

Temida w III powstaniu śląskim



Muzeum
Śląskie

KATOWICE 2021

Józef Musioł

Temida w III powstaniu śląskim

**Wydanie trzecie uzupełnione
na 100-lecie III powstania śląskiego**

Spis treści

OD AUTORA	9
WSTĘP	11
WYKAZ NIEKTÓRYCH UŻYWANYCH SKRÓTÓW	23
ROZDZIAŁ I	
Geneza powstań śląskich, plebiscyt i III powstanie	24
Społeczno-polityczna geneza powstań śląskich	27
Plebiscyt na Śląsku i III powstanie śląskie	40
ROZDZIAŁ II	
Sądy polowe w III powstaniu śląskim	52
Niektóre aspekty stanu prawnego na Górnym Śląsku w okresie poprzedzającym wybuch III powstania śląskiego	55
Podstawa prawna działania sądów polowych w III powstaniu śląskim	61
Organizacja, ustrój sądów polowych i ich obsada personalna	65
Właściwość sądów polowych	77
Prawo karne materialne	83
Prawo karne procesowe	90
Likwidacja sądownictwa powstańczego	96
ROZDZIAŁ III	
Organy współdziałające z sądami polowymi	100
Żandarmeria Górnego Śląska	104
Inne organy współdziałające z sądami polowymi	107

ROZDZIAŁ IV

Charakterystyka spraw toczących się przed sądami polowymi w III powstaniu śląskim 114

Sprawy charakterystyczne dla powstańczego ruchu zbrojnego 118

Inne sprawy przed sądami polowymi, występujące również w czasach pokojowych 142

ROZDZIAŁ V

Przestrzeganie gwarancji procesowych przez sądy polowe III powstania śląskiego 148

Przestrzeganie terminu przesłuchania przez audytora osób aresztowanych w świetle praktyki sądów polowych 153

Prawo do obrony 158

Merytoryczna ocena wyroków sądów polowych III powstania 162

Elementy polityczne i profilaktyczno-wychowawcze w działalności sądów polowych 171

ROZDZIAŁ VI

Kary i represje pozasądowe 176

Postępowanie dyscyplinarne w wojskach powstańczych 180

Postępowanie w stosunku do internowanych osób 183

Inne rodzaje represji pozasądowych 187

ZAKOŃCZENIE 193

ANEKSY 199

Manifest Wojciecha Korfantego do Ludu Górnośląskiego z dnia 3 maja 1921 r. 199

Rozporządzenie dotyczące sądownictwa wojskowego wojsk powstańczych Górnego Śląska z dnia 21 maja 1921 r. 204

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku w przedmiocie sądownictwa wojskowego z dnia 25 maja 1921 r. 207

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia

27 maja 1921 r. w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe	212
Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku dotyczące sądownictwa wojskowego	215
Etaty wojskowych sądów powstańczych	217
Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 30 maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa nad osobami wojskowymi	219
Rozporządzenie z dnia 18 maja 1921 r. o zakazie wyszynku i sprzedaży wódki i napojów alkoholowych	221
Rozporządzenie z dnia 19 maja 1921 r. w przedmiocie rekwizycji	223
Rozporządzenie z dnia 21 maja 1921 r. w przedmiocie przepustek	225
Rozkaz o organizowaniu żandarmerii Górnego Śląska	229
„Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku” nr 9 wraz z rozporządzeniem z dnia 4 czerwca 1921 r. w sprawie sformowania milicji górnośląskiej	233
Artykuły wojenne	241
Przepisy dyscyplinarne dla wojsk powstańczych górnośląskich	247
Nadanie władzy dyscyplinarnej	256
Przepisy o zażaleniach	257
BIBLIOGRAFIA	261
ILUSTRACJE	273
INDEKS NAZWISK	301

OD AUTORA

Wstęp do wydania trzeciego

Obchodzimy niezwykłą rocznicę – stulecia trzech kolejnych, następujących po sobie powstań śląskich: pierwszego z 1919 roku, drugiego z 1920 i trzeciego, tego wielkiego i zwycięskiego, z 1921 roku. Było to drugie, po wielkopolskim z 1918 roku, zwycięskie powstanie w Polsce. To ten trzeci, najlepiej zorganizowany zryw Ślązaków zdecydował o powrocie po wiekach najcenniejszej części Górnego Śląska do Polski. Wzbudził podziw i szacunek nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej, w tym nawet w niemieckiej literaturze przedmiotu. Śmiem twierdzić, że to powstanie wysokim stopniem zorganizowania, w tym stworzeniem zapór prawnych przed anarchią i samowolą, rewanżem za poczucie niesprawiedliwości, tak charakterystycznym dla tego typu ruchów zbrojnych, w pewnym stopniu wpłynęło również na decyzję mocarstw o zmianie planu podziału obszaru plebiscytowego niekorzystnego dla Polski. I jeszcze jedno: powstania śląskie w jakimś sensie wpłynęły na świadomość przywódców decydujących o powrocie w 1945 roku Polski na zachodnie rubieże. Wszak to pokolenie, jeżeli nie uczestniczyło nawet politycznie w głośnych wówczas w Europie wydarzeniach związanych z walkami

o przynależność państwową Górnego Śląska, miało w pamięci lata po I wojnie światowej 1919–1921. Pogląd ten nie jest odosobniony.

Jako prawnika, który przez długi okres swego zawodowego życia tkwił w sądownictwie, od lat fascynuje mnie fenomen wymiaru sprawiedliwości III powstania, fenomen daleko wykraczający poza Polskę. Budzi bowiem szacunek i prowokuje do refleksji również współcześnie, skoro nawet w tak dramatycznym okresie walk, w tak skomplikowanych i niebezpiecznych czasach, przy zróżnicowaniu narodowościowym na terenie objętym działaniami wojsk powstańczych niezależność sądownictwa powstańczego i niezawisłość sędziowska były niekwestionowanymi zasadami i respektowanymi wartościami. Brała to również pod uwagę po zakończeniu powstania Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa.

Staralem się to przedstawić w tej pracy, opierając się głównie na oryginalnych dokumentach, które zachowały się w Centralnym Archiwum Wojskowym. Dedykuję to współczesnym nie tylko w Polsce. Wymiar sprawiedliwości jest nerwem moralnym każdego państwa i ruchu zbrojnego.

Bohaterom tamtych zrywów i ich potomkom, wiernym ideałom, o które ich praojcowie walczyli i za które ginęli, to uzupełnione wydanie *Temidy w III powstaniu śląskim* poświęcam.

Pragnę podziękować Dyrekcji bliskiego mi Muzeum Śląskiego za wznowienie tej dawno wyczerpanej pracy w tak ważną, setną rocznicę powstań śląskich oraz szczególnie tym Osobom, które pracowały przy jej wydaniu.

Maj–lipiec 2020

Wstęp do wydania drugiego

[...] Zakazuję wszelkich gwałtów, grabieży, znęcania się nad ludźmi, bez względu na ich język, wiarę lub przekonania. Zachowanie się powstańców winno być wzorowe, mienia, życia i zdrowia bezbronnych ludzi naruszać nikomu nie wolno [...].

[...] Powierzam wymiar sprawiedliwości przeciwko obwinionym powstańcom i osobom cywilnym, ujętym przez powstańców, sądom polowym [...].

Wojciech Korfanty

(Z Manifestu do Ludu Górnośląskiego z dnia 3 maja 1921 r.)

W tym roku przypada okrągła, osiemdziesiąta rocznica wybuchu III powstania śląskiego. Było jednym z dwóch – po wielkopolskim – zwycięskich zrywów narodowych w naszej historii. W 2002 roku też okrągły jubileusz – osiemdziesiąt lat od powrotu znacznej części, po prawie sześciuset latach, Górnego Śląska do Macierzy. Właśnie powstanie 1921 roku przyczyniło się do tego faktu bezpośrednio.

Swoistym i trudnym do przecenienia fenomenem, i to na skalę światową, było sądownictwo III powstania śląskiego.

Rewolucje, powstania, zrywy niepodległościowe, które wciąż są aktualnym zjawiskiem współczesnego świata, z natury swej burzą

i łamią porządek prawny, często unicestwiając zdobycze i ponadczasowe wartości cywilizacji. Jesteśmy wciąż tego żywymi świadkami. Jakie więc tworzyć zapory przeciwko towarzyszącym tym zbrojnym ruchom, często jakże szlachetnym w intencjach, aktom okrucieństwa, samowoli i gwałtom? Jakie mechanizmy winni tworzyć i uruchamiać ci, którzy decydują się na walkę zbrojną o swe prawa?

Odpowiedź na to wciąż aktualne pytanie stanowią sądy polowe w III powstaniu śląskim, które spełniły niezwykle doniosłą i ważną funkcję w tym jakże trudnym i skomplikowanym okresie historycznym.

Chroniły ludność cywilną bez względu na narodowość, religię czy pochodzenie społeczne, kształtowały poczucie bezpieczeństwa i szacunku do porządku prawnego opartego na przepisach prawa niemieckiego zmienionego tylko nieznacznie przez powstańczą Naczelną Władzę na Górnym Śląsku.

Dzisiaj, gdy tu i ówdzie rozlegają się fałszywe opinie o charakterze III powstania śląskiego, spójrzmy na nie poprzez owo swoiste lustro – powstańczą Temidę – w którym w sposób obiektywny odbijały się prawie wszystkie wydarzenia, problemy i zjawiska zbrojnego powstania, dzięki któremu Polska po wieluset latach odzyskała najcenniejszy fragment Górnego Śląska.

Prezentowana książka jest zmienioną i częściowo poszerzoną edycją wydanej w 1978 roku przez Wydawnictwo „Śląsk” pracy pt. *Sądy polowe w III powstaniu śląskim*. Była pokłosiem pracy doktorskiej, której promotorem był prof. dr hab. Jan Baszkiewicz. Wówczas to Wilhelm Szewczyk określił ją „świadectwem moralności powstań śląskich”.

WSTĘP

Po plebiscycie, który odbył się na Górnym Śląsku 20 marca 1921 roku, w łonie Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej powstał projekt anglo-włoski przyznania Polsce tylko powiatów rybnickiego, pszczyńskiego i części powiatu katowickiego. Takie rozwiązanie sprawy górnośląskiej wywołało zrozumiałe oburzenie, wzrost napięcia w nastrojach ludności i wybuch w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku III powstania.

Wybuchło ono wbrew oficjalnemu stanowisku rządu polskiego, który, choć w ograniczonym i niewystarczającym zakresie pomagał, to w dalszym ciągu wierzył lub też łudził się nadzieją wygrania Śląska dla Polski na drodze dyplomatycznej. Trzecie powstanie śląskie było jednym z najlepiej w naszych dziejach zorganizowanych tego typu ruchów zbrojnych.

Cytowany *Manifest do Ludu Górnośląskiego* Wojciecha Korfań- tego z 3 maja 1921 roku jako pierwszy podstawowy akt normujący działalność sądów polowych zawierał znamienne słowa: „[...] Czynię to dlatego, aby ruch ten szlachetny przez zbrodnicze jednostki nie został zamieniony na anarchię, by nie działa się zbrodnie i przestępstwa, by normalny bieg życia czym prędzej został przywrócony”.

Analiza działalności sądów polowych, którą przeprowadzono w zasadniczej części pracy, dowodzi głęboko świadomego i celowe-

go działania zarówno dowództwa ruchu zbrojnego, jak i ogółu mas powstańczych. Chodziło o ochronę ruchu narodowowyzwoleńczego przed wszelkimi zjawiskami, które przez czynniki międzynarodowe przyjęte mogły być za dowód niedojrzałości ludności polskiej do sprawowania władzy na Górnym Śląsku. Utworzenie aparatu wymiaru sprawiedliwości – jednego z elementów zabezpieczających ład i porządek w okresie trwania ruchu zbrojnego, utrzymania ładu i porządku na zapleczu frontu powstańczego – miało olbrzymie znaczenie zarówno społeczne, gospodarcze, jak też propagandowe. Dowództwo walki zbrojnej nie dysponowało odpowiednimi środkami finansowymi wystarczającymi na pokrycie wydatków związanych z funkcjonowaniem aparatu administracyjno-wojskowego, a także na zapewnienie egzystencji rodzinom walczących powstańców. Stąd też rzeczą niezbędną było uchronienie górnośląskiego przemysłu przed ewentualnymi sabotażami ze strony niewielkich oddziałów militarnych, a następnie uruchomienie kopalń, hut i fabryk, aby płynące stąd zyski przeznaczyć na potrzeby powstania, a zarazem dać możliwość zarobkowania ludności górnośląskiej.

Utworzenie aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości było jednym z czynników decydujących o powodzeniu tych zamierzeń. Równocześnie oddziaływało na ludność górnośląską, jak też na opinię międzynarodową, upowszechniając przekonanie, że państwo polskie dążące do przejęcia władzy na Górnym Śląsku zapewni normalne funkcjonowanie tego organizmu społecznego i gospodarczego poprzez pełne realizowanie zasad praworządności.

Jeżeli chodzi o przepisy proceduralne, to sądy polowe stosowały przepisy niemieckiego wojskowego postępowania karnego z 1 grudnia 1898 roku, o tyle oczywiście, o ile przepisy te nie stały w sprzeczności z przepisami wydanymi przez władze powstańcze.

Podobnie, jeśli chodzi o przepisy prawa materialnego, sądy polowe stosowały niemiecki wojskowy kodeks karny z 20 grudnia 1872 roku w redakcji z 1914 roku z uwzględnieniem zmienionych stosunków politycznych.

W odniesieniu do najbardziej niebezpiecznej kategorii przestępstw, wyszczególnionych w rozporządzeniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku, sądy polowe stosowały kodeks karny niemiecki z 1871 roku. Przestępstwa tam wyszczególnione cytowanym rozporządzeniem zostały zagrożone karą śmierci.

Niezależnie od powyższych przepisów prawa materialnego sądy polowe stosowały przepisy wydawane przez Naczelną Władzę, które regulowały różne dziedziny życia społeczno-gospodarczego i politycznego na obszarze zajęтым przez władze powstańcze, na przykład sprawę przepustek, dostawy mleka, rekwizycji, płacenia podatku, handlu nieruchomościami, wyszynku i sprzedaży alkoholu, zaopatrzenia w żywność itp. Cały zespół norm prawa materialnego znalazł się także w wydanych artykułach wojennych. W ten sposób w końcowej fazie powstania szeroką sferę stosunków społecznych wchodzących w zakres prawa karnego regulowały normy prawne wydane przez władze powstańcze.

Sądy polowe spełniały niezwykle ważną funkcję w III powstaniu śląskim. Już utworzenie ich stanowiło poważny hamulec przed anarchią i samowolą. Na zróżnicowanym narodowościowo i ekonomicznie Górnym Śląsku Niemiec należał do uprzywilejowanej, i to pod każdym względem, grupy. Polak był eksploatowany i przez lata ciemiężony przez niemieckiego zaborcę. W takich warunkach uzbrojony powstaniec mógł pałać żądzą odwetu.

Działalność sądów polowych miała ogromne znaczenie zarówno w sferze prewencji ogólnej, jak i prewencji szczególnej.

Sądy polowe, mimo profilu wojskowego, działające w specyficznej sytuacji, przestrzegały wszystkich zasad procesowych właściwych nowoczesnej i humanistycznej myśli prawniczej. We wszystkich sprawach, które toczyły się przed tymi sądami, dominowało dążenie do wykrycia prawdy materialnej. Zasady domniemania niewinności i interpretowania wątpliwości na korzyść oskarżonego znalazły odbicie w wielu decyzjach, i to zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i w toku postępowania przed sądem. Warto jeszcze

podkreślić, że ani narodowość, ani wyznanie, ani poglądy polityczne nie miały wpływu na treść orzeczeń sądowych. Często zwalniano z aresztów osoby narodowości niemieckiej, osoby podejrzane o działalność komunistyczną, skoro nie było dostatecznych dowodów dopuszczenia się przez te osoby przestępstwa. Zdarzały się wypadki, że sądy polowe osobom narodowości niemieckiej – zagrożonym ze strony ludności polskiej – wystawiały coś w rodzaju listów żelaznych, którymi mogły wykazać się przed władzami powstańczymi. Wypadki takie miały miejsce w Sądzie Polowym Grupy „Wschód”, który działał na obszarze najbardziej uprzemysłowionym, a tym samym zamieszkałym przez stosunkowo dużą liczbę ludności narodowości niemieckiej.

Wymowne są tu fakty, z których wynika, że najsurowsze kary sądy polowe orzekały wobec powstańców, którym udowodniono dopuszczenie się poważnych przestępstw pospolitych. Jedyne pewny wyrok śmierci wydany i wykonany został na powstańcu, który dopuścił się przestępstwa rozboju i zgwałceń.

Odbiciem panującej sytuacji – zarówno na powstańczym froncie, jak i terenach zajętych przez powstańców – był charakter spraw wpływających do sądów polowych.

Na tyłach frontu trwało normalne życie. Władze powstańcze organizowały, w miarę możliwości, polską administrację, wydając niezbędne przepisy, za których naruszenie groziła sankcja karna. Na straży przestrzegania tych norm stały sądy polowe, współuczestniczące w tworzeniu nowego życia gospodarczo-politycznego.

Po raz pierwszy od wieków językiem urzędowym w sądach na Górnym Śląsku był język polski.

Zasadniczą funkcję spełniły sądy polowe wobec wojsk powstańczych – hamowały przed dopuszczeniem się przestępstw charakterystycznych dla tego rodzaju ruchu zbrojnego. Każdy powstaniec wiedział, że naruszenie przez niego porządku prawnego, dyscypliny i godności żołnierza wojsk powstańczych – w przypadkach poważniejszych – pociągnie za sobą odpowiedzialność przed sądem polo-

wym. Stałe podkreślanie, iż nadużycie władzy, na przykład w zakresie rekwizycji, jest ścigane przez sądy polowe, kształtowało poczucie poszanowania prawa. Wyroki sądów polowych były podawane w rozkazach do wiadomości powstańców i w ten sposób oddziaływały wychowawczo na wielotysięczne rzesze powstańcze oraz w jakimś sensie popularyzowały obowiązujący porządek prawny.

Autorytet, jaki zdobyły sobie sądy polowe, był zasługą wysokiego poziomu moralnego i zawodowego kadry sędziowskiej, klimatu towarzyszącego całej akcji zbrojnej III powstania, mającej na celu wyzwolenie społeczno-narodowe. W III powstaniu śląskim zaangażowanych było przeszło dwudziestu prawników na stanowiskach audytorów i szefów sądów polowych. Grupa ta poprzez swoje orzecznictwo tudzież bezpośredni kontakt z organami pomocniczymi sądu, na przykład żandarmerią, dowództwem powiatów, komendą placu, strażą obywatelską czy później milicją górnośląską, w sposób zorganizowany wpływała na właściwe kształtowanie praworządności. Powołanie i działalność sądów w III powstaniu śląskim jest zjawiskiem niespotykanym w dziejach tego typu ruchów zbrojnych. Jest to również potwierdzenie wysokiego poziomu i kultury politycznej społeczeństwa polskiego w III powstaniu śląskim oraz dostosowania organizacyjnego (sądownictwo), świadczącego o konsekwentnie realizowanym zamiarze ochrony i poszanowania zdobyczy i wyższych dóbr cywilizacji, które łatwo unicestwić przy tego rodzaju spiętrzeniu antagonizmów narodowych i klasowych, jakie istniały w warunkach górnośląskich.

Celem niniejszej pracy nie jest wykazywanie różnic pomiędzy powstańczym wymiarem sprawiedliwości a działającymi, na przykład w latach 1914–1918, sądami wojskowymi w Legionach Polskich czy Polskim Korpusie Posiłkowym, jednak zauważyć można, iż gorzej zorganizowane i działające krótko sądy III powstania śląskiego w swoich orzeczeniach w o wiele szerszym zakresie dawały wyraz poszanowania pewnych ponadczasowych wartości, na przykład życia ludzkiego.

Sądy polowe III powstania, mimo iż formalnie były sądami woj-skowymi, zorganizowanymi na podstawie niemieckiej struktury, i stosowały w zasadzie niemieckie przepisy prawa procesowego ma-terialnego, w sposób zasadniczy różniły się od swoich pierwowzorów. Warunki, w jakich powstały i działały, były nietypowe dla wojskowe-go wymiaru sprawiedliwości, kształtował je bowiem klimat, w któ-rym poszanowanie pewnych zaakceptowanych przez powstańczy ruch zbrojny norm dominowało niemal w każdej decyzji. Decyzje te zaś znalazły pełną akceptację szerokich rzesz społeczeństwa górno-śląskiego. Należy podkreślić, iż bez ogromnej dyscypliny tego społeczeństwa, uwarunkowanej wysokim uświadomieniem społeczno-po-litycznym, cele postawione przed sądami polowymi, dysponującymi w końcu skromnymi siłami, byłyby nie do osiągnięcia.

Trzecie powstanie śląskie zdecydowało o zmianie niekorzystnego dla Polski projektu decyzji mocarstw alianckich w kwestii górnoślą-skiej. Nowa, podjęta 20 października 1921 roku przez Radę Amba-sadorów decyzja oznaczała przyłączenie do Polski znacznie większej części obszaru plebiscytowego, aniżeli projektowano to wiosną 1921 roku. Na przełomie czerwca i lipca 1922 roku państwo polskie prze-jęło pod swoją suwerenną władzę wschodnie i południowe powiaty Górnego Śląska, stanowiące 29 procent powierzchni obszaru plebi-scytowego. Jak to słusznie podkreśla znawca problemu płk dr Wacław Ryżewski, z politycznego punktu widzenia III powstanie śląskie, po wielkopolskim z 1918/1919 roku, było kolejnym milowym krokiem na drodze odzyskiwania przez Polskę swych dawnych piastowskich ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Śmiem twierdzić, że gdyby nie powstania śląskie, a przede wszyst-kim III, zwycięskie, z 1921 roku, wątpliwa byłaby sprawa polskiej granicy na Odrze i Nysie po II wojnie światowej. Decyzje w sprawie granic po II wojnie światowej podejmowali politycy, którzy w ja-kimś sensie byli świadkami zmagania ludu górnośląskiego w latach 1919–1921.

Nie tylko dla historyka, ale dla każdego, kto zetknął się z historią ruchów zbrojnych, nader interesująca jest organizacja bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze objętym ruchem zbrojnym, któremu towarzyszą zawsze negatywne zjawiska. Dowodzą tego prawie wszystkie wielkie rewolucje i ruchy zbrojne na świecie.

Zasadniczą część pracy poświęcono sądownictwu polowemu. W omawiających te zagadnienia rozdziałach przedstawiono podstawę prawną działalności sądów polowych, a więc właściwość rzeczową i miejscową, organy współdziałające z sądami polowymi, charakterystykę spraw toczących się przed sądami polowymi III powstania. Podjęto również próbę oceny merytorycznej, orzeczniczej w działalności sądów polowych. Podstawą opracowania stały się materiały archiwalne zdeponowane głównie w Centralnym Archiwum Wojskowym, w tym spora liczba odnalezionych tam akt spraw karnych sądów polowych. Najwięcej akt spraw zachowało się z Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie i Sądu Polowego przy dowództwie Grupy „Północ”. Jeżeli chodzi o sprawy sądów polowych grup „Wschód” i „Południe” – odnaleziono wiele pośrednich dokumentów pozwalających na zrekonstruowanie ich działalności.

W bogatej literaturze poświęconej III powstaniu śląskiemu problem sądownictwa nie został szerzej omówiony. I tak w pracy zbiorowej wydanej przez Macieja Mielżyńskiego Zygmunt Wusatowski¹ zamieścił krótkie sprawozdanie z działalności sądów polowych. Podobnie potraktował ten temat dr Władysław Borth². Nieco więcej informacji o powstańczym wymiarze sprawiedliwości zawarł natomiast dr Antoni Rostek w swoim pamiętniku, którego maszynopis znajduje się w zbiorach prywatnych adwokata Józefa Witczaka. Wszystkie te wymienione osoby brały udział w III powstaniu śląskim.

-
1. Z. Wusatowski, *Organizacja sądownictwa powstańczego. Sprawozdanie z czynności, sądownictwa polowego wojsk powstańczych na Górnym Śląsku*, [w:] M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki do historii III powstania górnośląskiego*, Mikołów 1931, s. 263.
 2. W. Borth, *W rocznicę trzeciego powstania śląskiego. Sądy polowe*, „WTK” 1968, nr 18/764.

W pięćdziesiątą rocznicę wybuchu III powstania śląskiego wiele czasopism zamieściło okazjonalne artykuły. Na łamach „Poglądów” (1971, R. 10, nr 9) Józef Musioł opublikował *Wymiar sprawiedliwości w III powstaniu śląskim*, a w „Prawie i Życiu” (1971, nr 2) ukazał się artykuł tegoż *Temida w III powstaniu śląskim*. W „Magazynie Bytomskim” z 1973 roku znalazł się artykuł Czesława Bakalarskiego *Sądy polowe w okresie III powstania śląskiego*.

Pełniejsze spojrzenie na sądy polowe dał Aleksander Kwiatek w artykule *Powstańcze organy wymiaru sprawiedliwości na Górnym Śląsku w 1921 roku*, zamieszczonym w „Studiach Śląskich” (Seria Nowa) 1976, t. XXIX.

Analizy działalności sądów polowych można dokonać w powiązaniu z sytuacją, w jakiej działały. W ich pracy ogniskowały się bowiem wszystkie problemy nurtujące obszar Górnego Śląska tego okresu.

W aneksach zamieszczono przede wszystkim te teksty norm prawnych, które w sposób zasadniczy regulowały działalność sądów polowych III powstania.

Z przyczyn wynikających z treści tej pracy ograniczono się do cytowania pierwszych liter nazwisk podejrzanych lub oskarżonych przed sądami polowymi.

Autor zdaje sobie sprawę z tego, iż wiele kwestii poruszonych w tej pracy wymaga dalszych poszukiwań i studiów.

WYKAZ NIEKTÓRYCH UŻYWANYCH SKRÓTÓW

Apo	Abstimmungspolizei
CAW	Centralne Archiwum Wojskowe
CWF	Centrala Wychowania Fizycznego
Dz. Rozp. Nacz. Wł. na G. Śl.	Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku
DOP	Dowództwo Obrony Plebiscytu
KKN	Kodeks karny niemiecki
NKWPGŚl.	Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych Górnego Śląska
NKP	Naczelna Komenda Powstania
NRL	Naczelna Rada Ludowa
Orgesch	Niemiecka Organizacja Bojowa Escherich
POW	Polska Organizacja Wojskowa

ROZDZIAŁ I

Geneza powstań śląskich, plebiscyt i III powstanie

Spółeczno-polityczna geneza powstań śląskich

Mimo wielowiekowego oderwania Śląska od Polski ludzie tej ziemi nie ulegli wynarodowieniu ani prowadzonej przez zaborcę germanizacji. Nasilenie form germanizacji notuje się od lat siedemdziesiątych XIX stulecia. „Kulturkampf” ograniczał dozwolone dotąd przejawy polskiej działalności. Z polskim językiem walczono w urzędach, szkołach i kościołach. Równocześnie do walki tej włączono cały system norm prawnych zmierzających do wzmocnienia niemieckiego osadnictwa na terenach zaboru pruskiego.

Na Górnym Śląsku kopalnie i huty należały do niemieckich kapitalistów. Sytuacji nie zmienił wybuch I wojny światowej. Delegalizacja polskich organizacji kulturalno-oświatowych, internowanie polskich przywódców, nędza i głód – oto obraz stosunków panujących na Górnym Śląsku w latach I wojny.

Przegrana przez państwa centralne wojna, później powstanie niepodległego państwa polskiego były czynnikami, które w sposób zasadniczy wpłynęły na ożywienie idei wyzwolenia się spod pruskiego zaborcy i powrót ziemi śląskiej do Polski.

Istnienie na obszarze Górnego Śląska ogromnego potencjału gospodarczego było przyczyną szczególnego zainteresowania polityki niemieckiej, gotowej bronić za wszelką cenę tej bogatej ziemi. Stanowisko Niemiec było zbieżne z opinią Anglii i Włoch, zainte-



**Ochotnicy I Armii Górnośląskiej, grupowa fotografia pamiątkowa,
ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach**

resowanych przynależnością państwową górnośląskiego regionu do Niemiec. Przede wszystkim Anglia nie chciała dopuścić do niekorzystnego dla siebie układu sił na kontynencie europejskim w postaci wzmocnienia gospodarczego Polski jako sojusznika Francji.

Dla wielu polskich działaczy na Śląsku stało się jasne, że o wyzwolenie społeczne i narodowe tej ziemi przyjdzie walczyć zbrojnie. A teraz spójrzmy na strukturę społeczno-narodowościową na Górnym Śląsku.

Chcąc zobrazować tę strukturę, należy najpierw określić obszar, z jakim wiąże się pojęcie Górnego Śląska. Pod względem administracyjnym było to terytorium rejencji opolskiej, a pod względem geograficznym zachodnią granicę tego obszaru wytyczała linia na zachód od Opola, przechodząca m.in. przez takie miejscowości jak Namysłów, Niemodlin, Prudnik. Górny Śląsk zajmował obszar przeszło 13 tys. km² i był zamieszkały przez ponad 2 mln mieszkańców. Niemieckie spisy i statystyki podają różne liczby Polaków zamieszkających na tym terenie. Przeprowadzony w 1910 roku spis ludności konstatował fakt zamieszkania na tym obszarze ponad 1,2 mln Polaków i ponad 800 tys. Niemców. Bliższa prawdy jest jednak statystyka szkolna z 1911 roku, z której wynika, że w rejencji opolskiej mieszkało blisko 1,5 mln Polaków i ponad 500 tys. Niemców³. Jeśli zważymy, że Niemcy w owym okresie mieli uzasadniony powód podawania zaniżonej liczby ludności polskiej zamieszkałej na Śląsku – wyżej przytoczone niemieckie dane statystyczne mają swoją wymowę.

Ucisk narodowy na Śląsku ściśle związany był z uciskiem ekonomicznym. Sytuacja taka była konsekwencją określonych układów społecznych. Około 80 procent ludności Górnego Śląska stanowiła klasa robotnicza. W odróżnieniu bowiem od innych terenów znajdujących się pod zaborem na Górnym Śląsku nie było polskiej szlachty, polskich obszarników i polskich kapitalistów. Toteż „dążenia naro-

3. T. Jędruszcak, *Powstania śląskie 1919–1920–1921*, Katowice 1972, s. 19.

dowe spletały się z dążeniami do społecznej emancypacji, [...] ucisk narodowy spletał się zawsze z wyzyskiem ekonomicznym, dyskryminacją społeczną, a wyzyskiwacze byli z reguły promotorami i realizatorami polityki antypolskiej”⁴.

W listopadzie 1918 roku na Górnym Śląsku odbywały się liczne manifestacje, w czasie których żądano zniesienia ucisku narodowego i powrotu Śląska do Macierzy. Uchwalane rezolucje zawierały również postulat spełnienia społecznych żądań ludności polskiej⁵.

Po zakończeniu I wojny światowej powstał problem zawarcia traktatu pokojowego. Chodziło o rozwiązanie licznych spraw będących konsekwencją wojny przegranej przez państwa centralne i odzyskanie niepodległości przez niektóre narody europejskie. Wiele państw, w tym Polska, wystąpiło o rewindykację terenów zamieszkałych przez swoich obywateli. Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Wersalu omówione zostały już obszernie w literaturze⁶, toteż ograniczmy się jedynie do najistotniejszego dla nas stwierdzenia. Wbrew początkowemu stanowisku aliantów, którzy zamierzali przyłączyć Górny Śląsk do Polski, 4 czerwca 1919 roku podjęto decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

W wyniku wymiany 10 stycznia 1920 roku not ratyfikujących traktat wersalski jego postanowienia weszły w życie. Artykuł 88 przewidywał plebiscyt na Górnym Śląsku. Ustalono, że plebiscyt przeprowadzony będzie w terminie od 6 do 18 miesięcy od chwili ratyfikacji traktatu. Do kierowania pracami przygotowawczymi i nadzorowania plebiscytu powołano Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebi-

4. M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 309.

5. *Źródła do dziejów powstań śląskich*, pod red. K. Popiołka, t. I: październik 1918–styczeń 1920, cz. I, oprac. H. Zieliński i Z. Kolankowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 54–55.

6. R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1925, s. 599–616; *Akta i dokumenty dotyczące spraw granic Polski na Konferencji Pokojowej w Paryżu 1918–1919*, zebrane i wydane przez sekretariat generalny Delegacji Polskiej, cz. I, Paryż 1920, dok. nr 4, s. 3571; J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku w latach 1920–1922*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 15. O stanowisku władz polskich w tej kwestii pisze T. Jędruszcak, *Polityka Polski w sprawie Górnego Śląska 1918–1922*, Warszawa 1958.

scytową. Struktura organizacyjna i uprawnienia tej Komisji zostaną omówione w dalszej części pracy.

Decyzja mocarstw w sprawie przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku była dla Polski wielce niekorzystna. Doszło do niej w wyniku ostrej walki w łonie samych mocarstw, w czasie której Francja uległa presji Anglosasów⁷.

Mimo niepowodzenia koncepcji przywrócenia Polsce Górnego Śląska na drodze dyplomatycznej rząd polski nie odstąpił od niej do końca, to jest do rozwiązania sprawy górnośląskiej⁸.

Inne niż rząd polski stanowisko prezentowały śląski proletariats i na wskroś polskie chłopstwo. Od początku lud stał na stanowisku, że powrót Śląska do Macierzy nastąpić może jedynie w drodze zbrojnego zrywu. Dał temu wyraz w masowym udziale w kolejnych trzech powstaniach śląskich.

Już w 1918 roku na obszarze Górnego Śląska pojawiały się pierwsze oddziały bojowe, wywodzące się z legalnych związków Straży Obywatelskiej, związków wojskowych czy rozbudowanego na Śląsku „Sokoła”. We wsi Brzeźnica, w dawnym powiecie raciborskim, Jan Wyglenda samorządnie zorganizował polski oddział zbrojny, a na południu powiatu rybnickiego bracia Mikołaj i Józef Witczakowie zgromadzili wokół siebie grupę młodzieży, tworząc organizację Obrona Górnego Śląska, zwaną później Polską Obroną Górnego Śląska⁹.

Na początku 1919 roku powstała jednolita organizacja grupująca wszystkie dotychczas działające organizacje bojowe na Górnym Śląsku – Polska Organizacja Wojskowa.

7. J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 647; J. Prze-włocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 16.

8. Stanowisko partii i obozów politycznych, w tym „pilsudczyzny”, w kwestii górnośląskiej obszernie przedstawiają: H. Zieliński, *Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918–1922*, Warszawa 1957; T. Jędruszcak, *Stosunek społeczeństwa polskiego do III powstania śląskiego (3 V–5 VII 1921)*, [w:] *Powstania śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Katowice 13 i 14 VI 1921 r.*, pod red. K. Popiołka i H. Zielińskiego, Katowice 1963, s. 44–69; zob. też: J. Wyglenda, „Traugutt”, *Plebiscyt i powstanie śląskie*, Opole 1966, s. 30.

9. Tamże, s. 25.

W lutym 1919 roku utworzony został Komitet Wykonawczy Polskiej Organizacji Wojskowej, na czele którego stanął Józef Grzegorzek wywodzący się z Markłowic koło Wodzisławia Śląskiego.

Z jakiego źródła politycznego wyszła inicjatywa zorganizowania POW na Górnym Śląsku: czy z Naczelnej Rady Ludowej¹⁰, czy też rządu polskiego, czy z obu tych ośrodków równocześnie – trudno z całą dokładnością ustalić¹¹.

Mimo ogromnych trudności POW rozwijała się niezwykle szybko i dynamicznie. Tworzono zręby organizacyjne i zdobywano broń. Dążenie do uzyskania wolności narodowej w obrębie niepodległej Rzeczypospolitej, a zarazem wrogie nastawienie do Niemców, których lud śląski znał jako żandarmów, junkrów, baronów przemysłowych, nauczycieli-germanizatorów, było elementem decydującym o zgłaszaniu się do POW.

Członków POW cechował znaczny radykalizm, stąd też żądanie szybkiego zorganizowania akcji zbrojnej przeciwko Niemcom, których bojówki działały z niezwykle brutalnością. Nastroje te wywoływane były prześladowaniem ludności polskiej przez niemieckie władze administracyjno-państwowe i przez bojówkarski terror.

Dwukrotnie pod naciskiem mas członkowskich dowództwo POW zamierzało podjąć zbrojne działanie. Nie doszło jednak do

10. Naczelna Rada Ludowa – najwyższa polska władza dla ziem b. zaboru pruskiego wybrana została 3 grudnia 1918 r. przez Sejm dzielnicowy w Poznaniu. Istniała do listopada 1919 r., kiedy to jej agendy przejęło Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej. Ministerstwo to z kolei zlikwidowano ustawą z dnia 7 kwietnia 1922 r. (Dz.U. RP nr 30, poz. 247 z 28 kwietnia 1923 r.). Na czele NRL stał Komisariat w składzie: ks. Stanisław Adamski, Wojciech Korfanty, Stefan Łaszewski, Adam Paszwiński, Józef Rymer i Władysław Seyda. Politycznie NRL zbliżona była do Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Demokracji. NRL podlegały liczne (około 500) polskie rady ludowe, które powstały na terenie całego zaboru pruskiego. W celu reprezentacji i obrony interesów ludności polskiej na Górnym Śląsku NRL powołała 7 grudnia 1918 r. Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Bytomiu. Na jego czele stanął adw. Kazimierz Czaplą. Znaleźli się w nim także przedstawiciele PPS, NPR, polscy działacze związkowi oraz bezpartyjni. Dominowały w nim tendencje narodowo-demokratyczne. Władze niemieckie rozwiązały Podkomisariat 14 maja 1919 r. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 17–18.

11. Na przykład Jan Wyglenda podaje, że w grudniu 1919 r. udała się do Warszawy delegacja w składzie: Edward Rybarz, Jan Zejer i Józef Syska. Naczelnik państwa J. Piłsudski na pytanie, co należy robić, odpowiedział: załóżcie POW. Za J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 28.

wybuchu powstania ani w kwietniu, ani w czerwcu 1919 roku w wyniku interwencji polskich czynników politycznych, a więc Naczelnej Rady Ludowej i pośrednio też rządu. Zdaniem niektórych znawców problemu powstanie w planowanych terminach miało w ówczesnych warunkach szanse powodzenia¹².

W genezie ruchu zbrojnego 1919 roku istotną rolę odegrał radykalizm społeczny mas górnośląskich, które, złożone z elementu proletariacko-chłopskiego, widziały w Niemczech nie tylko ciemnych ludzi narodowych, lecz również klasę wyzyskującą pod względem społecznym.

Od chwili zakończenia I wojny światowej teren Górnego Śląska był widownią ciągłych wystąpień klasowych proletariatu, nasilających się w szczególności na przełomie listopada–grudnia 1918 oraz wiosną i latem 1919 roku. Strajk lipcowo-sierpniowy, zrodzony z masowego protestu robotników górnośląskich przeciwko przyjmowaniu do pracy byłych żołnierzy Grenzschutzu, którzy zapisali się w dziejach tej ziemi jako prześladowcy ludności polskiej, przerodził się w powszechne wystąpienia strajkowe. W tej sytuacji, po masakrze robotników kopalni „Mysłowice”, rozkaz wybuchu powstania wydała grupa Ślązaków z Maksymilianem Iksalem na czele, znajdująca się w obozie w Piotrowicach (obecnie w obszarze państwa czeskiego).

Pierwsze powstanie śląskie wybuchło pod wpływem napiętej sytuacji wywołanej terrorem niemieckim – w nocy z 17 na 18 sierpnia 1919 roku. Przewaga techniczna i liczebna sił niemieckich, brak pomocy ze strony państwa polskiego, brak jednolitego kierownictwa powstańczego, dekonspiracja, siła oddziałów niemieckich – to niektóre przyczyny niepowodzenia I powstania, które zakończyło się 24 sierpnia 1919 roku.

Pierwsze powstanie śląskie należy uznać za najbardziej tragiczne spośród zmagania ludu śląskiego w latach 1919–1922. O bezwzględ-

12. Tamże, s. 48.

ności strony niemieckiej świadczy przykładowo rozstrzelanie wziętego do niewoli rannego jeńca Józefa Tytki – lokalnego przywódcy z Pszowa¹³. 1 października doszło do porozumienia rządu polskiego i niemieckiego w sprawie amnestii dla uczestników ruchu polskiego na Górnym Śląsku, na mocy którego m.in. ponad 22 tys. uchodźców mogło wrócić na Górny Śląsk.

Mimo niepowodzenia ruchu zbrojnego Polacy na Górnym Śląsku dali wyraz patriotycznej postawie w wyborach komunalnych przeprowadzonych 9 listopada 1919 roku. Na ogólną liczbę 11 255 radnych 6822 było narodowości polskiej¹⁴.

W styczniu 1920 roku ratyfikowano traktat wersalski. Oznaczało to również realizację jego postanowień w odniesieniu do terenu Górnego Śląska – przeprowadzenie plebiscytu. Na przełomie stycznia i lutego 1920 roku obszar plebiscytowy zajęty został przez alianckie oddziały wojskowe, wkrótce też, w lutym 1920 roku, przybyła na Górny Śląsk Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa.

W Bytomiu powołano do życia Polski Komisariat Plebiscytowy na czele z Wojciechem Korfantym, mianowanym przez rząd polski w lutym 1920 roku komisarzem plebiscytowym¹⁵.

Wojna polska na wschodzie sprzyjała niemieckiej antypolskiej propagandzie na Górnym Śląsku. Rząd niemiecki robił wszystko, aby zmusić Polskę do rezygnacji z Górnego Śląska bez plebiscytu¹⁶. W licznych miastach Śląska Niemcy urządzali pogromy Polaków. 25 kwietnia 1920 roku Polski Komisariat Plebiscytowy zorganizował na całym terenie plebiscytowym wiece protestacyjne. 28 maja 1920 roku rozfanatyzowany tłum niemieckich bojówkarzy zaatakował siedzibę Polskiego Komisariatu Plebiscytowego. Wzmoczonemu terrorowi

13. J. Musioł, *Od Wallenroda do Kordiana. Dramatyczne Ślązaków wybory*, Katowice 2000.

14. T. Jędruszcak, *Powstania śląskie...*, s. 37.

15. W. Karuga, *Organizacja Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska*, Opole 1966, s. 10.

16. T. Jędruszcak, *Powstania śląskie...*, s. 40.

niemieckiemu nie zdołały skutecznie się przeciwstawić przybyłe na Górny Śląsk wojska alianckie.

17 sierpnia 1920 roku, wbrew zakazowi Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, odbyła się demonstracja antypolska w Katowicach. Zmasakrowano dr. Andrzeja Mielęckiego i wrzucono do rzeki Rawy. Demolowano polskie sklepy. Niemieccy bojówkarze pobili wielu polskich działaczy.

Odpowiedzią ludności polskiej na akcje niemieckie był strajk części kopalń i samorzutny wybuch II powstania śląskiego, które przebiegało pod hasłem samoobrony¹⁷.

Dowództwo POW w porozumieniu z Wojciechem Korfantym dało rozkaz chwycenia za broń. Polski Komisariat Plebiscytowy proklamował strajk generalny.

Ustalono następujące cele powstania:

- likwidację niemieckiej policji i innych niemieckich organizacji zbrojnych,

- utworzenie na opanowanych przez powstańców terenach Straży Obywatelskiej w miejsce niemieckiej policji¹⁸.

Siła, z jaką uderzyły oddziały powstańcze, była tak zdecydowana, że nieprzyjaciel został po prostu zmieciony.

24 sierpnia 1920 roku Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa powołała policję plebiscytową – Apo (Abstimmungspolizei), która w połowie składała się z funkcjonariuszy polskich, a w połowie z niemieckich i podlegała władzom alianckim.

Rozpoczęte z 19 na 20 sierpnia 1920 roku II powstanie śląskie zakończyło się oficjalnie 25 sierpnia 1920 roku. Cele, jakie zostały postawione walce zbrojnej w 1920 roku – głównie przez Korfanteo – osiągnięto.

17. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 105; M. Wrzosek, *Powstania śląskie 1919–1921. Zarys działań bojowych*, Warszawa 1971, s. 108.

18. T. Jędruszczak, *Powstania śląskie...*, s. 42–43.

Największym sukcesem powstania było zlikwidowanie znienawidzonej na Śląsku niemieckiej policji bezpieczeństwa. Nadto dzięki powstaniu unicestwiono niemieckie plany wykorzystania trudnej sytuacji Polski i zagarnięcia siłą Górnego Śląska¹⁹.

Drugie powstanie śląskie zwiększyło szanse strony polskiej w zbliżającym się plebiscycie, w części chociaż ograniczono bowiem przewagę Niemców w życiu społeczno-politycznym. Istotnym osiągnięciem rzutującym na dalszy przebieg walki plebiscytowej było zlikwidowanie policji bezpieczeństwa, do tej pory aktywnie zwalczającej ruch polski. Biorąc to pod uwagę, uznać należy, iż II powstanie śląskie było powstaniem zwycięskim, co często w literaturze i opinii publicznej się przemilcza.

Ostatnie miesiące 1920 roku i pierwszy kwartał roku 1921 upływały pod znakiem wytężonej polsko-niemieckiej walki plebiscytowej.

W plebiscycie²⁰ ludność miała się wypowiedzieć za niemiecką bądź polską przynależnością.

Decyzja ta stawiała stronę niemiecką w znacznie korzystniejszej, uprzywilejowanej sytuacji. Ludność Górnego Śląska od prawie sześciu wieków oderwana była od Polski, przez długi czas poddawana nasilającemu się procesowi germanizacji. Stanowił ją w większości proletariats zatrudniony w zakładach przemysłowych należących do niemieckich właścicieli. Zatem w plebiscycie mieli się wypowiedzieć mieszkańcy terenu należącego dalej do państwa niemieckiego, którego urzędnicy, policja i wojsko sprawowali władzę²¹.

Zgodnie z art. 88 traktatu wersalskiego i dołączonym do niego aneksem władzę na Górnym Śląsku w okresie plebiscytu miała sprawować Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa złożona

19. Tamże.

20. Radę Najwyższą konferencji pokojowej, która podjęła decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu na Górnym Śląsku, tworzyli przedstawiciele Francji – premier Georges Clemenceau, Wielkiej Brytanii – premier David Lloyd George, USA, które odgrywały główną rolę – prezydent Woodrow Wilson oraz Włoch i Japonii.

21. K. Popiołek, *Górnego Śląska droga do wolności*, Katowice 1967.

z przedstawicieli Francji, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Włoch. Komisja miała być wyposażona w odpowiednie uprawnienia quasi-rządu i dysponować odpowiednimi siłami zbrojnymi. Wobec odmowy ratyfikacji traktatu wersalskiego przez Kongres Stanów Zjednoczonych i braku zgody delegata angielskiego na wysłanie oddziałów brytyjskich na teren plebiscytowy – zgodnie z decyzją Rady Najwyższej z 21 stycznia 1920 roku – siłę zbrojną oddaną do dyspozycji Komisji Międzysojuszniczej stanowiły oddziały wojsk francuskich i włoskich²². Wojska angielskie dotarły na ten teren w późniejszym czasie. 30 stycznia 1920 roku przybyły na teren plebiscytowy wojska alianckie pod dowództwem gen. Jules'a Victora Gratiera, a 11 lutego tego samego roku do Opoła przybyła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa i objęła rządy na tym obszarze. W skład Komisji wchodził: gen. Henri Le Rond – przewodniczący, płk Harold Franz Passawer Percival i gen. Alberto De Marinis. Komisja składała się z siedmiu departamentów: spraw wewnętrznych, skarbu, spraw wojskowych, spraw zagranicznych, spraw ekonomicznych, komunikacji i sprawiedliwości. Cztery pierwsze kierowane były przez Francuzów, ostatni przez Włocha, a pozostałe dwa przez Anglików²³.

Naczelnemu dowódcy podlegały wszystkie wojska sojusznicze stacjonujące na Górnym Śląsku. On sam zaś podlegał przewodniczącemu Komisji Międzysojuszniczej gen. Henriemu Le Rondowi oraz naczelnemu dowództwu wojsk sprzymierzonych w Paryżu z marszałkiem Ferdinandem Fochem na czele²⁴.

Terenowym aparatem administracyjnym z ramienia Komisji kierowali tzw. kontrolerzy powiatowi. Spośród 21 kontrolerów 11 było Francuzami, pięciu Anglikami i pięciu Włochami – korzystali oni z pomocy tzw. doradców technicznych²⁵.

22. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 38.

23. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 81.

24. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 39. Przy Komisji akredytowany był konsul generalny RP Daniel Kęszycki.

25. M. Wrzosek, *Powstania śląskie...*, s. 78.

W związku z tym, iż traktat wersalski przewidywał wycofanie z terenu plebiscytowego wszystkich sił zbrojnych i paramilitarnych należących do Niemiec, na Śląsku pozostała jedynie policja bezpieczeństwa Sipo zastąpiona po II powstaniu policją plebiscytową.

Niezależnie od Sipo działały też takie organizacje paramilitarne jak założony 30 września 1918 roku Technische Nothilfe (Teno) i powstała jeszcze w okresie rewolucji listopadowej organizacja Selbstschutzu licząca 20–24 tys. ludzi.

Objęcie władzy na Górnym Śląsku przez Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą i Plebiscytową oraz wprowadzenie na obszar plebiscytowy wojsk sojuszniczych zmieniło nieco położenie ludności polskiej. Sytuacja jednak była nadal ciężka, ponieważ utrzymany został szeroko rozbudowany niemiecki aparat policyjny. Cała administracja znajdowała się w dalszym ciągu w rękach niemieckich, nadto Niemcy dysponowali środkami produkcji (kopalnie, huty, fabryki), w ten sposób mogli zasadniczo oddziaływać na ludność zamieszkującą Górny Śląsk.

Zarówno Polska, jak i Niemcy przygotowywały się do plebiscytu, powołując w tym celu specjalne organy. Dla Niemców był nim Niemiecki Komisarjat Plebiscytowy (Plebiszit-Kommisariat für Deutschland) z siedzibą w Katowicach. Na jego czele stanął były burmistrz Rozbarku Kurt Urbanek.

W październiku 1919 roku rozpoczął w Bytomiu działalność Generalny Polski Sekretariat Plebiscytowy, w którym dopatrywać się można poprzednika powstałego w lutym 1920 roku Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego. 20 lutego 1920 roku rząd polski powołał Wojciecha Korfanteo na stanowisko komisarza plebiscytowego²⁶. Siedzibą Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego był wykupiony przez rząd polski Hotel Lomnitz w Bytomiu. Tam też znalazła swe pomieszczenie Polska Organizacja Wojskowa. Zastępcami Wojciecha Korfanteo byli: adwokat Konstanty Wolny (przedsta-

26. W. Karuga, *Organizacja...*, s. 10.

wiciel Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego), Józef Rymer (przedstawiciel Narodowej Partii Robotniczej) i Józef Biniszkievicz (przedstawiciel Polskiej Partii Socjalistycznej).

W miarę upływu czasu Polski Komisariat Plebiscytowy, stale rozwijający swą działalność, zwłaszcza po II powstaniu, tworzył nowe wydziały i sekcje, tak że w jego ramach funkcjonowały 24 wydziały, siedem sekcji i biuro prezydialne²⁷.

Na obszarze plebiscytowym w powiatach powołano powiatowe komitety plebiscytowe, a w gminach gminne.

Zadaniem Polskiego Komisariatu Plebiscytowego było prowadzenie szeroko zakrojonej akcji propagandowej, kulturalno-oświatowej i budzenie ducha narodowego we wszystkich środowiskach Górnego Śląska. Była to wówczas praca żmudna i niebezpieczna. Polscy działacze nieustannie narażeni byli ze strony niemieckich bojówek na szykany, pobicia, a nawet pozbawienie życia.

Oprócz wspomnianej zasadniczej działalności Polski Komisariat Plebiscytowy przygotowywał się do organizacji i administracji przyszłego województwa. Niektóre wydziały były pomyślane więc jako zaczątki późniejszych władz administracyjnych województwa śląskiego²⁸.

Jednym z nich był Wydział Prawny, którego pracami kierował Konstanty Wolny. W skład tego wydziału wchodziły: Komisja Samorządowa oraz sądownictwo, prokuratura i więziennictwo.

Zadaniem bieżącym Wydziału Prawnego było załatwianie wszystkich spraw prawnych Komisariatu, wydawanie opinii prawnych, nadto organizowanie przyszłego sądownictwa na Górnym Śląsku.

27. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 83.

28. W. Karuga, *Organizacja...*, s. 18.

Plebiscyt na Śląsku i III powstanie śląskie

Po II powstaniu rozwiązana została Polska Organizacja Wojskowa. W ówczesnej sytuacji nie do pomyślenia było jednak zupełne zrezygnowanie z organizacji zbrojnej. Taką organizacją była Centrala Wychowania Fizycznego, która powstała po zakończeniu powstania 1920 roku w miejsce POW. Od grudnia 1920 roku organizację tę przemianowano na Dowództwo Obrony Plebiscytu.

20 marca 1921 roku na obszarze Górnego Śląska odbył się plebiscyt.

Zgodnie z aneksem do art. 88 traktatu wersalskiego (§ 4) prawo głosowania miał każdy, kto ukończył 20 lat, urodził się na obszarze plebiscytowym bądź mieszkał tam od co najmniej 1 stycznia 1919 roku.

Obszar plebiscytowy podzielono na 1474 gminy. W plebiscycie wzięły udział 1 186 234 osoby, w tym ponad 180 tys. emigrantów. 706 820 osób, to jest 59,6 procent, głosowało za pozostawieniem Górnego Śląska w granicach Rzeszy Niemieckiej, 479 414, czyli 40,4 procent, głosowało za Polską²⁹.

29. W. Dąbrowski, *Górny Śląsk w walce o zjednoczenie z Polską. Źródła i dokumenty z lat 1918–1922*, Katowice 1923, s. 67.

Z 1474 gmin za Polską głosowały 682, a za Niemcami 792. Biorąc pod uwagę niżej podane okoliczności, wynik ten nie odzwierciedlał faktycznego układu narodowościowego na Górnym Śląsku.

Brak pełnej swobody spowodował, że ogromna liczba mieszkańców Górnego Śląska zmuszona była głosować za Niemcami. Ludność ta podlegała presji materialnej niemieckich właścicieli kopalń, fabryk, hut, wielkich latyfundiów lub ich funkcjonariuszy. Nacisk na tę ludność wywierały niemiecki aparat państwowy, bojówki i kler. O wyniku głosowania zadecydowało przybycie na plebiscyt 182 tys. emigrantów, osób, które w znacznym stopniu spełniały dodatkową funkcję niemieckich agitatorów³⁰. Jeśli odliczyć te głosy, to różnica na niekorzyść Polski zmniejsza się do około 50 tys. głosów.

W tych warunkach blisko pół miliona głosów oddanych na Polskę ma swoją wymowę i może uchodzić za sukces, dlatego nie mogło nawet w owych czasach być lekceważone.

Interpretacja tego wyniku przez Anglię i Włochy w łonie Komisji Międzysojuszniczej była jednoznacznie krzywdząca i sprowadzała się do propozycji przyznania Polsce tylko dwóch powiatów: rybnickiego i pszczyńskiego oraz części powiatów katowickiego i tarnogórskiego.

W sytuacji, gdy większa część społeczeństwa terenu plebiscytowego po 20 marca 1921 roku uważała, że powrót Śląska do Polski jest przesądzony, możliwość zatwierdzenia anglo-włoskiego planu wywołała zrozumiałe oburzenie i wzrost napięcia w nastrojach ludności Górnego Śląska, a w efekcie wybuch III powstania.

Dodatkowym czynnikiem potęgującym wrzenie był wzrost nastrojów radykalizmu społecznego przejawiającego się w licznych strajkach, spośród których strajk górników kopalni „Gliwice” stał się najgłośniejszy. Dał on początek strajkowi powszechnemu górnośląskiego proletariatu, poprzedzającemu wybuch III powstania śląskiego.

30. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 118.

Jak już wspomnieliśmy, pod koniec grudnia 1920 roku utworzono Dowództwo Obrony Plebiscytu, którego szefem został ppłk Paweł Chrobok, a następnie ppłk Maciej Mielżyński³¹, mianowany rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z 4 kwietnia 1921 roku.

Początkowo sztab DOP miał swą siedzibę w Grodźcu, gdzie występował pod szyldem firmy Warszawskie Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane, a potem w Sosnowcu.

Kontrolę nad całokształtem działalności DOP sprawował Główny Inspektorat, który mieścił się w Hotelu Lomnitz w Bytomiu, siedzibie Polskiego Komisariatu Plebiscytowego.

Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z 26 kwietnia 1921 roku dowódca Obrony Plebiscytu został podporządkowany komisarzowi plebiscytowemu Wojciechowi Korfantemu³².

Całość wojsk powstańczych zorganizowano na wzór wojsk regularnych i podzielono na trzy grupy operacyjne:

1. „Północną”, pod dowództwem kpt. Alojzego Nowaka, ps. Neugebauer, i szefa sztabu kpt. Jana Wyglendy, ps. Traugutt, obejmującą teren od granicy polskiej pod Bodzanowicami wzdłuż tzw. linii Korfantego przez Olesno, Kolonowskie do Gogolina.

2. „Wschodnią”, pod dowództwem Karola Grzesika, ps. Hauke, i szefa sztabu Michała Grażyńskiego, ps. Borelowski, obejmującą teren od styku z Grupą „Północ” wzdłuż Odry do Kędzierzyna.

Już w czasie III powstania w dowództwie nastąpiły zmiany na tle nieporozumień między Korfantem a dowództwem Grupy „Wschód” wobec ogłoszenia się Grzesika naczelnym wodzem po odwołaniu z tego stanowiska Macieja Mielżyńskiego. Przez pewien czas obowiązki dowódcy grupy pełnił kpt. Szymon Białecki (wywodzący się z Połomi w byłym powiecie rybnickim) – dotychczasowy szef wy-

31. Rozkaz nr 2 Dowódcy DOP z dnia 15 stycznia 1921 r., [w:] *Źródła do dziejów powstań śląskich*, t. III, cz. 1, styczeń–maj 1921 r., pod red. K. Popiołka, opracowali J. Przewłocki i W. Zieliński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 40–42; M. Wrzosek, *Powstania śląskie...*, s. 131–132.

32. *Źródła do dziejów powstań śląskich*, t. III, cz. 1..., s. 374–375.

działu I dowództwa Grupy „Wschód”, a następnie mjr Zajączkowski; Bialecki został szefem sztabu.

Po 10 czerwca 1921 roku z Grupy „Wschód” wydzielono Grupę „Środkową”, której dowódcą został początkowo mjr Zygmunt Kwak-Krzewiński, a następnie od 24 czerwca 1921 roku kpt. Maksymilian Żyła.

3. „Południową”, pod dowództwem ppłk. Bronisława Sikorskiego, ps. Cietrzew, a po jego odwołaniu – kpt. Wilhelma Blachy i szefa sztabu Romana Grześkowiaka, ps. Brunhorst – od Bierawy wzdłuż Odry do granicy czeskiej³³.

29 kwietnia 1921 roku DOP wydało instrukcję etapową, zawierającą wiele zaleceń przygotowawczych do powstania. Komendantów powiatowych zobowiązano do utworzenia dla jeńców i internowanych odpowiednich punktów oraz organizacji sądów polowych³⁴. Rozkazem dowódcy DOP z 1 maja 1921 roku o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego nakazano zachowanie bezwzględnej porządku i spokoju na obsadzonych terenach, grożąc sądem polowym za nieprawne rekwizycje, łupiestwa, grabież³⁵.

Rozkazem z tego samego dnia uregulowano sprawę oznaczenia wojsk powstańczych³⁶. Postanowiono, że:

1) Naczelną komendant powstańców górnośląskich nosi na lewym ramieniu szeroką wstążkę czerwoną z białym orłem w środku.

2) Szef sztabu i oficerowie sztabów poszczególnych grup noszą wstążkę niebiesko-czerwoną z białym orłem w środku.

3) Oficerowie i poszczególni dowódcy pułków, baonów i kompanii noszą wstążkę biało-niebieską bez orła.

33. M. Wrzosek, *Powstania śląskie...*, s. 138; J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 135; J. Ludyga-Laskowski, *Zarys historii trzech powstań śląskich*, Warszawa 1973, s. 298–299; CAW,teczka pers. kpt. S. Bialeckiego nr 975, Rozkaz organizacyjny nr 1 Dowództwa Obrony Plebiscytu z dnia 26 kwietnia 1921 r. o podziale sił na Grupy, [w:] *Źródła do dziejów powstań śląskich*, t. III, cz. 1.

34. CAW 130.45.34.

35. CAW 130.45.26.

36. CAW 130.45.34.

4) Dowódcy poszczególnych grup noszą wstążki biało-niebieskie z białym orłem w środku.

5) Powstańcy – opaski białe na lewej ręce.

Zarówno na samochodach, jak i dowództwach poszczególnych jednostek taktycznych winny być analogiczne chorągiewki. Oznakowanie to ma poważne znaczenie w świetle prawa międzynarodowego.

Tymczasem od samego początku rząd polski kategorycznie zakazywał wybuchu powstania. Zakazy te przenikały drogą niejako „służbową” z Ministerstwa Spraw Wojskowych do Dowództwa Obrony Plebiscytu oraz w bezpośrednich rozmowach premiera rządu Wincentego Witosa z Wojciechem Korfantym, prowadzonych za pomocą aparatu Hughesa³⁷.

Decyzję o wybuchu powstania Wojciech Korfanty podjął już 30 kwietnia 1921 roku w wyniku wytworzonej sytuacji i nacisków powstańców kół wojskowych³⁸.

W rozkazie operacyjnym nr 6 dowódcy DOP z 1 maja 1921 roku ustalono, że z chwilą wybuchu powstania, „alarmu”, nazwę DOP zmienia się na Główne Dowództwo Powstańców Górnego Śląska³⁹.

1 maja 1921 roku inspirowana przez Wojciecha Korfante go prasa doniosła o zamiarze niekorzystnego dla Polski podziału Górnego Śląska. Wywołało to ogromne wrzenie szerokich mas.

Następnego zaś dnia, to jest 2 maja 1921 roku, na Śląsku ogłoszony został strajk generalny, który objął kopalnie, huty, fabryki i prawie wszystkie poważniejsze zakłady pracy⁴⁰. Tego samego dnia Korfanty zrezygnował z funkcji komisarza plebiscytowego⁴¹.

37. Rozmowy te przedstawione zostały w: W. Dąbrowski, *Trzecie powstanie śląskie. Rok 1921*, Londyn 1973.

38. Tamże, s. 16, 25.

39. CAW 130.45.34.

40. M. Wrzosek, *Powstania śląskie...*, s. 16c, również T. Jędruszczak, *Powstania śląskie...*, s. 52–53.

41. W. Dąbrowski, *Trzecie powstanie...*, s. 34.

W nocy z 2 na 3 maja 1921 roku wybuchło III powstanie śląskie, na którego czele stanął jako dyktator Wojciech Korfanty. Wydał on *Manifest do Ludu Górnośląskiego*.

Główną kwaterę wojsk powstańczych – DOP, przekształconą w Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych – w pierwszych dniach maja przeniesiono z Sosnowca do Szopienic.

W skład sztabu Naczelnej Komendy wchodziło siedem oddziałów. Oddziałem siódmym był Oddział Prawny, nazwany i określony później Wydziałem VI Prawnym.

Już w pierwszych dniach powstania siły niemieckie zostały zniesione i powstańcy osiągnęli tzw. linię Korfantego, która wytyczała obszar polskich roszczeń terytorialnych.

Zgodnie z zaleceniem dowództwa, celem uniknięcia konfliktu z wojskami sojuszniczymi stacjonującymi w niektórych miastach, powstańcy opuścili takie miasta jak Bytom, Katowice i Tarnowskie Góry. Miasta te otoczono, „cernowano”, angażując w tę operację sporą część swojego wojska.

Niektórzy historycy dzielą przebieg walk w III powstaniu śląskim na trzy fazy:

- od 3 do 20 maja 1921 roku,
- od 21 maja do 6 czerwca 1921 roku,
- od 7 czerwca do 5 lipca 1921 roku, czyli do oficjalnego zakończenia powstania⁴².

Pierwsza faza, szczególnie pierwsze dni, to okres sukcesów powstańców; druga stała pod znakiem ataków niemieckich; trzecia charakteryzuje się przerwaniem walk, chociaż w niektórych punktach frontu dochodziło do ostrych starć.

W pierwszej dekadzie czerwca 1921 roku wojska powstańcze liczyły 50 356 osób⁴³, a długość linii walk polsko-niemieckich wynosiła

42. T. Jędruszczak, *Powstania śląskie...*, s. 54–67.

43. W. Ryżewski, *Organizacja i siła bojowa wojsk powstańczych w III powstaniu śląskim*, „Zaranie Śląskie” Zeszyt Specjalny 1a, s. 3–4.

około 150 km⁴⁴. Liczebność wojsk powstańczych w całym III powstaniu powszechnie określa się na około 60 tys. Armia powstańcza miała charakter ludowy mimo wprowadzenia do niej elementów organizacyjnych armii regularnej. W jakimś sensie potwierdza to m.in. instrukcja Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych z 6 czerwca 1921 roku, L.dz. 1866/21, skierowana do oficerów wojsk powstańczych. W instrukcji tej stwierdza się, iż „[...] Armia tutejsza jako armia powstańcza składa się tylko z żywiołów miejscowych, czyli oficerowie wojsk polskich przydzieleni do wojsk powstańczych są jako fachowcy przydzieleni przeważnie w charakterze doradczym i z chwilą przekroczenia granicy Górnego Śląska przestaje istnieć lista starszeństwa i szarża, jaką posiadali w Armii Polskiej. Mieszkanie oficerów wojsk powstańczych winno zachować skromność, gdyż każdy winien sobie zdawać sprawę z tego, że jest oficerem powstańczym, który winien się jak najmniej różnić od szeregowego w sposobie jego życia i znoszenia trudów [...]”.

Zgodnie z punktem piątym tej instrukcji zniesiono dla wszystkich młodszych oficerów, do kapitana włącznie, prawo do własnego ordynansa. Zwrócono też uwagę, iż „[...] w Armii Powstańczej, gdzie cała dyscyplina i karność polega na zaufaniu, jakie sobie oficer wyrobi u swych podwładnych – zachowaniem swym winien tutaj oficer zastąpić sobie mundur i dystynkcje, tak by z każdego jego kroku i powiedzenia naprawdę znać było, że to jest oficer, który zna i rozumie swoich żołnierzy, który wraz z nimi ponosi trudy i niewygody – za co jednak zyskuje zaufanie swych podwładnych [...]”⁴⁵.

4 maja 1921 roku na obszarze zajęтым przez wojska powstańcze utworzona została Naczelna Władza Cywilna⁴⁶, nazywana Naczelną Władzą na Górnym Śląsku, którą stanowili przewodniczący – Woj-

44. T. Jędruszcak, *Powstania śląskie...*, s. 59.

45. NKWPGŚL, Sąd Polowy, CAW 130.1.289.

46. „Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku” (dalej: „Dziennik Rozporządzeń...”) nr 1 z 10 maja 1921 r., poz. 4.

ciech Korfanty jako dyktator powstania oraz Wydział Wykonawczy złożony z przedstawicieli polskich stronnictw politycznych. Siedziba Naczelnej Władzy znajdowała się w Szopienicach, a więc mieście, do którego już wcześniej przeniesiona została Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych. Chodziło o to, aby zarówno Naczelna Komenda, jak i ośrodek władzy politycznej, jakim była Naczelna Władza, miały techniczne możliwości ścisłej współpracy. Swe rozporządzenia i oświadczenia o charakterze ogólnym i prawnie wiążącym ogłaszała w „Dzienniku Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”⁴⁷.

W swej strukturze organizacyjnej Naczelna Władza była podobna do Polskiego Komisariatu Plebiscytowego.

Pierwsze dni Naczelnej Władzy to rekonstruowanie i przenoszenie całej administracji Polskiego Komisariatu Plebiscytowego z Bytomia do Szopienic.

Zadania stojące przed władzami powstańczymi były niezwykle skomplikowane i to zarówno z uwagi na sytuację zewnętrzną, jak i wewnętrzną na terenie zajęтым przez wojska powstańcze.

Systematyczne nalegania rządu polskiego na natychmiastowe zlikwidowanie powstania i uzależnienie od tego udzielenia pomocy powstaniu z jednej strony oraz trudności związane z koniecznością organizowania życia gospodarczego i politycznego na zapleczu frontu z drugiej powodowały, że sytuacja Naczelnej Władzy była niezwykle trudna.

Rząd polski, konsekwentnie dążąc do likwidacji powstania, już po kilku dniach walk ograniczał niezbędną pomoc materialną, co wobec wciąż ponawianych działań kontrofensywnych Niemców stawało pod znakiem zapytania skuteczność całego ruchu powstańczego⁴⁸.

Na zapleczu frontu znalazła się większa część przemysłu górnośląskiego i jego unieruchomienie miało znaczenie nie tylko go-

47. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 25.

48. M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty...*, s. 229.

spodarcze, ale i propagandowe. Niemieckiej propagandzie przeciwstawiono własną organizację życia na zapleczu. Już w numerze 2 „Dziennika Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku” z 12 maja 1921 roku ogłoszono rozporządzenie w sprawie konfiskaty niemieckich gazet.

Niezwykle ważne znaczenie miało właściwe ustawienie administracji terenowej, która przecież była niemiecka.

12 maja 1921 roku Naczelna Władza wydała rozporządzenie o Obywatelskich Radach Miejskowych i Powiatowych⁴⁹, 20 maja 1921 roku o administracji powiatowej⁵⁰.

W kolejnym rozporządzeniu, dotyczącym administracji powiatowej, ustanowiono Tymczasowy Wydział Powiatowy składający się z dowódcy powiatowego oraz sześciu członków mianowanych przez Naczelną Władzę⁵¹.

Uregulowania wymagały całe dziedziny życia społeczno-politycznego.

9 czerwca 1921 roku Naczelna Władza wydała rozporządzenie odnoszące się do szkolnictwa powszechnego na zajęтым obszarze⁵², a 10 tego samego miesiąca dotyczące nowych wyborów deputacji szkolnych, zarządów szkolnych i komisji szkolnych⁵³. 27 czerwca 1921 roku wydała rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia inspektorów szkolnych, praw inspektorów szkolnych w deputacjach i zarządach szkolnych⁵⁴.

Wydano również zarządzenie o zmianie niemieckich nazw na polskie⁵⁵ tudzież rozporządzenie w sprawie wydania znaczków pocztowych⁵⁶.

49. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 2 z 12 maja 1921 r., poz. 10.

50. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 5 z 23 maja 1921 r., poz. 22.

51. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 7 z 29 maja 1921 r., poz. 30.

52. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 12 z 12 czerwca 1921 r., poz. 44.

53. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 11 z 10 czerwca 1921 r., poz. 43.

54. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 14 z 27 czerwca 1921 r.

55. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 12 z 12 czerwca 1921 r., poz. 46.

56. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 13 z 18 czerwca 1921 r., poz. 50.

Oprócz tego uregulowano cały szereg problemów życia gospodarczego. I tak 16 maja 1921 roku Naczelną Władzę wydała rozporządzenie o zakazie wywozu pieniędzy z Górnego Śląska, a 18 maja 1921 roku o zakazie ich niszczenia⁵⁷.

Następnie wydano rozporządzenie w sprawie ruchu tramwajowego, powrotu urzędników do służby⁵⁸, 27 maja 1921 roku rozporządzenie dotyczące obrotu węglem, koksem i brykietami⁵⁹, a 8 czerwca w sprawie obrotu towarami na terenie zajęтым przez górnośląskie siły zbrojne⁶⁰. 10 czerwca ogłoszono rozporządzenie w przedmiocie uruchomienia administracji skarbowej, a 12 czerwca w sprawie osób zatrudnionych w górnośląskich zakładach przemysłowych⁶¹.

Z biegiem czasu poważnym problemem stało się zaopatrzenie w żywność nie tylko wojsk, ale i ludności cywilnej.

Naczelną Władzę 18 maja 1921 roku wydała zarządzenie w przedmiocie zaopatrywania w żywność⁶², 28 maja w przedmiocie dostawy mleka⁶³, a 6 czerwca o jednorazowej daninie⁶⁴. Ogłosiła również odezwę, w której stwierdzała, że niektórzy kupcy korzystają z sytuacji, by się wzbogacić, i wyzyskują biedny lud przez nadmierną podwyżkę cen za towary. Odezwa wzywała, aby o takich wypadkach donosić, a winni zostaną surowo ukarani⁶⁵.

Dla ściślejszego powiązania władzy cywilnej z wojskową 23 maja 1921 roku przy Naczelnej Władzy utworzono Departament Spraw Wojskowych, którego szefem został kpt. dr Józef Potyka.

Niezwykle ważna była sprawa rent dla inwalidów lub odszkodowań dla rodzin poległych powstańców.

57. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 4 z 20 maja 1921 r.

58. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 7 z 29 maja 1921 r.

59. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 8 z 30 maja 1921 r.

60. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 11 z 10 czerwca 1921 r.

61. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 12 z 12 czerwca 1921 r.

62. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 4 z 20 maja 1921 r.

63. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 7 z 29 maja 1921 r.

64. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 10 z 8 czerwca 1921 r.

65. NKWPGŚl., CAW 130.1.264.

18 czerwca 1921 roku Naczelną Władzę wydała dwa tymczasowe rozporządzenia – o rentach dla inwalidów powstania 1921 roku oraz o rentach dla osób pozostałych po powstańcach górnośląskich z 1921 roku⁶⁶.

Niezależnie od wymienionych rozporządzeń wydano wiele norm regulujących sprawę zabezpieczenia ładu i porządku w szeregach wojsk powstańczych i wśród zróżnicowanej narodowościowo ludności Górnego Śląska. Zachodziła konieczność zorganizowania aparatu sprawiedliwości – łącznie z nominacjami na stanowiska sędziowskie.

Wywieranie nacisku rządu polskiego i mocarstw Wielkiej Trójki na zlikwidowanie powstania – bez perspektywy odzyskania całego Górnego Śląska dla Polski – wywołało rozgoryczenie, a z czasem wręcz rewolucyjne wrzenie, i to nawet wśród wojsk powstańczych. Ilustracją tego są raporty składane m.in. dowództwu wojsk powstańczych. W jednym z takich raportów z 26 czerwca 1921 roku por. Stanisław Szydło z I baonu 11 pp pisze: „W dniu 25 czerwca powrócił z urlopu dowódca KKM p. Sroka Józef i przyniósł następujące wiadomości. W miejscowości Karb organizuje się na wielką skalę ruch komunistyczny. Niejaki plut. Strzała, obecnie zdemobilizowany i szer. Jajko także zwolniony, agitują i zbierają ludzi w celu zorganizowania komunistycznego oddziału. Często urządzają zebrania w celach propagowania idei komunistycznych, o czym doniósł D-cy KKM niejaki Klasik zamieszkały w Karbie. Z tego widać, że ruch komunistyczny zatacza coraz szersze kręgi, to znaczy, że Niemcy pracują [...]”⁶⁷.

Wymowny jest tu również rozkaz baonowy nr 53 dowództwa IV baonu 8 pp tarnogórskiego:

„[...] W obecnej chwili rozgoryczenia i rozgorączkowania na skutek wczorajszych wypadków wzywam wszystkich podkomendnych do zupełnego zaufania mi i spełnienia ohotnie jak dotychczas wszelkich rozkazów i ułatwiania mi w ten sposób trudnego zadania dopro-

66. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 13 z 18 czerwca 1921 r.

67. 5/11 pp, CAW 130.18.9.

wadzenia baonu do uspokojenia umysłów. Jeżeli przy wczorajszych wypadkach zaszyły przykre fakty dotyczące boleśnie powstańców, nie należy faktów tych uogólniać i sądzić źle o Polsce. Krzywda, jaka nie jednego z nas dotknęła, będzie w miarę naprawiona, zaś nie czekając na wymiar sprawiedliwości, będziemy w dalszym ciągu kontynuować krwawo poczęte dzieło wyzwolenia kraju ojczystego z pęt niewoli krzyżackiej [...]. Musiolik – ppor. D-ca baonu”⁶⁸.

Już z powyższego wynika, jak skomplikowana była sytuacja na terenach zajętych przez wojska powstańcze, jak poważne zadania spiętrzyły się przed Naczelną Władzą. Jej głównym motorem działania był Wojciech Korfanty, dla którego „utrzymanie w ruchu przemysłu górnośląskiego, a w perspektywie pozyskanie go dla interesów państwa polskiego, stanowiło swoistą *idée fixe* [...]”⁶⁹.

Fakt, iż w tych trudnych warunkach kopalnie wydobywały węgiel, którego część kierowana była do Polski, a z takich kopalń jak „Kleofas” czy „Michał” („Max”) eksportowano go nawet za granicę, dowodzi ogromnego wysiłku Naczelnej Władzy i świadomego poparcia klasy robotniczej dla powstania⁷⁰, i to aż do jego zakończenia, to jest do 5 lipca 1921 roku.

68. CAW 130.14.14.

69. M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty...*, s. 232.

70. W. Zieliński, *Organizacja zaplecza w III powstaniu*, „Zaranie Śląskie” 1971, z. 1, s. 83.

owatających
la Górnego Śląska)

N. M. P.

Wnioskodawca wnosi na mianowanie :

owego - Dra. Władysława Bortha
w randze majora
Karola Czernego w randze kapitana

Leokadia Urbanowicza w randze porucznika
Mikołaja Świerca w randze porucznika

Józefa Syadorka w randze podporucznika
Karola Wróbla w randze podporucznika,

: Bolesława Horna w randze sierż. Sztabu.

Józefa Czejarka J. w.

Edmunda Merkowskiego J. w.

~~XXXXXXXXXXXXXXX~~

ra- ~~XXXXXXXXXX~~
Stefana Gabale i Jana Goszczyńskiego.

Wachód destarczy dla Sądu Polowego 6
deзорców więźni. Proponuje se do mianowania
ów i sekretarzy Dowództwo Grupy Wachód prze-

Borelowski
Szef Sztabu.

Ofic. Kucharski przy Nacz.

L.R. 14

PRZEPIS

Pa. *W. Włodarski*

zamieszkały w *Chopie*

upoważniony jest do

do Rzępt. Polakiej

Ważna na wielok

04311110. 30/11/1

04311110 Szopienic

Przejmuję

dr. Jan 8

Prze

ROZDZIAŁ II

Sądy polowe w III powstaniu śląskim



Polowego przy Naczelnej

Niektóre aspekty stanu prawnego na Górnym Śląsku w okresie poprzedzającym wybuch III powstania śląskiego

W prowincjach polskich pozostających pod zaborem pruskim, ale również na Górnym Śląsku, obowiązywały początkowo od 1794 roku przepisy karne zawarte w tytule 20. części drugiej wydanego za Fryderyka Wilhelma II *Powszechnego Prawa Krajowego dla Państw Pruskich* (*Allgemeines Landsrecht für Preussische Staaten*), aż do 1851 roku, to jest do wydania pruskiej ustawy karnej (*das Preussische Strafgesetzbuch*), ogłoszonej 14 kwietnia, a obowiązującej od 1 lipca 1851 roku. Nowy kodeks karny dla całego Związku Północno-Niemieckiego z 31 maja 1870 obowiązywał od 1 stycznia 1871 roku. Kodeks ten po nowej redakcji, dostosowanej do zmieniającego się ustroju politycznego Niemiec, na mocy ustawy z 15 maja 1871 roku wprowadzony został 1 stycznia 1872 roku w całym państwie niemieckim jako *Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich*. Nowelizowany następnie przez władze polskie zachował swą moc obowiązującą na terenach byłego zaboru pruskiego – praktycznie do czasu wejścia w życie polskiego kodeksu karnego⁷¹.

Kodeks karny niemiecki (KKN) z 1871 roku składa się z postanowień wstępnych zawartych w 12 paragrafach oraz z dwóch części.

71. S. Glaser, *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1953, s. 88–89.

Pierwsza – „o karaniu za zbrodnie, występki i wykroczenia w ogólności” – obejmuje paragrafy 13–79. Drugą – „o szczególnych zbrodniach, występkach i wykroczeniach” oraz o ich „karalności” – zawierają paragrafy 80–370⁷².

Prawo karne wojskowe natomiast unormowane zostało w ustawie karnej wojskowej z dnia 20 czerwca 1872 roku.

Wojskowe postępowanie karne regulowała wojskowa ustawa postępowania sądowo-karnego z dnia 1 grudnia 1898 roku wraz z ustawą wprowadzającą z tego samego dnia.

Ustawa postępowania karnego składała się z dwóch części, z których pierwsza traktowała o organizacji sądów wojskowych (§§ 1–114), druga o postępowaniu (§§ 115–471). Poza tym w drodze rozporządzeń, zarządzeń i ustaw specjalnych normowane były poszczególne przedmioty pozostające w związku z procesem karnym.

W Niemczech po I wojnie światowej ustawą z 17 sierpnia 1920 roku uchylone zostało odrębne sądownictwo karne wojskowe. Jedynie w czasie wojny takiemu sądownictwu miały podlegać osoby należące do marynarki, a pełniące służbę na pokładzie statków wojennych. Poza tym do osób wojskowych miało zastosowanie postępowanie przed sądami powszechnymi⁷³.

Władze polskie wydały ustawę z dnia 29 lipca 1919 roku (Dz. Pr. nr 63, poz. 389), mocą której uznały, że w zakresie polskiego sądownictwa wojskowego tymczasem stosować należy wojskowy kodeks niemiecki z 20 czerwca 1872 roku i wojskową procedurę austriacką z 5 lipca 1912 roku.

Jeżeli chodzi natomiast o prawo procesowe, to głównymi źródłami były:

1. Niemiecka ustawa o postępowaniu karnym z dnia 1 lutego 1877 roku ze zmianami wprowadzonymi przez nowele z 17 maja 1898 roku, 13 czerwca 1902 roku i 19 kwietnia 1908 roku;

72. E. Krzymuski, *System prawa karnego*, Kraków 1921, s. 33.

73. S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 159.

2. Niemiecka ordynacja sądowa z dnia 27 stycznia 1877 roku ze zmianami wprowadzonymi przez nowele z 17 maja 1898, 20 marca i 5 czerwca 1905 roku, 1 czerwca 1909, 22 maja 1910, 29 lipca 1913 roku.

Powyższe ustawy zostały następnie zmienione i uzupełnione nowelami polskimi⁷⁴.

Niezależnie od wymienionych obowiązywał cały szereg przepisów zawartych w innych aktach prawnych, w których poddawane było karze zachowanie naruszające te normy. Nie trzeba dodawać, że na terenie Górnego Śląska funkcjonowały sądy niemieckie.

Niemieckie suwerenne prawa w przedmiocie wymiaru sprawiedliwości zostały jednak ograniczone na Górnym Śląsku postanowieniami traktatu wersalskiego na rzecz Komisji Międzysojusznicej Rządzącej i Plebiscytowej.

Paragraf 3 aneksu do artykułu 80 traktatu wersalskiego stanowił, iż Komisji przysługuje władza należąca dotychczas na terenie Górnego Śląska do rządu Rzeszy Niemieckiej, z wyjątkiem spraw związanych z dziedziną ustawodawstwa i podatków. Równocześnie zaznaczono, iż Komisja będzie zastępowała usuniętą z Górnego Śląska nadrzędną władzę prowincjonalną, jak również centralne organy władzy rejencji – dotychczas kierowników administracji i policji na tym terenie.

Z treści cytowanego wyżej paragrafu wynika, że Komisja, przynajmniej formalnie, przejęła pełnię władzy wykonawczej przy równoczesnym ograniczeniu niemieckiej władzy ustawodawczej. Aneks głosił bowiem, że wszelkie ustawy, zanim będą obowiązywały na terenie Górnego Śląska, muszą uzyskać sankcję prawną Komisji⁷⁵.

Jeżeli chodzi o problem sądownictwa na Górnym Śląsku, to traktat wersalski nie normował tej kwestii. Sprawa ta znalazła natomiast ogólne uregulowanie w przepisach paryskich, zgodnie z którymi

74. Tamże.

75. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 33.

sądownictwo było w całości podporządkowane Komisji Międzysojuszniczej. Odwołania do sądów wyższych instancji, położonych poza obszarem plebiscytowym, zostały zniesione.

11 lutego 1920 roku Komisja powołała – w miejsce Sądu Rzeszy i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – Sąd Najwyższy i Sąd Apelacyjny, zachowując dla siebie prawo nominacji prezesa, członków, prokuratora i urzędników. Komplet sędziowski Sądu Najwyższego składał się z prezesa i czterech członków, a Sądu Apelacyjnego z prezesa i dwóch członków. Członków obu sądów wybierano spośród urzędników miejscowych sądów niemieckich lub z prawników zamieszkałych na terenie plebiscytowym⁷⁶. Nie ustalono, by wśród wybranych był obywatel niemiecki polskiego pochodzenia.

System prawny pozostał bez zmian, jeżeli nie sprzeciwiał się celowi i rozporządzeniom Komisji.

Artykuł 7 w przypadku obu sądów przewidywał możliwość odwołania się stron do polskich lub niemieckich instancji po plebiscycie, z tym że sprawa nie podlegała umorzeniu⁷⁷.

W miesiąc później Komisja powołała do życia Sąd Specjalny z bardzo szerokimi kompetencjami. Właściwie każda sprawa mogła być przez ten sąd rozstrzygana, jako że artykuł 7 rozporządzenia przewidywał dlań możliwość własnego określenia kompetencji. Początkowo skład sędziowski stanowili: prezes, jego zastępca, czterech sędziów wojskowych, z czego dwóch co najmniej w randze kapitana, czterech zastępców oraz sędzia śledczy. Od 25 września powiększono go do dwunastu sędziów, z czego połowa co najmniej w randze kapitana oraz trzech sędziów śledczych. Ponowna zmiana składu sędziowskiego nastąpiła 12 kwietnia 1921 roku, kiedy to powiększono liczbę sędziów do piętnastu. Przy Sądzie Specjalnym utworzono również prokuraturę. Pomocnikami głównego prokuratora byli kontrolerzy powiatowi, ich zastępcy oraz szef bezpieczeństwa publicznego.

76. Tamże, s. 35.

77. „Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” z 28 lutego 1920 r.

Podlegali oni również prokuratorom rządowym i każdą sprawę oraz wszelkie wszczęcie dochodzeń musieli im przedstawiać w ciągu 48 godzin⁷⁸. Członkami Sądu Specjalnego byli wyłącznie przedstawiciele państw sojusznich. I tak na przykład w skład mianowanego 21 maja 1920 roku Kolegium Sądu Specjalnego weszło sześciu Francuzów, trzech Włochów i jeden Anglik⁷⁹.

W okresie stanów oblężenia (stanu wyjątkowego), ustanowionych po raz pierwszy dnia 18 sierpnia 1920 roku w powiecie Katowice miasto, działały również nadzwyczajne sądy wojskowe. Od ich wyroków nie było odwołania, a ewentualne wyroki śmierci musiały być zatwierdzane przez Komisję Międzysojuszniczą⁸⁰.

Decyzją z 1 marca 1920 roku przy Sądzie Najwyższym i Apelacyjnym utworzono izby odwołań⁸¹.

Tak więc aparat sądownictwa na Górnym Śląsku uzależniony był od Komisji Międzysojuszniczej, która celowo dążyła do zerwania wszelkich nici wiążących go z organami Rzeszy. Wywoływało to sprzeczności ze strony pozostawianych na terenie plebiscytowym sędziów i adwokatów niemieckich, którzy też częstokroć starali się sabotować zarządzenia Komisji. Doprowadziło też do otwartego zażegnania, którego bezpośrednią przyczyną było usunięcie przez Komisję jednego z sędziów niemieckich za niepodporządkowanie się jej rozporządzeniom. Prawnicy niemieccy zastrajkowali. Wobec szczupłości wykwalifikowanej kadry prawniczej pozostającej do dyspozycji Komisji strajk ten był sprytnie pomyślaną presją zmierzającą do pozostawienia sądownictwa górnośląskiego pod kontrolą central-

78. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 36; „Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” z 1 października 1920 r.

79. „Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” z 22 maja 1920 r. W okresie przejściowym, w chwili przekazywania władzy na terenie Górnego Śląska rządowi polskiemu i niemieckiemu, Komisja utworzyła 14 czerwca 1922 r. Nadzwyczajny Sąd Wojskowy do rozstrzygania wszelkich wystąpień czynnych przeciwko Komisji i jej siłom zbrojnym. Przy sądzie tym powołano również osobno prokuraturę. „Gazeta Urzędowa” z 17 lipca 1921 r.

80. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 36 oraz „Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” z 28 sierpnia 1920 r. Ostatni stan oblężenia był ustanowiony 1 czerwca 1922 r.

81. „Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” z 17 marca 1920 r.

nych organów niemieckich. Jednak nie zakończył się zwycięstwem, natomiast z pewnością przyczynił się do powołania przez Komisję wspomnianego Sądu Specjalnego, którego szerokie kompetencje uniezależniły zupełnie sądownictwo górnośląskie od instancji pozostających poza terenem plebiscytu⁸².

82. J. Przewłocki, *Międzysojusznicza Komisja...*, s. 36–37; NWAPK pleb. 307, cz. I i II, DZA 307/I, k. 1151–1152; „Górnoślązak” z 16–18 czerwca 1920 r.

Powstańcy śląscy „I Sekcja Saperów Boguckich 1921”, fotografia pamiątkowa grupy mężczyzn zasiadających za stołem na podwórzu, pozujących do zdjęcia, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



Podstawa prawna działania sądów polowych w III powstaniu śląskim

Chociaż przed wybuchem III powstania w planach organizacyjnych DOP czy Naczelnej Komendy nie ma opracowanego systemu sądownictwa, to instytucja sądów powstańczych była przewidziana.

Z instytucją sądu polowego spotykamy się m.in. w rozkazie dowódcy Dowództwa Obrony Plebiscytu z 1 maja 1921 roku o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego⁸³. Wynika z niego, iż w myśl rozkazu organizacyjnego nr 3 nakazano „zachowanie bezwzględnie porządku i spokoju na obsadzonych terenach” oraz że:

„1. Wszystkie nieprawne rekwizycje, łupiestwo, grabież, kradzież karać należy doraźnie w wypadkach ciężkich sądem polowym, w wypadkach lżejszych aresztem.

2. W postępowaniu z ludnością niemiecką zachowującą się spokojnie wykazać jak największą tolerancję i zaznaczyć na każdym kroku, że nie walczymy z niemieckimi powstańcami jako takimi, lecz z bandami, przeważnie nadesłanych stosstruplerów z zewnątrz. Urzędników niemieckich zachowujących się lojalnie należy bezwzględnie pozostawić na dotychczasowych stanowiskach z zapewnieniem, że w przeciwieństwie do polityki rządu niemieckiego, która

83. CAW 130.45.26.

ludności polskiej nie dopuszczała do stanowisk urzędowych, nasza tolerancja narodowościowa znana jest w całym świecie, toteż o swój los mogą być spokojni.

3. Zachować najściślejszą łączność z tworzącymi się władzami polskimi cywilnymi [...].

4. Na zajętych terenach musi się natychmiast rozpocząć normalne życie z funkcjonowaniem urzędów i bezwzględne utrzymanie (takich) oddziałów fabryk i kopalń, jak piece i pompy, których zastój wprowadzić może katastrofalne skutki w przemyśle. Elektrownie, szczególnie w Chorzowie i Zaborzu, i wodociągi doprowadzające wodę do miast, jak w Rozalii, Zawodziu i Łabędach, winny jak dotychczas funkcjonować, aby mieszkańcom zapewnić normalny tok życia [...].”

Już z powyższego rozkazu dowódcy Dowództwa Obrony Plebiscytu – a więc dowódcy wojsk powstańczych – wynika, jak poważną troską było zapewnienie porządku publicznego i ładu na terenie objętym powstaniem. Rozkaz ten zapowiadał, że kary będą wymierzane przez sądy polowe w wypadkach cięższych za wszystkie nieprawne rekwizycje, łupiestwo, grabież, kradzież, nie precyzował jednak bliżej organizacji tych sądów.

Pierwszym dokumentem wprowadzającym w życie instytucję sądów polowych był *Manifest* Wojciecha Korfanteo z 3 maja 1921 roku opublikowany w związku z rozpoczęciem III powstania śląskiego⁸⁴. Wojciech Korfanty, rezygnując ze stanowiska komisarza plebiscytowego, stanął na czele III powstania jako dyktator. W *Manifestie* wyzmiar sprawiedliwości przeciwko obwinionym powstańcom i osobom cywilnym powierzony został sądom polowym.

Zbyt ogólne określenie struktury i roli sądów polowych w *Manifestie* – co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę charakter tego dokumentu – nie wytrzymało próby czasu. Konieczność szczegółowego

84. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 1 z 10 maja 1921 r.

uregulowania działania tego organu narzucała sytuacja przedłużającego się powstania. Rola, jaką w *Manifeście* nadano sądom polowym, nie wystarczała. Fakt powołania ich w *Manifeście* wskazuje, że zamiarem Korfatego było nie tyle samo powołanie takiej instytucji, ile nadanie jej charakteru odstraszania przed anarchią i samowolą. Miały więc sądy polowe przede wszystkim spełniać funkcję profilaktyczną i taką też funkcję pełniły, szczególnie w pierwszym okresie powstania, kiedy to trudno przypisywać im oddziaływanie poprzez merytoryczne orzecznictwo, które się jeszcze wówczas nie rozwinęło.

Narastanie spraw, i to coraz bardziej skomplikowanych formalnie i merytorycznie, zmusiło do wydania szczegółowych norm regulujących ustrój i zasady funkcjonowania sądów polowych. Na przyspieszenie wydania tych norm wpłynęła też lepsza obsada Wydziału Prawnego Naczelnej Komendy i, jak się wydaje, sprawa, która miała miejsce w Sławięcicach. Otóż w sprawie tej zostało aresztowanych pięć osób, w tym czterech oficerów ochotników z Polski – obwiniętych z artykułu 129 kodeksu karnego wojskowego o plądrowanie, polegające na tym, że w miejscowym zamku dokonano kradzieży różnych przedmiotów, w tym również dywanów, które przewożono w skrzyniach na samochodzie. Sprawców aresztowano. Sprawa nabrała rozgłosu i wywołała oburzenie społeczeństwa, tak że osobiście interesował się nią Wojciech Korfanty, żądając szybkiego wydania wyroku. Nieudolność prowadzenia tej prestiżowej sprawy, wynikająca głównie z dalekiego od doskonałości aparatu sądowego, była sygnałem do szukania odpowiedniego rozwiązania problemu sądownictwa polowego⁸⁵.

W pierwszym okresie powstania zadanie organizacji sądownictwa powierzono por. Maciejowi Bogdanowi Chorzelskiemu, z którym współpracował dr Władysław Borth⁸⁶. Organizacja ta tworzyła się częściowo; dla każdej grupy osobno wydano rozporządzenie

85. NKWPGŚl., Sąd Polowy, CAW 130.1.299, sprawa L 2/21 – przeciwko por. J.M. i innym.

86. W. Borth, *W rocznicę trzeciego powstania...*

w przedmiocie sądownictwa polowego⁸⁷. Wobec niejednolitej pracy wystąpiły w jego uregulowaniu sprzeczności.

Pierwszym jednolitym aktem prawnym dotyczącym sądownictwa wojskowego Wojsk Powstańczych Górnego Śląska było rozporządzenie z 21 maja 1921 roku wydane przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku⁸⁸, a nie rozkaz Szefa Wydziału VI Prawnego dr. Antoniego Rostka, jak twierdził mjr ks. Tomasz Rybicki⁸⁹. Rozporządzenie to używało określenia Wojskowy Sąd Powstańczy. Do aktu tego wydano rozporządzenie wykonawcze określające etaty i pobory sędziów wojskowych⁹⁰.

Kolejnym aktem prawnym regulującym działalność sądów polowych było rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 25 maja 1921 roku w przedmiocie sądownictwa wojskowego⁹¹. Był to dalszy etap regulowania kwestii sądownictwa powstańczego. Dokument ten ogłoszono w „Dzienniku Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku” z 28 maja 1921 roku. W rozporządzeniu tym przywrócono nazwę Sąd Polowy⁹².

Z chwilą wybuchu III powstania na terenie zajęтым przez wojska powstańcze przestał funkcjonować dotychczasowy aparat wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi na wiele wątpliwości w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo powstańcze zachodziła pilna potrzeba uregulowania tej kwestii. W tym celu Naczelna Władza wydała specjalne rozporządzenie z 27 maja 1921 roku w sprawie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe⁹³.

87. Z. Wusatowski, *Organizacja sądownictwa...*, s. 263.

88. NKWPGŚL, CAW 130.1.264.

89. Mjr ks. T. Rybicki, *Sądownictwo polowe w latach 1919–1921*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8–10, s. 52 (388).

90. NKWPGŚL, CAW 130.1.264.

91. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

92. Tamże, poz. 26.

93. Tamże, poz. 27.

Organizacja, ustrój sądów polowych i ich obsada personalna

Jeżeli chodzi o przygotowanie operacyjno-taktyczne, a nawet służb tzw. zaplecza – III powstanie śląskie zyskało sobie opinię niemal doskonale zorganizowanego. Inaczej przedstawiała się sprawa przygotowania organizacji wymiaru sprawiedliwości. Mimo że problem ten został poruszony w rozkazie dowódcy DOP z dnia 1 maja 1921 roku o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego⁹⁴, to nie określono w nim miejsca i organizacji sądownictwa na wypadek wybuchu powstania.

Jeszcze wcześniej, bo 29 kwietnia 1921 roku, w instrukcji etapowej Dowództwa Obrony Plebiscytu nałożono na komendantów powiatowych m.in. obowiązek utworzenia punktów dla jeńców i internowanych osób oraz organizację sądów polowych⁹⁵, ale i tu nie sprecyzowano bliżej, na czym ten obowiązek miał polegać. Zapewne chodziło tylko o organizację w sensie administracyjno-gospodarczym.

Co było przyczyną takiego stanu, trudno dzisiaj orzec. Wydaje się, że oprócz braku fachowych kadr prawniczych zaciążyła tu koncepcja, według której powstanie miało stanowić tylko demonstrację siły w celu wywarcia presji na mocarstwa koalicji.

94. CAW 130.45.26.

95. CAW 130.45.34.

Niemniej Wojciech Korfanty, podpisując decyzję o wybuchu powstania, zaczął sobie zdawać sprawę, jakie skutki rodzić może tego rodzaju ruch zbrojny. Wiedział, że wszelkie samosądy, gwałty, naruszanie porządku publicznego i anarchia, charakterystyczne dla tego rodzaju ruchu zbrojnego, nie tylko ujemnie wpłynąć mogą na sam wynik powstania, ale przede wszystkim niekorzystnie dla powstania ukształtują opinię na arenie międzynarodowej. Wszelkie gwałty i przypadki anarchii wykorzystane mogły być przez wroga w jego niezwykle dynamicznej propagandzie. Tak zaś ukształtowana opinia mogła w poważnym stopniu zaważyć na decyzji mocarstw w przedmiocie przynależności państwowej Górnego Śląska.

Z tego też względu w *Manifestie* z 3 maja 1921 roku o rozpoczęciu powstania zdecydowano się na powołanie w nim sądownictwa polowego z ogólnym określeniem jego właściwości i kar, jakimi sąd ten mógł dysponować.

Jak już wspomniano, zgodnie z postanowieniami *Manifestu* wymiar sprawiedliwości przeciw obwinionym powstańcom i osobom cywilnym powierzono sądom polowym. „Sąd polowy – jak to precyzowano – składać się musi, o ile możliwości z przewodniczącego znającego prawo, a najmniej dowódcy batalionu i z dwóch ławników wybranych przez tegoż. Ławnik musi liczyć najmniej 30 lat. Sąd zwołuje dowódca, mający prawa najmniej dowódcy batalionu”.

Są to główne postanowienia *Manifestu* dotyczące organizacji sądów polowych. Rzecz jasna tego rodzaju ogólne określenie organizacji sądownictwa polowego nie mogło wystarczać i dlatego Wydziałowi Prawnemu Naczelnej Komendy zlecono opracowanie systemu sądownictwa polowego opartego na sądownictwie niemieckim.

Organizacja powstańczego aparatu wymiaru sprawiedliwości nie od razu została ujednolicona we wszystkich formacjach. I tak na przykład w pierwszym okresie powstania rozkazem pułkowym nr 2 z 13 maja 1921 roku dowództwo 2 Pułku Piechoty (żorskiego)

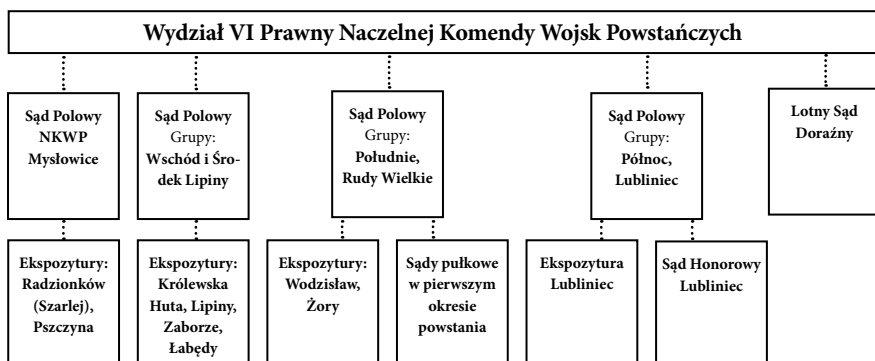
ustanowiło sąd pułkowy⁹⁶. Mimo iż w zasadzie organizacja tego sądu odpowiadała ramom nakreślonym w *Manifestie*, to pewne istotne kwestie w działalności sądu pułkowego zostały uregulowane oddziennie. Skład sądu pułkowego tworzyli przewodniczący i czterech członków. Na przewodniczącego składu dowództwo desygnowało adiutanta pułku – Węgrzyka. Członków sądu i ich zastępców wybierała, po jednej osobie, każda kompania.

Zastrzeżono, iż wyroki sądu pułkowego muszą być zatwierdzone przez dowództwo pułku. Rozkaz powołujący zaznaczył, że w wypadku zbrodni, gwałtu, rabunku, kradzieży, szpiegostwa, zdrady sąd pułkowy będzie funkcjonował jako sąd polowy. Wyrok śmierci wydany na osobę cywilną wymagał zatwierdzenia przez dowództwo powiatu rybnickiego, a na osobę wojskową przez dowództwo Grupy „Południe”.

Dowództwo 2 Pułku Piechoty (żorskiego) wydało statut sądu pułkowego składający się z 12 paragrafów.

Trudno jednak ustalić, czy ów sąd pułkowy rozwinął swoją działalność i w jakiej formie został wprowadzony w innych formacjach powstańczych.

Schemat organizacyjny sądownictwa w III powstaniu śląskim*



96. Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół Polski, Komisariat Plebiscytowy, t. 234.

* Porównaj: A. Kwiatek, *Powstańcze organy wymiaru sprawiedliwości na Górnym Śląsku w 1921 roku*, „Studia Śląskie”, Seria Nowa, 1976, t. XXIX, s. 44.

Próby właściwego zorganizowania sądownictwa powstańczego w Grupie „Południe” dowodzi pismo jej dowódcy z 25 maja 1921 roku, L.dz. 54, skierowane do „[...] p. dr Matuszczyka z Radlina [...]”. W piśmie tym dowódca Grupy „Południe” (Cietrzew) pisał: „[...] W myśl polecenia p. posła Korfanteo o organizowaniu sądów polowych przy Dow. grup dla rozstrzygania wszystkich spraw natury sądowo-karnej tak w oddziałach jako też zatargów z ludnością cywilną, w uznaniu dotychczasowej działalności, jak również znając zaufanie, jakim obdarza Pana ludność miejscowa, polecam Panu zając się kierownictwem sądownictwa na terenie objętym przez Grupę Południową”⁹⁷.

Warto w tym miejscu dodać, iż jeszcze tego samego dnia, 25 maja 1921 roku, dowództwo Grupy „Południe” przydzieliło do sądu polowego szefa sądu polowego kpt. Ludwika Groele, audytorów: kpt. Stanisława Małkowskiego i por. Jana Winiarskiego oraz sekretarza sierż. Stanisława Kirkora.

Organizacja sądownictwa następowała stopniowo, dla każdej grupy wydano osobne rozporządzenie. Ogólnie przedstawiało się to w ten sposób, że przy każdej z grup utworzono sądy polowe z szefami na czele.

Bardziej precyzyjną i jednolitą organizację sądownictwa powstańczego znajdujemy w rozporządzeniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 21 maja 1921 roku. Zgodnie z jego brzmieniem przy każdym dowództwie grupy i przy Naczelnej Komendzie utworzono jeden wojskowy sąd powstańczy. Każdy z tych sądów składał się z szefa, który musiał znać prawo, i z audytorów. Powoływanie

97. CAW 130.3.8.

szeffa i audytorów zastrzeżone zostało dla Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku na wniosek Naczelnej Komendy Powstańczej. Personel kancelaryjny mianował szef sądu. Stanowiska służbowe określić miał naczelny wódz.

W myśl wspomnianego rozporządzenia sąd orzekał w składzie złożonym z przewodniczącego i czterech ławników (wojskowych) wyznaczonych przez dowódcę grupy lub naczelnego wodza. Jeżeli oskarżonym był oficer, wówczas ławnikami winni być również oficerowie. We wszystkich jednak przypadkach jeden z ławników powinien być oficerem. W miarę możliwości ławnicy winni być szarżą starsi lub równi oskarżonemu.

Prawo zwierzchnictwa sądowego wykonywał w sprawach oficerskich naczelny wódz, we wszystkich innych szef sądu.

Siedzibą sądu było miejsce postoju dowództwa grupy bądź Naczelnej Komendy Powstania. Miejsce rozpraw, jak i siedzibę audytorów wyznaczał szef sądu.

Dalszej zmiany przepisów o organizacji sądownictwa dokonano w kolejnym rozporządzeniu Naczelnej Władzy z 25 maja 1921 roku w przedmiocie sądownictwa wojskowego, w którym powrócono do nazwy „sąd polowy”.

W tym nowym rozporządzeniu zmieniono w stosunku do poprzedniego kilka spraw, zmierzając do bardziej praktycznego rozwiązania działalności sądu polowego.

I tak siedzibą sądu było w zasadzie [podkreślenie J.M.] miejsce postoju dowództwa grupy lub Naczelnej Komendy. Okazało się, że możliwość zlokalizowania sądu poza siedzibą dowództwa miała praktyczne zastosowanie. Z możliwości tej skorzystano w odniesieniu do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, przenosząc go z Szopieniec do budynku sądowego w Mysłowicach, przy którym istniało również więzienie.

Zmieniono również wymogi co do składu sądującego. Otóż zgodnie z nowym rozporządzeniem sąd orzekał w składzie: przewodniczący – prawnik i dwóch ławników (wojskowych) wyznaczonych

przez zwierzchnika. Ławnikami mogli być tylko oficerowie, którzy ukończyli 25 lat.

Ta zmiana miała również pozytywne znaczenie, jeśli zważymy, że ustalanie pięcioosobowych składów przy wzrastającej liczbie spraw mogło napotykać trudności.

Nadto obok istniejących sądów polowych przy dowództwach grup powołano Lotny Sąd Doraźny, który był tworzony doraźnie osobnym rozkazem Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku wydanym w porozumieniu z Naczelną Komendą Wojsk Powstańczych. Lotny Sąd Doraźny winien się składać z szefa i dwóch ławników, z tym że jeden z ławników winien być prawnikiem, a drugi oficerem. Czas urzędowania tego sądu określał rozkaz.

Cytowane wyżej rozporządzenie z 25 maja 1921 roku zniosło wszelkie zorganizowane dotychczas sądy wojskowe⁹⁸. Na terenie zajętych przez władze powstańcze powołano następujące sądy:

Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie

Początkowo jego siedzibą były Szopienice, a więc miejsce postoju Naczelnej Komendy, skąd przeniesiony został do Mysłowic. W pierwszym okresie na etatach tego sądu byli: szef sądu, sześciu audytorów, czterech sekretarzy, jeden dozorca, trzech kurierów-ordynansów. Sąd ten miał dwie ekspozytury: w Pszczynie i Radzionkowie. Sprawował również bezpośredni nadzór nad więzieniem wojskowym utworzonym dla potrzeb sądów polowych, które mieściło się w więzieniu przy sądzie w Mysłowicach⁹⁹.

98. Art. 19 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 25 maja 1921 roku, „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

99. A. Rostek, *Pamiętniki*, maszynopis w prywatnych zbiorach adw. mjr. Józefa Witczaka, Katowice.

Sąd Polowy przy Dowództwie Grupy „Wschód”

Dysponował następującymi etatami: szefa sądu, sześciu audytorów, ośmiu sekretarzy, dwóch dozorców, sześciu kurierów-ordynansów. Miejscem postoju były Lipiny. Miał on nadto ekspozytury w Królewskiej Hucie, Zabrze i Łabędach pod Gliwicami.

Sąd Polowy przy Dowództwie Grupy „Północ”

Etatowymi pracownikami tego sądu byli: szef sądu, trzech audytorów, czterech sekretarzy, jeden dozorca, trzech kurierów-ordynansów. Miejscem postoju był Lubliniec.

Sąd Polowy przy Dowództwie Grupy „Południe”

Sąd Polowy przy dowództwie Grupy „Południe” dysponował następującymi etatami: szefa sądu, trzech audytorów, czterech sekretarzy, jednego dozorcę, trzech kurierów-ordynansów. Miejscem postoju tego sądu były Rudy Wielkie, a ekspozytury miał w Wodzisławiu i Żorach.

Lotny Sąd Doraźny

Obok sądów polowych przy dowództwach poszczególnych grup i przy Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych przewidziano utworzenie w razie potrzeby Lotnego Sądu Doraźnego na podstawie osobnego rozkazu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku wydanego w porozumieniu z Naczelną Komendą Wojsk Powstańczych¹⁰⁰.

Aczkolwiek takiego rozkazu nie odnalazłem, to istnieją pewne przesłanki do przyjęcia, że sąd lotny został powołany. W rozkazie

100. Miejsce postoju sądów polowych mogło ulegać zmianie.

nr 3 Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska z 6 czerwca 1921 roku umieszczono następujące polecenie: „Personel Lotnego Sądu Doraźnego zostaje odwołany ze Sławięcic i pozostaje do dyspozycji Wydziału VI, aż do dalszych zarządzeń przydziela się personel tego sądu do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie. Personel sądu zgłosi się bezzwłocznie do szefa sądu polowego Naczelnej Komendy”¹⁰¹.

A więc Lotny Sąd Doraźny został powołany. Nadto rozkaz NKWP, L.dz. 378/21, z dnia 25 maja 1921 roku, dotyczący organizacji sądownictwa polowego, wymienia obsadę wojskowego Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, gdzie m.in. jako czwarty figuruje kpt. Langiewicz – audytor. Nazwisko tego audytora zostało przekreślone z adnotacją: „odkomenderowany do Lotnego Sądu Doraźnego”¹⁰². W świetle powyższych dowodów fakt powołania Lotnego Sądu Doraźnego nie budzi wątpliwości, aczkolwiek nie ustalono, by sąd ten orzekał w jakiegokolwiek sprawie.

Sąd Honorowy

Już w trakcie III powstania na polecenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku Wydział VI Prawny Naczelnej Komendy przygotował szereg aktów prawnych dotyczących różnych dziedzin oraz projekt statutu sądów honorowych dla oficerów.

Były zastępca szefa Wydziału VI Prawnego NKWP ppłk dr Zygmunt Wusatowski w swoim sprawozdaniu¹⁰³ sugeruje, że statut sądów honorowych nie wszedł w życie z powodu likwidacji powstania. Tego rodzaju sugestię potwierdzałyby brak ogłoszenia przedmiotowe-

101. Art. 18 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 25 maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa wojskowego, „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

102. Rozkaz nr 3 NKWP.

103. NKWPGŚL., Sąd Polowy, CAW 130.1.290.

go statutu w „Dzienniku Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”.

Z drugiej jednak strony nie można wykluczyć, że stosowne rozporządzenie bądź odpowiednio wydany rozkaz mogłyby uruchomić działalność oficerskich sądów honorowych. W aktach Grupy „Północ” zachowały się dokumenty świadczące o istnieniu sądu honorowego¹⁰⁴. Dokumentami tymi są okólniki Sądu Honorowego Grupy „Północ” zwołujące zebranie sądu honorowego m.in. na 20 czerwca 1921 roku, 25 czerwca 1921 roku tudzież pismo jednego z oficerów, w którym usprawiedliwia on swoją nieobecność „na sesji sądu honorowego, która ma się odbyć dzisiaj, dnia 19 czerwca 1921 roku, o godz. 18-tej”. Wydaje się, iż na powołanie Sądu Honorowego w Grupie „Północ” wpłynęły dwie okoliczności: najpóźniejsze zorganizowanie sądownictwa w tej grupie w ogóle, co pozwoliło na wykorzystanie doświadczenia pozostałych sądów polowych i uniknięcie pewnych błędów organizacyjnych, oraz skierowanie tam doświadczonej kadry na czele z szefem sądu ppłk. dr. Wojciechem Sapeckim.

Nie zdołano jednak ustalić ani struktury organizacyjnej tego sądu honorowego, ani też spraw, które były przedmiotem postępowania przed nim.

Wszystkie osoby wchodzące w skład sądów wojskowych pozostawały na etacie dowództw poszczególnych grup lub Naczelnej Komendy – w odniesieniu do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie. Pod względem gospodarczym sądy zostały przydzielone do Komisji Gospodarczych poszczególnych grup lub Naczelnego Dowództwa (jeśli chodzi o Sąd Polowy przy Naczelnym Dowództwie).

Uregulowano również sprawę wynagrodzenia za pracę. I tak szef sądu otrzymywał pobory majora, audytor – od podporucznika do kapitana włącznie, sekretarz – sierżanta sztabowego, dozorca (pro-

104. Z. Wusatowski, *Organizacja sądownictwa...*, s. 269.

fos) – sierżanta sztabowego, registrator – sierżanta, a kurier – od szeregowca do plutonowego.

Poszczególne stanowiska zatwierdzał naczelny wódz na wniosek szefa sądu¹⁰⁵.

Szefami poszczególnych sądów polowych Naczelną Władza na Górnym Śląsku mianowała:

- mjr. dr. Jana Mainkę – szefem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie,
- mjr. dr. Władysława Bortha – szefem Sądu Polowego Grupy „Wschód”, a po 10 czerwca 1921 roku również Grupy „Środek”,
- kpt. Ludwika Groele – szefem Sądu Polowego Grupy „Południe”,
- ppłk. dr. Wojciecha Sapeckiego – szefem Sądu Polowego Grupy „Północ”¹⁰⁶.

Na podstawie zachowanych materiałów, głównie w Centralnym Archiwum Wojskowym, ustalono następujące nazwiska audytorów sądów polowych w III powstaniu śląskim:

mjr dr Władysław Mazurkiewicz, kpt. Stanisław Małkowski¹⁰⁷,
kpt. dr Franciszek Faralisz, por. Jan Winiarski¹⁰⁸,
mjr Piotr Maniecki, kpt. Stefan Dembiński, kpt. Powkowik¹⁰⁹,
kpt. Karol Czarny,
ppor. Józef Syndorek (Sendorek), ppor. Karol Wróbel,
por. Mikołaj Świerc¹¹⁰, por. Wiktor Urbanowicz,
kpt. dr Zygmunt Trejdosiewicz, kpt. dr Józef Potyka, Piotr Kaniecki,

105. Grupa „Północ”, CAW 130.2.143.

106. Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku dotyczące sądownictwa wojskowego.

107. NKWPGŚL, Sąd Polowy, CAW 130.1.290 – rozkaz NKP, L.dz. 378/21, z dnia 25 maja 1921 r., m.p. 25 maja 1921 r.

108. NKWPGŚL, Mianowania, CAW 130.1.289.

109. NKWP, Sąd Polowy, CAW 1311.1.300 w aktach 562/21.

110. W rozkazie organizacyjnym NKP, L.dz. 378/21, z dnia 25 maja 1921 r. – przy Sądzie Polowym Naczelnej Komendy podano jako audytora kpt. Langiewicza. Nazwisko to jednak przekreślono z adnotacją: „odkomenderowany do Lot. Sądu Doraż.” CAW 130.1.290.

por. Maciej Bogdan Chorzelski, ps. Langiewicz¹¹¹, rtm. Walerian Łukasiewicz.

Obsada personalna poszczególnych sądów polowych na 25 maja 1921 roku przedstawiała się następująco:

1. Sąd Polowy Grupy „Południe”:

- szef sądu – kpt. Ludwik Groele,
- audytor – kpt. Stanisław Małkowski, audytor – por. Jan Winiarski,
- sekretarz – szer. Stanisław Kirkor.

2. Sąd Polowy Grupy „Wschód”:

- szef sądu – mjr Władysław Borth,
- audytor – Józef Syndorek (Sendorek), audytor – Karol Czarny,
- audytor – Wiktor Urbanowicz, audytor – Karol Wróbel¹¹².

3. Sąd Polowy Grupy „Północ”:

- szef sądu – ppłk Wojciech Sapecki,
- audytor – mjr Władysław Mazurkiewicz, audytor – kpt. Zygmunt Trejdosiowicz.

4. Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie:

- szef sądu – mjr dr Jan Mainka,
- audytor – ppor. dr Franciszek Faralisz, audytor – ppor. Stefan Dembiński,
- sekretarz – Władysław Rappaport, sekretarz – Mieczysław Wojtan¹¹³.

Jak już wspomnieliśmy, kierownictwo administracyjne całego sądownictwa polowego należało do Wydziału VI Prawnego NKWP¹¹⁴.

Do wydziału tego należało też opracowanie całego systemu sądownictwa powstańczego, przygotowywanie projektów norm prawnych wydawanych przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku.

111. W. Borth, *W rocznicę trzeciego powstania...*; NKWP, Sąd Polowy, CAW 130.1.290 – rozkaz organizacyjny z dnia 25 maja 1921 r.

112. Pismo Wydziału VI NKWPGŚl. z dnia 30 maja 1921 r., CAW 130.1.291.

113. Stopnie wojskowe, tytuły naukowe podano tu jak w rozkazie organizacyjnym sądownictwa polowego z dnia 25 maja 1921 r. NKP, L.dz. 378/21, CAW 130.1.290.

114. CAW 130.1.290. Obsada sędziowska mogła się w czasie powstania zmieniać.

Pierwotnie jego pracami kierował Maciej Bogdan Chorzelski, ps. Langiewicz, przy współpracy dr. Władysława Bortha, 22 maja 1921 roku szefem Wydziału VI Prawnego został adwokat mjr Antoni Rostek – znany obrońca Ślązaków przed pruskimi sądami, a jego zastępcą sędzia wojskowy – ppłk dr Zygmunt Wusatowski z Krakowa.

W drugiej połowie III powstania Wydział VI włączono do Departamentu Spraw Wojskowych jako sekcję III.

Szefem tej sekcji został mjr Antoni Rostek, a jego zastępcą mjr Karol Fabiańczyk. Natomiast ppłk Zygmunt Wusatowski był odpowiedzialny za prawidłową działalność sądownictwa i więziennictwa powstańczego i podlegał bezpośrednio szefowi sekcji III Departamentu Spraw Wojskowych¹¹⁵.

Jeżeli chodzi o techniczne zabezpieczenie działalności sądów polowych, to dowództwa poszczególnych grup zobowiązano do wyznaczania asesorów (ławników) do rozpraw, a na żądanie szefa sądu do powoływania obrońców spośród oficerów.

Podobny obowiązek nałożono na dowództwa grup w sprawie wyboru lokalu na pomieszczenie sądu polowego i aresztu polowego, wyznaczania podoficerów na ordynansów, personelu kancelaryjnego (jeśli nie zapewnił tego Wydział VI Prawny NKWP), do aresztu polowego itp.

115. A. Kwiatek, *Powstańcze organy wymiaru sprawiedliwości na Górnym Śląsku w 1921 roku*, „Studia Śląskie” 1976, t. XXIX, s. 43; CAW 130.1.184.

Właściwość sądów polowych

Sądy polowe działały na terenie objętym powstaniem z wyjątkiem miast: Katowice, Bytom i Gliwice, które były „cernowane” – otoczone przez wojska powstańcze i pozostawały pod opieką Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej.

Właściwość sądów polowych – szczególnie właściwość miejscowa – uzależniona była od podziału obszaru objętego powstaniem na etapy; wskazane zatem jest omówić sprawę wprowadzenia etapów i ich organizację.

Rozkazem naczelnego wodza z 24 maja 1921 roku na zajętych przez wojska powstańcze terenie Górnego Śląska wprowadzono dowództwa etapów, z tym iż przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Powstańczych w Szopienicach stworzono Główne Dowództwo Etapów Górnego Śląska. Tak więc przy dowództwie poszczególnych grup powstawały dowództwa etapów grupy, a w powiatach komendy powiatowe.

Dowództwa Etapów Grup podlegały tylko Głównemu Dowództwu Etapów Górnego Śląska, a to z kolei rozkazom Naczelnego Dowództwa Wojsk Powstańczych.

Dowódcy Etapów Grup przejęli pod swe rozkazy komendy powiatowe oraz wszystkie baony etapowe w powiatach, które należały

do danej grupy, a których celem było utrzymanie ładu i porządku publicznego.

Głównym dowódcą Etapów Górnego Śląska został mianowany mjr Janowski.

Dowódcą etapu Grupy „Południe” został mjr Adam Benisz, Grupy „Środkowej” (Bielszowice) kpt. Tomanek, zaś Grupy „Północ” (Radzionków) kpt. Harden.

Dowództwa grup zobowiązane zostały do powołania z ich powiatów mężczyzn w wieku od 17 do 18 lat i od 35 do 45 lat i utworzenia z nich baonów etapowych, które oddać winni pod rozkazy komendantów powiatowych¹¹⁶.

Z kolei rozkazem Naczelnej Komendy z 6 czerwca 1921 roku¹¹⁷ zarządzono podział terenu objętego powstaniem na frontowy i etapowy celem przeorganizowania etapów i umożliwienia pracy administracji w powiatach. Utworzono linię rozgraniczenia terenu frontowego od etapowego.

W związku z tym dotychczasowe Główne Dowództwo Etapów Górnego Śląska zamieniono na Dowództwo Okręgu Etapowego Górnego Śląska (DOEG Śląska). Zarówno skład, kompetencje, jak i dowództwo pozostały bez zmian.

Wobec podziału terytorium objętego przez wojska powstańcze na operacyjny i etapowy zarządzono również podział dotyczący właściwości sądów polowych¹¹⁸.

I tak do właściwości sądu Grupy „Północ” należały sprawy określone w rozporządzeniach Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 25 maja 1921 roku, następnie z 27 maja 1921 roku, a w szczególności sprawy:

116. Rozkaz Naczelnego Wodza z dnia 24 maja 1921 r. o organizowaniu etapu na terenie w rozkazie Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska, na przykład 24 maja 1921 r., NKWPGŚL, Szef Kolejnictwa, CAW 130.1.264.

117. Rozkaz Naczelnego Wodza z dnia 24 maja 1921 r., CAW 130.1.264.

118. Rozkaz nr 3 Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych G.Śl. z dnia 6 czerwca 1921 r., CAW 130.3.139.

- a) formacji Grupy „Północ” i jej terenu operacyjnego,
- b) z obszaru etapowego terytorium powiatu lublinieckiego.

Do właściwości sądu Grupy „Wschód”, a później i Grupy „Środkowej” należały sprawy formacji tej grupy i jej terenu operacyjnego, z tym że do utworzonych ekspozytur tego sądu nadto należały:

- 1) w Łabędach – terytorium powiatu gliwickiego z obszaru etapowego,
- 2) w Bielszowicach – terytorium powiatu zaborskiego z obszaru etapowego oraz formacje wchodzące w skład grupy „cernującej”.

Do właściwości Sądu Polowego Grupy „Południe” należały sprawy:

- a) Grupy „Południe” i jej terenu operacyjnego,
- b) z obszaru etapowego – terytorium powiatu rybnickiego.

Do właściwości Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie należały:

- a) formacje podległe wprost Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych i Głównemu Dowództwu Etapów,
- b) teren etapowy z wyłączeniem powiatów: lublinieckiego, gliwickiego, rybnickiego

oraz podlegali mu wszyscy oficerowie (pełniący funkcje oficerskie) służący w wojsku powstańczym.

Ekspozytury tego sądu obejmowały:

- a) w Radzionkowie – teren powiatów tarnogórskiego i bytomskiego,
- b) w Pszczynie – obszar powiatu pszczyńskiego.

Jeżeli chodzi o właściwość rzeczową, to w pierwszej fazie powstania nie została ona bliżej określona. Jak już wspomniano w *Manifestie* z dnia 3 maja 1921 roku, poddano sądom polowym powstańców i osoby cywilne – ujęte przez powstańców. Wnioskować więc należy, że sądy polowe mogły rozstrzygać w tym okresie każdą sprawę karną.

Z czasem jednak wyraźnie unormowano kwestie właściwości rzeczowej poszczególnych sądów polowych. I tak właściwy do rozpatrywania spraw przeciwko oficerom lub osobom pełniącym funkcje oficerskie był Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie. Również właściwość Lotnego Sądu Doraźnego została ściśle określona. Lotny Sąd

Doraźny właściwy był do rozstrzygania spraw o takie przestępstwa, które w ustawach karnych i rozporządzeniach Naczelnej Władzy zagrożone były karą śmierci.

Generalnie w odniesieniu do powstańców sądy polowe właściwe były rozstrzygać każdą sprawę. Inaczej przedstawiała się sprawa w odniesieniu do osób cywilnych. Początkowo sądy polowe nie miały przeszkód formalnych, aby rozpatrywać również wszystkie sprawy karne osób cywilnych. W miarę trwania powstania kwestię tę uregulowano pozytywnie.

Rozporządzeniem Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku¹¹⁹ postanowiono, że dopóki istniejące na terenie okupowanym przez wojska powstańcze sądy cywilne nie podejmą prawidłowego toku czynności, przekazuje się osoby cywilne, które popełnią przestępstwo pewnej szczególnie niebezpiecznej kategorii, wojskowemu sądom polowym. Rozporządzenie to wymieniało następujące przestępstwa, za których popełnienie osoby cywilne odpowiadały przed sądami polowymi:

- 1) kradzież z włamaniem lub użyciem broni (§ 243 KKN),
- 2) rabunek (§§ 249–252 KKN),
- 3) wymuszenie w przypadkach zagrożenia morderstwem, podpaleniem oraz bezpośrednim zagrożeniem życia (§§ 254–255 KKN),
- 4) zabójstwo (§ 212 KKN),
- 5) zgwałcenie (§§ 176–178 KKN),
- 6) podpalenie (§§ 306–308 KKN),
- 7) złośliwe uszkodzenie kolei, wodociągów, elektrowni lub gazowni (§§ 315, 221, 324 KKN),
- 8) złośliwe uszkodzenie telegrafów i telefonów (§§ 317, 318, a 2 KKN),
- 9) zdrada tajemnic wojskowych (ustawa z lipca 1893 r., Dz.U., s. 205),

119. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 26 i 27.

10) nadużycie władzy urzędowej (§§ 331–359 KKN),

11) kradzież, sprzeniewierzenie i oszustwo dokonane przez urzędnika, o ile szkoda przewyższa 1 tys. marek niemieckich¹²⁰.

Właściwością swoją sądy polowe obejmowały tak sprawców, jak i podlegaczy, pomocników. Również usiłowanie popełnienia tych przestępstw należało do kompetencji sądów polowych.

Niezależnie od powyższej kategorii przestępstw sądy polowe obejmowały swoją właściwością osoby cywilne dopuszczające się przestępstw o mniejszym ciężarze gatunkowym, lecz mających istotne znaczenie dla utrzymania ładu i porządku publicznego na terenie objętym przez władze powstańcze. Należał tu opór władzy (rozdział VI §§ 110–112 kodeksu karnego niemieckiego). Nadto wprowadzono przepis stwarzający możliwość pociągnięcia osób cywilnych do odpowiedzialności przed sądami polowymi w wypadku dopuszczenia się wykroczeń przeciwko zarządzeniom władz lub podburzania innych do wykroczeń przeciwko władzom¹²¹.

W czasie trwania powstania zarówno powstańcze władze wojskowe, jak i Naczelna Władza na Górnym Śląsku wydawały cały szereg zarządzeń i rozporządzeń regulujących różne dziedziny życia gospodarczego, administracyjnego i społecznego. Dla przykładu można tu podać takie rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku jak:

- rozporządzenie z dnia 11 maja 1921 roku w przedmiocie zamknięcia granicy do Rzeczypospolitej Polskiej,
- rozporządzenie z dnia 11 maja 1921 roku w sprawie konfiskaty gazet niemieckich¹²²,
- rozporządzenie z dnia 18 maja 1921 roku o zakazie niszczenia pieniędzy,

120. Rozporządzenie w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe, „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 26 i 27.

121. Art. 1 rozporządzenia.

122. Art. 3 rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 r., „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r. „Kto wykracza przeciwko zarządzeniom władz lub podburza innych do wykroczeń przeciwko władzom karany będzie przez sądy polowe karą pozbawienia wolności do lat pięciu lub grzywną do 150 000 marek niemieckich”.

- rozporządzenie z dnia 18 maja 1921 roku w przedmiocie zaopatrywania w żywność,
- rozporządzenie z dnia 18 maja 1921 roku o zakazie wyszynku i sprzedaży wódki i napojów alkoholowych¹²³,
- rozporządzenie z dnia 21 maja 1921 roku w przedmiocie przepustek w razie opuszczenia swego miejsca zamieszkania,
- rozporządzenie z dnia 21 maja 1921 roku o zakazie płacenia podatków do urzędów niemieckich¹²⁴,
- rozporządzenie z dnia 22 czerwca 1921 roku w przedmiocie handlu nieruchomościami¹²⁵.

Jeżeli chodzi o właściwość miejscową sądów polowych w odniesieniu do osób cywilnych, to utrzymano zasadę dotąd stosowaną, polegającą na tym, że sądownictwo na obszarze zajętych przez powstańców sprawowały sądy polowe poszczególnych grup wojskowych. Poza tymi obszarami właściwy do rozpatrywania spraw osób cywilnych był Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie¹²⁶.

123. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 2 z 12 maja 1921 r.

124. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 4 z 20 maja 1921 r.

125. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 5 z 23 maja 1921 r.

126. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 14 z 27 czerwca 1921 r.

Prawo karne materialne

Pierwszym aktem prawnym z zakresu prawa karnego materialnego, którym posługiwały się sądy polowe w III powstaniu, był *Manifest* Wojciecha Korfanteo z 3 maja 1921 roku. Regulował on problem odpowiedzialności w warunkach wybuchu i trwania powstania.

Zgodnie z postanowieniami tego *Manifestu* odpowiedzialności karnej przed sądami polowymi podlegali powstańcy i osoby cywilne ujęte przez powstańców. Postanowienia *Manifestu* zabraniały: gwałtów, grabieży, znęcania się nad ludźmi bez względu na ich język, wiarę lub pochodzenie, naruszania mienia, życia i zdrowia bezbronnych ludzi. Zakazano również usuwania urzędników, których wezwano do sumiennego wypełniania obowiązków i wytrwania na stanowiskach. Usunięcie niepożądanych urzędników dyktator Wojciech Korfanty zastrzegł własnej kompetencji.

Karą śmierci w *Manifestie* zagrożone zostały następujące przestępstwa:

- a) kradzież popełniona z użyciem broni lub przez włamanie,
- b) wymuszenie korzyści osobistej przez użycie broni lub gwałtu,
- c) morderstwo, zabójstwo,
- d) rozbój,
- e) zgwałcenie osoby płci żeńskiej,
- f) podpalenie,

g) uszkodzenie warsztatu pracy, wodociągów, elektrowni, gazowni.

Niezależnie od powyższej, odpowiedzialności karnej poddano wykroczenia przeciwko zarządzeniom [władzy powstańczej – J.M.].

I tak „każdy kto wykroczy przeciw zarządzeniom wydanym, lub do przeciwdziałania im drugich podżega, będzie karany więzieniem do 5 lat, aresztem do 6 tygodni, lub grzywną od 20 do 150 tysięcy marek [niemieckich – J.M.]”.

Z treści *Manifestu* nie wynika, aby uchylano moc obowiązujących na Górnym Śląsku przepisów prawa karnego. Wynika natomiast jedynie, że je obostrzono – podniesiono karę, i to nawet do kary śmierci, za popełnienie pewnej kategorii przestępstw, za które w przepisach prawa niemieckiego groziła kara więzienia. Dotyczy to kradzieży z włamaniem, rabunku, zgwałcenia kobiety, uszkodzenia warsztatu pracy, podpalenia.

W numerze 4 z 4 maja 1921 roku „Powstańca”, organu Wydziału Polityczno-Prasowego Dowództwa Grupy „Wschód” Wojsk Powstańczych Górnego Śląska, ukazało się obwieszczenie, w którym doniesiono, iż władza cywilna i wojskowa przechodzi na dowódcę grupy i że na podległym terenie wprowadza się stan oblężenia, i rozszerzono katalog norm z zakresu prawa karnego materialnego, za naruszenie których grozi kara śmierci.

Oprócz wyżej wymienionych czynów zagrożonych w *Manifestie* karą śmierci wymieniono takie przestępstwa jak: zdrada, szpiegostwo, porozumiewanie się z nieprzyjacielem, wszelkie zamachy przeciwko sile zbrojnej. Nadto karą śmierci zagrożono posiadanie i nieoddanie w ciągu 12 godzin od chwili ogłoszenia niniejszego rozporządzenia „wszelkiej broni palnej, siecznej oraz materiałów wybuchowych”.

Postanowiono również, że budynki, z których padną strzały lub dokonany zostanie inny zamach na siły zbrojne, będą natychmiast zburzone.

W miarę trwania powstania przystąpiono do kompleksowego opracowania przepisów prawa materialnego, a w każdym razie ure-

gulowania stosunku do niemieckich przepisów karnych. Pierwszym takim aktem prawnym było rozporządzenie z 21 maja 1921 roku¹²⁷. Postanowiono w nim, że sądom wojskowym „[...] podlegają wszystkie czyny karalne oraz przestępstwa przeciwko rozporządzeniom Władz Powstańczych popełniane przez wojskowych należących do formacji powstańczych i przez osoby cywilne oddane przez osobne dekrety lub rozporządzenia sądownictwu wojskowemu”¹²⁸.

Przyjęto również, że wojskowy kodeks karny z 20 grudnia 1872 roku obowiązuje nadal w redakcji z roku 1914, z uwzględnieniem zmienionego położenia politycznego¹²⁹.

W kolejnym rozporządzeniu z 25 maja 1921 roku¹³⁰, które obowiązywało do zakończenia powstania, podano, iż „sądy polowe stosują powszechny kodeks karny niemiecki, wojskowy kodeks karny niemiecki ze zmianami i uzupełnieniami z roku 1918, wojskową procedurę karną niemiecką – wszystkie te ustawy, o ile nie stoją w sprzeczności z rozporządzeniami wydanymi przez Naczelną Władzę i z uwzględnieniem stosunków politycznych”¹³¹. Zarówno rozporządzenie z 21 maja 1921 roku, jak i rozporządzenie z 25 maja 1921 roku w swoim wstępie nie uchylają, lecz uzupełniają postanowienia *Manifestu* z 3 maja 1921 roku¹³².

Podobnie nawiązano do treści *Manifestu* we wspomnianym wcześniej rozporządzeniu z 27 maja 1921 roku w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe.

Za dopuszczenie się przestępstw wymienionych w rozporządzeniu z 27 maja groziła kara śmierci, z tym iż do orzeczenia takiej kary

127. Art. 4 rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 r., „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 27.

128. Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 r. dotyczące sądownictwa wojskowego wojsk powstańczych Górnego Śląska, ogłoszone w rozkazie nr 1 NKWPGŚL, Szef Kolejnictwa, CAW 130.1.264.

129. Art. 2 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 r.

130. Art. 4 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 r.

131. Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 25 maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa wojskowego, „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

132. Art. 3 rozporządzenia z dnia 25 maja 1921 r., „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

mogło dojść, jeżeli wyrok zapadł jednomyślnie. Jeśli natomiast wyrok zapadł większością głosów, sąd polowy mógł stosować kary przewidziane w kodeksie karnym.

W omawianym rozporządzeniu wprowadzono dalsze przepisy prawa materialnego. I tak opór władzy, o którym mowa (§§ 110–112), oraz wykroczenia przeciwko zarządzeniom władz lub podburzanie innych do wykroczeń przeciwko władzom zagrożone zostały karą do pięciu lat pozbawienia wolności lub grzywną do 150 tys. marek niemieckich.

W okresie trwania powstania Naczelna Władza na Górnym Śląsku wydała szereg przepisów prawnych regulujących różne dziedziny życia gospodarczego, społecznego, politycznego, których naruszenie zagrożone było karą pozbawienia wolności i karą grzywny. Przepisy te, w różnej formie wydawane, ogłoszono w „Dzienniku Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”. Niektóre z nich wymieniono przy omawianiu spraw związanych z właściwością sądów polowych.

Analogicznie do rozporządzenia dotyczącego oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe, rozporządzeniem z 30 maja 1921 roku¹³³ obostrzono kary za popełnienie wymienionych tam przestępstw przez osoby pełniące służbę w wojskach powstańczych. Karą śmierci nadto zagrożono: narażenie siły zbrojnej na niebezpieczeństwo (§ 62 kodeksu karnego wojskowego), naruszenie subordynacji w wypadkach:

- a) wyraźnego odmówienia posłuszeństwa wobec zebranych (§ 95 kodeksu karnego wojskowego),
- b) czynnego targnięcia się na przełożonego (§ 97 kodeksu karnego wojskowego),
- c) rozruchu (§§ 106–107 kodeksu karnego wojskowego).

133. Art. 1 rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 r.

Pod koniec maja 1921 roku Wydział VI Prawny Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska opracował przepisy dyscyplinarne oraz artykuły wojenne dla wojsk powstańczych górnośląskich. Przepisy te zostały podane w rozkazie Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska¹³⁴.

Zalecono, aby zatwierdzone artykuły wojenne ogłosić przed frontem oddziałów przy rozkazie, następnie ogłaszać je przed frontem przynajmniej raz w tygodniu.

Artykuły te precyzują normy materialno-prawne, obowiązki żołnierza wojsk powstańczych i konsekwencje dyscyplinarne i karne za ich naruszenie. Wymieniają również katalog kar, który sąd wojskowy musi stosować.

Mniejsze wykroczenia winny być karane w drodze dyscyplinarnej. „Przy cięższych przestępstwach kary wymierza sąd wojskowy. Karami tymi są: areszt, twierdza, więzienie, dom kary, w razie dopuszczenia się bardzo ciężkich przestępstw kara śmierci.

Areszt jest lekki, średni lub ciężki, twierdzę i dom kary może wymierzyć sąd do 15 lat lub dożywotnio”¹³⁵.

Oprócz kar zasadniczych istniała możliwość, w przypadkach cięższych, orzeczenia kar dodatkowych – przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy, degradacji i wydalenia z wojska.

Stosowanie kar dodatkowych w postaci degradacji i wydalenia z wojsk powstańczych było regułą, gdy oskarżony dopuścił się poważnego przestępstwa, za które sądy polowe orzekały z zasady karę wieloletniego pozbawienia wolności.

Zdarzały się jednak wypadki, że kary dodatkowe sąd orzekał również wtedy, gdy powstaniec dopuścił się przestępstwa o mniejszym ciężarze gatunkowym, za które skazano go na łagodną karę. Takim przykładem orzeczenia kary dodatkowej w postaci przeniesienia do

134. Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 30 maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa nad osobami wojskowymi, „Dziennik Rozporządzeń...” nr 8 z 30 maja 1921 r.

135. Rozkaz nr 3 NKWPGŚl. z dnia 6 czerwca 1921 r., CAW 130.3.138.

drugiej klasy żołnierzy jest sprawa szeregowca Józefa G. skazanego za paserstwo na miesiąc więzienia. Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie wyrokiem z 9 czerwca 1921 roku, sygnatura S 206/21, wymierzył temu powstańcowi karę dodatkową w postaci przeniesienia do drugiej klasy żołnierzy na trzy miesiące. 27 czerwca 1921 roku wyrok ten zatwierdził naczelny komendant Kazimierz Zenkteller, ps. Warwas, jako zwierzchnik sądowy¹³⁶.

Przepisy artykułów wojennych precyzują i wyjaśniają cały szereg pojęć, z którymi związana jest odpowiedzialność karna i dyscyplinarna żołnierza armii powstańczej.

I tak dla przykładu można podać pojęcie przestępstwa dezercji, tak aktualnego w każdych siłach zbrojnych. Otóż art. 7 cytowanych artykułów wojennych¹³⁷ wyjaśnia, że dezercję popełnia ten żołnierz, który opuszcza swój oddział w tym celu, aby uchylić się od służby wojskowej na zawsze.

Problem dezercji, a właściwie wyjaśnienie tego pojęcia, miał niezwykle istotne znaczenie właśnie w wojskach powstańczych, w których szeregi powstańcy zgłaszali się ochotniczo, gdzie często poszczególne oddziały uformowane były z powstańców z jednej miejscowości oraz gdzie niedostateczne wyposażenie powstańców w prowiant, umundurowanie czy nawet uzbrojenie powodowało, że żołnierz powstaniec często na własną rękę zmuszony był zdobywać wojskowy ekwipunek. Z tego też powodu zdarzało się, że żołnierz dość często oddalał się od oddziału do swych bliskich, co w konsekwencji stawiało go przed sądem polowym w roli oskarżonego¹³⁸.

Innym przestępstwem, którego pojęcie wymagało wyjaśnienia, był rokosz.

136. Art. 4 artykułów wojennych. Rozkaz nr 3 NKWP.

137. NKWPGŚL., Sąd Polowy, CAW 130.1.297.

138. Art. 7 artykułów wojennych.

Artykuły wojenne wyjaśniały, iż „jeżeli kilku żołnierzy zmówi się w tym celu, aby dopuścić się napadu na przełożonego, lub stawić opór – będą karani za rokosz”.

I tak, jeżeli kilku żołnierzy zmówiwszy się napadnie na przełożonego lub odmówi posłuszeństwa, dopuszcza się rokoszu karanego dożywotnim domem karnym – w polu śmiercią¹³⁹.

Przepisy artykułów wojennych regulowały również sprawy pozornie drobne, a jednak niezwykle istotne dla służby wojskowej.

Dla przykładu można tu podać postanowienie art. 20 cytowanych artykułów wojennych, które stanowią, co następuje: „Jeżeli nie było innego rozkazu nie wolno posterunkowi siadać lub kłaść się, jeść lub pić, palić, spać, oddalać się poza granice swego posterunku, wypuścić broni z ręki lub opuścić posterunek przed zlurowaniem. Naruszenie przepisów służby wartowniczej będzie surowo karane – w służbie wartowniczej w obliczu nieprzyjaciela śmiercią”.

Celem zróżnicowania odpowiedzialności w zależności od charakteru wykroczenia żołnierza wojsk powstańczych wprowadzano przepisy dyscyplinarne dla górnośląskich wojsk powstańczych¹⁴⁰.

Przepisy te zawarte są w czterech rozdziałach:

Rozdział I – Część ogólna,

Rozdział II – Kary dyscyplinarne,

Rozdział III – Zakres władzy dyscyplinarnej,

Rozdział IV – Kontrola kar.

Przepisy te miały zastosowanie w razie dopuszczenia się wykroczeń przeciw dyscyplinie, porządkowi wojskowemu, wykroczeń przeciw przepisom służbowym i policyjnym, a więc wtedy, gdy nie wchodziło w grę przestępstwo, za które sprawca odpowiadał przed sądem polowym. W ramach tego postępowania można było wymierzać kary pozbawienia wolności do 30 dni. Szerzej na ten temat jest mowa w rozdziale VI.

139. Sprawa S 267/21, CAW 130.1.297.

140. Art. 12 artykułów wojennych.

Prawo karne procesowe

Z pierwszymi postanowieniami z zakresu prawa karnego procesowego obowiązującego w sądach polowych III powstania śląskiego spotykamy się w cytowanym już wyżej *Manifeście* z 3 maja 1921 roku. Sprowadzają się one jedynie do bardzo ogólnych kwestii, a mianowicie:

1) Obowiązku podania Wojciechowi Korfantemu w ciągu 24 godzin nazwisk osób aresztowanych oraz przyczyny ich aresztowania.

2) Uregulowania składu orzekającego. Sąd polowy składać się musiał, o ile istniała taka możliwość, z przewodniczącego znającego prawo, a najmniej dowódcy batalionu, i z dwóch ławników wybranych przez tegoż. Ławnik powinien liczyć najmniej 30 lat.

3) Ustalenia, kto zwołuje sąd. Ustalono, że sąd zwołuje dowódca, mający prawa najmniej dowódcy batalionu.

4) Zastrzeżenia, iż karę śmierci, którą wykonuje się przez rozstrzelanie, wolno wykonać tylko po zatwierdzeniu wyroku przez Wojciecha Korfanteo.

5) Swobody podnoszenia przez sąd tych dowodów, które sam za potrzebne uznaje.

6) Przesłuchiwanie – w zasadzie – świadków po uprzednim złożeniu przez nich przysięgi.

7) Obowiązku spisania protokołu z rozpraw sądowych i spisania wyroku z obowiązkiem podania faktów udowodnionych.

Już w pierwszym okresie powstania dostrzeżono jednak, że tego rodzaju unormowanie postępowania przed sądami polowymi jest niedostateczne i że wobec rozwoju sytuacji na terenie objętym przez powstanie nie wystarczają już ogólnie zarysowane w *Manifestie* normy postępowania przed sądami polowymi.

Dochodziło do aresztowań, m.in. osób narodowości niemieckiej, i to nie tylko przez powstańców, ale i polską ludność cywilną. Pozbawione wolności osoby zatrzymane były w pomieszczeniach komend placu, które istniały prawie w każdej gminie.

Pierwsze praktyczne i zgodne z poczuciem sprawiedliwości rozwiązanie postępowania przed sądami polowymi opracowali prawnicy Maciej Bogdan Chorzelski, ps. Langiewicz, i dr Władysław Borth. Najbardziej pilne okazało się unormowanie postępowania sądów na terenie Grupy „Wschód”, najbardziej uprzemysłowionym, najgęściej zaludnionym oraz zamieszkałym przez wielki odsetek ludności narodowości niemieckiej. Szef tego sądu polowego wydał zarządzenie, mocą którego osoby podejrzane o popełnienie przestępstwa winny być doprowadzone bezpośrednio do ekspozytury sądu polowego, a zatrzymywanie ich w komendzie placu zostało zabronione. Audytor sądu polowego winien zaś w ciągu 48 godzin powziąć decyzję o zastosowaniu aresztu lub zwolnieniu osoby zatrzymanej. Nadto zarządzenie to zabraniało pozbawiać wolności i wytaczać postępowania karnego za przestępstwa popełnione przed wybuchem powstania tudzież propagandę antypolską z okresu plebiscytowego. Zarządzenie zalecało, by wszystkim oskarżonym dać możliwość obrony oraz nie orzekać kary śmierci. Było więc ono sprzeczne z postanowieniami *Manifestu*, zresztą nie tylko w tym jednym względzie¹⁴¹.

Taki stan rzeczy wymagał ujednolicenia zasad procedury karnej przed wszystkimi sądami polowymi.

141. Przepisy dyscyplinarne dla wojsk powstańczych górnośląskich. Rozkaz Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych nr 3 z dnia 6 czerwca 1921 r.

Znalazło to wyraz w cytowanych wyżej rozporządzeniach Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku¹⁴², w których wprowadzono zasadę, iż postępowanie przed sądami polowymi odbywa się według przepisów niemieckiego wojskowego postępowania karnego z 1 grudnia 1898 roku, o ile postępowanie to nie stoi w sprzeczności z postanowieniami wynikającymi z treści tych rozporządzeń i zmienionymi stosunkami politycznymi.

Zgodnie z rozporządzeniem w przedmiocie sądownictwa wojskowego z 25 maja 1921 roku, które w artykule 19 znosi wszelkie zorganizowane dotąd sądy, podstawowe zasady postępowania przed sądami polowymi przedstawiały się następująco.

Dochodzenie prowadził audytor sądu polowego. Żandarmeria była organem pomocniczym sądu polowego. Wszystkie władze cywilne i wojskowe zobowiązane były udzielać sądom polowym pomocy. Każdy aresztowany – zatrzymany przez żandarmerię lub inny organ, na przykład komendę placu – winien być natychmiast odesłany z pisemnym doniesieniem do audytora, który zobowiązany był najpóźniej w ciągu 24 godzin przesłuchać go i zawiadomić o przyczynie aresztowania Wydział VI Prawny Naczelnej Komendy.

Upoważniony do wniesienia oskarżenia do sądu polowego był audytor.

Siedzibą sądu polowego było w zasadzie miejsce postoju dowództwa grupy bądź Naczelnej Komendy. Skład sądu, miejsce rozpraw wyznaczał szef danego sądu. Po 25 maja 1921 roku sąd orzekał w składzie złożonym z przewodniczącego – prawnika – szefa lub audytora i dwóch ławników, którymi byli oficerowie wyznaczeni przez zwierzchników. Zwierzchnikiem sądowym był w sądach polowych, przy grupach, dowódca grupy, w Sądzie Polowym Naczelnej Komendy oraz dla oficerów naczelny wódz – komendant.

142. W. Borth, *Na tle walk o przyłączenie Górnego Śląska*, s. 18, maszynopis znajdujący się u dowódy po autorze – Anny Borth – w Chorzowie.

Zwierzchnik sądowy mógł swoje uprawnienia przekazać szefowi sądu polowego, z wyjątkiem zatwierdzenia wyroku i ukarania dyscyplinarnego. Przed rozpoczęciem rozprawy ławnicy składali przysięgę według następującej roty:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszystkowiedzącemu, że sądzić będę sumiennie i bezstronnie. Tak mi, Panie Boże, dopomóż”.

Oskarżonemu przysługiwało prawo przybrania obrońcy. Jeżeli jednak czyn zarzucany oskarżonemu zagrożony był karą śmierci lub karą pozbawienia wolności powyżej pięciu lat, oskarżony musiał mieć obrońcę. Jeżeli nie miał obrońcy z wyboru – przewodniczący składu orzekającego wyznaczał mu obrońcę z urzędu. Obrońcą mogła być każda osoba dopuszczona przez sąd.

Rozprawy odbywały się jawnie. Wyłączenie jawności mogło nastąpić w przypadkach przewidzianych w wojskowej procedurze karnej. Wyrok zapadał po zamknięciu rozprawy, zwykłą większością głosów. Wyroki ogłaszane były w imieniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku. Od wyroków sądów polowych nie było apelacji. Postępowanie więc było jednoinstancyjne. Wyrok zatwierdzał zwierzchnik sądowy. Jeżeli orzeczona została kara powyżej roku pozbawienia wolności – zatwierdzenie takie należało do kompetencji naczelnego wodza, a jeżeli wymierzono karę śmierci, wyrok orzekający taką karę wymagał zatwierdzenia przez przedstawiciela Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku.

W wypadku odmówienia zatwierdzenia wyroku przez zwierzchnika sądowego – sąd polowy przesyłał go bezzwłocznie przedstawicielowi Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku do decyzji. Przedstawiciel Naczelnej Władzy był władny taki wyrok zatwierdzić lub go znieść.

Taki wypadek odmówienia zatwierdzenia wyroku, a następnie zniesienia go przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku miał miejsce w sprawie L 3/21 przeciwko ppor. Jerzemu M. i czterem innym oskarżonym.

Naczelny komendant Wojsk Powstańczych Maciej Ignacy Mielżyński, ps. Nowina-Doliwa, jako zwierzchnik sądowy odmówił zatwierdzenia wyroku Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie z 21 maja 1921 roku, sygnatura L 3/21, którym oskarżeni uwolnieni zostali od oskarżenia o występki plądrowania z § 129 kodeksu karnego wojskowego.

Zgodnie z artykułem 16 rozporządzenia Naczelnej Władzy z 25 maja 1921 roku w przedmiocie sądownictwa wojskowego wyrok ten przedłożono przedstawicielowi Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku celem zniesienia go w myśl § 430 postępowania karnego wojskowego i przekazania Sądowi Polowemu przy Naczelnej Komendzie do ponownego rozpatrzenia.

29 maja 1921 roku Naczelna Władza na Górnym Śląsku zgodnie z § 430 postępowania karnego wojskowego zniosła ten niezatwierdzony przez zwierzchnika sądowego wyrok i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Polowemu przy Naczelnej Komendzie WP¹⁴³.

Przedstawicielowi Naczelnej Władzy przysługiwało prawo łaski.

Karę śmierci wykonywało się przez rozstrzelanie.

Nieco odmienny tok postępowania przewidziano w Lotnym Sądzie Doraźnym. Jak to wyżej przedstawiono, sąd ten, orzekający w składzie szefa jako przewodniczącego i dwóch ławników, w tym jednego prawnika, a drugiego oficera, mógł urzędować w czasie określonym w rozkazy Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku¹⁴⁴.

143. Rozporządzenie dotyczące sądownictwa wojskowego wojsk powstańczych Górnego Śląska z dnia 21 maja 1921 r.; Rozporządzenie w przedmiocie sądownictwa wojskowego z dnia 25 maja 1921 r.; Rozporządzenie w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe z dnia 27 maja 1921 r.

144. NKWPGŚL, CAW 130.1.299.

Lotny Sąd Doraźny orzekał tylko w sprawach zagrożonych karą śmierci¹⁴⁵ i tylko na tę jedną karę skazywał. Wprowadzono tu jednak wymóg w postaci jednomyślności.

Odmienne niż w sądach polowych, wyroki Lotnego Sądu Doraźnego nie podlegały zatwierdzeniu przez zwierzchnika sądowego ani przez przedstawiciela Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku.

W przypadku braku jednomyślności lub w razie niewłaściwości Lotny Sąd Doraźny zobowiązany był odstąpić sprawę właściwemu sądowi polowemu.

Również w zakresie wykonania kary orzeczonej przez Lotny Sąd Doraźny występuje pewna odmienność. Mianowicie orzeczona kara, a więc kara śmierci, podlegała wykonaniu najpóźniej w ciągu trzech godzin po ogłoszeniu wyroku na rozkaz szefa Lotnego Sądu Doraźnego.

Lotny Sąd Doraźny zobowiązany był do codziennego zawiadamiania Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku i Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych o zapadłych i wykonanych wyrokach.

145. Art. 18 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 25 maja 1921 r. Chodzi o zagrożenie wyrażone bądź w ustawach karnych, bądź w rozporządzeniach Naczelnej Władzy.

Likwidacja sądownictwa powstańczego

Działalność sądownictwa powstańczego uwarunkowana była czasem trwania III powstania. Tak się złożyło, że w chwili doprowadzenia tego sądownictwa do – w miarę możliwości – pełnej sprawności organizacyjnej dojrzewały plany likwidacji powstania. W rezultacie tej sytuacji już 19 czerwca 1921 roku odbyła się w Błotnicy Strzeleckiej konferencja, w której uczestniczyli: przedstawiciele Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w osobach Presota oraz nadprokuratora Sądu Specjalnego tej komisji Prince'a i przedstawiciele sądu powstańczego – mjr. dr. Antoniego Rostka, Karola Fabiańczyka i Grocholskiego.

Uzgodniono wówczas, iż „[...] Wszystkie sprawy zawisłe w sądach polowych będą przekazywane sądowi NKWP w Mysłowicach, który będzie urzędował aż do ich odstąpienia Międzysojuszniczej Władzy Sądowej. Przestępstwa mające jakikolwiek związek z powstaniem, będą przekazane sądowi specjalnemu, i to odnoszące się zarówno do Polaków, jak i do Niemców. Przestępstwa pospolite będą przekazywane sądom organizowanym przez Komisję Międzysojuszniczą. Przestępstwa wojskowe lub polityczne będą objęte amnestią, którą wyda Komisja Międzysojusznicza. Wyroki wydane podczas powsta-

nia na całym terytorium Górnego Śląska ulegną rewizji przez Sąd Specjalny”¹⁴⁶.

Ustalono też, że sprawa zorganizowania sądownictwa na terenie, który był objęty powstaniem, będzie przedmiotem dodatkowego porozumienia między Komisją a Polską.

Zgodnie z tymi ustaleniami 22 czerwca 1921 roku szef sztabu KWP wydał rozkaz przesłania akt spraw niezakończonych Sądowi Polowemu przy NKWP, zakończonych – Naczelnej Władzy.

Z chwilą zaś demobilizacji personel pozostający nadal w sądownictwie polowym poszczególnych grup przechodził pod rozkazy szefa sądu przy NKWP w Mysłowicach, który ulegał rozwiązaniu z chwilą demobilizacji NKWP.

Rozwiązano również problem osób pozbawionych wolności. Po-lecono, aby osoby te, zarówno skazane prawomocnymi wyrokami, jak i tymczasowo aresztowane, przetransportowane zostały do Więzienia Wojskowego w Mysłowicach.

Osoby, które przybyły z Polski na teren Górnego Śląska i tu zostały aresztowane lub skazane przez sądy polowe za przestępstwo popełnione na tym obszarze, winny być przetransportowane do Wojskowego Więzienia Śledczego, a akta ich spraw przekazane Prokuraturze Wojskowej w Krakowie (w liczbie około 50).

Dalsze kroki Międzysojuszniczej Komisji dowodzą pełnego respektowania porozumienia zawartego z przedstawicielami powstańczego aparatu wymiaru sprawiedliwości.

6 lipca 1921 roku Komisja ta w numerze 22–23 swego urzędowego organu – „Gazety Urzędowej Górnego Śląska” – ogłosiła rozporządzenie z 30 czerwca 1921 roku o amnestii dla osób podlegających sądownictwu górnośląskiemu, mocą której, z wyjątkiem zbrodni i występków pospolitych popełnionych w celu „zyskolubnym, z zemsty osobistej lub okrucieństwa”, objęto wszystkie czyny przestępne

146. Pismo szefa Sekcji III Departamentu Spraw Wojskowych do Naczelnej Władzy z 21 czerwca 1921 r., CAW 130.1.184; A. Kwiatek, *Powstańcze organy...*

popelnione na obszarze rządzonym przez Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą i Plebiscytową. Chodzi tu o czyny popelnione przed 6 lipca 1921 roku, a więc w okresie do zakończenia III powstania śląskiego. Komisja wydała odezwę do mieszkańców Górnego Śląska, obwieszczając w niej, iż „[...] poddając się rozkazom Komisji, siły powstańców polskich oraz nieregularnych formacyj niemieckich wycofują się ze swych pozycji, a dnia 5-ego lipca wieczorem zostaną zupełnie rozwiązane [...]. Zadowolona z owego poddania się, a zarazem pragnąc zatrzeć wszelkich uraz narodowych, Komisja Międzysojusznicza postanowiła wydać amnestię dla wszystkich czynów przeciwnych prawu, popelnionych z powodu powstania, z wyjątkiem atoli czynów popelnionych w zamiarze zyskolubnym, albo z zemsty osobistej, albo też z okrucieństwa [...]”.

Z punktu widzenia formalnoprawnego wszelki ruch zbrojny, a więc i uczestnictwo w powstaniu, był naruszeniem porządku prawnego ściganym przez organa Komisji Międzysojuszniczej. Wydanie więc amnestii rozwiązało dość skomplikowany problem formalnej odpowiedzialności osób, które brały udział w powstaniach; decydowało też o losie spraw karnych zawisłych przed sądami polowymi III powstania w odniesieniu do przestępstw niewyłączonych z dobrodziejstwa tej amnestii.

Do wydania tego niezwykle ważnego aktu prawnego doszło w wyniku podjętych przez przedstawicieli powstańczego wymiaru sprawiedliwości i akceptowanych przez Wojciecha Korfantego rozmów z przedstawicielami Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Stanowiło to w pewnym sensie ukoronowanie idei poszanowania prawa w całym ruchu zbrojnym III powstania i było godnym naśladowania wzorem.

Rozporządzenie

z dnia 25. maja 1921

w przedmiocie sądownictwa

w wykonaniu i uzupełnieniu manifestu z dnia 1921 r. Dziennik Rozporządzeń No. 1 poz. 1. Prawimy, co następuje:

Art. 1.

Przy każdym Dowództwie Grupy i przy Naczelnej Komendzie tworzy się Sąd Polowy.

Art. 2.

Sądom Polowym podlegają wojskowi, należący do formacji powstańczych, a osoby cywilne co do przestępstw, wymienionych w osobnych przepisach.

Art. 3.

Sądy Polowe stosują powszechny kodeks karny niemiecki, wojskowy kodeks karny niemiecki ze zmianami i uzupełnieniami po roku 1918, wojskową procedurę karną niemiecką, wszystkie te ustawy, które nie stoją w sprzeczności z rozporządzeniami, wydawanymi przez Naczelną Władzę i z uwzględnieniem politycznych.

ROZDZIAŁ III

Organy współdziałające z sądami polowymi

**Powstańcy śląscy. Fotografia pamiątkowa w plenerze. W opisie:
J. Szykała, Paweł Limański. Na zdjęciu grupa z CKM – pośrodku
żołnierz w mundurze Wojska Polskiego. III powstanie, ze zbiorów
Muzeum Śląskiego w Katowicach**



Sądy polowe nie byłyby w stanie podołać zadaniom, gdyby nie miały autorytetu organu niezależnego oraz gdyby nie współdziałały z nimi inne instytucje. W miarę trwania powstania sądy wyposażono w coraz więcej środków technicznych, od kancelaryjno-biurowych, poprzez odpowiednie lokale¹⁴⁷, aż do środków lokomocji włącznie¹⁴⁸.

Wszystkie te środki nie mogły zastąpić organu, który w zakresie zleconych mu czynności podlegał sądom polowym. W III powstaniu śląskim kilka instytucji współdziałało z sądami polowymi, tak by decyzje sądu mogły być wykonane. Wszystkie władze cywilne i wojskowe oprócz żandarmerii zobowiązano do udzielania pomocy sądom polowym.

147. Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie WP przeniesiony został z Szopienic do zajętego po 21 maja 1921 r. gmachu sądowego w Mysłowicach.

148. Z karty ewidencyjnej dowództwa Grupy „Północ” Wydź. IV. L.dz. 4/21 z dnia 7 czerwca 1921 r. wynika, że Sądowi Polowemu Grupy „Północ” przydzielono trzy konie. CAW 130.1.305.

Żandarmeria Górnego Śląska

Zgodnie z art. 11 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 roku dotyczącego sądownictwa wojskowego¹⁴⁹, powtórzonym następnie w zmodyfikowanej formie art. 9 rozporządzenia Naczelnej Władzy z dnia 25 maja 1921 roku w przedmiocie sądownictwa wojskowego¹⁵⁰, „żandarmeria jest organem pomocniczym sądu polowego”. Nadto wszystkie władze cywilne i wojskowe miały obowiązek udzielać pomocy sądom polowym. Najbardziej jednak fachowym organem, stosunkowo dobrze przygotowanym do wykonywania zleconych mu czynności przez sądy polowe, była żandarmeria. Z tego też względu właściwe jest przedstawienie w zarysie jej struktury organizacyjnej i zasad działania.

Żandarmerię Górnego Śląska – jak to podkreślono we wstępie rozkazu powołującego ten organ¹⁵¹ – utworzono w celu utrzymania i zapewnienia egzekutywy zarządzeniom władz cywilnych i wojskowych oraz czuwania nad bezpieczeństwem ludności.

149. Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 r.

150. Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 25 maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa wojskowego. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r.

151. Rozkaz nr 1 Naczelnej Komendy WPGŚl. z dnia 24 maja 1921 r.

Żandarmeria ta pełniła równocześnie funkcje żandarmerii wojskowej i polowej, przy wojskach – w etapie i na froncie, a także wkra-
czała w wypadkach nadużyć ze strony osób wojskowych.

Zakres jej działania obejmował również ludność cywilną. Utwor-
zono ją głównie z członków byłej policji plebiscytowej, a więc z lud-
ności górnośląskiej narodowości polskiej oraz tych osób narodowości
polskiej z Górnego Śląska, które się ochotniczo do służby w jej szere-
gach zgłosiły i zostały przyjęte.

Na czele żandarmerii stało dowództwo żandarmerii Górnego
Śląska¹⁵².

Dowództwo żandarmerii Górnego Śląska podlegało Głównemu
Dowództwu Etapów. Żandarmeria Śląska podzielona była terenowo
na trzy grupy¹⁵³. Dowództwu żandarmerii podlegały trzy komendan-
tury, na okręg każdej grupy wojsk powstańczych, a więc po jednej
przy Grupie „Wschód”, „Północ”, „Południe”. Siedzibą tych kome-
dantur były siedziby Dowództw Etapów Grup.

Komendantom podlegały szwadrony żandarmerii, po jednym na
każdy powiat. Każdy szwadron miał liczyć 300 żandarmów. W miarę
rozwoju organizacji z ogólnego stanu żandarmerii wydzielono osobe
szwadrony dla miast: Bytom, Katowice, Gliwice i Królewska Huta.
Służbowo szwadrony podlegały dowódcy powiatu, natomiast w spra-
wach administracyjnych i dyscyplinarnych – w drodze służbowej,
przez komendantury – Naczelnemu Dowództwu Żandarmerii.

Szwadrony żandarmerii podzielono na plutony, a te jednostki na
posterunki, z których każdy miał swój rejon służbowy, w ten sposób,
aby cały obszar zajęty przez władze powstańcze był zabezpieczony¹⁵⁴.

Ustalono również kompetencje dowództw żandarmerii. I tak do-
wódca żandarmerii miał kompetencje dowódcy brygady, dowódca

152. Dowódcą żandarmerii Górnego Śląska mianowany został kpt. Maksymilian Żyła.

153. Komendantami byli: kpt. Adam Kocur, kpt. Leon Potyka i kpt. Józef Jezierski. W toku
trwania powstania nastąpiły zmiany personalne na tych stanowiskach.

154. Zdaniem Jana Ludygi-Laskowskiego stan liczebny żandarmerii w III powstaniu śląskim
został doprowadzony do 2600 osób.

komendantury – dowódcy pułku, dowódca szwadronu – dowódcy batalionu, a dowódca plutonu – dowódcy kompanii.

Różnorodność zadań, jakie ciążyły na żandarmerii, trudności w doborze odpowiedniej kadry, trudności wynikające ze skomplikowanej sytuacji politycznej na Górnym Śląsku i na tyłach frontu często były przyczyną niewykonania powierzonych jej przez sądy połowe zadań.

Zdarzało się, że na skutek niedoprowadzenia przez żandarmerię oskarżonych do sądu polowego rozprawy sądowe ulegały zniesieniu lub odroczeniu¹⁵⁵.

Należy mieć jednak na uwadze fakt, że żandarmeria wykorzystywana była również do działań bojowych. Żandarmeria była bowiem, dzięki odkryciu tajnych magazynów niemieckich, dobrze umundurowana i uzbrojona, była więc formacją o pełnej wartości bojowej. Komendant żandarmerii polowej przy Grupie „Północ” kpt. Józef Jezierski sformował oddział konny. Jak wynika z pisma szefa sztabu NKWPGŚl. z 8 lipca 1921 roku¹⁵⁶, „dwie brygady żandarmerii jako jednostki bojowe wzmocniły front w czasie krytycznych dni początku czerwca [...]”¹⁵⁷.

Generalnie, oceniając działalność żandarmerii w czasie III powstania śląskiego pod kątem sprawowania funkcji pomocników sądów połowych, należy przyjąć, że wywiązywała się z powierzonych jej zadań. Prawie we wszystkich poważniejszych sprawach, które wpłynęły do sądów połowych – zwłaszcza zaś Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie – pierwsze czynności śledcze wykonywała żandarmeria. Dotyczy to szczególnie przesłuchania świadków i podejrzanych.

155. Sprawa L 3/21 przeciwko por. J.M. i innym, CAW 130.1.299.

156. J. Jezierski, *Policja Górnego Śląska w czasie III powstania śląskiego*, [w:] M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki...*, s. 274.

157. Tamże, s. 275.

Inne organy współdziałające z sądami polowymi

Niezależnie od żandarmerii inne organy współdziałały z sądami polowymi. Wymienić tu należy utworzone na terenie objętym powstaniem tzw. władze etapowe. O podziale terenu objętego przez władze powstańcze na etapy była już mowa przy omawianiu właściwości sądów polowych.

Tutaj jednak należy wspomnieć komendy powiatowe i komendy placu, które na bieżąco współpracowały z sądami. Szczególnie komendy placu stały się obok żandarmerii jedną z głównych instytucji kierujących doniesienia do sądów. Często też komendy placu aresztowały osoby podejrzane o różne przestępstwa i praktycznie pod ich bezpośrednim nadzorem pozostawały osoby pozbawione wolności w tzw. aresztach gminnych.

W aktach sądów polowych znajduje się wiele pism komend placu, które stanowiły podstawę wszczęcia dochodzenia i postępowania przez sądy polowe¹⁵⁸.

Oprócz wojskowych służb bezpieczeństwa w postaci żandarmerii pomocniczymi organami sądu były formacje wojskowe, które zgodnie z art. 9 cytowanego rozporządzenia z 25 maja 1921 roku w przed-

158. Na przykład sprawa S 474/21 prowadzona przez Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie przeciwko Alfredowi S. i innym, NKWP, CAW 130.1.295.

miocie sądownictwa wojskowego zobowiązane zostały do udzielenia pomocy sądom polowym.

Do takich należały straż obywatelska i milicja górnośląska¹⁵⁹. Już w instrukcji etapowej dowódcy DOP z 29 kwietnia 1921 roku, a więc na kilka dni przed wybuchem III powstania, zarządzono, by po opanowaniu każdej miejscowości dowódca oddziału wyznaczył wojskowego komendanta placu, dowódców miast i dowódców dworców. Dowódcom tym podporządkowano wszelkie miejscowe oddziały straży obywatelskiej oraz polskiej policji plebiscytowej.

Z kolei komendantów miast zobowiązano m.in. do utworzenia punktu etapowego dla aresztowanych i internowanych. Podobnie – w tejże instrukcji – zobowiązano komendantów powiatowych do utworzenia punktów dla jeńców i internowanych, organizacji sądów polowych¹⁶⁰. Po przeszło miesiącu powstania, 4 czerwca 1921 roku, Naczelną Władza na Górnym Śląsku, akcentując podporządkowanie sobie całego zaplecza, wydała rozporządzenie w sprawie sformowania milicji górnośląskiej¹⁶¹.

Zgodnie z art. 1 rozporządzenia na terenie zajęтым przez wojska powstańcze w miejsce dotychczasowych formacji wojskowych, w tym również straży obywatelskiej, postanowiono zorganizować milicję górnośląską.

Przeznaczeniem milicji górnośląskiej było strzeżenie linii granicznej oraz utrzymanie ładu i bezpieczeństwa publicznego „wewnątrz kraju”.

159. W sprawie S 254/21 straż obywatelska aresztowała 31 maja 1921 r. Szczepana K., Karola H., Jana K. Po przesłuchaniu przez audytora podejrzani „dla braku poszlaków czynu karygodnego” 6 czerwca 1921 r. zostali zwolnieni z aresztu. W raporcie komendanta warty przy areszcie gminnym w Szopienicach z 27 maja 1921 r. skierowanym do Komendy Placu w Szopienicach czytamy: „Donoszę służbowo, że przybywają więźniowie do aresztu wciąż, a ubywa bardzo mało. Bardzo wielu skarży się, że siedzi niewinnie. Obecnie przyprowadzono trzech powstańców [...] aresztowanych pod zarzutem, że są w stanie nietrzeźwym [...] przez Komendanta Straży Obywatelskiej w Bogucicach [...]”. Komenda Placu Szopienice, CAW 130.36.9.

160. CAW 130.45.34.

161. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 9 z 6 czerwca 1921 r., poz. 36.

Milicja górnośląska składała się z sił czynnych i sił nieczynnych.

Siły czynne formowano na podstawie poboru przymusowego z roczników 1892–1901 z wyjątkiem:

- a) osób pozbawionych praw obywatelskich,
- b) osób karanych ciężkim więzieniem, z pominięciem skazanych za działalność polityczną,
- c) osób karanych za rabunek, zabójstwo lub gwałcenie kobiet,
- d) osób karanych więcej niż jeden raz za kradzież,
- e) Niemców.

Siły nieczynne formowano natomiast, opierając się na rocznikach 1902, 1903 oraz 1877–1891. Z chwilą wręczenia rozkazu mobilizacyjnego poborowi roczników nieczynnych wchodzili w skład milicji górnośląskiej, a więc podlegali pod rozkazy i dyscyplinę wojskową.

Rozkazy wydawane przez milicję górnośląską dotyczyły różnych problemów i zawierały odezwy, rozporządzenia, instrukcje, wyroki sądów polowych itp.

Powołanie milicji górnośląskiej nie zlikwidowało powstańczej żandarmerii, która działała do końca powstania.

W jakimś sensie, aczkolwiek nie bezpośrednio, zobowiązane były do zapewnienia ładu i bezpieczeństwa straże kopalniane. Powstały one z chwilą wybuchu powstania celem ochrony mienia, zapewnienia ciągłej pracy w kopalniach oraz przede wszystkim w celu utrzymania kopalń w rękach polskich władz powstańczych. Kopalnie, w których zorganizowano straż kopalniane, tworzyły obwody.

Komendzie straży zakładów przemysłowych powiatu bytomskiego podlegało na przykład pięć obwodów. Rozkazem nr 12 straż zakładów przemysłowych podporządkowana została wprost dowództwu straży przemysłowych na powiat bytomski w Szarleju pod dowództwem Kazimierza Świętochłowskiego vel Świętochowskiego¹⁶².

162. CAW 130.48.48; Rozkaz dzienny nr 12, CAW 130.48.45. Straże zakładów przemysłowych utworzono również w innych kopalniach – CAW 130.12.15, raport z 26 lipca 1921 r.

Niezależnie od wyżej wymienionych instytucji, które pośrednio współdziałały z sądami polowymi, kierując do nich doniesienia, rozkazem NKWP z dnia 20 maja 1921 roku, l.dz. 1339/21, została utrzymana Straż Graniczna Górnego Śląska. Straż ta często kierowała do sądów polowych – szczególnie do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie – sprawy przeciwko przemytnikom i osobom usiłującym przekroczyć bez przepustki granicę z państwem polskim.

Przykładowo można podać sprawę toczącą się przed Sądem Polowym Naczelnej Komendy o sygnaturze S 385/21¹⁶³ przeciwko Franciszkowi C. o ułatwianie przemytu. Otóż placówka straży granicznej Grzawa z odcinka pszczyńskiego złożyła do komendantury powiatu pszczyńskiego doniesienie, iż: „Franciszek C. z Grzawy 9 maja 1921 roku o godz. 9.30 wieczorem wałęsał się po granicy. W tym czasie przechodził transport okowity przez Wisłę na Górny Śląsk. Aby ich ostrzec wołał C.: »Uciekaj, uciekaj«, tak że przemytnicy się wrócili i transport pozostał na polskiej stronie”. To doniesienie dało początek sprawie, która toczyła się przed sądem polowym.

Inny charakter niż milicja górnośląska miała utworzona na początku czerwca 1921 roku milicja gminna¹⁶⁴. Powołanie milicji gminnej było następstwem sytuacji na froncie. W wyniku porozumienia pomiędzy Międzysojuszniczą Komisją Rządzącą i Plebiscytową a walczącymi stronami utworzony miał być pas neutralny, pozwalający na rozdzielenie wojsk powstańczych i formacji niemieckich. Obszar ten miał być oddany pod faktyczną kontrolę Komisji Rządzącej, a nad bezpieczeństwem i porządkiem miała bezpośrednio czuwać milicja gminna utworzona w każdej gminie. Na jej czele stał dowódca podległy dowódcy milicji powiatowej, podporządkowany z kolei władzy kontrolera powiatowego, a więc przedstawiciela Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Rekrutacja do tego organu miała ogra-

163. CAW 130.2.157.

164. Rozkaz organizacyjny nr 24 z dnia 13 czerwca 1921 r., CAW 130.5.29.

niczyć się wyłącznie do osób z danej gminy, urodzonych na Górnym Śląsku i niekaranych.

Zgodnie z postanowieniem wykonawczym dowództwo grupy przed opuszczeniem obszaru oddawanego Komisji miało z podległych mu oddziałów wydzielić ludzi odpowiadających wyżej wymienionym warunkom.

Aczkolwiek organ ten powołała Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku decyzją z 11 czerwca 1921 roku, to faktycznie powstał on w wyniku wydania w tej kwestii stosownej decyzji Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku i odpowiedniego rozkazu Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych.

Zdarzały się niekiedy czyny, których sprawcy byli ścigani przez milicję gminną, a następnie – w wyniku różnych sytuacji – stawiali przed sądami polowymi. I ten więc organ, aczkolwiek niepodporządkowany władzy powstańczej, w indywidualnych przypadkach można określić jako współdziałający z powstańczym wymiarem sprawiedliwości.

Swoistym organem pomocniczym sądów polowych była służba więzienna, która bezpośrednio podlegała tym sądom, szczególnie tam, gdzie istniały normalnie funkcjonujące więzienia ze zorganizowaną służbą więzienną. Dla przykładu można by wymienić więzienie wojskowe w Mysłowicach podległe bezpośrednio Sądowi Polowemu przy Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych¹⁶⁵ i więzienie wojskowe w Lublińcu będące w gestii Sądu Polowego Grupy „Północ”.

165. Szef Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie wydał tzw. cyrkularne rozporządzenie z dnia 27 czerwca 1921 r., którym regulował sprawę widzenia się z więźniami. Zgodnie z tym rozporządzeniem:

- 1) w niedziele i święta pozwolenia się nie udziela,
- 2) z więźniami będącymi w śledztwie można się widzieć tylko raz w tygodniu na przeciąg 10 minut,
- 3) z więźniami już skazanymi można się widzieć tylko raz w przeciągu 14 dni na dziesięć minut,
- 4) pozwolenia udziela ten sędzia – audytor, który prowadzi śledztwo [...].

Więzienia przyjmowały aresztowanych i skazanych. Zdarzały się przypadki – szczególnie w pierwszym okresie – że w więzieniach tych znajdowały się osoby internowane. Pismem z 29 maja 1921 roku Wydział Prawny NKWPGŚl. polecił wszystkim sądom polowym, aby w aresztach zatrzymać tylko te osoby, przeciwko którym wpłynęło doniesienie o przestępstwie podlegającym orzecznictwu sądów polowych. Inne osoby należało odstawić do najbliższych obozów internowanych¹⁶⁶.

Więzienia przyjmowały i zwalniały osoby aresztowane lub osoby, które odbyły już karę. Zwalnianym wręczano odpowiednie karty zwolnienia¹⁶⁷.

Z dokumentacji zachowanej w Centralnym Archiwum Wojskowym wynika, że szczególnie dwa więzienia, w Lublińcu i Mysłowicach, prowadziły dokładną ewidencję osób przyjmowanych i zwalnianych.

166. NKWPGŚl., CAW 130.1.291.

167. NKWPGŚl., CAW 130.1.291. „Karta zwolnienia robotnika Antoniego F. urodzonego dnia 16 listopada 1887 roku, który odsiedział w wojskowym więzieniu w Mysłowicach karę 3 tygodni za pijaństwo i niebezpieczeństwo dla ruchów powstańczych – od dnia 8 czerwca do 29 czerwca 1921 roku [...]”. Tamże: „Poświadczenie zwolnienia, Mysłowice dnia 26 czerwca 1921 roku, ochotnik Józef N. odcierpiał 3 tygodniową karę, na którą był skazany przez wyrok sądu w Lipinach w czasie od 4 VI do 25 VI 21 [...]”.

Przesłuchanie

Lubliniec, dnia 6/IV

Początek o godzinie 11

Sędzia kassa przeciw

Referent sądowy

Sekretarz sądowy

Przedstawiciel

Świadek sądowy

Wzywa się обвиняемого a

1. Imię i nazwisko

Nazwisko przybrane

2. Miejsce, powiat i kraj

3. Dział, miesiąc i rok

4. Miesiąc przyznania

ROZDZIAŁ IV

Charakterystyka spraw toczących się przed sądami polowymi w III powstaniu śląskim

**Zbiórka powstańców przed III powstaniem śląskim na brukowanym
placu, w tle zaprzęgi konne, ze zbiorów Muzeum Śląskiego
w Katowicach**

Charakter spraw, jakie wpływały do sądów polowych, determinowała sytuacja polityczna i wojskowa na terenie Górnego Śląska. Jeżeli w pierwszej fazie powstania trudno jeszcze mówić o jakiejś specyfice naruszania niezbyt ściśle sprecyzowanego wówczas porządku prawnego, to z biegiem czasu okoliczności zmuszały władze powstańcze do bliższego określenia nakazów i zakazów, a to z kolei rzutowało na rodzaj spraw, które były przedmiotem postępowania przed sądami polowymi.

Generalnie sprawy toczące się przed tymi sądami można podzielić na dwie kategorie:

- a) sprawy charakterystyczne dla powstańczego ruchu zbrojnego,
- b) sprawy inne, które występują również w czasach pokojowych.



Sprawy charakterystyczne dla powstańczego ruchu zbrojnego

W pierwszych dniach III powstania śląskiego nie zanotowano poważniejszego nasilenia przestępstw. Żołnierze armii powstańczej nie odczuwali jeszcze zerwanej więzi z najbliższym otoczeniem, które stanowi najlepszą kontrolę zachowania się człowieka.

Nie bez znaczenia – jak to niżej zostanie przedstawione – był fakt, iż żołnierz powstańczy, który na powstanie wyruszał najczęściej ze swego domu, był wyekwipowany i nie odczuwał tak dotkliwie konieczności uzupełnienia swego ubrania, jak to z upływem czasu miało miejsce.

Najważniejszym jednak elementem rzutującym na poprawne zachowanie się powstańców było ofensywne wówczas działanie wojsk powstańczych. Powstaniec jest najlepszym żołnierzem w czasie natarcia. Defensywne działanie nie sprzyja utrzymaniu przez dłuższy czas odpowiedniej dyscypliny. Jest to również problemem dla regularnych sił zbrojnych.

Aczkolwiek brak jest sprawozdań końcowych dotyczących charakteru spraw rozstrzyganych przez sądy polowe III powstania, to opierając się na różnych zachowanych materiałach, w tym raportach okresowych i aktach konkretnych spraw, można pokusić się o rekon-

strukcję charakteru spraw, które dominowały w czasie trwania III powstania na Górnym Śląsku.

Na wstępie należy odpowiedzieć na pytanie, ile spraw toczyło się przed sądami polowymi oraz przeciwko ilu osobom wszczęto postępowanie.

Brak końcowych sprawozdań nie pozwala na autorytatywną odpowiedź. Wiadomo jednak, iż sprawy toczące się przed sądami polowymi oznaczane były sygnaturami z odpowiednią numeracją. I tak sprawy, które wpływały do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, oznaczane były literą „S” i kolejnym numerem¹⁶⁸. Praktykę taką wprowadzono dopiero w czerwcu 1921 roku¹⁶⁹, przedtem bowiem sprawom tego sądu nadawano sygnaturę „L”, po czym następował kolejny numer¹⁷⁰. Sprawy, które rozstrzygał Sąd Polowy Grupy „Północ”, otrzymywały różne oznaczenia. Najczęściej spotkać można oznaczenie sygnaturą zaczynającą się od litery „K”¹⁷¹, rzadziej od litery „E”¹⁷².

Jeszcze trudniej ustalić liczbę spraw prowadzonych przez Sądy Polowe Grup „Południe” i „Wschód”, jako że nie zdołano odszukać odpowiedniej dokumentacji. Niemniej w Sądzie Grupy „Południe” zarejestrowano sprawę oznaczoną numerem 203/21 (CAW 30.3.125). Najwięcej spraw toczyło się przed Sądem Polowym przy Naczelnej Komendzie. Z sygnatury akt sprawy przeciwko Dawidowi R., aresztowanemu 1 czerwca 1921 roku i przesłuchanemu przez audytora Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, wynika, że była to w kolejności 834. sprawa w tym sądzie. Skoro zważywszy, że często w jednej sprawie występowało więcej osób obwinionych, można w przybliżeniu określić, iż przed sądami polowymi toczyło się postępowanie przeciw więcej niż 1 tys. osobom. Oczywiście w liczbie tej byli zarówno

168. Sprawa przeciwko Dawidowi R., S 834/21, NKWPGŚl., CAW 130.1.288.

169. Rozkaz organizacyjny z dnia 7 czerwca 1921 r. szefa Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie dr. J. Mainki, którym wprowadzono dwa rejestry, w tym rejestr dla spraw karnych. Sprawy te oznacza się literą „S” i liczbą bieżącą. CAW 130.1.291.

170. Sprawa przeciwko Jerzemu M. i innym, L 3/21, NKWP, CAW 130.1.299.

171. Sprawa przeciwko Janowi i Edwardowi L., K 59/21, Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

172. Sprawa przeciwko Wiktorowi T., E 98/21, Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

powstańcy, jak i osoby cywilne, osoby podejrzane, oskarżone, osoby skazane i uniewinnione bądź przeciwko którym postępowanie karne umorzono.

Jeżeli chodzi o rodzaj przestępstw charakterystycznych dla powstańczego ruchu zbrojnego, to należy wyodrębnić dwie grupy w zależności od tego, kto był ich sprawcą. Można tu dokonać umownego podziału na:

- a) przestępstwa popełniane przez powstańców,
- b) przestępstwa popełniane przez inne osoby i członków wrogich jednostek paramilitarnych na zapleczu frontu.

Przestępstwa popełniane przez powstańców

Przestępstwa, jakich dopuszczali się powstańcy, można generalnie ująć w następujące kategorie:

- 1) Kradzież, płądrowanie, zgwałcenie.
- 2) Nadużycie władzy, nieprawne rekwizycje¹⁷³.
- 3) Niesubordynacja.
- 4) Dezercja – samowolne oddalenie się z oddziału.
- 5) Inne.

Z wykazu aresztowanych pozostających w areszcie Sądu Polowego Grupy „Północ” w Lublińcu¹⁷⁴, oznaczonego datą 24 czerwca 1921 roku, wynika, że wśród 60 osób aresztowanych było m.in. 30 szeregowych powstańców, 1 kapral, 1 żandarm.

W podziale na rodzaj przestępstw analizowane sprawy obejmowały: kradzieże – 15, płądrowanie, rabunek, zgwałcenie, szpiegostwo – 6,

173. Normy ogólne zabraniały zaboru cudzych rzeczy, nie pozwalały na takie praktyki także władze powstańcze. Dowodem tego jest dodatek do rozkazu dziennego wydanego przez Szefa Sztabu Wojsk Powstańczych z 30 maja 1921 r., w którym stwierdza się: „Wszelkie rekwizycje są bezprawne i surowo wzbronione. Wolno rekwirować tylko Komendantom Etapowym i w razie nagłej potrzeby na froncie dowódcom batalionu. Wszelkie nadużycia rekwizycyjne będą karane przez wojskowy sąd polowy”. NKWP/ŚL., CAW 130.1.291.

174. NKWP, CAW 130.1.297.

przywłaszczenie – 6,
nadużycie władzy i nieprawne rekwizycje – 5,
niesubordynację – 4,
złe obchodzenie się z bronią (bezpodstawne rzucenie granatem) – 2,
fałszowanie dokumentów – 1,
przechowywanie broni – 1,
inne – 5.

Z alfabetycznego spisu aresztowanych z terenów Sądów Polowych Grup „Wschód” i „Południe”¹⁷⁵ wynika, że łącznie aresztowane były 473 osoby, i to zarówno żołnierze wojsk powstańczych, jak i osoby cywilne. I tak pod literą „S” tego spisu znalazły się osoby z zarzutem dopuszczenia się takich przestępstw jak: zdrada, przynależność do niemieckich bojówek stosstruplerów, znieważanie ludności polskiej, kradzież, nieprawne rekwizycje, plądrowanie, poruszanie się bez przepustki, przynależność do organizacji „Orgeschów”, szpiegostwo, znęcanie się nad ludnością, rabunek.

Nadto aresztowanym zarzucano popełnienie takich przestępstw jak oddalenie się z frontu, gwałt, stręczycielstwo, wyrób spirytusu – bimbru, pobicie.

W okresowym spisie prawomocnie zakończonych spraw Sądu Polowego Grupy „Północ”¹⁷⁶ wymieniono 23 nazwiska osób, które dopuściły się następujących przestępstw:

kradzieży – 8,
zgwałcenia – 3,
bezprawnego użycia broni – 2,
oddalenia się od formacji – 1,
plądrowania – 1,
kłusownictwa – 1,
rekwizycji obuwia – 1,
podżegania żołnierzy – 1,

175. NKWPGŚL., CAW 130.1.404.

176. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

groźby zabicia –1,
przynależności do bojówek stosstruplerów –1,
rabunku –1,
szpiegostwa –1,
niesubordynacji –1.

Często popełnianymi przez powstańców przestępstwami były również nieprawne rekwizycje, kradzieże, oddalenie się od swej formacji. Zdarzały się zgwałcenia, rozboje, plądrowanie, a nawet zabójstwo.

Przestępstwa te miały miejsce głównie w toku trwania powstania i były wynikiem – jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu – oddalenia się od swej jednostki – braku pieniędzy wskutek nieotrzymania żołdu, braku umundurowania, obuwia, żywności itp. Charakterystyczne jest tutaj pismo dowódcy baonu I/11 pp por. Stanisława Szydło do Intendentury Dowództwa Grupy „Wschód”. W piśmie tym, przedkładając zapotrzebowanie na skórę, pisze: „[...] melduje się, że baon I znajduje się w opłakanym stanie pod względem umundurowania, a szczególnie daje się odczuć brak butów. Prawie jedna czwarta baonu jest zupełnie bez butów. Żołnierze burzą się, odmawiając posłuszeństwa z tych właśnie powodów. Mając dobro baonu na względzie upraszam o przydzielenie odpowiedniej ilości skóry, butów, ewentualnie dać pozwolenie na zarekwirowanie tegoż materiału, gdyż dłużej tych bosaków utrzymać nie jestem w stanie [...]”¹⁷⁷.

Ilustracją niejako takiej sytuacji jest sprawa sześciu powstańców oskarżonych o samowolne oddalenie się od swego oddziału. Śledztwo prowadził audytor Łukasiewicz. Sprawa ta toczyła się przed Sądem Polowym przy Naczelnej Komendzie i otrzymała sygnaturę S 267/21¹⁷⁸.

177. 5/11 pp (Żółkiewskiego-Paula), CAW 130.18.9.

178. NKWPGŚL, CAW 130.1.297.

Rozprawie, która odbyła się 11 czerwca 1921 roku, przewodniczył mjr aud. Piotr Maniecki, a jako ławnicy wystąpili ppor. Loga i pchor. Wiktor Jackiewicz, protokołował Biolik. Jako oskarżyciel wystąpił kpt. aud. Franciszek Faralisz.

W sprawie tej oskarżeni zostali:

Franciszek N. – lat 26,

Józef K. – lat 21,

Robert S. – lat 22,

Franciszek M. – lat 27,

Emil S. – lat 19,

Jerzy G. – lat 18.

Zarzucono im dopuszczenie się występku z § 64 kodeksu karnego wojskowego, popełnionego w ten sposób, że 25 maja 1921 roku w Karbowej samowolnie oddalili się od swego oddziału.

Z przewodu sądowego wynika, że wszyscy wymienieni powstańcy mieszkali stale w Dębie-Józefowcu [obecnie dzielnicy Katowic – J.M.] i 25 maja 1921 roku znajdowali się razem ze swoim oddziałem w Karbowej – około 5 km od ich miejsca zamieszkania. Oddział, z którego się wywodzili, miał wyruszyć na front pod Kędzierzyn. Termin odmarszu nie był jednak ustalony. Mając podarte buty, ubranie i nie posiadając pieniędzy, postanowili udać się do swych domów, aby zaopatrzyć się w buty, ubranie, bieliznę, pieniądze i wrócić do oddziału. Na drugi dzień, to jest 26 maja 1921 roku, faktycznie wrócili do Karbowej, ale nie zastali już swego oddziału. W związku z tym wrócili do Józefowca i zameldowali się w komendzie placu. 2 czerwca 1921 roku zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

W czasie postępowania dowodowego ustalono nadto, że oskarżony Jerzy G. nie został formalnie przyjęty w szeregi wojsk powstańczych.

Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie wyrokiem z 11 czerwca 1921 roku skazał, z wyjątkiem oskarżonego Jerzego G., pozostałych pięciu oskarżonych z § 64 kodeksu karnego wojskowego na karę po

trzy tygodnie aresztu, zaliczając im na poczet tej kary okres tymczasowego aresztu (§ 412 postępowania karnego wojskowego).

Oskarżony Jerzy G. natomiast, zgodnie z § 306 wojskowego postępowania karnego, został uwolniony.

Po ogłoszeniu wyroku oskarżeni prosili o przerwę w wykonaniu reszty kary, ponieważ pragnęli udać się na front i tam się zrehabilitować.

Oskarżyciel publiczny nie sprzeciwił się temu wnioskowi i sąd uwzględnił prośbę skazanych, wypuszczając ich na wolność. Podobne przyczyny „dezercji” znajdujemy w sprawie aresztowanych 14 powstańców, którzy oprócz chęci uzupełnienia swej zniszczonej w powstaniu garderoby pragnęli zawieźć pieniądze swoim rodzinom znajdującym się w ciężkich warunkach materialnych¹⁷⁹.

Oceniając to zachowanie powstańców, trzeba uwzględnić charakter wojsk powstańczych, jakże odmienny od wojsk regularnych.

Armia powstańcza rekrutowała się z ochotników, którzy zgłaszali się we własnym ubraniu, bieliźnie i butach i w tym też walczyli. Armia powstańcza – poza wyjątkami – nie zapewniała żołnierzowi ochotnikowi odpowiedniego ekwipunku, co w regularnych siłach zbrojnych należy wyłącznie do dowództwa i jest sprawą normalną i oczywistą.

Na podstawie wielu spraw rozpatrywanych przed sądami polowymi trzeba przyznać, że sądy polowe w III powstaniu śląskim rozumiały tę sytuację, kwalifikując wyżej opisane sprawy jako samowolne oddalenie się, a nie jako dezercję.

Jeżeli w tej kategorii spraw sądy polowe orzekały łagodne kary, to w odniesieniu do przestępstw przeciwko życiu, mieniu, zdrowiu, obyczajowości kary były surowe.

179. NKWPGŚL, CAW 130.1.289.

Przykładem stosowania surowej polityki karania sprawców tej kategorii przestępstw są wyroki sądów polowych, które zapadały już od pierwszej połowy maja 1921 roku.

I tak wyrokiem Sądu Polowego Grupy „Północ” z 14 maja 1921 roku skazani zostali powstańcy Maksymilian K. i Józef G. za kradzież 30 tys. marek na szkodę skarbu narodowego na karę śmierci przez rozstrzelanie. Postanowieniem Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku wyrok powyższy został zatwierdzony, zmieniono jednak karę śmierci na dożywotnie więzienie¹⁸⁰.

Wyrokiem tego samego sądu z 4 czerwca 1921 roku¹⁸¹ skazani zostali powstańcy:

1) Paweł K. – za zbrodnię przeciw obyczajności dokonaną w jednym wypadku przez zgwałcenie, w dwóch wypadkach przez usiłowanie zgwałcenia oraz za zbrodnię plądrowania – na karę śmierci.

2) Augustyn G. – za zbrodnię plądrowania i usiłowanie spalenia – na karę ciężkiego więzienia przez osiem lat.

3) Franciszek I. – za zbrodnię plądrowania – na karę ciężkiego więzienia przez sześć lat.

4) Konrad C. – za zbrodnię plądrowania – na karę ciężkiego więzienia przez sześć lat.

5) Stefan K. – za zbrodnię plądrowania – na karę ciężkiego więzienia przez dwa lata.

6) Paweł M. – za zbrodnię plądrowania – na karę ciężkiego więzienia przez dwa lata.

Wszyscy wymienieni zostali nadto skazani na wydalenie z wojsk powstańczych Górnego Śląska.

Powyższą sprawę odtworzono z rozkazów, pism oraz z rejestru karnego, jako że akta tej sprawy nie zostały dotąd odnalezione.

180. Rozkaz nr 2 NKWPGŚL., miejsce postoju, dnia 4 czerwca 1921 r.

181. 8 pp, CAW 130.14.14; Rozkaz baonowy nr 26 Dowództwa IV Baonu Podgrupy i Grupy „Północ”, NKWPGŚL., CAW 130.1.305.

Wyrok ten przedstawiono do zatwierdzenia w odniesieniu do skazanego na karę śmierci Pawła K. – Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku, a odnośnie do pozostałych oskarżonych naczelnemu wodzowi wojsk powstańczych. Wyrok został zatwierdzony i, jak to wynika z rejestru karnego, wyrok śmierci przez rozstrzelanie Pawła K. wykonany został 10 czerwca 1921 roku o godzinie 4.00 po południu¹⁸².

Podobnie surowy wyrok Sądu Polowego Grupy „Północ” zapadł w sprawie przeciwko powstańcowi Wilhelmowi D., który oskarżony został o rabunek. Rozprawa odbyła się 11 czerwca 1921 roku w Lublińcu pod przewodnictwem ppłk. dr. Wojciecha Sapeckiego i potwierdziła oskarżenie przedstawione przez audytora kpt. dr. Zygmunta Trejdosiewicza. Wyrokiem tego sądu z 11 czerwca 1921 roku Wilhelm D. skazany został na:

- 1) wydalenie z wojsk powstańczych Górnego Śląska,
- 2) ciężkie więzienie na 10 lat¹⁸³.

Jak to wyżej podkreślono, warunki na terenie Górnego Śląska determinowały charakter spraw toczących się przed sądami polowymi. Przyczyną naruszania prawa była trudna sytuacja ekonomiczna, stąd kradzieże, na przykład butów, zdarzały się często.

Sprawa oznaczona sygnaturą S 206/21 dotyczyła szeregowca Józefa G., który został oskarżony o paserstwo. Wyrokiem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie z 9 czerwca 1921 roku oskarżony skazany został na miesiąc więzienia i na przeniesienie do drugiej klasy żołnierskiej na trzy miesiące. Wyrok ten zatwierdził 27 czerwca 1921 roku naczelny wódz K. Zenkteller, ps. Warwas¹⁸⁴.

W szeregach powstańcze zgłaszali się również ochotnicy z Polski. Większość z nich, uniesiona patriotyzmem, chciała pomóc Śląskowi w wyzwoleniu się spod niewoli pruskiej. Byli i tacy, dla których

182. NKWPGŚl., CAW 130.1.305; rejestr karny 1921 oraz rozkaz baonowy z dnia 15 czerwca 1921 r., CAW 130.14.14.

183. Grupa „Północ”, sprawa K 19/21 przeciwko Wilhelmowi D., CAW 130.3.124.

184. NKWPGŚl., CAW 130.1.297.

udział w powstaniu był młodzieńczą, wprawdzie niebezpieczną, ale zawsze przygodą. Nie brakło też takich, którzy pragnęli w boju się odznaczyć i sprawdzić jako żołnierze. Mimo iż z czasem chętnych poddawano kontroli, zdarzało się, że w szeregi powstańcze wdzierały się jednostki nieodpowiedzialne, nierozumiejące specyfiki śląskich stosunków i panujących tu zwyczajów.

Na tym tle warto przytoczyć sprawę ochotnika przybyłego z Polski, Stanisława K., oskarżonego z § 667 wojskowego kodeksu karnego¹⁸⁵. Stanisław K., przybywając w połowie maja na teren Górnego Śląska, posiadał stopień sierżanta. Zgłaszając się jako ochotnik w szeregi powstańcze, podał stopień podporucznika. Aby uwiarygodnić to oświadczenie, sfalszował legitymację, wpisując w niej wyższą, niż posiadał, szarżę.

Sprawa została jednak wykryta i Stanisław K. 24 maja 1921 roku został aresztowany. Zarówno w śledztwie 27 maja 1921 roku, jak i na rozprawie przyznał się do winy, wyrażając skruchę i ubolewanie. Wyrokiem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych w Mysłowicach z 9 czerwca 1921 roku Stanisław K. skazany został na karę dwóch tygodni więzienia.

Inna sprawa, która wpłynęła do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, dotyczyła powstańca Ignacego G. Z protokołów przesłuchania podejrzanego o zabójstwo wynika, że 13 maja 1921 roku wraz z innym powstańcem wysłany został na patrol do wsi. W trakcie penetracji zleconego im obszaru doszło między tymi powstańcami do dyskusji na temat sytuacji na froncie. Podejrzany Ignacy G. twierdził, że lepiej jest walczyć na froncie, niż chodzić w patrolu po wsi. Jego kolega odezwał się na to obraźliwie, na co G. zareagował dwukrotnym oddaniem strzału z karabinu do swego rozmówcy i zabił go na miejscu¹⁸⁶. Sprawa ta nie zakończyła się w czasie III powstania.

185. NKWPGŚŁ., CAW 130.1.288, sprawa S 56/21.

186. NKWPGŚŁ., Sąd Polowy, CAW 130.1.290.

Niezależnie od wyżej wymienionych dwóch wyroków śmierci wydanych przez Sąd Polowy Grupy „Północ” istnieją pewne poszlaki wskazujące na to, że również Sąd Polowy Grupy „Południe” wydał taki wyrok. Wynika to z depeszy Oddziału II Grupy „Południe” do Oddziału II Naczelnej Komendy z 13 czerwca 1921 roku. Treść tej depeszy jest następująca: „B. podchorąży skazany na śmierć uciekł dziś rano z więzienia w Rudach. Mały, blond, granatowe ubranie, żółte buciki, kaszkiet popielaty”¹⁸⁷. Z innych źródeł wynika, iż B. obwiniony był o nadużycie władzy i że akta po wyroku przekazano do Wydziału VI NKP¹⁸⁸. Oprócz wyżej wymienionych przypadków wyroków śmierci Maciej Mielżyński wspomina o wypadku szpiegostwa stosowanego przez Niemców w powstaniu, wykrytego przez marynarzy kpt. Roberta Oszka, i ujawnia jeszcze jeden wyrok śmierci.

Wyrok śmierci wykonany przez rozstrzelanie wydał sąd polowy na szpiega, który udając kalekę, prowadzony przez młodą dziewczynę, przekraczał linię frontu, rzekomo przenosząc mleko¹⁸⁹.

W opracowanym bezpośrednio po zakończeniu III powstania zestawieniu Alfred Kolszewski – szef sanitarny – podaje informację o straceniu dwóch osób¹⁹⁰.

W wojskach powstańczych sądy polowe zyskały sobie wysoką rangę i cieszyły się autorytetem organu niezawisłego. Właśnie konsekwencją tego autorytetu było skierowanie do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie sprawy przeciwko dowództwu Grupy „Wschód”.

Otóż do tej sprawy doszło w następujących okolicznościach. W związku z niepowodzeniem na froncie Maciej Mielżyński odwołany został ze stanowiska naczelnego wodza. Wyłonił się problem powołania na to stanowisko innej osoby.

187. G.Śl., Sąd Polowy, CAW 130.1.291.

188. C. Bakalarski, *Sądy polowe*, [w:] *Magazyn bytomski*, Bytom 1973, s. 129.

189. M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki...*, s. 298.

190. K. Brożek, *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie*, Katowice 1973, s. 207.

W sprawie obsadzenia tego stanowiska istniały dwie koncepcje. Dyktator powstania – stojący również na czele Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku – Wojciech Korfanty rozważał obsadzenie tego stanowiska formalnie przez Górnosłazaka dr. Józefa Potykę, a stanowiska zastępcy naczelnego wodza przez zawodowego oficera z Polski. Prowadził również pertraktacje, aby stanowisko naczelnego wodza powierzyć zawodowemu oficerowi z Polski w randze generała.

Inną koncepcję wysunęło dowództwo Grupy „Wschód”, proponując na zwolnione stanowisko dowódcę Grupy „Wschód” Karola Grzesika, ps. Hauke.

W czasie odprawy, na której wysunięto kandydaturę Grzesika, ten oświadczył, iż musi się zastanowić, a i Wojciech Korfanty nie zajął stanowiska.

Różnice poglądów, jakie dzieliły Korfantego i grupę jego zwolenników od oficerów skupionych głównie w Grupie „Wschód”, nie ograniczały się tylko do koncepcji powstania, ale też wynikały z zasadniczo odmiennych pozycji politycznych Korfantego i oficerów Grupy „Wschód”. Korfanty reprezentował prawicę, organizacyjnie powiązaną z Chrześcijańską Demokracją, wspomniani oficerowie natomiast – wśród których na czołowe miejsce wysuwał się Michał Grażyński, ps. Borelowski – antagonistyczny obóz polityczny skupiony wokół osoby naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego. Konflikt Korfantego z dowództwem Grupy „Wschód” można zatem rozpatrywać na płaszczyźnie politycznej jako przejaw rywalizacji prawicy i piłsudczyków w walce o wpływy i władzę na Górnym Śląsku.

W sprawie tej radykalnej grupy oficerów Grupy „Wschód” chodziło o wpływy w Naczelnym Dowództwie Wojsk Powstańczych, sam zaś Grzesik jako rodowity Ślązak mógł uchodzić oficjalnie za przedstawiciela powstańców śląskich.

Następnego dnia po owej odprawie Karol Grzesik za namową swych kolegów ogłosił się naczelnym wodzem, używając w specjalnym rozkazie wydanym do powstańców zwrotów z odezwY Wojciecha Korfantego: „[...] jako krew z krwi, kość z kości ludu polskiego

na Górnym Śląsku obejmując naczelne dowództwo”. Ten *Manifest* Grzesika zastał dyktatora Wojciecha Korfantego na froncie. Na to samozwańcze – w jakimś sensie – ogłoszenie się naczelnym wodzem przez Grzesika Korfanty zareagował gwałtownie. Z pomocą oddziału marynarzy, dowodzonego wówczas przez por. Roberta Oszka i dysponującego wozem pancernym, aresztował w Bielszowicach prawie całe dowództwo Grupy „Wschód”: Karola Grzesika, ps. Hauke – dowódcę grupy, jego zastępcę Wiktora Przedpeńskiego, ps. Pełczyński, Michała Grażyńskiego, ps. Borelowski – szefa sztabu, Mieczysława Chmielewskiego, ps. Grzymała – zastępcę szefa sztabu.

W akcji tej towarzyszył Wojciechowi Korfantemu prawnik, pierwszy organizator sądownictwa wojskowego Maciej Bogdan Chorzelski, ps. Langiewicz.

Wytworzyła się niezwykle niebezpieczna sytuacja i na froncie, i wewnątrz wojsk powstańczych, jako że pewne oddziały zbrojne pragnęły odbić swoje aresztowane dowództwo. Wtedy to niejako samorzutnie dowództwo grupy przejął niearesztowany oficer kpt. Szymon Białecki – dotychczasowy szef Wydziału I Dowództwa Grupy „Wschód”¹⁹¹. Rodowity Ślązak z Połomii, a zarazem polski oficer. Sprawa została skierowana do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, z tym iż za zgodą Korfantego oskarżeni, którzy zostali pozbawieni stanowisk dowódczych i zwolnieni z aresztu na wolną stopę, zobowiązali się stawić na każde wezwanie sądu.

Z zapisków znajdujących się w Centralnym Archiwum Wojskowym wynika, iż ten niecodzienny proces oznaczony został w sądzie polowym sygnaturą S 284/21¹⁹².

191. Teczka personalna kpt. Szymona Białeckiego nr 975, CAW.

192. Sprawa kpt. Grzesika, S 284/21, NKWPGŚL, Sąd Polowy, CAW.

Głównym komendantem od 6 czerwca 1921 roku został płk Kazimierz Zenkteller, ps. Warwas¹⁹³, a jego zastępcą mjr Jan Ludyga-Laskowski.

Po wielu próbach skompletowania składu sądzącego i wyznaczeniu obrońcy termin rozprawy ustalony został na 10 czerwca 1921 roku¹⁹⁴, godzina 5.00 wieczorem, w sali gminnej. Ostatecznie jednak odbyła się dopiero 14 czerwca 1921 roku w Szopienicach. Rozprawie przewodniczył Małkowski z Sądu Polowego Grupy „Południe”, a oskarżał audytor Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie Stefan Dembiński¹⁹⁵. Oskarżeni wystąpili razem z obrońcami przybyłymi na ten proces z Polski¹⁹⁶.

Na rozprawie doszło do konfrontacji stanowisk między oskarżeniem a obroną.

Na rozprawę wezwany został Wojciech Korfanty. Oczywiście sprawa ta nie mogła przynieść żadnej korzyści powstaniu i w wyniku rozsądnych rad, w tym głównie prawników, nie zakończyła się żadnym wyrokiem¹⁹⁷.

Jak podaje w swoich pamiętnikach szef Wydziału Prawnego Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Antoni Rostek, została ona odroczone *ad calendas graecas*¹⁹⁸.

Natomiast szef Sądu Polowego Grupy „Wschód” dr Władysław Borth podaje, że postępowanie sądowe zostało umorzone w stosun-

193. W rozkazie Komendy Milicji Górnośląskiej z 12 czerwca 1921 r. oraz w „Powstańcu” nr 19 z 9 czerwca 1921 r.

194. W jednym z rozkazów szefa Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie mjr. dr. Mainki, znajdującym się w teczce NKWPGŚL, CAW 130.1.291, wyznaczono do prowadzenia tej sprawy następujący skład: przewodniczący rtm. Walerian Łukasiewicz, oskarżyciel por. Stefan Dembiński, protokolant pchor. Witold Bełtowski.

195. A. Rostek, *Pamiętniki...*

196. Obronę zapowiedział telegraficznie brat oskarżonego, adwokat Ch. NKWPGŚL, CAW 130.1.291.

197. J. Musioł, *Wymiar sprawiedliwości w III powstaniu śląskim*, [w:] *Prawnicy polscy w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie*, Katowice 1972, s. 57.

198. R. Rostek, *Pamiętniki...*, s. 109.

ku do wszystkich oskarżonych, z tym że zobowiązani oni zostali do natychmiastowego opuszczenia Śląska¹⁹⁹.

Konflikt pomiędzy dowództwem Grupy „Wschód” a dyktatorem Wojciechem Korfantym mógł się zakończyć o wiele tragiczniej, mia-
nowicie bratobójczą wojną. Mógł również skończyć się wyrokiem
śmierci, jak tego w pierwszej chwili żądał Korfanty. I trudno dzisiaj –
z perspektywy dziesiątek lat – zgodzić się ze stanowiskiem krytyków
wskazujących na powolne działanie sądu w tej sprawie²⁰⁰.

Właśnie rozważa i poszukiwanie rozwiązania tego konfliktu były
przejawem odpowiedzialności i mądrości politycznej ludzi kierują-
cych sądem polowym.

O tym, jak skomplikowana i niebezpieczna była wówczas sytu-
acja, pisał Władysław Kęsik, ówczesny porucznik Grupy „Wschód”,
w swojej książce *Podziemny ogień (Z walk o Górny Śląsk)*, w rozdziale
Zgrzyty polityczne w powstaniu:

„Staropolskie przysłowie mówi: »gdzie dwóch Polaków, tam trzy
zdania«. Prawie wszystkie wystąpienia Polaków nie cechowała jed-
nolitość poglądów. Polityka i dyplomacja opiera się na zręcznych
posunięciach, przewidywaniach i na sile bagnetów, oraz wartości
żołnierza, każdy naród powinien prowadzić czynną i ruchliwą poli-
tykę. Zdolny manewr polityczny oszczędza przecież krew żołnierza,
jest zwycięstwem bez rozlewu krwi.

Polityk i dyplomata powinien liczyć się z tym, że reprezentuje ko-
goś, nie samego siebie, jest wyrazicielem myśli swych mocodawców,
naród który on reprezentuje – przemawia przez jego usta.

Dyplomata jest swego rodzaju wodzem, który ostatnie atuty rzuca
do walki, by osiągnąć decydujące zwycięstwo. Polityk – dyplomata
nie może się zawahać wprowadzić w grę wszystkich czynników na

199. W. Borth, *Sądy polowe w okresie III powstania na Górnym Śląsku 1921*, maszynopis, s. 18.

200. S. Srokowski, *Raport Konsula Generalnego R.P. St. Srokowskiego do Ministerstwa Spraw
Zagranicznych z dnia 11 czerwca 1921 roku*, [w:] W. Dąbrowski, *Trzecie powstanie...*, s. 215;
W. Korfanty, *Marzenia i zdarzenia*, „Polonia” nr 2370 z 13 maja 1921 r.

arenę międzynarodową dla sparaliżowania manewru dyplomatycznego przeciwnika.

Zaiste, trudna była rola polityków w trzecim powstaniu na Górnym Śląsku, powstaniec płacił własną krwią za błędną i krótkowzroczną politykę swych dyplomatów, a polityk – dyplomata śląski z braku osobnej reprezentacji, nie mógł na tej drodze naprawić swych błędów, gdyż był uzależniony od wielu innych czynników.

Wydział Wykonawczy na Górnym Śląsku, będąc ze wszystkich stron naciskany, aby złożyć broń – starał się prowadzić politykę dążącą do likwidacji powstania. Spotkał się jednak ze strony większości powstańców ze sprzeciwem, tak szybkiego likwidowania powstania bez realnych korzyści dla ludu śląskiego i Polski. Wyrazicielem tej ostatniej myśli była Grupa Wschód, na czele z Borelowskim (Grażyński [...]) i Hauke-Grzesikiem [...]. Ta rozbieżność zdań z braku współdziałania i uzgodnienia pomiędzy: Naczelną Władzą na Śląsku, a władzami wojskowymi, niektórych posunięć politycznych bardzo ważnych – odbiła się na całokształcie powstania niezbyt korzystnie.

[...] dowództwo Grupy Wschód widziało tylko jedno wyjście [...] walka na śmierć i życie [...].

By usunąć dla swej polityki ludzi niewygodnych – ludzi idei, Korfanty aresztował w Bielszowicach: dowódcę Grupy Wschód Hauke-Grzesika, Szefa Sztabu Borelowskiego-Grażyńskiego oraz Pełczyńskiego [...].

Na skutek rokowań Komisji Międzysojuszniczej z władzami powstańczymi celem likwidacji powstania i wytworzonej w związku z tym nowej sytuacji wewnętrznej, Naczelne Władze powstańcze zaarządziły w dniu 13 czerwca 1921 roku odprawę w Bielszowicach dowódców grup, pułków oraz ich doradców technicznych. Na odprawie tej Korfanty jako przewodniczący Wydziału Wykonawczego zdawał relację z ogólnej sytuacji politycznej Górnego Śląska i rokowaniach z Komisją Międzysojuszniczą i, że on jest za tym, aby powstanie likwidować. [...]

Wynikła dość gorąca, ostra dyskusja, związana z likwidacją czy też prowadzeniem powstania [...] większość na czele z (Walentym) Fojkiszem utrzymywała stanowisko dalszego prowadzenia powstania aż do osiągnięcia zupełnego zwycięstwa. Na tym punkcie dało się wyraźnie odczuć rozbieżność zdań pomiędzy: Wydziałem Wykonawczym z Korfantym na czele i naczelnym wodzem powstania pułk. Warwasem – Zenktelerem (następcą Nowiny-Doliwy) z jednej, a Grupą Wschód z drugiej strony. [...] wówczas większość na odprawie przychyliła się do wywodów Korfanteo [...]. Dowódca I pułku wojsk powstańczych Fojkis – skierował żądanie do Korfanteo w dość ostrym tonie:

– Panie Dyktatorze! Proszę o zwolnienie aresztowanych: Hauke i Borelowskiego.

Korfanty odpowiedział:

– Los aresztowanych Hauke i Borelowskiego jest niezależny ode mnie, gdyż są oddani pod Sąd polowy i od tegoż Sądu są zależni, ja osobiście wpływu na bieg ich sprawy nie posiadam.

Nastąpiła polemika w sprawie aresztowanych [...] lecz Korfanty był nieustępliwy, zasłaniając się brakiem kompetencji. Na tym odprawę zamknięto.

Niewątpliwie, że sytuacja i brzemień odpowiedzialności Korfanteo było ciężkie i odpowiedzialne, ale cała polska opinia była po stronie powstańców [...].

Po aresztowaniu: Hauke-Grzesika i d-ra Borelowskiego-Grażynskiego i odprawie w Bielszowicach, przyjechał do mnie jako zastępcy dowódcy 11 pułku, dowódca 1 p.p. wojsk powstańczych – Fojkis [...].

Działo się to w Lipinach – na Ratuszu. Po wejściu Fojkisa do mego gabinetu – zwrócił się do mnie w następujących słowach:

– Kolego! Dajcie mi jeden batalion na samochodach, celem aresztowania Korfanteo w Szopienicach.

Odpowiedziałem:

– Nie dam! [...].”

Już z powyższego opisu wydarzeń przedstawionych przez naoczego świadka por. Władysława Kęsika widać, jak niebezpieczna wytworzyła się sytuacja. W jakimś sensie mogła zakończyć się tragicznie dla powstania. Znaczący przedmiot uważają, że zachowanie dowództwa Grupy „Wschód” miało cechy rokoszu, za który w takich warunkach groziła kara śmierci, o którą w pierwszej chwili wnioskował porywczy z natury Korfanty. Korfanty, który był „ojcem chrzestnym” praworządności w czasie powstania, stworzył zaporę przeciwko samemu sobie. I to również świadczy o wielkości III powstania śląskiego²⁰¹.

W każdym razie ważne jest, że przykry konflikt znalazł swój epilog na sali rozpraw, że to sala sądowa stała się miejscem konfrontacji stanowisk, a nie plac boju, na którym mogło dojść do bratobójczej walki, i to w chwili, gdy wróg próbował z całą siłą wdrzeć się w przemysłową część Górnego Śląska²⁰².

Już to wyrywkowe przedstawienie spraw, które toczyły się przed sądami polowymi, ilustruje, że dotyczyły one zarówno spraw drobnych występków i zbrodni szeregowych powstańców, jak i spraw poważnych przeciwko oficerom, i to należącym do ścisłego kierownictwa ruchu zbrojnego, a także przestępstw popełnionych przez osoby cywilne i wrocie jednostki paramilitarne na zapleczu frontu.

Wiele spraw rozpatrywanych przez sądy polowe III powstania dotyczyło osób cywilnych.

W pierwszej fazie powstania w zasadzie każdy czyn przestępny mógł rozpatrywać sąd polowy. Dotyczyło to w szczególności spraw związanych z życiem gospodarczym i organizacją zaplecza w III powstaniu śląskim, które w miarę trwania Naczelną Władzę na Górnym Śląsku systematycznie regulowała wydawanymi rozporządzeniami.

201. W. Kęsik, *Podziemny ogień (Z walk o Górny Śląsk)*, „Nasza Księgarnia” Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1938, s. 170–176 [w cytacie poprawiono błędy literowe].

202. M. Grażyński (Borelowski), *Walka o Śląsk. Fragmenty wspomnień – sierpień 1920–1921*, [w:] *Powstanie i Śląsk. W dziesięciolecie III powstania*, Katowice 1931, s. 25.

W ten bowiem sposób na obszarze zajętym przez powstańców organizowano – w miarę możliwości – normalne życie gospodarcze i polityczne. Wydano wówczas wiele norm regulujących różne stosunki społeczno-gospodarcze na tym obszarze Górnego Śląska. Niektóre z tych norm obwarowano sankcjami karnymi. I tak 21 maja 1921 roku Naczelną Władzę na Górnym Śląsku wydała rozporządzenie o zamknięciu granicy do Rzeczypospolitej Polskiej. Kto wbrew temu rozporządzeniu wywoziłby żywność lub towary z Polski, podlegał karze do trzech miesięcy aresztu albo grzywnie do 50 tys. marek niemieckich. Kto zaś bez przepustki przekroczyłby granicę, podlegał karze do trzech miesięcy pozbawienia wolności lub grzywnie do 50 tys. marek niemieckich.

18 maja 1921 roku Naczelną Władzę na Górnym Śląsku wydała rozporządzenie²⁰³ o zakazie niszczenia pieniędzy pod karą od roku więzienia do 1 mln marek niemieckich za naruszenie przepisów w tym rozporządzeniu wyszczególnionych.

Tego samego dnia wydano rozporządzenie w przedmiocie zaopatrywania w żywność²⁰⁴, gdzie wprowadzono sankcje karne do sześciu miesięcy więzienia i 10 tys. marek niemieckich.

Rozporządzenie z 18 maja 1921 roku wprowadziło zakaz wyszynku i sprzedaży wódki oraz napojów alkoholowych²⁰⁵.

I tak, zgodnie z art. 2 wspomnianego rozporządzenia, „kto potajemnie zakupuje lub wytwarza wódkę – podlega karze do 3 miesięcy więzienia i 30 000 marek grzywny, albo jednej z tych kar”²⁰⁶.

Rozporządzenie to poszło tak daleko, że przewidywało sankcje karne za samo wprowadzenie się w stan nietrzeźwości: „Napotykanie osoby w stanie pijanym osadzone zostaną w areszcie na 1 tydzień

203. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 2 z 12 maja 1921 r.

204. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 4 z 20 maja 1921 r., poz. 16.

205. Tamże, poz. 17.

206. Tamże, poz. 18.

o chlebie i wodzie, prócz tego zasądzone być mogą na więzienie aż do trzech miesięcy”.

Rozporządzenie z 19 maja 1921 roku o zarządzie kolejami górnośląskimi²⁰⁷ wprowadziło sankcje dyscyplinarne i karne do dwóch lat więzienia.

21 maja 1921 roku Naczelna Władza na Górnym Śląsku wydała rozporządzenie w przedmiocie przepustek²⁰⁸. Otóż zgodnie z nim każdy mieszkaniec Górnego Śląska zobowiązany był mieć przepustkę w razie opuszczenia swego miejsca zamieszkania.

Z biegiem czasu wprowadzono dość wyraźne ograniczenie sądów polowych w zakresie sądenia przestępstw, jakich dopuścili się osoby cywilne. Szczegółowe zaś wyliczenie przestępstw popełnionych przez osoby cywilne, których rozstrzyganie należało do kompetencji sądów polowych, nastąpiło w rozporządzeniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe²⁰⁹. Wymienione zostały tam takie przestępstwa jak: kradzież z włamaniem lub użyciem broni, rabunek, wymuszenie w przypadkach zagrożenia morderstwem, podpaleniem oraz bezpośrednim zagrożeniem życia (§§ 254–255 KKN), zabójstwo, zgwałcenie, podpalenie, złośliwe uszkodzenie kolei, wodociągów, elektrowni lub gazowni, złośliwe uszkodzenie telegrafów i telefonów, zdrada tajemnic wojskowych, nadużycie władzy urzędowej, kradzież, sprzeniewierzenie i oszustwo dokonane przez urzędnika, o ile szkoda przewyższała 1 tys. marek niemieckich.

Rozporządzenie zagroziło również karą za opór władzy²¹⁰ i wykroczenia przeciw zarządzeniom władz lub podburzanie innych do wykroczeń przeciw władzom²¹¹.

207. Tamże, poz. 19.

208. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 27.

209. Tamże.

210. Art. 2 rozporządzenia z 27 maja 1921 r.

211. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 27.

Jak wynika z wyżej przytoczonych niektórych przepisów, wprowadzono odpowiedzialność karną za takie zachowanie, które w normalnych czasach jest bezkarne (na przykład znajdowanie się „w stanie pijanym”, „opuszczanie swego miejsca zamieszkania bez przepustki”). W kontekście tak ustanowionych norm sądy polowe w III powstaniu śląskim rozpatrywały liczne sprawy przeciwko ludności cywilnej.

I tak Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie rozpatrywał sprawę S 318/21²¹² przeciwko Fryderykowi R. aresztowanemu i obwinionemu o sprzedaż spirytusu i upijanie się.

Wyrokiem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie z 9 maja 1921 roku, sygnatura S 240/21, oskarżony Jan K. skazany został za używanie sfalszowanej przepustki na trzy tygodnie więzienia²¹³. Wyrok ten następnie zatwierdził „Warwas” – komendant Naczelnej Komendy.

Aresztowany 19 maja 1921 roku Abraham N. wyrokiem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie skazany został za nielegalne przekroczenie granicy śląsko-polskiej na 500 marek niemieckich grzywny²¹⁴.

W sprawie S 382/21, prowadzonej przez wyżej wymieniony sąd polowy, aresztowany został Eryk T., „werkmistrz” parowozowni Mysłowice, za odmowę wykonania polecenia. Po przesłuchaniu go przez audytora został zwolniony z aresztu²¹⁵.

30 czerwca 1921 roku Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie rozpatrywał sprawę aresztowanego Waltera T., oskarżonego o przekroczenie granicy bez ważnej przepustki. Wyrokiem z tego samego dnia sąd skazał tego oskarżonego „za wykroczenie przeciw art. 3 rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 roku i przeciw art. 1 rozporządzenia z dnia 21 maja 1921 roku na 100 marek grzywny”²¹⁶.

212. NKWP, CAW 130.1.297.

213. Tamże.

214. Tamże.

215. Tamże.

216. NKWPGŚL, sprawa S 238/21, CAW 130.1.264.

Franciszka W. aresztowana została 20 czerwca 1921 roku jako podejrzana o przemyt. Sprawa wpłynęła do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, gdzie 22 czerwca 1921 roku podejrzana została przesłuchana przez audytora i tego samego dnia zwolniona z aresztu²¹⁷.

Robotnik Jan S. został 31 maja 1921 roku aresztowany pod zarzutem szpiegostwa. Śledztwo prowadził audytor Sądu Polowego przy Dowództwie Grupy „Północ”. 3 czerwca 1921 roku Jan S. przesłuchany został przez audytora, który 4 czerwca 1921 roku zwolnił go z aresztu i wypuścił na wolność, albowiem zebrany przez sąd polowy materiał nie potwierdził zarzutu stawianego Janowi S.²¹⁸ Przed tym samym sądem toczyła się sprawa o sygnaturze K 15/21 przeciwko Józefowi F. aresztowanemu pod zarzutem zdrady kraju względnie szpiegostwa. Po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania przygotowawczego, wobec braku dowodów winy, sąd polowy 17 czerwca 1921 roku śledztwo przeciwko Józefowi F. umorzył²¹⁹.

O nieco odmiennym charakterze, niż wyżej przedstawiono, toczyła się sprawa S 429/21 przed Sądem Polowym przy Naczelnej Komendzie. Otóż żandarmeria aresztowała 3 czerwca Franciszka B. z Załęża, który wywiesił na swym domu czerwoną flagę²²⁰.

Przed tym samym sądem toczyła się sprawa o sygnaturze S 472/21 przeciwko Henrykowi H. aresztowanemu pod zarzutem: „że dnia 14 czerwca 1921 roku w Błotnicy usiłował pojechać bez przepustki polskiej z Opola do Zabrze, to jest o przekroczenie rozporządzenia o przepustkach z dnia 21 maja (D. R. 5)”. W związku z tym audytor sądu polowego wniósł o jego ukaranie z art. 3 rozporządzenia o oddanie pod sądownictwo wojskowe osób cywilnych z 27 maja 1921 roku (D. R. 6)²²¹.

217. Sprawa S 46/21, NKWPGŚl, CAW 130.1.288.

218. Sprawa K 29/21, Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

219. Sprawa K 15/21, Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

220. NKWPGŚl, CAW 130.1.300.

221. Tamże.

W sprawie S 385/21, toczącej się przed Sądem Polowym przy Naczelnej Komendzie, obwiniony o ułatwienie przemytu został Franciszek C. Otóż pismem z 14 czerwca 1921 roku placówka Grzawa doniosła, że Franciszek C. z Grzawy 9 czerwca 1921 roku o godzinie 9.30 wieczorem wałęsał się po granicy. „W tym czasie przechodził transport okowity przez Wisłę na Górny Śląsk”. Aby ich ostrzec, C. wołał: „uciekaj, uciekaj”, tak że przemytnicy zawrócili i transport ten pozostał na polskiej stronie²²².

Przemyt napojów alkoholowych na obszar objęty powstaniem stanowił poważny problem. Rzutował na sprawę ładu i porządku na Górnym Śląsku, a nadto wpływał na morale żołnierzy armii powstańczej. Stan niesprawności bojowej powstańców z powodu nadużycia alkoholu był wykorzystywany przez siły nieprzyjacielskie. Potwierdzały to wypadki na froncie. Znamienne jest niżej przytoczone pismo szefa oddziału II: „Niemcy mają zamiar zaatakować, pomimo stanowiska koalicji, nasze pozycje celem wzięcia Rybnika. Atak jest przygotowywany w niedzielę, dnia 26 czerwca, ze względu na to, że w dni świąteczne powstańcy rozchodzą się do swoich domów i są przeważnie zawsze pijani”²²³.

Widzimy więc, że pociąganie do odpowiedzialności karnej osób cywilnych za sprzedawanie, przemycanie, wyrabianie napojów alkoholowych, a nawet za samo znajdowanie się w stanie nietrzeźwym miało swoje uzasadnienie i podyktowane było warunkami, w jakich się wówczas znajdował Górny Śląsk.

Niezależnie od osób cywilnych, które naruszały ustanowiony przez władze powstańcze porządek prawny, poważnych przestępstw na tzw. zapleczu frontu dopuszczały się wrogie niemieckie siły paramilitarne. Tylko dzięki dobremu zabezpieczeniu przez powstańców obiektów przemysłowych i wysokiej świadomości politycznej klasy robotniczej nie doszło do poważnych akcji sabotażowych. Przez wro-

222. Grupa „Północ”, CAW 130.2.157.

223. Grupa „Południe”, Oddz. I szt., CAW 130.3.8.

gie niemieckie siły działające na tyłach frontu naruszana była jeszcze inna sfera prawna: życie i zdrowie spokojnej ludności polskiej, nieraz krwawo mordowanej przez różne niemieckie bandy stosstruplerów.

Źródła różnią się co do liczby osób narodowości polskiej zamordowanych przez niemieckie bojówki. Niektóre mówią o 3–4 tys. zamordowanych, a inne dane te zmniejszają²²⁴. W każdym razie liczba przestępstw w tej – jakże ważnej dla tworzenia właściwego klimatu poczucia bezpieczeństwa obywateli – sferze była bardzo wysoka.

Po zakończeniu III powstania i przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski do władz polskich wpłynęło z terenu Górnego Śląska blisko 9 tys. zgłoszeń o morderstwach, gwałtach, rabunkach i podpaleniach dokonanych przez bojówkarzy niemieckich na ludności polskiej lub jej mieniu²²⁵.

Sens tego rodzaju działania przestępczego jest jasny i jednoznacznie skierowany przeciw władzy powstańczej. Chodziło o to, aby na obszarze, gdzie przywrócono normalne życie, terrorem proces ten paraliżować i wytwarzać atmosferę niepewności i zagrożenia.

Te działania władze powstańcze zwalczały dostępnymi środkami przymusu. Procesy o przynależność do terrorystycznych grup niemieckich nie należały do rzadkości. Trudna sytuacja w III powstaniu – a szczególnie tzw. cernowanie miast, z których bojówki dokonywały wypadów na okoliczną polską ludność i w których chroniły się, oraz przeszkody natury procesowej – ograniczała pracę sądów. Chodzi tu o problem zebrania odpowiednio przekonywujących dowodów, że sprawcą na przykład zabójstwa jest oskarżony bojówkarz niemiecki. Trzeba tu podkreślić, iż sądy polowe III powstania wszelkie wątpliwości interpretowały na korzyść oskarżonego.

Niemieckie bojówki znajdowały silne oparcie w ludności niemieckiej, w dużej części wrogiej Polakom, zamieszkałej na obszarze

224. K. Brożek, *Polska służba...*, s. 207.

225. S. Popiołek, *Członkowie bojówek niemieckich z okresu powstań w szeregach organizacji hitlerowskich*, [w:] *Powstanie śląskie*, Katowice 1963, s. 146–147.

zajętym przez władze powstańcze. Stwarzało to dodatkowe trudności organom ścigania i wymiarowi sprawiedliwości III powstania.

Jedną z form walki z tym zjawiskiem było internowanie tych ludzi. Sprawa ta została omówiona w rozdziale VI, traktującym o represjach pozasądowych.

Inne sprawy przed sądami polowymi występujące również w czasach pokojowych

Na ogromnym obszarze Górnego Śląska, znajdującym się we władaniu wojsk powstańczych, mieszkało około miliona ludności cywilnej. Naczelna Władza na Górnym Śląsku czyniła wszystko, aby stworzyć warunki normalnego życia. Robotników wzywano do pracy, z kopalń w rejonie pogranicza kierowano węgiel do Polski, z niektórych innych natomiast węgiel eksportowano do kilku krajów.

Jak podaje Władysław Zieliński: „[...] podjęcie produkcji przez górnictwo, mimo ogromnych trudności, jakie ono przeżywało i ciężkiej sytuacji zatrudnionego w nim proletariatu, było wyrazem świadomego poparcia klasy robotniczej dla powstania”²²⁶.

W tym okresie różnie układały się stosunki społeczne wśród tej ogromnej masy ludzi. Dochodziło do wielu konfliktów. Zdarzało się, że konflikty te naruszały sfery prawne osób trzecich.

W tej części pracy interesują nas konflikty, które noszą cechy przestępstwa także w czasach pokojowych – drobne kradzieże, zaargi sąsiedzkie, pobicia, pomówienia, znieważenia itp.

Zastanawia więc, jak sądy polowe – jedyne instytucje wymiaru sprawiedliwości na terenie rządzonego przez powstańców – trakto-

226. W. Zieliński, *Organizacja zaplecza...*, s. 83.

wały te sprawy. Wiadomo bowiem, że z uwagi na ogromną ich liczbę powierzoną sądom polowym Naczelną Władza na Górnym Śląsku dokonała pewnej ich selekcji. Chodzi tu więc o takie sprawy, które nie mieszczą się w kategorii wymienionych w rozporządzeniu z 27 maja 1921 roku w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądow-
nictwo wojskowe²²⁷.

Najwięcej drobnych występków notowano w najbardziej zurbanizowanej części Śląska, a więc na tym terenie, który według właściwości miejscowej należał do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie.

Na podstawie analizy akt stwierdzić należy, że sądy polowe, żandarmeria lub inny organ pomocniczy przeprowadzały czynności wstępne, zabezpieczając dowody, najczęściej w postaci przesłuchania świadków lub obwinionych.

Następnie jednak sądy polowe uznawały się za niewłaściwe do prowadzenia tych spraw. I tak na przykład Jan S. został aresztowany 5 maja 1921 roku pod zarzutem kradzieży butów. Jego sprawa trafiła do Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie i oznaczona została sygnaturą S 207/21²²⁸. 1 czerwca 1921 roku Jan S. przesłuchany został przez mjr. aud. Manieckiego, który wydał następującą decyzję:

„Uchwała z powodu, iż czyn karygodny popełniony przez Jana S. dnia 5 maja br. (kradzież dziecięcych trzewików – które to przedmioty mu odebrano) w myśl Rozporządzenia Nacz. Władzy Cyw. G.Śl. z dnia 27 maja br. nr 6, poz. 27 nie podlega kompetencji sądów polowych, lecz kompetencji sądów cywilnych, dlatego zarządza się wypuszczenie Jana S. na wolność”.

227. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 27.

228. NKWPGŚl., CAW 130.1.288.

Widzimy więc, że sądy polowe stały na straży praworządności²²⁹, i można to stwierdzić na przykładzie ogromnej liczby spraw, w których korygowały one decyzje organów bezpieczeństwa i porządku publicznego – w tak istotnym zakresie, jakim jest pozbawienie wolności.

Niemalże regułą było, iż sądy polowe, używając dzisiejszej terminologii, uchylały zastosowany areszt tymczasowy, gdy nie dopatrzyły się naruszenia prawa bądź przyjęły, że nie zachodzi potrzeba utrzymywania tak drastycznego środka zapobiegającego.

W sprawie S 400/21 przeciwko R.S. z Teatru Górnśląskiego przy Naczelnym Dowództwie pokrzywdzona, 22-letnia aktorka tego teatru, wniosła skargę o obrazę i naruszenie nietykalności cielesnej. W zespole tego teatru pracowało dwóch mężczyzn ubiegających się o względy swej koleżanki po fachu. Odrzucony konkurent R., będąc pod wpływem alkoholu, znieważył słownie oraz naruszył nietykalność cielesną swej koleżanki i konkurenta²³⁰. Sprawa toczyła się z oskarżenia pokrzywdzonej aktorki, która do swej skargi dołączyła zaświadczenie lekarza stwierdzającego, że pokrzywdzona jest *virgo*

229. Kazimierz Kutz mówił o znaczeniu powstań śląskich, a także o stosowaniu prawa podczas ich trwania na uroczystości wręczenia dorocznych nagród Towarzystwa Przyjaciół Śląska 25 kwietnia 2001 r. w Warszawie. „W istocie wielkość tych powstań polega na tym, że ten wielki dar, który został Polsce dany, odbył się niezwykle małym kosztem istnień ludzkich. W polskich powstaniach przecież gardziło się śmiercią, w ogóle umrzeć w romantycznym geście to było to. A tu nie ma w ogóle miejsca na takie gesty, bo to były plebejskie powstania. [...] Tam nie było bezprawia, tam nikt nie kradł, nie rabował, a jeśli tak, to natychmiast była egzekucja, bo istniało prawo. Ale dla mnie najpiękniejszą rzeczą w powstaniach śląskich, i to jest dowód niebotycznej kultury w ogóle nieistniejącej w świadomości specjalistów od powstań, jest to, że nie wolno było prawie walczyć w miastach, bo tam były matki, dzieci i żony. Chłopcy robili swoje arcydzieła patriotyczne czy klasowe na polach i łąkach. To jest dla mnie ten dar do myślenia i refleksji społeczeństwa polskiego, które tak ubóstwia klęski. Jeśli pytasz, co Śląsk dał Polsce, to ja myślę, że najwięcej dał tej refleksji wyższej, że istotą każdego powstania, wbrew pozorom, jest szanowanie życia, i te powstania w sposób niewiarygodnie ogromny są dowodem wielkiej kultury tych prostych ludzi, fachowców i ludzi chodzących po ziemi, rozumienia, że istotą każdego powstania jest jednak szanowanie ludzi, żeby się to odbyło najmniejszym kosztem, ponieważ religia uczy, że człowiek po to żyje, by być szczęśliwym, i nie wolno tym szafować. To jest największy prezent, jaki powstania dały Polsce, który jednak jest tak mało zrozumiały, także w refleksjach historycznych nad losem Polski”. Zapis uroczystości z archiwum autora.

230. NKWPGŚL, CAW 130.1.303.

intacta. Miało to dowodzić bezpodstawności zniewagi i pomówienia przez oskarżonego.

Sąd polowy przesłuchiwał pokrzywdzoną i świadka i po zabezpieczeniu dowodów nie przystąpił do rozstrzygnięcia tej sprawy, która wpłynęła w końcowym okresie powstania.

Aresztowany Jan S. oskarżony został o kradzież roweru 25 maja 1921 roku. 4 czerwca 1921 roku audytor sądu polowego Łukasiewicz przesłuchiwał obwinionego i zwolnił go z aresztu. Z adnotacji na aktach tej sprawy oznaczonej sygnaturą S 219/21 wynika, że sąd polowy uznał, iż sprawa nie należy do jego kompetencji, lecz do sądu cywilnego²³¹.

Jeszcze dalej idące stanowisko zajął sąd polowy w sprawie S 122/21, w której aresztowany Ludwik Z. oskarżony został o zabójstwo. Śledztwo prowadził mjr aud. Maniecki. Z akt sprawy wynika, że jeszcze przed wybuchem III powstania Ludwik Z. na tle nieporozumień sąsiedzkich, których podstawą były różnice polityczne, w warunkach zbliżonych do obrony koniecznej zastrzelił byłego żołnierza Grenzschatzu D. Sąd polowy, po przesłuchaniu wielu świadków – w czasie którego żona obwinionego skorzystała z prawa odmowy zeznań – 10 czerwca 1921 roku podjął uchwałę, mocą której uznał się niewłaściwym, „ponieważ czyn popełniono 20 kwietnia 1921 roku – w Miejskim Janowie – oddając obwinianego pod sądownictwo cywilne (art. 6 rozp. z 27 maja 1921 roku)”. Sąd ten jednak postanowił „obwinionego zatrzymać w areszcie i po ukonstytuowaniu się sądownictwa cywilnego odesłać wraz z aktami”²³².

Praktycznie więc w sprawach, które dzisiaj określamy jako sprawy z oskarżenia prywatnego, jeśli stan faktyczny nie wyczerpywał znamion przestępstw unormowanych w rozporządzeniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe albo występków

231. Grupa „Północ”, CAW 130.2.157.

232. Tamże.

czy wykroczeń przeciwko władzy powstańczej – sądy polowe, szczególnie po 27 maja 1921 roku, ograniczały się jedynie do ewentualnego zabezpieczenia dowodu (na przykład w postaci przesłuchania świadków, zebrania dokumentów itp.).

Grupa powstańców z wielkim godłem Polski przy dziale polowym przed ścianą lasu. Zdjęcie podpisane na odwrocie – „Bateria Ostoja, dnia 26 maja 1921. Melania”, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



na ręce p. m.

Melduję, że na

2. czerwca b.r. do prz
jestem zajęty przez wa
Co do zwolnienia wachm
uwolniłem na własną rękę
trzedniego i zasłużonego
że wkroczyłem w kompet
owego czasu organizacj
niam, że zwolniłem wac
broń lub pełnić funkcj
wego.



przy N. K. W. P. w M. post.

ROZDZIAŁ V

aj. Ma ũ n k i .

Przestrzeganie gwarancji procesowych przez sądy polowe III powstania śląskiego

[Signature]

R a p i t a n

Zarówno w fazie postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu przed sądem sądy polowe w III powstaniu śląskim przestrzegały tych wszystkich gwarancji, które znajdowały odbicie w przyjętych przez władze powstania normach procesowych niemieckiego prawa karnego tudzież w normach prawnych wydanych przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku.

W pierwszej fazie powstania – gdy działalność sądów polowych wynikała z postanowień *Manifestu* Wojciecha Korfatego z 3 maja 1921 roku, a więc przed 21 maja 1921 roku, kiedy nie wydano jeszcze ujednoliconego zespołu norm obowiązujących w postępowaniu przed sądami polowymi – zasadniczą rolę odegrały wykształcone przez tradycję gwarancje procesowe. Przestrzeganiu tych gwarancji sprzyjał klimat III powstania: klimat nienaruszania podstawowych praw jednostki. Przywódcy powstania niemal przy każdej okazji podkreślali poszanowanie praw jednostki, zakazując wszelkiej anarchii, nadużycia władzy, i to w stosunku do ludności zarówno narodowości polskiej, jak i narodowości niemieckiej.

Ten klimat poszanowania praw jednostki i uszanowania pewnych ponadczasowych wartości w III powstaniu śląskim jest ewenementem w dziejach ruchów zbrojnych i wywarł on poważny wpływ na działalność sądów polowych, szczególnie w zakresie przestrzegania zasad procesowych i w zakresie jurysdykcyjnym.

Do sądów polowych powołano osoby legitymujące się wykształceniem prawniczym, nierzadko z bogatym doświadczeniem zawodowym (szczególnie po 21 maja 1921 roku) i wybitnymi kwalifikacjami zawodowymi i moralnymi.

Tej grupie prawników w dużej mierze zawdzięczano, że prawo w III powstaniu śląskim znaczyło prawo.

Już w *Manifestie* Wojciecha Korfatego z 3 maja 1921 roku wyrażone zostały pewne zasady, których nakazano przestrzegać, a mianowicie obowiązek podawania Korfantemu nazwisk osób aresztowanych, i to w ciągu 24 godzin, obowiązek spisywania protokołów rozpraw i treści wyroku wraz z uzasadnieniem („z podaniem faktów

udowodnionych”). Wprowadzono również zasadę swobody sądu w zakresie dopuszczania potrzebnych dowodów.

Kolejne normy prawne wydane przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku dotyczące sądownictwa polowego podkreśliły następujące zasady:

- natychmiastowego doprowadzania aresztowanych z pisemnym doniesieniem do audytora,
- przesłuchania aresztowanych w ciągu 24 godzin przez audytora,
- zawiadamiania Wydziału VI Prawnego Naczelnej Komendy o przyczynie aresztowania.

Termin 24 godzin na przesłuchanie aresztowanego przez audytora jest niezwykle krótki. Na pytanie, czy był on przestrzegany w praktyce sądów polowych, czytelnik znajdzie odpowiedź w dalszej części pracy.

Wprowadzono obowiązek jawności rozpraw rozpatrywanych przez sądy polowe.

Kolejną gwarancją prawa do obrony było prawo oskarżanego do przybrania obrońcy. Jeżeli zaś oskarżonemu zarzucano czyn zagrożony karą śmierci lub pozbawienia wolności na ponad pięć lat, wprowadzono obowiązek wyznaczenia mu obrońcy przez przewodniczącego, jeżeli nie miał obrońcy z wyboru.

Akta spraw prowadzonych przez sądy polowe III powstania dowodzą, że w celu wykrycia prawdy – na wniosek zarówno oskarżonego lub jego obrońcy, jak i urzędu – sądy dopuszczały wszystkie dowody, jeżeli tylko z postępowania wynikało, że nie są w pełni zebrane.

Przestrzeganie terminu przesłuchania przez audytora osób aresztowanych w świetle praktyki sądów polowych

Niezwyczajnie ważną czynnością śledczą było przesłuchanie osób aresztowanych przez różne organy (żandarmerię, komendy placu, straż obywatelską, wojsko powstańcze) i przez audytora sądu polowego. Dla wielu osób pozbawionych wolności i osadzonych w różnych aresztach przesłuchanie przez audytora znaczyło odzyskanie wolności.

Dla zorientowania się, jak dalece był przestrzegany termin przesłuchania przez audytora osób aresztowanych, dokonano analizy 21 spraw Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie²³³ i 16 spraw Sądu Polowego przy Dowództwie Grupy „Północ”²³⁴. Tabela 1 obrazuje, w jakim stopniu Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie przestrzegał zasady terminowego przesłuchania przez audytora osób aresztowanych.

233. NKWPGŚL., CAW 130.1.283.

234. Komenda pow. Lubliniec, CAW 130.28.14 i Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

Tabele sporządzono na podstawie jednej teczki w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, zawierającej akta spraw różnych Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych²³⁵.

Z tabeli 1 wynika, iż:

- a) w praktyce tego sądu tylko w dwóch przypadkach przesłuchanie nastąpiło w terminie nakazanym w art. 10 rozporządzenia z 25 maja 1921 roku, to jest w czasie do 24 godzin od chwili aresztowania, w trzech przypadkach w terminie do 48 godzin, w trzech przypadkach w ciągu trzech dni, w trzech wypadkach do 10 dni. W pozostałych sprawach przesłuchanie nastąpiło po upływie 10 dni od chwili aresztowania,
- b) na 21 osób aresztowanych 13 zostało zwolnionych po przesłuchaniu ich przez audytora Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie. Oczywiście zwolnienie z aresztu nie jest równoznaczne z niewinnością tych osób. Podstawami do uchylenia aresztu były:
 - brak znamion przestępstwa w czynie zarzucanym aresztowanemu,
 - zarzucany czyn stanowił przestępstwo wyłączone spod kompetencji sądów polowych,
 - mały stopień niebezpieczeństwa w czynie zarzucanym aresztowaniem,
 - stałe miejsce zamieszkania (sytuacja pozwalająca przypuszczać, że obwiniony nie będzie uchylał się przed wymiarem sprawiedliwości),
 - brak dostatecznych dowodów winy i umorzenie przeciwko niemu postępowania.

Jak przestrzegano terminu przesłuchania przez audytora osób aresztowanych w Grupie „Północ”²³⁶, ilustruje tabela 2.

235. NKWPGŚL., CAW 130.1.288.

236. Grupa „Północ”, Sąd Polowy, CAW 130.3.124.

Tabela 1

Lp.	Sygnatura akt	Data aresztowania	Data przesłuchania przez audytora	Data zwolnienia z aresztu
1	S 460/21	20 VI 1921	25 VI 1921	25 VI 1921
2	S 129/21	26 VI 1921	29 VI 1921	29 VI 1921
3	S 207/21	5 V 1921	1 VI 1921	1 VI 1921
4	S 214/21	5 V 1921	1 VI 1921	–
5	S 217/21	24 V 1921	2 VI 1921	2 VI 1921
6	S 216/21	24 V 1921	2 VI 1921	2 VI 1921
7	S 215/21	24 V 1921	2 VI 1921	2 VI 1921
8	S 209/21	10 V 1921	2 VI 1921	–
9	S 208/21	7 V 1921	1 VI 1921	1 VI 1921
10	S 46/21	20 V 1921	21 V 1921	21 V 1921
11	S 444/21	20 VI 1921	22 VI 1921	22 VI 1921
12	S 363/21	16 VI 1921	18 VI 1921	18 VI 1921
13	S 278/21	6 VI 1921	7 VI 1921	–
14	S 201/21	11 V 1921	5 VI 1921	5 VI 1921
15	S 389/21	15 VI 1921	24 VI 1921	24 VI 1921
16	S 123/21	17 V 1921	29 V 1921	–
17	S 339/21	20 V 1921	12 VI 1921	–
18	S 479/21	20 V 1921	23 VI 1921	23 VI 1921
19	S 90/21	19 V 1921	27 V 1921	
20	S 56/21	24 V 1921	27 V 1921	
21	S 376/21	15 VI 1921	17 VI 1921	

Z tabeli 2 wynika, że Sąd Polowy przy Dowództwie Grupy „Północ” o wiele skuteczniej niż Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie przestrzegał terminu przesłuchania przez audytora aresztowanych osób²³⁷. Z akt 16 zbadanych spraw wynika, iż w terminie nakazanym 24 godzin przesłuchano siedem osób aresztowanych, dwie osoby w ciągu 48 godzin, trzy w ciągu trzech dni, trzy w czasie do 10 dni i jedną osobę w terminie powyżej 10 dni. Zapewne – jak twierdzi Zygmunt Wusatowski²³⁸, ówczesny zastępca szefa Wydziału VI Prawnego Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych – wynikało to z lepszej i bardziej fachowej obsady personalnej Sądu Polowego przy Dowództwie Grupy „Północ”, którą stanowili zawodowi sędziowie – oficerowie Korpusu Sądowego przybyli z Armii Polskiej. Nie bez znaczenia pozostawała tu również liczba spraw wpływających do poszczególnych sądów. To z kolei uwarunkowane było charakterem obszaru, który podlegał poszczególnym sądom. Wiadomo, iż najwięcej pracy miał Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie, a to z uwagi na swoją właściwość do rozpatrywania wszystkich spraw dotyczących oficerów lub osób pełniących funkcje oficerskie oraz z uwagi na wielkie zurbanizowanie tego obszaru Górnego Śląska, z którego sprawy wpływały do sądu.

237. Sprawa RK 30/21, Komenda pow. Lubliniec, CAW 130.28.14.

238. Z. Wusatowski, *Sądownictwo polowe wojsk powstańczych Górnego Śląska*, [w:] M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki...*, s. 269: „Wyjątkowo tylko stanął na wysokości zadania Sąd Polowy Grupy Północnej; jest to zasługa po części szefa Sądu, po części jednak tego, że Sąd ten zorganizowany najpóźniej ze wszystkich otrzymał wyjątkowo obsadę sił sędziowskich”.

Tabela 2

Lp.	Sygnatura akt	Data aresztowania	Data przesłuchania
1	RK 30/21	2 VI 1921	9 VI 1921
2	K 42/21	13 VI 1921	15 VI 1921
3	K 19/21	30 V 1921	4 VI 1921
4	K 19/21	2 VI 1921	2 VI 1921
5	RK 15/21	3 VI 1921	4 VI 1921
6	E 20/21	2 VI 1921	3 VI 1921
7	K 2S/21	6 VI 1921	6 VI 1921
8	K 28/21	3 VI 1921	6 VI 1921
9	E 98/21	15 VI 1921	17 VI 1921
10	K 44/21	16 VI 1921	17 VI 1921
11	K 55/21	20 VI 1921	21 VI 1921
12	K 29/21	31 V 1921	3 VI 1921
13	K 49/21	15 VI 1921	18 VI 1921
14	K 43/21	10 VI 1921	23 VI 1921
15	K 29/21	3 VI 1921	4 VI 1921
16	K 9/21	27 V 1921	3 VI 1921

Prawo do obrony

Jeżeli rozumieć prawo do obrony jako ogół przysługujących oskarżonemu w procesie przed sądem polowym praw, to stwierdzić należy, że sądy polowe praw tych przestrzegały. Oczywiście, że w postępowaniu przed sądem polowym wprowadzano pewne ograniczenia wynikające z istoty sądów polowych jako *par excellence* sądów wojskowych i sytuacji, w jakich one działały.

Podstawowym ograniczeniem prawa oskarżonego było pozbawienie go środka prawnego od wyroków. Procedura stosowana przez sądy polowe nie przewidywała możliwości zaskarżenia wydanego wyroku.

Namiastką środka prawnego była wprawdzie konieczność za-twierdzenia wyroku przez zwierzchnika sądowego, a w przypadku wyroku śmierci początkowo przez Wojciecha Korfantego, a później przez przedstawiciela Naczelnej Władzy, którym najczęściej był właśnie stojący na jej czele Wojciech Korfanty. Tego rodzaju instytucja nie może być jednak utożsamiona z instytucją rewizji-odwołania, która w normalnym postępowaniu służy stronie procesowej, a więc i oskarżonemu. Jest to konsekwencją jednoinstancyjności sądów polowych.

Poza tym ograniczeniem oskarżony przed sądem polowym miał pełne prawo do obrony:

- a) przez możliwość przybrania obrońcy,
- b) poprzez przydzielenie mu obrońcy z urzędu, jeżeli zarzucany oskarżonemu czyn stanowił przestępstwo zagrożone karą śmierci lub karą powyżej pięciu lat pozbawienia wolności, a oskarżony nie miał obrońcy z wyboru,
- c) przez możliwość składania wniosków dowodowych.

Już w pierwszym okresie trwania powstania wszystkim oskarżonym dano możliwość obrony, przy czym jako obrońcy mogli występować adwokaci, tak Polacy, jak i Niemcy, tudzież przedstawiciele związków zawodowych, partii politycznych, różnych instytucji, stowarzyszeń, których oskarżony był członkiem²³⁹.

W związku z tak szerokim zespołem osób, które formalnie mogły występować w charakterze obrońcy, zdarzył się następujący wypadek.

Przed Sądem Polowym Grupy „Wschód” toczyło się postępowanie przeciwko członkowi niemieckich bojówek w Gliwicach, band terroryzujących ludność polską – N.J.J. stał na czele groźnej niemieckiej bojówki urządzającej systematyczne wypadły z Gliwic na Łabędy. Gliwice bowiem nie były zajęte przez powstańców, ponieważ znajdowały się tam wojska Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Miasto to było jedynie „cernowane” – otoczone przez wojska powstańcze.

Rozprawa przeciwko J. toczyła się w Ekspozyturze Sądu Polowego Grupy „Wschód” w Łabędach.

Czyny zarzucone oskarżonemu J. zagrożone były nawet karą śmierci i oskarżony nie miał obrońcy z wyboru, więc przewodniczący sądu zwrócił się do kierownika ekspozytury sądu w Łabędach o wyznaczenie obrońcy.

Obroncą oskarżonego J. został komendant placu w Łabędach – Szega.

239. W. Borth, *Sądy polowe...*, s. 12–14.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, które potwierdziło winę oskarżonego, i po zamknięciu przewodu sądowego oskarżający w tej sprawie audytor wniosł o wymierzenie J. kary śmierci. Z kolei głos zabrał obrońca oskarżonego, który w końcowym swym wniosku – biorąc pod uwagę charakter zarzuconych J. przestępstw – przyłączył się do wniosku oskarżyciela i również wniosł o wymierzenie oskarżonemu kary śmierci. Wtedy przewodniczący sądu, mjr dr Władysław Borth, zwrócił mu uwagę, że obrońcy takiego wniosku stawiać nie wolno, bo jest obrońcą. Doszło do wymiany zdań między przewodniczącym a obrońcą oskarżonego, który wskazywał na zbrodnię „swego” klienta. Na ponownie zwróconą mu uwagę, że jego obowiązkiem jest bronić, a nie oskarżać, bo to uczynił już audytor, obrońca Szega oświadczył: „ya inaczej bronić nie potrafię”.

W tej sytuacji dla przewodniczącego składu powstał problem, czy wobec tak zajętego stanowiska przez obrońcę może tę sprawę zakończyć wyrokiem. Stojąc na stanowisku, że tego rodzaju obrona stanowi fikcję, sąd wznowił przewód i odroczył rozprawę, nakazując przetransportowanie oskarżonego do Ekspozytury Sądu Polowego w Lipinach, gdzie ponownie miała się odbyć rozprawa przeciwko J. przy zabezpieczeniu mu rzeczywistego, a nie tylko formalnego obrońcy.

Dalszy rozwój sytuacji na Górnym Śląsku i interwencje władz Międzysojuszniczej Komisji spowodowały, że nie doszło do wyrokowania w tej sprawie. Obrońca Szega wbrew własnej woli swoją postawą na rozprawie w Łabędach obronił oskarżonego być może przed karą śmierci²⁴⁰.

W sprawie o zbrodnię plądrowania wytoczoną pięciu żołnierzom wojsk powstańczych sąd polowy prowadzący rozprawę 21 maja 1921 roku wyznaczył oskarżonemu następujących obrońców – prawników: kpt. Groele, ppor. Faralisza, por. Winiarskiego.

240. W. Borth, *Na tle walk...*, s. 21–22.

Wniosek dowodowy jednego z tych obrońców, a mianowicie obrońcy oskarżonego Jerzego M., zmierzający do wyjaśnienia pewnych okoliczności z okresu przed powstaniem, a mający znaczenie dla oceny osobowości tego oskarżonego, spowodował wyłączenie sprawy Jerzego M. do odrębnego postępowania i jej odroczenie²⁴¹.

W sprawie toczącej się przed Sądem Polowym Grupy „Północ” K 19/21 w Lublińcu, w której powstańca oskarżono o rabunek, w charakterze obrońcy występował prof. Rządkowski²⁴².

Natomiast w sprawie toczącej się przed Sądem Polowym przy Naczelnej Komendzie jako obrońca Mieczysława Ch., ps. G., zgłosił się z wyboru adw. Chmielewski²⁴³.

Omawiając problem prawa do obrony przed sądami polowymi III powstania, należy podkreślić, że sądy polowe respektowały dwie naczelne zasady współczesnego procesu: domniemania niewinności oskarżonego oraz interpretowania wątpliwości na korzyść oskarżonego.

To podporządkowanie się wymienionym wyżej zasadom wynika z treści prawie wszystkich badanych akt spraw oraz wydawanych w tych sprawach wyroków. Wskazują na to jednoznacznie uzasadnienia, „powody” tych wyroków, w których uniewinniono oskarżonych. Omówienie tego problemu nastąpi w dalszej części pracy – w części dotyczącej oceny merytorycznej wyroków sądów polowych.

241. Sprawa 3/2, CAW 130.1.299.

242. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

243. NKWPGŚL, CAW 130.1.291.

Merytoryczna ocena wyroków sądów polowych III powstania

Oceny wyroków sądów polowych należy dokonać w kontekście całości kształtu sytuacji panującej na Górnym Śląsku w okresie III powstania. Nie sposób pominąć również elementów natury technicznej, jeśli chodzi o warunki, w jakich sądy polowe zmuszone były działać. Nie bez znaczenia jest również sprawa obsady sędziowskiej, szczególnie w pierwszym okresie powstania, a konkretnie do 21 maja 1921 roku, kiedy to brak było jednolitych dla wszystkich sądów polowych norm regulujących ich działalność.

Jakiegokolwiek by jednak stosować kryteria ocen – uznać trzeba, że wyroki sądów polowych III powstania były poprzedzane dokładnie przeprowadzonym postępowaniem przygotowawczym i dokładnie przeprowadzoną rozprawą. Tak prowadzone postępowanie przygotowawcze tudzież postępowanie dowodowe przed sądem rzutowało w zasadniczy sposób na treść wyroków sądów polowych, które były niezawisłe.

Mimo iż sądy polowe winny być ściśle związane z dowództwem, „być jego karzącym ramieniem, działającym bezzwłocznie i bezapelacyjnie”²⁴⁴,

244. Gen. brygady dr J. Daniec, *Historia sądownictwa wojskowego w odzyskanej Polsce*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8–10, s. 13 (349).

to sądy polowe III powstania w wydawanych wyrokach przejawiały pełne respektowanie takich zasad jak:

- a) interpretowanie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego,
- b) proporcjonalne i humanitarne stosowanie kar,
- c) ograniczenie, a właściwie eliminowanie kary śmierci.

Orzecznictwo sądów polowych III powstania dowodzi, że zasada interpretacji wątpliwości na korzyść oskarżonego była w pełni respektowana. Potwierdzają to zachowane do dzisiaj wyroki sądów polowych w sprawach, w których oskarżonymi byli żołnierze wojsk powstańczych i osoby cywilne. Zasadę tę w pełni honorowano, bez względu na narodowość osoby postawionej w stan oskarżenia.

Sąd Polowy przy dowództwie Grupy „Północ” wydał 20 czerwca 1921 roku wyrok pod sygnaturą K. 412/21 w sprawie Józefa E.²⁴⁵ oskarżonego o zbrodnię przeciw obyczajności z §§ 176 i 177 KKN²⁴⁶.

Oskarżony w tej sprawie Józef K., mimo istnienia wielu poszlak przeciwko niemu, wobec rodzących się wątpliwości, których postępowanie dowodowe nie wyeliminowało, został większością głosów uwolniony od oskarżenia o zbrodnię przeciw obyczajności.

245. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

246. § 176 niemieckiego kodeksu karnego brzmiał: „Karze ciężkiego więzienia do lat dziesięciu podlega:

1. Kto przemocą dopuszcza się czynów nierządnych na kobiecie, lub zniewala ją do znoszenia nierządnych czynów groźbą obecnego niebezpieczeństwa dla ciała albo życia;
2. Kto używa do pozamałżeńskiego obcowania cielesnego kobiety pozbawionej woli lub nieprzytomnej albo umyślowo chorej, lub
3. Kto dopuszcza się czynów nierządnych z osobami nie mającymi lat czternaście, lub osoby te nakłania się do popełnienia albo znoszenia czynów nierządnych...”.

§ 177 natomiast stanowił: „Karze ciężkiego więzienia ulega, kto przemocą lub groźbą obecnego niebezpieczeństwa dla ciała lub życia zniewala kobietę do znoszenia pozamałżeńskiego obcowania cielesnego, albo kto nadużywa kobiety do pozamałżeńskiego obcowania cielesnego, pozbawiwszy ją w tym celu woli lub doprowadziwszy ją do nieprzytomności”. *Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, opracował dr R.A. Leżański, Poznań 1930, s. 138–140.

Podobny wyrok 11 czerwca 1921 roku wydał ten sam sąd polowy w sprawie Adama K. oskarżonego o plądrowanie i rabunek (sygnatura K. 9/21). Wyrok ten zatwierdził dowódca Grupy „Wschód”²⁴⁷.

Przestępstwa popełniane w okresie trwania powstania przynosiły poważne szkody sprawie, o którą walczyli Ślązacy. Dotyczy to przestępstw dokonanych zarówno przez żołnierzy wojsk powstańczych, jak i inne osoby. Powstaniec dopuszczający się przestępstwa szkodził bezpośrednio siłom powstańczym, ponieważ podejrzany o dokonanie czynu karalnego był na ogół eliminowany z wojsk powstańczych. Niezależnie zaś od powyższego, dopuszczając się czynu karalnego, wyrządzał konkretną szkodę (podburzenie żołnierzy do niesubordynacji, pijaństwo, plądrowanie).

Również przestępstwa dokonane przez osoby cywilne przynosiły wielką szkodę, dezorganizowały życie na tzw. zapleczu frontu. Chodzi tu o różnego rodzaju przestępstwa pospolite, czasem na pozór drobne, jak kradzieże, nielegalny handel, nielegalne przekroczenie granicy, przemyt, przestępstwo przeciwko zdrowiu i życiu, a niekiedy takie jak sabotaż czy szpiegostwo. Wszystkie te negatywne zjawiska utrudniały władzom powstańczym właściwe zarządzanie ogromnym obszarem o skomplikowanych układach gospodarczych i politycznych. Nadto wszelkie naruszanie porządku i bezpieczeństwa publicznego wykorzystywane było przez wroga propagandę niemiecką, kształtującą w jakimś sensie opinię publiczną na arenie międzynarodowej. Mimo to orzecznictwo sądów polowych było na wskroś humanitarne. Poza wąską, najbardziej niebezpieczną kategorią przestępstw, jak: zabójstwo, gwałt, rozbój, plądrowanie, za które sądy orzekały stosunkowo surowe kary pozbawienia wolności, wyroki były jak na owe czasy łagodne i humanitarne. I tak na przykład

247. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

Wilhelm D. skazany został za rabunek na 10 lat ciężkiego więzienia i jako karę dodatkową na wydalenie z wojsk powstańczych²⁴⁸.

Podobnie surową karę orzekł sąd polowy wobec Augustyna G. vel G. za zbrodnię plądrowania, zbrodnię przeciw obyczajności i usiłowanie zgwałcenia.

Sąd wymierzył mu karę ośmiu lat ciężkiego więzienia i wydalenie z wojsk powstańczych²⁴⁹.

Przy przestępstwach drobnych sądy polowe orzekały kary zbliżone do dolnej granicy ich zagrożenia. Bardzo często w wyrokach orzekano kary kilkumiesięcznego lub tygodniowego pozbawienia wolności lub grzywny.

Przykładowo można tu wskazać wyrok sądu polowego skazującego kpr. Leopolda B. za niesubordynację i używanie słów wulgarnych na dwa miesiące więzienia²⁵⁰.

Na karę trzech miesięcy więzienia skazany został Emil C. za kradzież obuwia²⁵¹.

Wyrokiem Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie z 11 czerwca 1921 roku skazanych zostało pięciu powstańców za oddalenie się ze swego oddziału na karę po trzy tygodnie aresztu²⁵².

Aleksander M. wyrokiem tegoż sądu z 9 czerwca 1921 roku, sygnatura S 212/21, za nielegalne przekroczenie granicy skazany został na grzywnę w kwocie 500 marek niemieckich²⁵³.

248. Wyrok Sądu Polowego przy dowództwie Grupy „Północ” z dnia 11 czerwca 1921 r., sygn. K 19/21. Rozprawie przewodniczył ppłk K.S. Sapecki, ławnicy: Senusz, Zborolski. Oskarżał audytor kpt. Z. Trejdosiiewicz, bronił Rządkowski. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

249. Pismo Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych na Górnym Śląsku, Wydział VI Prawny, L 973/21 z dnia 9 czerwca 1921 r. oraz rejestr karny 1921, NKWPGŚL, Sąd Polowy, CAW 130.1.305.

250. Wyrok Sądu Polowego przy dowództwie Grupy „Północ” z dnia 24 czerwca 1921, sygn. K 24/21, Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

251. Wyrok Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, sygn. S 51/21, NKWPGŚL, CAW 130.1.300.

252. Akta sprawy S 267/21, NKWPGŚL, CAW 130.1.297.

253. Tamże.

Również niewysoką grzywną ukarał Sąd Polowy przy dowództwie Grupy „Wschód” dyrektora huty w Chorzowie, rodowitego Niemca, inż. Trzaskalika. Oskarżany Trzaskalik zalezioną na terenie huty broń i amunicję polecił oddać garnizonowi francuskiemu zamiast – zgodnie z zarządzeniem władz powstańczych – komendantowi placu wojsk powstańczych. Sąd, wymierzając łagodną karę grzywny, kierował się humanitarnymi i bardzo przekonującymi argumentami. Oskarżony – jako Niemiec – przekazując zalezioną broń Komendzie Placu Wojsk Powstańczych, działałby na szkodę własnego narodu.

Oskarżony oddał ją garnizonowi wojsk francuskich, którego dowódcą był kpt. Frione sprzyjający powstańcom. Nadto sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą fakt, iż w obronie oskarżonego stanęli polscy robotnicy²⁵⁴.

Jednym z ostatnich wyroków, jakie wydał Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie, był wyrok w sprawie K., bogatego handlarza złomem z Katowic. K. aresztowali powstańcy i przetransportowali do sądu polowego w Mysłowicach, gdzie został osadzony w tamtejszym więzieniu. Zarzucano mu podburzanie powstańców przeciw władzom powstańczym, wyzywanie na Polskę. Za oskarżonym ujmowali się Francuzi i Anglicy. Sąd, rozważając wszystkie okoliczności za i przeciw, skazał K. na karę 100 tys. marek grzywny²⁵⁵.

Już tylko z wyżej przedstawionych przypadków wybranych jako reprezentatywne dla spraw, w których zapadły wyroki, widzimy, iż sądy polowe kierowały się zasadami humanitarnymi. Kary orzekane były wyważone, a w najgroźniejszych kategoriach przestępstw proporcjonalne. Wyroki te wskazują również, iż fakt przynależności do niemieckiej grupy narodowościowej, a więc wrogiej powstańcom, nie był okolicznością obciążającą. W sprawach, gdzie oskarżony był Niemcem, sądy zachowywały czasem taką samą, a czasem jeszcze większą dokładność w gromadzeniu i ocenie materiału dowodowego,

254. W. Borth, *Sądy polowe...*, s. 11.

255. A. Rostek, *Pamiętniki...*

a orzekane w wyrokach kary uchodziły nawet w oczach Niemców i władz sojusznicznych na Górnym Śląsku za łagodne.

Probiezmem panujących stosunków i oblicza władzy jest w jakimś sensie liczba i częstotliwość sięgania przez sądy po najwyższą karę – to jest karę śmierci. Szczególnie zaś ważnym elementem, pozwalającym na właściwe spojrzenie, jest liczba wyroków śmierci w okresie szczególnego zagrożenia w kraju, trwania wojny lub ruchu zbrojnego. Normalne więc wydaje się zainteresowanie, nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej, problemem orzekania kary śmierci przez sądy polowe III powstania śląskiego.

Szczególne zainteresowanie tą kwestią wykazywała Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku, i to w okresie likwidacji powstania²⁵⁶.

Analizując materiał dotyczący sądów polowych: akta spraw karanych tych sądów, różne pośrednie dokumenty, zapiski uczestników powstania – stwierdzić należy, że sądy polowe III powstania skazały na śmierć trzy osoby.

I tak wyrokiem Sądu Polowego Grupy „Północ” z 14 maja 1921 roku skazani zostali powstańcy Maksymilian K. i Józef G. za kradzież kwoty 30 tys. marek niemieckich na szkodę skarbu narodowego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Postanowieniem Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 27 maja 1921 roku wyrok ten został zatwierdzony, z tym że orzeczoną karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie²⁵⁷. Wyrok ten następnie

256. Szef Wydziału VI Prawnego NKWP GŚŁ. mjr A. Rostek po zakończeniu III powstania został wezwany przez Komisję Rządząca i Plebiscytową na Górnym Śląsku do Błotnicy celem złożenia sprawozdania. W swoich pamiętnikach na ten temat napisał, co następuje: „Pojechałem z sędzią Fabiańczykiem i Grocholskim samochodem z Szopienic przez Gliwice, Pyskowie, Toszek do Błotnicy. Zajechaliliśmy tam w godzinach popołudniowych. Komisji przedstawiłem stan sprawy. Komisji chodziło przede wszystkim o dowiedzenie się, czy sądy polowe wydały wyroki śmierci, oświadczyłem, że takich wyroków nie było. Wieczorem wracaliśmy [...]”. A. Rostek, *Pamiętniki...* A. Rostek przemilczał tu więc fakt, iż sądy polowe wydały co najmniej dwa wyroki śmierci, z czego w odniesieniu do jednej osoby wyrok śmierci został wykonany.

257. NKWP GŚŁ., rozkaz nr 2 z dnia 4 czerwca 1921 r.

został podany do wiadomości rozkazem Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych.

Kolejnym wyrokiem, w którym orzeczono karę śmierci, był wyrok Sądu Polowego przy Dowództwie Grupy „Północ” z 4 czerwca 1921 roku. Mocą tego wyroku na karę śmierci przez rozstrzelanie skazany został za zbrodnię przeciwko obyczajności, dokonaną w jednym przypadku przez zgwałcenie, w dwóch wypadkach przez usiłowanie zgwałcenia, oraz za zbrodnię płądrowania ochotnik spoza granic Śląska, młody powstaniec Paweł K. Wyrok ten, po zatwierdzeniu przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku, został wykonany 10 czerwca 1921 roku o godzinie 16²⁵⁸.

Jeżeli chodzi o powyższy wyrok śmierci, to wywołał on wielkie zainteresowanie w szeregach powstańczych, w tym również wśród prawników pełniących różne funkcje w aparacie wymiaru sprawiedliwości III powstania. Sam zaś dyktator powstania, Wojciech Korfanty, po zatwierdzeniu tego wyroku przeżył być może jedną z trudniejszych chwil w swoim życiu²⁵⁹.

Jak już wyżej wspomniano, istnieje duże prawdopodobieństwo, iż oprócz opisanych dwóch wyroków śmierci sądy polowe wydały takie wyroki wobec dwóch innych osób. Jedną z nich był podchorąży B., który zbiegł 13 czerwca 1921 roku z więzienia w Rudach. Trudno jednak ustalić, za co konkretnie ten powstaniec otrzymał taką karę. Jedynym odnalezionym dokumentem wskazującym na fakt wydania wyroku śmierci jest depesza będąca czymś w rodzaju listu gończego. Depeszę tę cytowano w rozdziale IV niniejszej pracy przy charakterystyce spraw toczących się przed sądami polowymi.

Z depeszy wynika, iż B. został skazany na karę śmierci i uciekł z więzienia w Rudach.

258. NKWPGŚL, Sąd Polowy, Rejestr karny 1921, CAW 130.1.305 oraz 8 pp, CAW 130.14.14.

259. W. Borth, *Kilka wspomnień. Pamiątki powstańców śląskich*, Katowice 1961, s. 34; M. Orzechowski, *Wojciech Korfanty...*, s. 236–237.

Z powyższego zaś można wnioskować, że został on skazany przez Sąd Polowy Grupy „Południe” lub przez Lotny Sąd Doraźny²⁶⁰. Teoretycznie możliwe jest, że pchor. B. skazany został przez inny sąd niż sąd wojsk powstańczych. Wobec niedotarcia do merytorycznych akt sprawy i jakiegokolwiek innej dokumentacji niż wspomniana depesza i adnotacja w raporcie sprawa wyroku śmierci B. pozostaje w sferze domniemania. W każdym razie brak jakichkolwiek dowodów, aby wyrok ten wykonano.

Jeszcze mniej mamy dowodów, że wyrok śmierci, o którym wspomina w swej książce Maciej Mielżyński, został wydany i wykonany na szpiegu o bliżej nieustalonym nazwisku. Aczkolwiek trudno wykluczyć sytuację opisaną przez Mielżyńskiego, to stwierdzić tu należy, iż brak jest jakiegokolwiek dokumentacji, która potwierdziłaby, że sąd polowy skazał tego niemieckiego szpiega na karę śmierci i że wyrok ten – jak wspomina Mielżyński – wykonano²⁶¹.

W świetle powyższych ustaleń przyjąć należy jako pewnik, że sądy polowe na karę śmierci skazały trzy osoby, z czego tylko w stosunku do jednej wyrok wykonano.

Nadto przyjąć należy, iż w odniesieniu do dwóch pozostałych wypadków istnieje jedynie hipoteza, iż takie dwa wyroki śmierci mogły zapaść.

Uwzględniając warunki, w jakich działały sądy polowe – ogólną sytuację polityczną i swoistą determinację, z jaką walczyły wojska powstańcze – trzeba obiektywnie przyznać, że sądy polowe III powstania w orzecznictwie dały wyraz poszanowania najwyższych wartości przez niesięganie lub prawie niekorzystanie z prawa wymiaru kary śmierci.

Praktycznie jedyny pewny wyrok śmierci, jaki wykonano, potwierdza regułę niestosowania tej kary. Podkreślić należy, iż wyro-

260. NKWPGŚL., Sąd Polowy, CAW 130.1.291.

261. M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki...*, s. 298. Sprawa ta została przedstawiona w rozdziale IV.

kiem tym skazany został powstaniec godzący w podstawowy zakaz naruszania tak istotnej sfery prawnej, jaką jest wolność człowieka, i to w jej najintymniejszym wymiarze, nadto dopuszczający się rabunku. Przepęstwa zgwałcenia przynosiły szczególnie niebezpieczne reperkusje na arenie międzynarodowej oraz na obszarze Górnego Śląska, gdzie zaufanie społeczeństwa do powstańców było jednym z podstawowych elementów powodzenia ruchu zbrojnego w III powstaniu.

Jeżeli chodzi o ocenę, czy materiał dowodowy pozwalał na wydanie w tej sprawie wyroku skazującego, to stwierdzić należy, że wobec niekompletnych akt sądowych przypadek ten ustalono w oparciu o dokumenty pochodzące z tych akt sprawy oraz wspomnienia uczestników III powstania.

Na podstawie analizy całego szeregu akt spraw sądów polowych i przesłedzenia stosowanej przez nie praktyki przyjąć można z całą pewnością, że materiał dowodowy w sprawach zakończonych wydaniem wyroków śmierci nie nasuwał żadnych wątpliwości, iż sprawcami owych czynów byli skazani powstańcy.

Zastanawia jedynie wyrok Sądu Polowego przy dowództwie Grupy „Północ” z 14 maja 1921 roku, skazujący dwóch powstańców za kradzież 30 tys. marek niemieckich na szkodę skarbu narodowego na karę śmierci. Wobec niezachowania się akt sądowych tej sprawy nie zdołano ustalić, czy był to kwalifikowany typ kradzieży na przykład z użyciem niebezpiecznego narzędzia, z włamaniem itp., czy też zwykła kradzież.

Naczelna Władza na Górnym Śląsku zmieniła tę karę na dożywotnie więzienie, co w zasadniczy sposób stepiło ostrość bardzo surowego orzeczenia sądu.

Elementy polityczne i profilaktyczno-wychowawcze w działalności sądów polowych

Działalność sądów polowych w III powstaniu śląskim zawierała wiele aspektów wykraczających poza sferę czysto jurysdykcyjną. Na zróżnicowanym narodowościowo obszarze Górnego Śląska – gdzie Niemiec kojarzył się z prześladowcą i wyzyskiwaczem – niezwykle istotnym problemem było między innymi zapewnienie cywilnej ludności niemieckiej bezpieczeństwa ze strony polskiej ludności, gnębionej i napadanej przez niemieckie bojówki, która w III powstaniu chwyciła za broń i orężem postanowiła przywrócić Polsce Śląsk.

Powołanie zatem sądów polowych, uzbrojonych w szerokie kompetencje, samo przez się było elementem powstrzymującym przed samowolą i anarchią.

Na tyłach frontu toczyło się normalne życie. Władze powstańcze organizowały, w miarę możliwości, polską administrację i wydawały niezbędne zarządzenia regulujące liczne problemy gospodarcze. Nakazom i zakazom wprowadzonym przez władze powstańcze nadano sankcje, które realizowane były przez sądy. W ten sposób sądy polowe współuczestniczyły w organizowaniu życia gospodarczo-politycznego na obszarze Górnego Śląska. Wiadomo bowiem, że z chwilą wybuchu III powstania na obszarze objętym walkami przestał funkcjonować dotychczasowy aparat wymiaru sprawiedliwości.

Po raz pierwszy od wieków językiem urzędowym w sądach polowych był język polski. Szczególne jednak znaczenie miały sądy polowe w odniesieniu do wojsk powstańczych. Były one czynnikiem hamującym przestępne wystąpienia – typowe dla niemal każdego powstańczego ruchu zbrojnego. Każdy powstaniec wiedział, że naruszenie nakazanego przez władze powstańcze porządku, dyscypliny w poważniejszych sprawach skutkuje pociągnięciem go do odpowiedzialności przed sądem polowym. Wszelkie nadużycie władzy było karane, i to przez sąd powstańczy.

Skazujące wyroki sądów polowych podawane były do wiadomości powstańców w rozkazach i w ten sposób dochodziło również do swoistej popularyzacji prawa.

Sądy polowe były elementem kształtującym poczucie sprawiedliwości. Ich orzeczenia dowodzą, że sądy stały na straży praw jednostki, nie dopuszczając do tego, aby w ferworze walki dochodziło do pogwałcenia podstawowych wartości ludzkich.

Wyroki sądów polowych uwzględniały zarówno prewencję ogólną, jak i prewencję szczególną. Często stosowały tzw. sygnalizację pozwalającą na eliminowanie zła w jednostkach wojskowych.

I tak na przykład Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie pismem z 23 czerwca 1921 roku, skierowanym do Wydziału VI przy Naczelnej Komendzie WP w Szopienicach, wniósł o natychmiastowe wydalenie rtm. Łady-M. z terenu zajętego przez wojska powstańcze. Przyczyną takiego wniosku było stwierdzenie sądu polowego, iż Łada-M. swoim zachowaniem, i to również w czasie przesłuchania w sądzie polowym, dowiódł, że nie nadaje się do utrzymania porządku w szeregach powstańczych²⁶².

Często też szefowie sądów polowych przygotowywali projekty rozkazów dowódcom, na przykład w sprawie rekwizycji.

262. NKWPGŚL., CAW 130.1.289. Pismo podpisał mjr J. Mainka, szef sądu.

Autorytet, jaki zdobyły sobie sądy polowe w III powstaniu, był wynikiem obiektywizmu i poszanowania poczucia sprawiedliwości. Sądy polowe stały bowiem na straży porządku i bezpieczeństwa obywateli bez względu na ich narodowość.

Ilustracją tego stanowiska może być sprawa opisana przez dr. Władysława Bortha, szefa Sądu Polowego Grupy „Wschód”. W Lipinach Śląskich dzieci szkolne wraz z rodzicami „zaaresztowały” jednego z nauczycieli, zmusiły go do udania się z nimi do ekspozytury sądu polowego i tam oskarżyły go o działalność germanizacyjną w szkole. Osoby, które doprowadziły nauczyciela do sądu, domagały się ukarania go za wspomnianą działalność. Brak podstaw prawnych do aresztowania – jako że działalność niemiecka w okresie plebiscytu i agitowanie za Niemcami w tamtym okresie nie stanowiły wykroczenia przeciwko władzy powstańczej – spowodował, że szef Sądu Polowego Grupy „Wschód” zwolnił zatrzymanego nauczyciela i wystawił mu list żelazny. List ten zapewniał mu bezpieczeństwo ze strony ludności polskiej i władz powstańczych. Nauczyciel ten udał się do Królewskiej Huty (Chorzowa)²⁶³.

Sprawa o podobnym charakterze toczyła się przed Sądem Polowym przy dowództwie Grupy „Północ”, oznaczona sygnaturą K 55/21. 20 czerwca 1921 roku został aresztowany przez żandarmerię leśniczy, Niemiec, Oswald S., za to, że w restauracji Pietscha w Lublińcu mówił, że „naród górnośląski nie jest przeważnie polski”. 22 czerwca 1921 roku Oswald S. został zwolniony przez szefa Sądu Polowego Grupy „Północ”, stwierdzono bowiem, że aresztowany wypowiedział tylko swój pogląd²⁶⁴.

Na zakończenie tego rozdziału wydaje się celowe zajęcie stanowiska w sprawie stosunku sądów polowych do działaczy komunistycznych na Górnym Śląsku. Istnieją bowiem w tej sprawie błędne poglądy wyrażone w niektórych publikacjach. Otóż sądy polowe nie

263. W. Borth, *Kilka wspomnień...* i J. Musioł, *Wymiar sprawiedliwości...*

264. Grupa „Północ”, CAW 130.3.124.

wydawały wyroków skazujących za samą przynależność do wrogiej grupy narodowościowej, politycznej, za wyznawanie poglądów politycznych, jeśli nie było ono połączone z działalnością skierowaną przeciwko władzy powstańczej, przeciwko ustanowionemu przez tę władzę porządkowi prawnemu. Józef Maroń w książce *Życie było walką*, myląc III z I powstaniem, przypisał sądom polowym, a właściwie Sądowi Polowemu Grupy „Wschód”, wydawanie wyroków śmierci za samą przynależność do partii komunistycznej. Aby wykazać nieśłuszność tego rodzaju poglądu, zacytujmy to stwierdzenie, by na jego podstawie dowieść prawdopodobnie nieświadomie błędnego naświetlenia faktów. Odnosny fragment książki Maronia brzmi następująco: „Jako drastyczny przykład podaję następujący wypadek. Sąd polowy z dr. Borthem na czele skazał na karę śmierci braci B. tylko na tej podstawie, że byli »komunistami«”²⁶⁵. Tymczasem wszystko wskazuje na to, iż bracia B. 6 maja 1921 roku ostrzelali patrol powstańczy. W wyniku wymiany ognia poległo dwóch powstańców, Henryk Dyka i Wojciech Stokłosa. Ich śmierć uczczono tablicą pamiątkową w Świętochłowicach.

Dowody w tej kwestii stanowią m.in. odpisy aktu oskarżenia przeciwko autorowi książki o zniesławienie²⁶⁶, sporządzonego przez Władysława Bortha, oraz pisma kierowane przez niego do wydawcy. Autor cytowanej książki publicznie, na łamach prasy, zarzut stawiany w swojej publikacji odwołał, a zniesławionego byłego szefa Sądu Polowego Grupy „Wschód” przeprosił²⁶⁷. Zresztą popadł on w swoistą niekonsekwencję, podając w dalszej części swojej książki, że w powstaniu śląskim brało udział wielu komunistów, w tym znani działacze komunistyczni Józef Wieczorek, Roman Nowak, Wilhelm Gadowski, Wiktor Wrzesiok i inni. Byli to działacze tej miary, iż ich

265. J. Maroń, *Życie było walką*, Katowice 1966.

266. Pisma adw. dr. W. Bortha z dnia 6 kwietnia 1967 skierowane do Śląskiego Instytutu Naukowego oraz adresowane do Sądu Powiatowego w Chorzowie.

267. „Dziennik Zachodni” nr 132 (7225) z 6 czerwca 1967.

przynależność partyjna musiała być znana dobrze działającemu wywiadowi powstańczemu. W pracy tej chodzi o wykazanie, że sądy polowe nie wydały wyroku śmierci na braci B.

Przed sądami polowymi wszyscy traktowani byli jednakowo – niezależnie od swej narodowości i poglądów politycznych. Żaden dowód bezpośrednio lub nawet pośrednio nie wskazuje, aby zasadę tę przed sądami polowymi naruszono. Poza tym Sąd Polowy Grupy „Wschód” nie wydał ani jednego wyroku śmierci, co oczywiście nie wyklucza możliwości poniesienia śmierci przez jednostki należące do partii komunistycznej, a walczące po stronie niemieckiej.

20/21.

56/21.

Szereg. Piątecki Ka
Półm

Pōmia.



ROZDZIAŁ VI

M.p., dnia *4. czerwca* 1922 r.

Kary i represje pozasądowe



Fotografia oddziału marynarzy pod dowództwem podporucznika Marynarki Wojennej Roberta Oszka, uczestnicy III powstania śląskiego 1921 roku, reprodukcja z oryginału wykonana przez Agencję CAF w latach 80. XX wieku, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



Niezależnie od kar wymierzanych przez sądy polowe w III powstaniu stosowano również kary i represje pozasądowe. Odbывало się to w różnej formie, w zależności od tego, względem kogo i w jakich ramach represje były stosowane.



Postępowanie dyscyplinarne w wojskach powstańczych

W drugim miesiącu trwania powstania w rozkazie nr 3 Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska z 6 czerwca 1921 roku ogłoszono przepisy dyscyplinarne dla wojsk powstańczych górnośląskich²⁶⁸, którym podlegali:

- a) wojskowi w czynnej służbie,
- b) osoby pełniące służbę w oddziałach wojskowych,
- c) jeńcy wojenni i zakładnicy tudzież osoby przebywające w obozach internowanych,
- d) inwalidzi wojskowi przebywający w zakładach dla inwalidów.

Zgodnie z art. 13 przepisów dyscyplinarnych stworzono następujący system kar dyscyplinarnych:

- dla osób pełniących funkcje oficerskie (oficerów, podchorążych i urzędników):
 - 1) upomnienie,
 - 2) nagana na piśmie,
 - 3) areszt stacyjny do dni 30,
 - 4) areszt pokojowy do dni 30,
- dla podoficerów:
 - 1) nagana,
 - 2) areszt koszarowy (obozowy) lub lekki do 30 dni,
 - 3) areszt średni do 21 dni,
- dla szeregowców i starszych szeregowców:
 - 1) nagana przy rozkazie dziennym,
 - 2) areszt koszarowy (obozowy) lub lekki do 30 dni,

268. Rozkaz NKWPGŚl. nr 3 z dnia 6 czerwca 1921. Przepisy te opracowane zostały przez Wydział VI Prawny NKWPGŚl. Z. Wusatowski, *Organizacja sądownictwa...*

- 3) areszt średni do 21 dni,
- 4) areszt ciężki do 14 dni.

Widzimy, że w ramach postępowania dyscyplinarnego można było orzekać stosunkowo długie okresy pozbawienia wolności, bo aż do 30 dni.

Z zakresu władzy dyscyplinarnej wynikało, kto mógł wymierzać wyżej wymienione kary. Otóż dowódca kompanii, szwadronu, baterii i równorzędni dowódcy mogli nałożyć na podoficerów i szeregowców naganę, areszt koszarowy, obozowy lub lekki do ośmiu dni, areszt średni do pięciu dni, rzadko na szeregowców areszt ciężki do trzech dni. Dowódcy batalionu, dywizjonu kawalerii lub artylerii i równorzędni dowódcy mogli nałożyć na podoficerów i szeregowców takie kary jak: naganę, areszt koszarowy, obozowy lub lekki do 14 dni, areszt średni do 10 dni, nadto w stosunku do szeregowców areszt ciężki do siedmiu dni.

Dowódcy pułków albo samodzielnych dywizjonów lub batalionów mogli nałożyć na oficerów lub osoby pełniące funkcje oficerskie karę: upomnienie, naganę, areszt stacyjny lub areszt domowy do 15 dni, zaś na podoficerów lub szeregowców wszelkie wyżej wymienione kary.

Dowódcy brygad, dywizji i dowódcy równorzędni tudzież wszyscy wyżsi dowódcy mogli nakładać na oficerów i szeregowców wszelkie kary dyscyplinarne przewidziane w art. 13 cytowanych przepisów dyscyplinarnych dla wojsk powstańczych górnośląskich. Przepisy te regulowały również sposób wykonania tych kar dyscyplinarnych, a także sposób odwołania się osób ukaranych.

Zdarzały się wypadki, iż sądy polowe przekazywały sprawy dowódcy celem ukarania obwinionego w drodze dyscyplinarnej. Z takim wnioskiem wystąpił 9 czerwca 1921 roku szef Sądu Polowego Grupy „Południe” w odniesieniu do powstańców Jana M. i Pawła G. o ukara-

nie ich jednotygodniowym aresztem dyscyplinarnym za samowolne oddalenie się od oddziału²⁶⁹.

Podobne stanowisko sąd polowy wyraził w sprawie S 203/21 przeciwko Romanowi K., aresztowanemu przez straż obywatelską za to, że chodził bez przepustki. Sąd wypuścił tego powstańca na wolność, stwierdzając, że sprawa ta kwalifikuje się do dyscyplinarnego ukarania aresztem²⁷⁰.

W sprawie przeciwko powstańcom Janowi L. i Edwardowi L. sąd zwrócił się o ukaranie ich dyscyplinarnie kilkudniowym aresztem. Powstańcy ci uprawiali kłusownictwo²⁷¹.

Innym przykładem dyscyplinarnego ukarania jest sprawa dwóch powstańców, którzy w czerwcu 1921 roku weszli do sklepu Zofii Brody w Bogucicach przy ul. Markiefki 27 i zażądali dwóch butelek rumu. Rum był w cenie 5 marek za jedną butelkę. Rum ten dano im za darmo, nie żądając zapłaty. Powstańcy chcieli również pożyczyć 50 marek, kładąc pistolet w zastaw. Pożyczki tej im nie udzielono. W dwie godziny później w sklepie zjawił się inny powstaniec, który zapłacił za ów rum, oświadczając, że powstańcy darowizny nie przyjmują. Jak to wynika z adnotacji w protokole przesłuchania Zofii Brody z dnia 20 czerwca 1921 roku, tych dwóch powstańców ukarano sześciudniowym aresztem ścisłym²⁷².

269. Grupa „Południe”, Sąd Polowy, CAW 130.3.125.

270. NKWPGŚL, Sąd Polowy, CAW 130.1.288.

271. Grupa „Północ”, sprawa K 59/21, CAW 130.3.124.

272. CAW 130.22.10.

Postępowanie w stosunku do internowanych osób

Na terenie zajęтым przez wojska powstańców mieszkała również ludność narodowości niemieckiej, wroga powstańcom. Jej najbardziej niebezpieczny element stanowili byli lub aktualni członkowie różnych bojówek niemieckich terroryzujących ludność polską Górnego Śląska. Obawiając się wystąpień przeciwko powstańcom na froncie i na jego zapleczu, sabotażu oraz dezorganizacji i tak trudnego życia społeczno-gospodarczego, władze powstańcze, izolując wrogi sobie i niebezpieczny dla ruchu powstańczego element, utworzyły obozy dla internowanych. Początkowo bowiem zdarzyło się, że osoby internowane przebywały razem z osobami aresztowanymi w więzieniu lub aresztach. Z upływem czasu sprawę tę uregulowano i osoby internowane przetransportowano do specjalnych obozów. W pierwszym okresie powstania problem internowania osób nie został dokładnie uregulowany. W szczególności nie określono, kto jest uprawniony do podjęcia decyzji o internowaniu konkretnych osób. Praktyka była taka, że decyzje w tej materii podejmowały zarówno organy bezpieczeństwa wojsk powstańczych, jak i komendy powiatowe i komendy placu. Zgodnie z art. 26 cytowanego wcześniej rozporządzenia dotyczącego sądownictwa wojsk powstańczych Górnego Śląska: „Sąd Wojskowy Powstańczy ma prawo zarządzić internowanie każdej osoby, która okazuje wrogie polskości stanowisko i przez to dla władz

organizacji powstańczych staje się niebezpieczną”. Z czasem przekazano te uprawnienia szefowi sądu polowego.

W razie zamierzonego internowania stosowne dochodzenie przeprowadzało dowództwo danej grupy. O samej zaś dopuszczalności internowania osób orzekał szef sądu polowego w porozumieniu z defensywą (wydziałem wywiadowczym). Wykonanie internowania należało do defensywy. W wypadkach wątpliwych rozstrzygał wódz naczelny.

Mimo iż decyzję o internowaniu zastrzeżono dla szefa sądu polowego, to przyjąć należy, że miała ona charakter represji pozasądowej, skoro o internowaniu nie orzekano po stosownym dochodzeniu prowadzonym przez sąd, zakończonym wyrokiem. Ostateczna decyzja – w razie wątpliwości – zastrzeżona została dla wodza naczelnego.

Pismem z 29 maja 1921 roku, L 831/21, Wydział VI Prawny NKWPGŚl. zwrócił się do wszystkich sądów polowych o przeprowadzenie kontroli, czy wśród aresztowanych nie znajdują się osoby internowane²⁷³.

Zgodnie z tym poleceniem w aresztach polowych należało zatrzymać tylko te osoby internowane, przeciwko którym wpłynęło doniesienie o popełnieniu przestępstwa podlegającego orzecznictwu sądów polowych.

Wszystkie inne osoby należało odstawić do najbliższych obozów dla internowanych. Spis tych osób należało przesłać Wydziałowi II Sztabu²⁷⁴.

Zgodnie z art. 9 rozporządzenia Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z 25 maja 1921 roku w przedmiocie sądownictwa wojskowego zarządy obozów internowanych obowiązane były wydawać sądom polowym osoby internowane za przestępstwo²⁷⁵ popełnione przed

273. Rozkaz Naczelnego Wodza z dnia 25 maja 1921 r., L. dz. 378/21, NKWPGŚl., Sąd Polowy, CAW 130.1.290.

274. NKWPGŚl., Sąd Polowy, CAW 130.1.291.

275. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 6 z 28 maja 1921 r., poz. 26. Spis 232 osób internowanych znajduje się w: NKWPGŚl., Sąd Polowy, CAW 130.1.296.

internowaniem. Z pisma 4. Pułku Piechoty z 21 maja 1921 roku do dowództwa Grupy „Południe” wynika, iż internowano 26 osób za pracę destrukcyjną w wojsku i wśród ludności cywilnej oraz informowanie Niemców o przegrupowaniach polskich jednostek²⁷⁶.

W obozach dla internowanych prowadzona była dokładna ewidencja. Dowodzą tego zachowane imienne listy obozów w Wodzisławiu, Żorach²⁷⁷ czy Nowym Bieruniu. Dowództwo Etapów wydało przepisy regulaminu obowiązującego w obozie jeńców i internowanych²⁷⁸.

Obozy jeńców i internowanych były często kontrolowane, i to zarówno przez władze powstańcze, Polski Czerwony Krzyż, jak i przedstawicieli Międzysojusznicej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej.

Jan Wyglenda podaje, że w zorganizowanym w Nowym Bieruniu obozie jeńców i internowanych przeprowadzane były kilkakrotnie wizytacje oficerów alianckich. Za pośrednictwem PCK i Komisji Międzysojusznicej prowadzono częstą wymianę internowanych Niemców za uwięzionych Polaków²⁷⁹.

Wszyscy internowani byli traktowani dobrze. Dał temu wyraz Piotr Lalanne w swoim pisemnym oświadczeniu z 1 czerwca 1921 roku w sprawie sytuacji w obozie dla internowanych w Nowym Bieruniu, stwierdzając, że „wszyscy internowani byli traktowani jak najlepiej”²⁸⁰. Raport z 21 maja 1921 roku wskazuje na to, iż w owym okresie w obozie tym przebywało 80 żołnierzy i 665 jeńców²⁸¹.

Nie można tego samego powiedzieć o niemieckich obozach, w których przebywali Polacy, gdzie często byli bici i terroryzowani. Meldunki dochodzące stamtąd, zeznania świadków, którzy przedstawiali panujące w tych obozach stosunki, świadczyły o znęcaniu się

276. Trzecie powstanie śląskie, Grupa południowa, CAW 130.3.32.

277. NKWPGŚl., Sąd Polowy, CAW 130.1.297.

278. Zbiór różnych akt śląskich, CAW 130.53.38.

279. J. Wyglenda, *Plebiscyt...*, s. 167.

280. NKWPG Śl., Oddział II, Wydział Prasowy, CAW 130.1.371.

281. CAW 130.47.2–3.



**Jan Wyglenda, ps.
Traugutt, szef sztabu
Grupy „Północ”,
ze zbiorów autora**

nad jeńcami i internowanymi²⁸². Szczególnie ponurą opinię zyskał sobie niemiecki obóz dla Polaków z Górnego Śląska w Cottbus.

W związku z powyższym wśród powstańców i ludności polskiej narastało oburzenie z powodu łagodnego postępowania ze strony władz powstańczych z jeńcami niemieckimi. Dowodzi tego m.in. meldunek placówki w Tarnowskich Górach z 25 czerwca 1921 roku²⁸³.

282. NKWPGŚL, Oddział II, Wydział Prasowy, CAW 130.1.24 oraz NKWPGŚL, Oddział III, CAW 130.1.345.

283. Zbiór różnych akt śląskich, CAW 130.53.35.

Inne rodzaje represji pozasądowych

Zgola innym przejawem represji pozasądowej było wprowadzenie w pierwszej fazie powstania – przez dowództwo Grupy „Wschód” – zagrożenia natychmiastowego zburzenia budynków, z których padną strzały lub dokonany zostanie inny zamach na powstańcze siły zbrojne²⁸⁴.

Władysław Borth przedstawia inny, nietypowy dla praktyki władz powstańczych wypadek stosowania represji pozasądowych²⁸⁵.

Królewska Huta – obecnie Chorzów – która znalazła się w rękach powstańców, miała niezwykle ważne znaczenie strategiczne dla powstania. Na skutek interwencji Niemców Komisja Międzysojusznicza w Opolu zwróciła się do swoich przedstawicieli w Królewskiej Hucie z zarzutem, iż przez to miasto jadą pociągi na front z powstańcami i amunicją, co stwarza możliwość dalszego prowadzenia walk przez wojska powstańcze. W wyniku tych nacisków władze koalicyjne obsadziły wojskami francuskimi dworzec kolejowy i pocztę wbrew uprzednio – 7 maja 1921 roku – zawartemu porozumieniu z władzami powstańczymi miasta Chorzowa. To ostatnie posunięcie miało poważne skutki dla powstania i z tego względu Władysław Borth – za

284. Obwieszczenie dowództwa Grupy „Wschód” zamieścił m.in. „Powstaniec” w nr. 4 z 12 maja 1921 r.

285. W. Borth, *Z walk o niepodległość na Górnym Śląsku*, Królewska Huta 1928, s. 47–48.

cichą zgodą miejscowych przedstawicieli komisji alianckiej – polecił wziąć 26 maja 1921 roku 10 zakładników spośród najwybitniejszych Niemców z Królewskiej Huty. Wśród internowanych zakładników byli m.in.: adwokat Berger, prokurator Müller, dyrektor szpitala dr Hartman, dyrektor banku Justrzyk i inni. Wtedy Niemcy sami zwrócili się z petycją do Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej w Opolu o pozostawienie tych dwóch ważnych punktów w rękach powstańców, gdyż leży to w interesie utrzymania spokoju i ładu w tym mieście. Tego samego dnia francuskie wojska oddały dworzec kolejowy i pocztę powstańcom, a zakładników zwolniono, cel ich internowania został bowiem osiągnięty.

Niezależnie od wyżej przedstawionych form represji stosowanych przez władze III powstania śląskiego zdarzały się jeszcze inne, których mimo pozorów nie należy utożsamiać z represjami pozasądowymi. Władze powstańcze wieloma zarządzeniami zakazywały dokonywania niedozwolonych rekwizycji pod groźbą surowych sankcji karnych. Niemniej sytuacja gospodarcza, w jakiej znalazły się wojska powstańcze, zmuszała czasem do rekwirowania mienia osób trzecich – rowerów, motocykli, samochodów czy też koni lub nawet wozów konnych. Tragiczna wręcz sytuacja dotycząca zaopatrzenia powstańców w obuwie czy wyżywienia zmuszała poszczególnych dowódców do dokonania rekwizycji niezbędnych przedmiotów lub żywności. Podkreślić należy, iż jakiegokolwiek samowolne dokonywanie rekwizycji przez poszczególnych powstańców było zakazane i karane przez sądy polowe.

19 maja 1921 roku Naczelną Władza na Górnym Śląsku wydała rozporządzenie w przedmiocie rekwizycji²⁸⁶. W rozporządzeniu tym wprowadzono kilka zasad mających na celu maksymalne ograniczenie dokonywania rekwizycji. I tak u ludności polskiej w zasadzie nie wolno było dokonywać rekwizycji.

286. „Dziennik Rozporządzeń...” nr 5 z 23 maja 1921 r.

Zgodnie z art. 2 cytowanego rozporządzenia rekwizycje mogły być przeprowadzane przez władze etapowe (komendy powiatowe, komendy miast) oraz w razie potrzeby przez oddziały na froncie. W każdym wypadku rekwizycje odbywać się mogły za zgodą sołtysa i dwóch ławników, o ile byli Polakami. Jeżeli sołtys był Niemcem, należało przywołać radnych Polaków według wieku.

Oddziałom bojowym wolno było rekwirować tylko na pisemny rozkaz dowództwa batalionu. Na każdą rekwizycję musiał być wydany kwit podpisany osobiście przez dowództwo batalionu.

Rozporządzenie to zakazało rekwirowania z przedsiębiorstw rzeczy koniecznych do utrzymania ich w ruchu. Nadto zaleciło sporządzenie spisu wszystkich dotychczas zarekwirowanych przedmiotów, podania ich liczby lub wagi i ceny targowej. Jeżeli ceny targowej na dany rekwirowany towar brak, wartość tego towaru lub przedmiotu winny ustalić organy rekwirujące wspólnie z sołtysem i ławnikami lub radnymi.

30 maja 1921 roku szef sztabu NKWP wydał dodatek do rozkazu dziennego w sprawie rekwizycji, w którym podkreślając, że „wszelkie rekwizycje są bezprawne i surowo wzbronione”, określił, komu wolno dokonać rekwizycji. Zgodnie z tym dodatkiem do rozkazu zezwolono rekwirować tylko komendantom etapowym, a w razie nagłej potrzeby na froncie dowódcom batalionu, zastrzegając, iż wszelkie nadużycia rekwizycyjne będą karane przez wojskowy sąd polowy²⁸⁷.

Przestrzegania tego zalecenia dowodzi m.in. pismo dowódcy baonu I/11 Pułku Piechoty do intendencji dowództwa Grupy „Wschód”, w którym przedstawiając wręcz tragiczną sytuację podległych mu wojsk, prosi o wydanie pozwolenia na zarekwirowanie odpowiedniej skóry lub butów²⁸⁸.

287. NKWPGŚL., CAW 130.1.291.

288. 5/11 pp, CAW 130.18.9.

13 czerwca 1921 roku grupie obłąźniczej „Rysia”²⁸⁹ w powiecie bytomskim zezwolono na rekwizycję:

- 1) 20 wozów taborowych,
- 2) 18 rowerów,
- 3) 8 koni taborowych,
- 4) 1 samochodu osobowego lub ciężarowego.

289. 16 pp „Rys”, CAW 130.22.10.

ZAKOŃCZENIE

6 lipca 1921 roku w „Gazecie Urzędowej Górnego Śląska” nr 2–23 (organie Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej) ogłoszono rozporządzenie z 30 czerwca 1921 roku dotyczące amnestii dla osób podlegających sądownictwu górnośląskiemu.

Zgodnie z postanowieniem tego rozporządzenia amnestią objęto przestępstwa popełnione przed 6 lipca 1921 roku, z wyjątkiem zbrodni i występków pospolitych popełnionych z chęci zysku, „z zemsty lub okrucieństwa”.

W ten sposób rozwiązano formalnie problem odpowiedzialności m.in. osób biorących udział w powstaniu przed sądami Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej.

Po zakończeniu III powstania władze powstańcze złożyły sprawozdanie z działalności sądów polowych Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej. Nie wniosła ona żadnych zastrzeżeń i nie kwestionowała orzeczeń powstańczego sądu. W owym okresie nadchodziły nawet podziękowania ze strony ludności niemieckiej pod adresem sądów polowych III powstania. Akta spraw tych sądów przekazano do Krakowa. Pewna ich część zachowała się i jest dostępna w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie.

Fenomen III powstania 1921 roku w postaci poszanowania i pewnej atmosfery szacunku do uniwersalnych wartości, wyrażający się w stworzeniu prawnych zapór przed samowolą i swoistym rewanżyzmem w stosunku do przeciwników, jest zjawiskiem godnym odnotowania. Źródła tego nietypowego zjawiska w tego typu ruchu zbrojnym, kumulującym w sobie zryw narodowy i społeczny, a więc i rewolucyjny, upatruję w wielu czynnikach. Po pierwsze, w zakonowanym w społeczności śląskiej szacunku do prawa i porządku. Po wtóre, w roli dyktatora tego powstania Wojciecha Korfanteo, dodajmy – praworządnego dyktatora, wychowanego i wykształconego na zachodnich uniwersytetach. Swoją postawą kształtował on pewien wzorzec zachowania, w ramach którego doszło do powołania sądownictwa powstańczego. Wreszcie – w wysokim poziomie sędziów sądów polowych rekrutujących się spośród sędziów i adwokatów, nierzadko z cenzusem doktorskim. Ale prawnicy nie tylko kierowani byli do organów szeroko pojętego powstańczego wymiaru sprawiedliwości. Z zachowanych dokumentów można wnioskować, że wysoko kwalifikowani prawnicy pełnili również odpowiedzialne funkcje dowódcze. Przykładowo dr Feliks Józef Olas, urodzony w 1893 roku w Poroninie, po ukończeniu studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1919 roku i służbie w Wojsku Polskim, od 12 maja 1921 roku był w sztabie Grupy „Wschód”.

W 1972 roku, z okazji 50. rocznicy przyłączenia Górnego Śląska do Polski, Józef Musioł i adwokat Jerzy Kurcysz wystąpili do przewodniczącego Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich generała Jerzego Ziętka z propozycją zorganizowania spotkania prawników – uczestników plebiscytu i powstań śląskich. Propozycja została zaakceptowana i zamieszczono stosowny apel w prasie lokalnej i „Kurierze Polskim”. Na spotkaniu 9 grudnia 1972 roku stawiło się przeszło 50 byłych powstańców – prawników, którzy w czasie powstań byli już po studiach lub dopiero po powstaniu studia prawnicze kończyli. W czasie uroczystego spotkania referaty wygłosili:

– adwokat dr Paweł Kwoczek, *Prawnicy w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Śląska*,

– sędzia Józef Musioł, *Sądy polowe w III powstaniu śląskim*.

Wszystkim prawnikom – powstańcom śląskim przyznano Odznakę Zasłużony dla Województwa Katowickiego. Warto zauważyć, że niektórzy z nich w 1944 roku walczyli w powstaniu warszawskim i za dzielność wyróżnieni zostali Orderem Virtuti Militari.

Oceniając udział prawników w plebiscycie i powstaniach śląskich, chciałbym odwołać się do opinii prawników, uczestników wydarzeń śląskich w latach 1919–1921, ogłoszonych na wspomnianym wyżej spotkaniu. Jego uczestnicy zarówno w swych wystąpieniach, jak i pisemnych ankietach będących w posiadaniu autora tej pracy podkreślali niezwykle pozytywną rolę sądów polowych w zakresie praworządnego zabezpieczenia ładu i porządku w III powstaniu śląskim.

Stosunkowo liczny udział prawników, a często dopiero studentów prawa – i to nie tylko na przykład w III powstaniu w aparacie wymiaru sprawiedliwości – w dużym stopniu kształtował właściwy klimat, tak charakterystyczny dla powstańczych zrywów ludu Górnego Śląska.

**50-ta rocznica powrotu
Górnego Śląska
do Polski**



**spotkanie prawników
uczestników
Powstań Śląskich**

grudzień 1972

PORZĄDEK SPOTKANIA:

1. Złożenie kwiatów przed Pomnikiem Powstań Śląskich
2. Okolicznościowe wystąpienie członka Rady Państwa, Przewodniczącego Prezydium W.R.N. — gen. Jerzego Ziętka
3. Dekoracja prawników — powstańców śląskich odznaką „Zasłużonemu w województwie katowickim” — przez gen. Jerzego Ziętkę i Złotą Odznaką Z.P.P. — przez V-Ministra Sprawiedliwości Tadeusza Skórę — V-Prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich
4. Dwa krótkie referaty:
 - a) „Prawnicy w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne Śląska” — adwokata dr Pawła Kucoczka z Opola,
 - b) „Sądy polowe w III Powstaniu Śląskim” — sędziego Sądu Wojewódzkiego w Katowicach — Józefa Musioła

Po części oficjalnej odbędzie się wspólny obiad oraz podzielenie się wrażeniami uczestników Spotkania z okresu prowadzonych walk

KOMITET ORGANIZACYJNY

**Zaproszenie na spotkanie prawników uczestników plebiscytu
i powstań śląskich, które odbyło się 9 grudnia 1972 roku
w Katowicach, ze zbiorów autora**

Z OKAZJI 50 ROCZNICY PRZYŁĄCZENIA
GÓRNEGO ŚLĄSKA DO POLSKI

ZARZĄDY OKRĘGU
ZRZESZENIA PRAWNIKÓW POLSKICH
I ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ W KATOWICACH

zapraszają
na

SPOTKANIE PRAWNIKÓW
UCZESTNIKÓW PLEBISCYTU
I POWSTAŃ ŚLĄSKICH

które odbędzie się w dniu 9 grudnia 1972 roku
o godzinie 12,00 w sali Klubu Zarządu Okręgu
ZBoWiD w Katowicach, ul. Młyńska 47

ANEKSY

1. MANIFEST WOJCIECHA KORFANTEGO DO LUDU GÓRNOŚLĄSKIEGO Z DNIA 3 MAJA 1921 ROKU

Rodacy!

Rząd polski odwołał mnie ze stanowiska komisarza plebiscytowego, ponieważ nie zdolny byłem przeszkodzić wybuchowi ruchu zbrojnego.

Nie jestem już komisarzem plebiscytowym, ale jestem krwią z krwi, kością z kości Waszej, synem biednego ludu górnośląskiego, który od 20 lat cieszy się Waszym zaufaniem, który przez lat 20 walczył razem z Wami za prawa i wolność Górnego Śląska. Jako Wasz brat, zawezwany przez walczących powstańców, strajkujących robot-

ników i w porozumieniu się z naszymi partiami politycznymi, staje na czele naszego ruchu.

Czynię to dlatego, aby ruch ten szlachetny przez zbrodnicze jednostki nie został zamieniony na anarchię, by nie działały się zbrodnie i przestępstwa, by normalny bieg życia czemprędzej został przywrócony.

Musimy z siebie zrzucić wszelkie ślady jarzma prusko-niemieckiego. Zwycięstwo osiągniemy za wszelką cenę i nie ma takiego mocarza na świecie, któryby nas mógł okuć ponownie w kajdany germańskie.

Celem ujęcia żywiołowego ruchu zbrojnego w ramy organizacyjne, mianuję niniejszym głównym dowódcą hufców powstańczych powstańca Doliwę, któremu wszyscy komendanci, dowódcy i powstańcy winni bezwzględne posłuszeństwo.

Od tej chwili jesteście żołnierzami i postępujecie jak honor żołnierski nakazuje.

Zakazuję wszelkich gwałtów, grabieży, znęcania się nad ludźmi, bez względu na ich język, wiarę lub pochodzenie. Zachowanie się powstańców winno być wzorowe, mienia, życia i zdrowia bezbronnym ludzi naruszać nikomu nie wolno.

Zabraniam usuwania urzędników, a ich samych wzywam do sumiennego wypełniania obowiązków i wytrwania na stanowiskach. Niepożądanych urzędników usunę sam, lub uczynią to powołane przeze mnie do tego osoby.

Nazwiska osób aresztowanych oraz przyczynę ich aresztowania dowódcy powstańców muszą mi w przeciągu 24 godzin donosić. Karą śmierci będzie karany każdy, kto dopuści się kradzieży, popełnionej z użyciem broni, lub przez włamanie się, każdy, kto dopuści się wymuszenia jakiej korzyści osobistej przez użycie broni lub gwałtu, każdy kto dopuści się morderstwa, zabójstwa, rozboju, zgwałcenia osoby płci żeńskiej, podpalenia, uszkodzenia warsztatów pracy, wodociągów, elektrowni, gazowni.

Na władze powstańcze nakładam obowiązek czuwania nad porządkiem i bezpieczeństwem publicznym i nadaję im niniejszym prawo do użycia wszelkich środków potrzebnych, celem zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Każdy, kto wykroczy przeciw zarządzeniom wydanym, lub do przeciwdziałania im drugich podżega, będzie karany więzieniem do lat 5, aresztem do 6 tygodni, lub grzywną od 20 do 150 tysięcy marek.

Powierzam wymiar sprawiedliwości przeciwko obwinionym powstańcom i osobom cywilnym, ujętym przez powstańców, sądom polowym.

Sąd polowy składać się musi, o ile możliwości, z przewodniczącego, znającego prawo, a najmniej dowódcy batalionu i z dwóch ławników, wybranych przez tegoż.

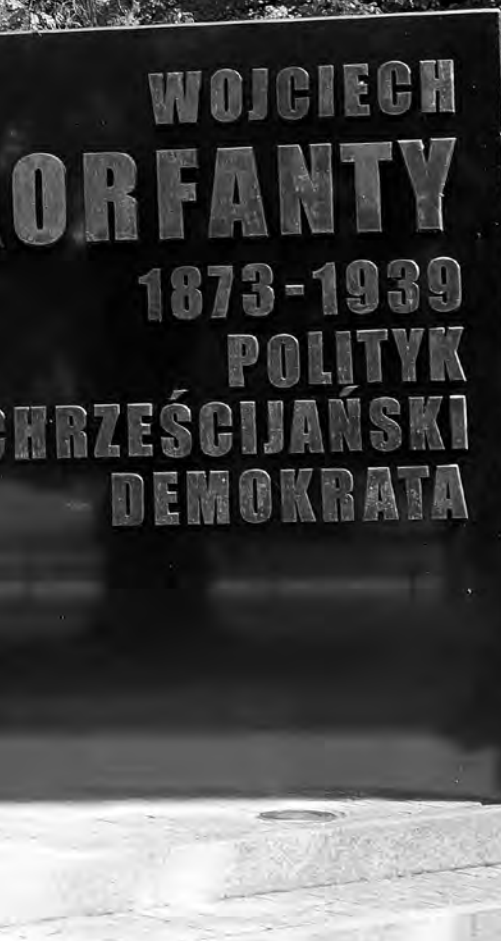
Ławnik musi liczyć najmniej 30 lat. Sąd zwołuje dowódca mający prawa najmniej dowódcy batalionu. Karę śmierci wolno wykonać tylko po zatwierdzeniu przeze mnie wyroku. Karę wykonuje się przez rozstrzelanie.

Sąd polowy podnosi te dowody, które sam za potrzebne uznaje, i z zasady słucha świadków pod przysięgą. Z rozpraw sądowych winien sądzić spisać protokół oraz treść wyroku z podaniem faktów udowodnionych.

Miejsce postoju, 3 maja 1921 roku, w rocznicę pamiętnej konstytucji 3 maja

Wojciech Korfanty





Pomnik Wojciecha Korfanteo w Warszawie, odsłonięty 25 października 2019 roku, fot. Sylwia Beata Brzezińska

ROZPORZĄDZENIE DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA WOJSKOWEGO WOJSK POWSTAŃCZYCH GÓRNEGO ŚLĄSKA Z DNIA 21 MAJA 1921 ROKU

Art. 1

Przy każdym Dowództwie Grupy i przy Naczelnej Komendzie tworzy się jeden Wojskowy Sąd Powstańczy.

Art. 2

Rozpatrywaniu przez sądy wojskowe podlegają wszystkie czyny karalne oraz przestępstwa przeciw rozporządzeniom Władz Powstańczych popełnione przez wojskowych, należących do formacji powstańczych i przez osoby cywilne oddane przez osobne dekrety lub rozporządzenia Sądownictwu Wojskowemu.

Art. 3

Powstańczy Sąd Wojskowy urządzuje podług przepisu niemieckiego wojskowego postępowania karnego z dnia 1 grudnia [18]98, o ile postępowanie to nie stoi w sprzeczności z niniejszym rozporządzeniem.

Art. 4

Wojskowy kodeks karny z dnia 20 grudnia [18]72 obowiązuje nadal w redakcji z roku 1914 z uwzględnieniem zmienionego położenia politycznego.

Art. 5

Sąd Wojskowy składa się z szefa, który musi mieć wykształcenie prawnicze i z audytorów.

Art. 6

Szefa i audytorów mianuje na wniosek NKP Naczelną Władza na Górnym Śląsku. Personel kancelaryjny mianuje szef sądu. Stanowisko służbowe określi Wódz Naczelny.

Art. 7

Siedzibą sądu jest miejsce postoju D-twa Grupy wzgl. NKP. Miejsce rozpraw jak i siedzibę audytorów wyznacza szef sądu.

Art. 8

Sąd orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego i 4 ławników (wojskowych) wyznaczonych przez D-cę Grupy względnie Naczelnego Wodza. Jeżeli oskarżony jest oficer, wtenczas ławnikami są oficerowie. We wszystkich innych wypadkach musi być jed.[en] ławnik oficerem, reszta ławników szarżą niższą od oficera. O ile możliwości powinni być ławnicy szarżą starsi lub równi oskarżonemu.

Art. 9

Prawa zwierzchnika sądowego wykonuje w sprawach oficerskich Naczelny Wódz, we wszystkich innych sprawach szef sądu.

Art. 10

Wszystkich aresztowanych należy odsyłać do siedziby audytorów. Szef Sądu określa rewir każdego z audytorów.

Art. 11

Żandarmeria jest obowiązana wykonywać wszelkie polecenia sądu. Komendy placu i powiatu, jak i inne Władze Powstańcze są zobowiązane przychodzić mu z pomocą.

Zarządy obozów internowanych są zobowiązane wydawać internowanych na żądanie sądu.

Art. 12

Aresztowany winien być natychmiast odstawiony z piśmiennym doniesieniem do audytora, który najdalej do 24 godzin musi go przesłuchać i donieść o jego aresztowaniu i przyczynie do Wydz. V Szt. Nacz. Komend.

Po przesłuchaniu orzeka audytor o zatrzymaniu obwinionego w areszcie. Obwinionemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia przeciwko temu postanowieniu do szefa sądu, który ostatecznie decyduje.

Art. 13

Audytorowi przysługuje w każdej chwili prawo zniesienia aresztu śledczego, lub zamienienia go na inny środek przewencyjny.

Art. 14

Akt oskarżenia wygotowuje audytor prowadzący dochodzenie. Musi on wymienić w nim dokładnie osobę, którą oskarża, jak i przestępstwo, o jakie ją oskarża i podać dowody.

Art. 15

Na posiedzeniach sądu prowadzi rozprawy przewodniczący (szef lub audytor-prawnik).

Art. 16

Oskarżenie wnosi audytor oskarżyciel.

Art. 17

Przed rozpoczęciem rozpraw składają ławnicy sądu przysięgę, według następującej roty: „Przysięgam Panu Bogu jedynemu i wszechmogącemu, że sądzić będę sumiennie i bezstronnie. Tak mi, Panie Boże, dopomóż!”

Art. 18

Protokół prowadzi sekretarz zaprzysiężony przez przewodniczącego.

Art. 19

Rozprawy odbywają się ustnie i publicznie. Językiem urzędowym jest język polski, a w razie potrzeby język niemiecki jest dopuszczalny.

Art. 20

Oskarżonemu przysługuje prawo przybrania sobie obrońcy. Przewodniczący wyznacza z urzędu obrońcę, jeżeli oskarżenie zarzuci czyn zagrożony karą śmierci, lub ciężkiego więzienia. Prawo obrony ma każda osoba dopuszczona przez sąd.

Art. 21

Przy rozprawach przysługuje ostatnie słowo obrońcy i oskarżonemu.

Art. 22

Wyrok zapada zaraz w tajnej naradzie zwykłą większością głosów.

Art. 23

Przewodniczący ogłasza wyrok w imieniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku.

Art. 24

Wyrok jest piśmienny i musi zawierać nazwiska sędziów, dzień rozprawy, opis czynu karygodnego oraz krótkie umotywowanie.

Art. 25

Od wyroku nie ma apelacji ani rewizji. Kara więzienia wyżej jednego roku wymaga zatwierdzenia przez Naczelnego Wodza, kara śmierci zatwierdzenia przez dyktatora, piastuna Naczelnej Władzy na G. Śl. Jemu przysługuje prawo łaski w każdym poszczególnym wypadku.

Art. 26

Sąd Wojskowy Powstańczy ma prawo zarządzić internowanie każdej osoby, która okazuje wrogie polskości stanowisko i przez to dla władz organizacji powstańczych staje się niebezpieczną.

Art. 27

Sąd Wojskowy Powstańczy ma prawo do wydania ogłoszeń przestrzegających ludność przed popełnieniem przez niego ściganych przestępstw.

Art. 28

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie przestają istnieć wszystkie inne Sądy Powstańcze.

Miejsce postoju, dnia 21 maja 1921 roku

ROZPORZĄDZENIE NACZELNEJ WŁADZY NA GÓRNYM ŚLĄSKU W PRZEDMIOCIE SĄDOWNICTWA WOJSKOWEGO Z DNIA 25 MAJA 1921 ROKU

W wykonaniu i uzupełnieniu Manifestu z dnia 3 maja 1921 roku Dziennik Rozporządzeń Nr 1, poz. 1 postanawiamy co następuje:

Art. 1

Przy każdym Dowództwie Grupy i przy Naczelnej Komendzie tworzy się Sąd Polowy.

Art. 2

Sądom Polowym podlegają wojskowi, należący do formacji powstańczych, osoby cywilne co do przestępstw wymienionych w osobnych przepisach.

Art. 3

Sądy polowe stosują powszechny kodeks karny niemiecki, wojskowy kodeks karny niemiecki ze zmianami i uzupełnieniami z roku 1918, wojskową procedurę karną niemiecką, wszystkie te ustawy, o ile nie stoją w sprzeczności z rozporządzeniami, wydanymi przez Naczelną Władzę i z uwzględnieniem zmienionych stosunków politycznych.

Art. 4

Sąd Polowy składa się z szefa, który musi posiadać wykształcenie prawnicze i audytorów.

Art. 5

Szefa Sądu Polowego i audytorów mianuje na wniosek Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Naczelna Władza na Górnym Śląsku. Personel kancelaryjny mianuje szef Sądu.

Art. 6

Siedzibą Sądu Polowego jest w zasadzie miejsce postoju Dowództwa Grupy względnie Naczelnej Komendy. Miejsce rozpraw wyznacza szef Sądu Polowego.

Art. 7

Sąd orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego – prawnika i dwóch ławników (wojskowych) wyznaczonych przez zwierzchnika, ławnikami winni być oficerowie.

Ławnik musi liczyć najmniej 25 lat.

Art. 8

Zwierzchnikiem sądowym jest w Sądach Polowych przy Grupach Dowódca Grupy, w Sądzie Polowym Naczelnej Komendy oraz dla oficerów Naczelny Wódz.

Zwierzchnik sądowy może przekazać swoje uprawnienia szefowi Sądu Polowego, z wyjątkiem zatwierdzenia wyroku i ukarania dyscyplinarnego.

Art. 9

Żandarmeria jest organem pomocniczym Sądu Polowego. Wszystkie władze cywilne i wojskowe winny Sądom Polowym udzielać pomocy. Zarządy obozów internowanych obowiązane są wydawać Sądom Polowym osoby internowane za przestępstwa.

Art. 10

Każdy aresztowany winien być natychmiast odesłany z pisemnym doniesieniem do audytora, który najpóźniej do 24 godzin winien go przesłuchać i zawiadomić o przyczynie aresztowania Wydział VI Naczelnej Komendy.

Art. 11

Oskarżenie wnosi audytor, który prowadził dochodzenie.

Art. 12

Przed rozpoczęciem rozprawy składają ławnicy przysięgę według następującej roty:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszystkowiedzącemu, że sądzić będę sumiennie i bezstronnie. Tak mi, Panie Boże, dopomóż!”

Art. 13

Rozprawy odbywają się jawnie. Wykluczenie jawności może nastąpić w przypadkach przewidzianych w wojskowej procedurze karnej.

Art. 14

Oskarżonemu przysługuje prawo przybrania obrońcy. Przewodniczący wyznacza z urzędu obrońcę, jeżeli oskarżenie zarzuca czyn zagrożony karą śmierci lub pozbawieniem wolności ponad 5 lat. Obrońcą może być każda osoba dopuszczona przez sąd.

Art. 15

Wyrok zapada po zamknięciu rozprawy zwykłą większością głosów.

Art. 16

Przewodniczący ogłasza wyrok „w imieniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”.

Art. 17

Przeciwko wyrokom Sądów Polowych nie ma żadnego środka prawnego. Wyrok zatwierdza zwierzchnik sądowy. Kara więzienia powyżej roku wymaga zatwierdzenia przez Naczelnego Wodza, kara śmierci przez przedstawiciela Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku. O ile zwierzchnik sądowy odmówi zatwierdzenia wyroku, Sąd Polowy przesyła akta bezzwłocznie Przedstawicielowi Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku do decyzji. Przedstawiciel Naczelnej Władzy może wyrok zatwierdzić lub znieść. Przedstawicielowi Naczelnej Władzy przysługuje prawo łaski.

Art. 18

Obok Sądów Polowych przy Dowództwach Grup tworzy się w razie potrzeby Lotny Sąd Doraźny na podstawie osobnego rozkazu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku, wydanego w porozumieniu z Naczelną Komendą Wojsk Powstańczych. Sąd ten składa się z sześcioro i dwóch ławników, z tych jednego prawnika, a drugiego oficera i urzęduje przez czas w rozkazie określony.

Lotny Sąd Doraźny właściwym jest do osądzenia wszystkich przestępstw, które w ustawach karnych i rozporządzeniach Naczelnej Władzy zagrożone są karą śmierci.

Lotny Sąd Doraźny orzeka na jedną tylko karę – karę śmierci. Wyroki zapadają jednomyślnie, są ostateczne i nie podlegają zatwierdzeniu ani przez zwierzchnika sądowego ani przez przedstawiciela Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku. W braku jednomyślności lub w razie niewłaściwości odstępuje Lotny Sąd Doraźny sprawę właściwemu Sądowi Polowemu.

Karę śmierci wykonywa się przez rozstrzelanie, najpóźniej w ciągu trzech godzin po ogłoszeniu wyroku, na rozkaz szefa Lotnego Sądu Doraźnego.

Lotny Sąd Doraźny komunikuje codziennie zapadłe i wykonane wyroki Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku i Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych.

Art. 19

Znosi się wszelkie zorganizowane dotychczas Sądy Wojskowe.

Art. 20

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiewicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek

Franciszek Roguszcza

*Józef Grzegorz*²⁹⁰

Franciszek Bias

290. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE NACZELNEJ WŁADZY NA GÓRNYM ŚLĄSKU Z DNIA 27 MAJA 1921 ROKU W PRZEDMIOCIE ODDANIA OSÓB CYWILNYCH POD SĄDOWNICTWO WOJSKOWE

W wykonaniu i uzupełnieniu Manifestu z dnia 3 maja 1921 roku Dziennik Rozporządzeń nr 1, poz. 1 postanawiamy:

Art. 1

Dopóki istniejące na terenie okupowanym przez wojska powstańcze sądy cywilne nie podejmą prawidłowego toku czynności, przekazuje się wojskowym sądom polowym wykonywanie sądownictwa nad osobami cywilnymi, które popełnią jedno z następujących przestępstw:

1. Kradzież z włamaniem lub użyciem broni (§ 243 KKN).
2. Rabunek (§§ 249–252 KKN).
3. Wymuszenie w przypadkach zagrożenia morderstwem, podpaleniem oraz z bezpośrednim zagrożeniem życia (§§ 254–255 KKN).
4. Zabójstwo (§ 212 KKN).
5. Zgwałcenie (§§ 176–178 KKN).
6. Podpalenie (§§ 306–308 KKN).
7. Złośliwe uszkodzenie kolei, wodociągów, elektrowni lub gazowni (§§ 315, 321, 324 KKN).
8. Złośliwe uszkodzenie telegrafów i telefonów (§§ 317, 318 KKN).
9. Zdradę tajemnic wojskowych (ustawa z lipca 1893 Dz. U., s. 205).
10. Nadużycie władzy urzędowej (§§ 331–359 KKN).

11. Kradzież, sprzeniewierzenie i oszustwo, dokonane przez urzędnika, o ile szkoda przewyższa 1000 mk niemieckich.

Sądownictwu wojskowemu podlegają tak bezpośredni sprawcy, jak i podżegacze, uczestnicy i pomocnicy (§§ 47–49 KKN), przy usiłowaniu podlega sprawca sądownictwu polowemu.

W razie dopuszczenia się przestępstw wymienionych wyżej orzeka sąd polowy, jeżeli wyrok zapadł jednomyślnie, karę śmierci przez rozstrzelanie, jeżeli wyrok zapadł większością głosów, kary przewidziane w kodeksie karnym.

Art. 2

Opór władzy (rozdział VI KKN §§ 110–112) ulega karom, wymienionym w kodeksie karnym a wymierzonym przez sąd polowy.

Art. 3

Kto wykracza przeciwko zarządzeniom władz lub podburza innych do wykroczeń przeciw władzom, karany będzie przez sądy polowe karą pozbawienia wolności do lat pięciu lub grzywną do 150 000 mk. niem.

Art. 4

Sądownictwo wykonują na obszarze, zajęтым przez poszczególne grupy wojsk sądy tych grup, poza tym obszarem sąd polowy przy Naczelnej Komendzie.

Art. 5

Sądy polowe stosują przepisy procedury wojskowej niemieckiej z roku 1898, z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych rozporządzeniem o organizacji sądownictwa wojskowego.

Art. 6

Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia i uchyla wszelkie w tej mierze wydane już przepisy.

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiewicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek

Franciszek Roguszcza

*Józef Grzegorz*²⁹¹

Franciszek Bias

291. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE DO ROZPORZĄDZENIA NACZELNEJ WŁADZY NA GÓRNYM ŚLĄSKU DOTYCZĄCE SĄDOWNICTWA WOJSKOWEGO

1. Wszystkie osoby wchodzące w skład sądów wojskowych pozostają na etacie Dowództw Grup, wzgl. NKP i zostają pod względem gospodarczym do Kom. Gosp. tych Grup i Naczelnego D-twa przydzielone.
2. W celu unormowania poborów służbowych postanawia się:
 - a) szef sądu ma pobory majora,
 - b) audytor ma pobory podporucznika do kapitana włącznie,
 - c) sekretarz ma pobory sierżanta sztab.,
 - d) dozorca (profos) ma pobory sierżanta sztab.,
 - e) registrator ma pobory sierżanta,
 - f) kurier ma pobory szeregowca do plutonowego.Stanowiska służbowe zatwierdza Wódz Naczelny na wniosek szefa sądu.

Naczelna Władza na Górnym Śląsku
Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:
Józef Biniszkiwicz
Klemens Borys
Józef Rymer
Michał Grajek

Franciszek Roguszcak

*Józef Grzegorzek*²⁹²

Franciszek Bias

292. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ETATY WOJSKOWYCH SĄDÓW POWSTAŃCZYCH

- I. Wojskowy Sąd Powstańczy Naczelnej Komendy:
 - 1) Szef sądu,
 - 2) szef audytorów,
 - 3) czterech sekretarzy,
 - 4) jeden dozorca,
 - 5) trzech kurierów ordynansów.
- II. Wojskowy Sąd Powstańczy grupy środkowej:
 - 1) Szef sądu,
 - 2) sześciu audytorów,
 - 3) ośmiu sekretarzy,
 - 4) dwóch dozorców,
 - 5) sześciu kurierów ordynansów.
- III. Wojskowy Sąd Powstańczy grupy południowej i północnej:
 - 1) Szef sądu,
 - 2) trzech audytorów,
 - 3) czterech sekretarzy,
 - 4) jeden dozorca,
 - 5) trzech kurierów ordynansów.

Naczelna Władza na Górnym Śląsku
Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:
Józef Biniszkiwicz
Klemens Borys
Józef Rymer
Michał Grajek

Franciszek Roguszcak

*Józef Grzegorzek*²⁹³

Franciszek Bias

Powyższe rozporządzenia Naczelnej Władzy przekazuje Oddz. VI
prawn. Sztabu NKWP do wykonania

Naczelny Wódz Powstania
Nowina-Doliwa

Główna kwatera, 21 maja 1921

293. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE NACZELNEJ WŁADZY NA GÓRNYM ŚLĄSKU Z DNIA 30 MAJA 1921 ROKU W PRZEDMIOCIE SĄDOWNICTWA NAD OSOBAMI WOJSKOWYMI

Art. 1

Śmiercią przez rozstrzelanie karany będzie wojskowy, należący do formacji powstańczych, oprócz tych wypadków, w których kara śmierci zagrożona jest w niemieckim kodeksie karnym wojskowym, także w następujących wypadkach:

1. Jeżeli popełni jedno z przestępstw wymienionych w art. 1 rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 roku (Dziennik Rozporządzeń nr 6, poz. 27 w przedmiocie poddania osób cywilnych sądownictwu wojskowemu).

Jeżeli popełni jedno z wymienionych poniżej przestępstw wojskowych:

1. Narażenie siły zbrojnej na niebezpieczeństwo (§ 62 Kodeksu karnego wojskowego).
2. Naruszenie subordynacji w przypadkach:
 - a) wyraźnego odmówienia posłuszeństwa wobec zebranych szeregowych (§ 95 Kodeksu karnego wojskowego),
 - b) czynnego targnięcia się na przełożonego (§ 97 Kodeksu karnego wojskowego),
 - c) rozruchu (§§ 106–107 Kodeksu karnego wojskowego),
3. Płądrowanie (§§ 129, 133, 134 Kodeksu karnego wojskowego)
– karze śmierci ulega przestępca, jeżeli wyrok zapadł jedno-

myślnie, jeżeli zaś wyrok zapadł większością głosów – karom przewidzianym w niemieckim kodeksie karnym wojskowym.

Art. 2

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Rymer

Klemens Borys

*Józef Grzegorzek*²⁹⁴

Franciszek Bias

294. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE Z DNIA 18 MAJA 1921 ROKU O ZAKAZIE WYSZYNKU I SPRZEDAŻY WÓDKI I NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

Art. 1

Przypominamy niniejszym istniejący już zakaz wyszynku wódki w restauracjach i karczmach. Sprzedaż wódki w butelkach, celem zabrania do domu, jest tak samo bezwzględnie zakazana. Wolno sprzedawać tylko piwo.

Art. 2

Wszystkie osoby, które potajemnie zakupują lub wytwarzają wódkę, zostaną ukarane więzieniem do trzech miesięcy i grzywną do 30 000 mk., albo jedną z tych kar.

Art. 3

Wszystkie osoby, które napotkane zostaną w stanie pijanym, osadzone zostaną w areszcie na tydzień o chlebie i wodzie, oprócz tego zasądzone mogą zostać na więzienie aż do trzech miesięcy.

Art. 4

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast.

Miejsce Postoju, dnia 18 maja 1921 roku

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiewicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek

Franciszek Roguszczał

Józef Grzegorzyl²⁹⁵

Franciszek Bias

295. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE Z DNIA 19 MAJA 1921 ROKU W PRZEDMIOCIE REKWIZYCJI

Art. 1

U ludności polskiej w zasadzie rekwirować nie wolno.

Art. 2

Rekwizycje mogą być przeprowadzane przez władze etapowe (komendy powiatowe, komendy miast) oraz w razie potrzeby przez oddziały na froncie. W każdym wypadku rekwizycje odbywają się za zgodą sołtysa i dwóch ławników, o ile są Polakami. Jeżeli sołtys jest Niemcem, należy przywołać najstarszego ławnika polskiego; jeżeli ławnicy są Niemcami, należy powołać radnych Polaków według wieku.

Art. 3

Oddziałom bojowym wolno rekwirować tylko na pisemny rozkaz dowództwa bataljonu. Na każdą rekwizycję musi być wydany kwit, podpisany osobiście przez dowódcę bataljonu.

Art. 4

Nie wolno z przedsiębiorstw rekwirować rzeczy, koniecznych do utrzymania ruchu gospodarczego.

Art. 5

Należy sporządzić spisy wszystkich dotychczas zarekwirowanych przedmiotów i rzeczy, podać liczby, a w razie potrzeby, wagę i cenę targową. Jeśli nie ma ceny targowej, wartość rekwirowanego przed-

miotu ustalają organy rekwirujące, wspólnie z sołtysem i ławnikami, względnie radnymi.

Art. 6

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast.

Miejsce Postoju, dnia 19 maja 1921 roku

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiewicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek

Franciszek Roguszcza

*Józef Grzegorz*²⁹⁶

Franciszek Bias

296. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZPORZĄDZENIE Z DNIA 21 MAJA 1921 ROKU W PRZEDMIOCIE PRZEPUSTEK

Art. 1

Każdy mieszkaniec Górnego Śląska powinien, w razie opuszczenia swego stałego miejsca zamieszkania, zaopatrzyć się w przepustkę. To samo odnosi się do osób, które przypadkowo znalazły się na terenie okupowanym.

Art. 2

Prawo wydawania przepustek mają komendy placu, komendy powiatowe, Naczelna Komenda, a w miastach, zajętych przez wojska koalicyjne, osoby wyznaczone przez Naczelną Władzę.

Art. 3

Przepustki na jednorazowy wyjazd do Polski wydają komendy powiatowe.

Art. 4

Przepustki na przejazd przez front oraz za granicę i na wielokrotny przejazd do Polski wydaje Naczelna Komenda.

Art. 5

Przepustki na jedno lub wielokrotne przejazdy w obrębie całego terenu, zajętego przez wojska powstańcze, wydają komendy powiatowe.

Art. 6

Przepustki na jednorazowe lub wielokrotne przejazdy w obrębie jednego lub najwyżej dwóch powiatów wydają komendy placu, a dla osób, mieszkających w miastach, niezajętych przez nas, osoby wyznaczone przez Naczelną Władzę. Mieszkańcy miast, niezajętych przez wojska powstańcze, chcący uzyskać przepustkę na przejazd w obrębie całego terenu albo jednorazowy przejazd do Polski, muszą się zwrócić do komendy powiatu, a na wyjazd za granicę albo wielokrotny wyjazd do Polski, do Naczelnej Komendy.

Art. 7

Za przepustki, wystawiane przez komendy placu lub w miastach przez osoby, wyznaczone przez Naczelną Władzę t. zn. na jednorazowe lub wielokrotne przejazdy w obrębie jednego lub najwyżej dwóch powiatów wynosi opłata dwie marki.

Art. 8

Za przepustki, wystawiane przez komendy powiatowe lub Naczelną Komendę: jednorazowe lub wielokrotne przejazdy w obrębie całego terenu, zajętego przez wojska powstańcze, przejazd do Polski albo za granicę wynosi opłata 20 marek.

Art. 9

Dla robotników, którzy codziennie wyjeżdżają z miejsca zamieszkania do miejsca zatrudnienia i z powrotem, wystawiają komendy placu przepustki na 14 dni. Przepustki te kosztują 1 markę.

Art. 9a

Dla pracowników kolejowych wystawia przepustki Rada Kolejowa: dla urzędników pocztowych nasza Najwyższa Władza Pocztowa.

Art. 10

Władze upoważnione do wystawiania przepustek winny jak najostrożniej i jak najsumiennie badać konieczność wydania przepustki. Ubiegający się o przepustkę winien przedstawić dowody osób znanych i poważanych, że jest spokojnym i lojalnym obywatelem i że podróż odbyć musi. Robotnicy, o których mowa w artykule 9-tym, muszą przedstawić oświadczenie rady załogowej lub, gdzie rady załogowej nie ma, pracodawcy, że istotnie codziennie chodzić muszą z miejsca zamieszkania do miejsca zatrudnienia.

Art. 10a

Osobom, które chcą się udać do Polski, w celach aprowizacyjnych, mogą komendy powiatów lub Naczelne Dowództwo wystawić przepustkę tylko na podstawie zarządzenia przez Główny Komitet Apropowizacyjny. Dyrektorom i innym pracownikom zakładów przemysłowych wolno wystawiać przepustki tylko na podstawie opinii Wydziału Górniczo Hutniczego przy Naczelnej Władzy.

Art. 11

Wszystkie dotychczasowe rozporządzenia w sprawie przepustek, sprzeczne z treścią niniejszego rozporządzenia, znosi się.

Art. 12

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast.

Miejsce postoju, dnia 21 maja 1921 roku

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiwicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek
Franciszek Roguszczał
Józef Grzegorzyk²⁹⁷
Franciszek Bias

297. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ROZKAZ O ORGANIZOWANIU ŻANDARMERII GÓRNEGO ŚLĄSKA

1. Zasady:

Celem utrzymania porządku i zapewnienia egzekutywy zarządzaniem władz cywilnych i wojskowych, czuwania nad bezpieczeństwem ludności zostaje utworzona żandarmeria Górnego Śl.

Żandarmeria ta pełni równocześnie funkcje żandarmerii wojskowej i polowej, przy wojskach w etapie i na froncie, wkraczając w wypadkach wszelkich nadużyć ze strony osób wojskowych.

Zakres działania ich obejmuje więc zarówno ludność cywilną, jak i wojsko.

W zrozumieniu znaczenia utrzymania porządku w kraju, dla powodzenia sprawy, o którą walczymy, winni wszyscy dowódcy, jako też osoby wojskowe udzielać żandarmerii jak najwydatniejszego poparcia.

2. Uzupełnianie żandarmerii:

W skład Żandarmerii Górnego Śląska wchodzi obowiązkowo wszyscy członkowie b. policji plebiscytowej, Górnosłązacy narodowości polskiej, oraz ponadto ci Polacy z Górnego Śląska, którzy się dobrowolnie do służby żandarmerii zameldują w Dowództwach Szwadronów i zostaną do niej przyjęci.

3. Skład:

- a) Na czele żandarmerii stoi D-two Żandarmerii Górnego Śląska. Dowódcą Żandarmerii Górnego Śląska jestznaczony kpt. Żyła z b. policji plebiscytowej. D-two Żandarmerii Górnego Śląska podlega D-twu Głównemu Etapów.

D-two Żandarmerii przedkłada 5-dniowe raporty stanu, z całej żandarmerii na terenie Górnego Śląska do Wydz. I. Szt. ze stanem o ile możliwości z 1, 5, 10, 15, 10, 25 w miesiącu. Raporty muszą być bezwzględnie dostarczone do Wydz. I Szt. do godz. 18 każdego 2, 6, 11, 16, 21 i 26 w miesiącu. Raporty mają zawierać: sumę ogólną żandarmerii oraz osobno w rubrykach D-two Żandarmerii, Komendantury, Szwadrony powiatowe żandarmerii i ewentualne plutony żandarmerii polowej przy D-twoch Grup.

- b) D-two Żandarmerii podlegają: 3 Komendantury na okręg każdej grupy wojsk powstańczych „Wschód”, „Północ”, „Południe” jedna. Komendantury znajdują się w siedzibach Dowództw Etapów Grup.
- c) Komendanturom podlegają szwadrony żandarmerii, po jednym na każdy powiat. Każdy szwadron winien liczyć 300 żandarmów. W miarę rozwoju organizacji będą wydzielone z ogólnego stanu żandarmerii osobne szwadrony na miasta: Bytom, Katowice, Gliwice i Królewska Huta, uzbrojone po 2 karabiny maszynowe. Służbowo podlegają szwadrony dowódcy powiatu etapowego, jak w policji podlegali kontrolerowi powiatu, natomiast w sprawach administracyjnych i dyscyplinarnych podlegają w drodze służbowej przez Komendantury D-two Żandarmerii.
- d) Plutony karne b. policji plebiscytowej będą przydzielone do poszczególnych Dowództw Grup, jako plutony żandarmerii polowej.
- e) Szwadrony żandarmerii dzielą się na plutony, a plutony na posterunki, z których każdy przydzielony ma swój rejon służbowy; tak aby cały kraj był zabezpieczony.

4. Kompetencje Dowództw Żandarmerii

Dowódca żandarmerii, jako dowódca brygady, dowódca Komendantury jak dowódca pułku, d-ca szwadronu jak d-ca batalionu, d-ca plutonu jak d-ca kompanii.

Tymczasowy podział

Komendantura I przy D-twie Grupy Północnej postawi:

- 1 szwadron strzelecki na powiat Wielkie Strzelce i Opole,
- 1 szwadron tarnogórski na powiat Tarnowskie Góry,
- 1 szwadron lubliniecki na powiat Lubliniec, Olesno, Kluczbork.

Komendantura II przy D-twie Grupy Środkowej postawi:

- 1 szwadron bytomski na powiat Bytomski i Królewska Huta,
- 1 szwadron katowicki na powiat Katowice,
- 1 szwadron zabrzański na powiat Zabrze,
- 1 szwadron gliwicki na powiat Gliwice i Koźle.

Komendantura III przy Grupie Południowej postawi:

- 1 szwadron pszczyński na powiat Pszczyna,
- 1 szwadron rybnicki na powiat Rybnik,
- 1 szwadron raciborski na powiat Racibórz.

Tymczasowy etat

I. D-two Żandarmerii:

- Komendant Żandarmerii,
- Adjutant i zastępca,
- Referent personalny,
- Referent techniczny,
- Referent broni,
- Referent policyjny,
- 4-ch pisarzy,
- 3-ch gońców,
- Referent kasowy.
- Środki lokomocyjne:
- 1 samochód osobowy,
- 1 samochód ciężarowy,

3 motocykle,
1 rower.

II. D-two Komendantury:

1 D-ca Komendantury,
1 referent personalny,
1 referent policyjny,
1 referent kasowy,
1 referent techniczny i zbrojny,
3 pisarzy i 2 gońców.
Środki lokomocyjne:
1 samochód osobowy,
1 samochód ciężarowy,
1 motocykl,
2 rowery.

III. D-two Szwadronu:

1 D-ca Szwadronu,
3 D-ców plutonu,
1 szef biura,
3 pisarzy i 2 gońców.
Środki lokomocyjne:
1 samochód osobowy,
1 samochód ciężarowy,
20 rowerów.

(-) *Nowina-Doliwa*

ROZPORZĄDZENIE Z DNIA

4. CZERWCA 1921 ROKU

W SPRAWIE SFORMOWANIA MILICJI

GÓRNOŚLĄSKIEJ

Art. 1

Na terenie, zajętym przez wojska powstańcze, wszystkie dotychczasowe formacje wojskowe demobilizują się, również straż obywatelska. O ile przedsięwzięcia chcą na własny koszt nadal utrzymywać straż huty lub kopalni, muszą do tego pozyskać pozwolenie Departamentu Spraw Wojskowych przy Naczelnej Władzy najpóźniej do dnia 8. czerwca 1921 roku. W miejsce dotychczasowych formacji wojskowych organizuje się milicja górnośląska.

Milicja górnośląska jest przeznaczona:

1. do strzeżenia linii granicznej,
2. do utrzymywania ładu i bezpieczeństwa publicznego wewnątrz kraju.

Art. 2

Milicja górnośląska składa się ze sił czynnych i nieczynnych.

Art. 3

Sformowanie sił czynnych milicji górnośląskiej:

1. Sformowanie sił czynnych nastąpi drogą poborów przymusowych i to z roczników 1901–1892.

Ochotnicy z innych roczników mogą być przyjęci, o ile wymienione roczniki do kompletnego sformowania sił czynnych nie wystarczą.

Ochotnicy pod każdym względem będą uważani za poborowych.

2. Wykluczeni od służby czynnej w milicji górnośląskiej są:

- a) osoby pozbawione praw obywatelskich,
- b) osoby karane ciężkim więzieniem (Zuchthaus) z wyjątkiem skazanych za działalność polityczną,
- c) osoby karane za rabunek, zabójstwo lub gwałcenie kobiet,
- d) osoby karane więcej niż jeden raz za kradzież,
- e) Niemcy.

3. Zwolnieni od służby czynnej w milicji górnośląskiej są poborowi, którzy przedstawiają poświadczenie sołtysa, potwierdzone przez doradcę powiatowego, że są:

- a) jedynymi żywicielami własnej rodziny lub ojców, albo
- b) jedynymi pracownikami w gospodarstwie lub zakładzie własnym względnie ojców niezdolnych do pracy na skutek podszłego wieku albo choroby, albo
- c) urzędnikami publicznymi niezbędnymi w urzędzie.

Przepisy te należy stosować liberalnie.

4. Pobory przymusowe przeprowadzają w ramach powiatów politycznych komisje poborowe przyczem część powiatu raciborskiego włącza się do rybnickiego, część oleskiego do lublinieckiego, część kozielskiego do powiatu toszecko-gliwickiego.

a) W skład tych komisji wchodzi:

- aa) dotychczasowy odnośny oficer ewidencyjny,
- bb) doradca powiatowy albo jego zastępca,
- cc) lekarz powiatowy albo jego zastępca.

b) Kompetencje członków komisji poborowych ustala się w sposób następujący:

- aa) o zdolności do służby czynnej w milicji górnośląskiej decyduje cała komisja większością głosów,
- bb) o przydziale do służby na linii granicznej albo wewnątrz kraju decyduje komendant powiatowy,

- cc) o zwolnieniu ze służby czynnej w myśl przepisów art. 3, punkt 3, decyduje doradca powiatowy w porozumieniu z komendantem powiatowym,
 - dd) o wykluczeniu ze służby czynnej w milicji górnośląskiej w myśl przepisów art. 3, punkt 2, decyduje cała komisja, opierając się przytem na świadectwach sołtysów zawartych w listach poborowych.
- c) Postępowanie:
- aa) Doradca powiatowy poleci natychmiast podwładnym sołtysom i zarządom samodzielnych dominjów (Gutsvorsteher), by sporządzili listy poborowych roczników 1901–1892, zamieszkałych w ich gminie, w 3 egzemplarzach uzgodnionych z sobą i potwierdzonych przez sołtysa. Listy te mają być sporządzone na podstawie list osób, uprawnionych do głosowania. Listy te obejmują poborowych wspomnianych roczników (1901–1892) bez względu na to, czy już służą w obecnych formacjach czy nie (również ludzi ze straży wszelkiego rodzaju, więc też ze straży kopalnianej itd.). Sołtys zatrzymuje jeden egzemplarz dla siebie, pozostałe dwa przesyła doradcy powiatowemu, który jeden przekaże komendantowi powiatowemu najpóźniej do dnia 8. czerwca 1921 r. dla oficera ewidencyjnego (wzór list patrz załącznik 1).
 - bb) Oficer ewidencyjny po otrzymaniu listu, podzieli powiat na kilka okręgów według uznania, wyznaczy dzień, godzinę i lokal poborów i przez doradcę powiatowego wyda do sołtysów, wzgl. urzędników dominjów, rozkaz, by na wyznaczony termin osobiście przy pomocy konwojów wojskowych przyprowadzili poborowych danych roczników, nie znajdujących się dotychczas pod bronią, do wyznaczonego lokalu poborów i by każdy przyniósł ze sobą swoją listę. Równocześnie oficer ewidencyjny

powoła komisję poborową do urzędowania na wyznaczone terminy.

- cc) Na stawce lekarz bada poborowych na podstawie dotychczasowych przepisów, obowiązujących na tutejszym terytorium (Vorschriften über die Dienstauglichkeit) i wypowie swoją opinię (zdolny lub niezdolny); która musi być zapisana w listach. Oficer ewidencyjny i doradca powiatowy badają ewentualne powody wykluczenia lub zwolnienia poborowych w myśl przepisów art. 3 punkt 2 i 3, poczem komisja decyduje o przyjęciu lub nieprzyjęciu poborowego w myśl przepisów art. 3 punkt 4. Powody niezdolności fizycznej, wykluczenia lub zwolnienia zapisuje się tylko w liście oficera ewidencyjnego za pomocą przepisanych znaków lekarskich względnie liczby III 2, lub III 3 i liter a –d, odpowiadających powyższym przepisom art. 3 punkt 2 a –d i art. 3 punkt 3 a –c. Komendant powiatowy wzgl. oficer ewidencyjny ogłasza każdemu poborowemu decyzję komisji; powodów nieprzyjęcia nie ogłasza.
- dd) Z chwilą, gdy komendant powiatowy wzgl. oficer ewidencyjny oznajmi poborowemu przy stawce, że jest przyjęty, poborowy wchodzi w skład milicji, podlega jej dyscyplinie i poddany jest rozkazom komendanta powiatowego. Wpłata żołdu natomiast rozpocznie się z chwilą, kiedy poborowy wstępuje do przeznaczonego mu oddziału. Poborowemu po przyjęciu na stawce nie wolno opuszczać swego miejsca zamieszkania bez wiedzy sołtysa. Na oddalenie się, trwające dłużej niż 2 dni, musi uzyskać osobny formalny urlop oficera ewidencyjnego swego powiatu.
- ee) Przegląd musi być skończony do dnia 12. czerwca 1921 roku.

5. Równocześnie z tą akcją dowództwa pułków i samodzielnych oddziałów frontowych, dalej dowództwa pułków lub baonów, cerujących miasta, dalej dowództwa baonów zapasowych i etapowych (wartowniczych), dowództwa poszczególnych szwadronów żandarmerii i straży granicznej, dowództwa oddziałów straży obywatelskiej i innych samodzielnych jednostek, znajdujących się wewnątrz kraju, przesyłają do komendantów odnośnych powiatów wprost (najpóźniej do dnia 10. czerwca 1921 r.):

- a) Listę imienną A) tych osób, które należąc do roczników 1901–1892, przejdą do służby czynnej milicji górnośląskiej, o ile nie podlegają wykluczeniu lub zwolnieniu w myśl przepisów art. 3. Kto chce być zwolnionym, musi przedstawić w tym względzie wniosek, uzasadniony w myśl przepisów art. 3 punkt 3. Wnioski te muszą być załączone do list A.
- b) Listę imienną B) tych osób, które nie należąc do wskazanych roczników, będą musiały być urlopowane do służby nieczynnej,
- c) więc listę osób (pod a i b) zamieszkałych w powiecie n. p. rybnickim do komendanta powiatowego w Rybniku, zamieszkałych w powiecie pszczyńskim do komendanta powiatowego w Pszczynie itd. (wzór list A) i B) patrz załącznik 2).

6. Komendanci powiatowi wzgl. ich oficerowie ewidencyjni uzupełnią z przesłanych im list A) swoje listy poborowe w ten sposób, że zanotują w liście poborowej obecny przydział każdego poborowego, znajdującego się na liście A). Wnioski o zwolnienie należy oddać doradcy powiatowemu, celem stwierdzenia, czy podane powody polegają na prawdzie. Co do list B), to sporządzą sobie odpisy takowych (najpóźniej do 13. czerwca 1921 r.).

7. Potem komendanci powiatowi przesyłają listy poborowe, listy A) sprawdzone przez doradcę powiatowego z wnioskami o zwolnienie i oryginały list B) do Departamentu Spraw Wojskowych przy Naczelnej Władzy wprost (najpóźniej do 14. czerwca 1921 r.).

8. Departament Spraw Wojskowych na podstawie tych 3 list wypracuje plan podziału nowo zaciągniętych poborowych na wszystkie formacje (liczbowe) celem zastąpienia nimi roczników, które mają być urlopowane do służby nieczynnej względnie osób, które mają być zwolnione lub wykluczone ze służby czynnej.

Plan ten wraz z wymienionymi 3-ma listami przesyła do komendantów odnośnych powiatów z rozkazem,

- a) ażeby wyznaczili poszczególnych poborowych, którzy według przesłanych im liczbowych planów podziału mają stanąć do poszczególnych formacji i aby uzupełnili odpowiednio listy poborowe (zaznaczając przy każdym poborowym taktyczny przydział),
- b) ażeby na dzień, który będzie wyznaczony przez Departament Spraw Wojskowych, ściągnęli owych poborowych do punktu zbornego w powiecie i stamtąd ich przez konwoje wojskowe odstawili do wyznaczonych im formacji, co nastąpić musi najpóźniej w ciągu 2 dni po otrzymaniu planu podziału.

9. Z chwilą, kiedy owi poborowi staną w poszczególnych formacjach, formacje natychmiast urlopują swoich ludzi z roczników niepoborowych do służby nieczynnej, odstawiając ich temi samymi konwojami wojskowymi do komendanta powiatowego.

Art. 4

1. Siły nieczynne obejmują roczniki 1902, 1903 oraz 1891–1877.
2. Siły nieczynne będą utrzymywane tylko w ewidencji przez oficera ewidencyjnego w ramach powiatów politycznych, przyczem część raciborskiego przyłącza się do powiatu rybnickiego, część oleńskiego do lublinieckiego, część kozielskiego do gliwickiego.
3. Do zapisanych roczników nieczynnych przystępuje oficer ewidencyjny po odesłaniu poborowych roczników czynnych do swych oddziałów.
4. Jako podstawę dla przeprowadzenia tej ewidencji zażąda oficer ewidencyjny przez doradcę powiatowego listę poborowych wspo-

mnianych roczników od wszystkich sołtysów i zarządców samodzielnych dominjów (Gutsvorsteher) danego powiatu. Winien to uczynić zaraz przy przeglądzie sił czynnych, przy którym sołtysi i zarządcy dominjów są obecni. Listy te muszą zawierać te same rubryki, co listy poborowe roczników czynnych i muszą być w ręku komendantów powiatowych najpóźniej w dniu 18. czerwca.

5. Po otrzymaniu wszystkich list poborowych roczników nieczynnych następuje przegląd tych roczników przez komisję poborową, wspomnianą w art. 3 punkt 4. Przeglądy muszą być skończone do dnia 22 czerwca.

6. Skład komisji, kompetencje, sposób postępowania jak w art. 3 punkt 4, 5, 6.

7. Przyjętych do służby nieczynnej oficer ewidencyjny odsyła z powrotem z oświadczeniem, że do służby czynnej powołani zostaną tylko na wypadek ostatecznej potrzeby na rozkaz Naczelnej Władzy za pomocą indywidualnych rozkazów mobilizacyjnych.

8. Z chwilą wręczenia rozkazu mobilizacyjnego poborowi roczników nieczynnych wchodzi w skład milicji górnośląskiej, a zatem pod rozkazy i dyscyplinę wojskową. Od tej daty otrzymują pobory wojskowe.

Art. 5

Prawo to wchodzi w życie w dniu ogłoszenia i obowiązuje do chwili objęcia władzy na Górnym Śląsku przez Rząd Polski.

Art. 6

Wykonanie tego rozporządzenia należy do Departamentu Spraw Wojskowych przy Naczelnej Władzy.

Miejsce Postoju, dnia 4 czerwca 1921 roku

Wojciech Korfanty

Wydział Wykonawczy:

Józef Biniszkiewicz

Klemens Borys

Józef Rymer

Michał Grajek

Franciszek Roguszcza

*Józef Grzegorz*²⁹⁸

Franciszek Bias

298. Według *Śląskiego Słownika Biograficznego*, Katowice 1977 – Grzegorzek.

ARTYKUŁY WOJENNE

Art. 1

Żołnierz winien wykonywać ściśle i bez szemrania rozkazy przełożonych i starszych wojskowych pamiętając o tem, że winien w każdej chwili oddać życie w obronie Ojczyzny.

Art. 2

Najważniejszym obowiązkiem żołnierza jest niezłomna wierność Ojczyźnie. Ojczyzna żąda nadto od żołnierza: odwagi, waleczności w bitwach, posłuszeństwa wobec przełożonych, nieskazitelnego zachowania się w służbie i poza służbą, uprzejmego i uczciwego postępowania z towarzyszami broni.

Art. 3

Żołnierz posiadający poczucie godności własnej, posłuszny i spełniający należycie swe obowiązki, ma zapewnioną opiekę i życzliwość przełożonych. Taki żołnierz ma otwartą drogę do najwyższych godności wojskowych: w razie niezdolności do służby spowodowanej trudami wojennymi lub ranami odniesionymi w walce z nieprzyjacielem prawo do pensji lub stanowiska w służbie cywilnej.

Art. 4

Natomiast żołnierza zaniedbującego swe obowiązki, wykraczającego przeciw dyscyplinie wojskowej, niszczącego mienie spokojnych obywateli spotka kara.

Niniejsze wykroczenia ukarane będą karami dyscyplinarnymi. Przy cięższych przestępstwach wymierzą kary sądy wojskowe.

Karami, które może orzec sąd wojskowy są: areszt, twierdza, więzienie, dom kary, w razie dopuszczenia się bardziej ciężkich przestępstw kara śmierci.

Areszt jest lekki, średni lub ciężki, twierdzę i dom kary może wymierzyć sąd w zakresie do lat 15 lub nawet dożywotnio. Oprócz tego można skazać żołnierza w przypadkach cięższych na kary na czci: przeniesienie do drugiej klasy żołnierzy, degradację i wydalenie z wojska.

Art. 5

Żołnierz zdradzający tajemnice wojskowe nieprzyjacielowi szkodzi rozmyślnie sprawie Ojczyzny, narusza obowiązek wierności i staje się zdrajcą.

Zdrajca karany będzie śmiercią przez rozstrzelanie.

W czasie pokoju zdrajca skazany będzie na ciężkie i hańbiące kary. Tak samo karany będzie żołnierz, który dowiedziawszy się o zamierzonej zdradzie nie doniesie o tem bezzwłocznie przełożonym.

Art. 6

Służba wojskowa jest służbą zaszczytną. Kto wykręca się od służby wojskowej zadając sobie sam kalectwo lub w celu wykręcenia się od służby wojskowej zmyśla choroby lub ułomności ukarany będzie więzieniem i przeniesieniem do drugiej klasy żołnierzy.

Art. 7

Żołnierz, który opuszcza swój oddział w tym celu, aby uchylić się na zawsze od służby wojskowej popełnia dezercję. Dezerter karany będzie najcięższymi karami na wolności i czci – w polu karą śmierci.

Surowo będą karani także i ci żołnierze, którzy wiedząc o powziętym przez innych zamiarze dezercji dopomagają do dezercji lub nie doniosą o tem na czas przełożonym.

Samowolne opuszczenie oddziału, przekroczenie urlopu będzie również surowo karane.

Art. 8

Tchórzostwo hańbi żołnierza. Obawą niebezpieczeństwa nie śmie się żołnierz zasłaniać przed spełnieniem obowiązku lub rozkazu. Tchórz ulegnie ciężkim i hańbiącym karom – w polu karze śmierci.

Art. 9

Szeregowiec winien pełniącemu funkcje oficerskie i podoficerowi, podoficer każdemu pełniącemu funkcje oficerskie, okazywać na każdym kroku uszanowanie i bez szemrania wykonywać rozkazy przełożonych. Takie samo uszanowanie i posłuszeństwo należy się wartom wojskowym.

Art. 10

Obraza przełożonego, lekceważenie okazywane jemu, okłamywanie przełożonych w sprawach służbowych będzie surowo karane.

Art. 11

Czynne targnięcie się na przełożonego, a nawet usiłowanie napadu na niego karane będzie domem karnym – w polu śmiercią.

Art. 12

Podburzanie innych do nieposłuszeństwa przełożonym, do oporu przeciw nim będzie surowo karane.

Jeżeli kilku żołnierzy zmówi się w tym celu, by dopuścić się napadu na przełożonego lub stawić mu opór, będą ukarani za rokosz. Jeżeli kilku żołnierzy zmówiwszy się napadnie na przełożonego lub odmówi posłuszeństwa, dopuszczą się rokoszu karanego dożywotnim domem karnym w polu śmiercią.

Przełożony ma prawo użyć broni przeciw podwładnemu w celu uchronienia się od napadu lub wymuszenia niezbędnego posłuchu w wypadkach ostatecznej potrzeby i bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa.

Kto wiedząc o zamierzonym rokoszu nie doniesie o tym natychmiast przełożonym będzie surowo karany.

Art. 13

Karany będzie każdy, kto obchodzi się z żołnierzem niezgodnie z przepisami, obraża żołnierza, bije go lub znieważa, albo nadużywa swej władzy służbowej w celu przysporzenia sobie korzyści ze szkodą podwładnych.

Żołnierz, który mniema, że spotkała go krzywda winien wnieść zażalenie przepisaną drogą służbową. Zażalenie nie zwalnia jednak żołnierza od wypełnienia otrzymanego rozkazu.

Kto podaje nieprawdziwe fakta w zażaleniu będzie karany.

Art. 14

Urządzanie zgromadzeń celem omawiania spraw wojskowych lub służbowych albo rozkazów, zbieranie podpisów na zbiorowe zażalenie nie zgadza się z karnością wojskową i będzie karane. Surowej karze ulegnie, kto wzbudza wśród towarzyszy broni niezadowolenia ze służby.

Art. 15

Żołnierz w polu winien pamiętać o tym, że wojnę prowadzi się tylko ze siłą zbrojną nieprzyjaciela. Mienie spokojnych mieszkańców, choćby innej narodowości, chorych, rannych i jeńców wojennych musi być uszanowane.

Płądrowanie mienia spokojnych mieszkańców, niszczenie jego lub uszkodzenie, przywłaszczanie sobie zdobyczy wojennej, uciskanie mieszkańców będzie surowo karane.

Art. 16

Nie wolno żołnierzowi użyć broni jak tylko przeciw nieprzyjacielowi w boju lub we własnej obronie. Użycie broni w innych przypadkach ulega karze.

Art. 17

Nie wolno żołnierzowi niszczyć, uszkadzać lub pozbywać broni, rynsztunku, munduru, pod grozą surowych kar.

Art. 18

Żołnierz winien zachowywać tajemnicę służbową. W raportach i meldunkach winien podawać prawdę. Nieprawdziwe meldunki i raporty będą karane.

Art. 19

Dla osobistej korzyści nie wolno żołnierzowi naruszać obowiązków służbowych. Kto podarunkiem da się uwieść do naruszania obowiązku będzie karany domem karnym.

Art. 20

Żołnierz musi pełnić sumiennie odpowiedzialną służbę wartowniczą. Jeżeli nie było innego rozkazu, nie wolno posterunkowi siadać, lub kłaść się, jeść lub pić, palić, spać, oddalić się poza granicę swego posterunku, wypuścić broń z ręki lub opuścić posterunek przed złuzowaniem.

Naruszenie przepisów służby wartowniczej będzie surowo karane w służbie wartowniczej, w obliczu nieprzyjaciela śmiercią.

Art. 21

Dowódca warty lub oddziału, który dopuści, iż podwładni popełnią przestępstwo będzie ukarany tak samo jak gdyby sam dopuścił się przestępstwa.

Za więźniów oddanych pod straż odpowiada żołnierz, który miał ich pod strażą.

Art. 22

Nie wolno żołnierzowi zaciągać lekkomyślnych długów oraz upijać się. Również nie wolno żołnierzowi opuszczać porą nocną kwatery lub koszar od capstrzyku do pobudki porannej bez zezwolenia. Żołnierz, który upiwszy się, stał się niezdolnym do pełnienia służby, ulegnie surowej karze.

Art. 23

Nie wolno żołnierzowi opuszczać w bitwie lub niebezpieczeństwie towarzyszy broni. Żołnierz musi śpieszyć z pomocą swym towarzyszom broni o ile chodzi o dobrą sprawę.

Art. 24

Kradzieże popełnione przez żołnierzy podczas służby lub z naruszeniem obowiązku służbowego, kradzieże popełnione na szkodę przełożonego, towarzysza broni lub osoby dającej kwartę, będą surowo karane chociażby rzecz skradziona lub sprzeniewierzona przedstawiała niewielką wartość.

Art. 25

Żołnierz winien przestrzegać przepisów służbowych, nie powinien przekraczać ich a wzorowym pełnieniem obowiązków, przykładnym postępowaniem w służbie i poza służbą wymusić szacunek dla imienia żołnierza, walczącego o połączenie z Ojczyzną.

PRZEPISY DYSCYPLINARNE

L.878/21/VI

Zatwierdzam następujące przepisy dyscyplinarne dla wojsk powstańczych górnośląskich i rozkazuję, by weszły w życie natychmiast. Przepisy dyscyplinarne należy podać w odpowiedni sposób do wiadomości wszystkich podległych mi oddziałów.

PRZEPISY DYSCYPLINARNE DLA WOJSK POWSTAŃCZYCH GÓRNOŚLĄSKICH

Rozdział I

PRZEPISY OGÓLNE

Art. 1

Dyscyplina wojskowa polega na ścisłym wykonywaniu przepisów obowiązujących wszystkich wojskowych w służbie i poza służbą. Celem dyscypliny wojskowej jest doprowadzenie ducha żołnierza do tego poziomu, by żołnierz wykonując ściśle i bez szemrania rozkazy przełożonych był gotów każdej chwili oddać życie za Ojczyznę.

Art. 2

Przełożonym jest ten wojskowy, któremu wedle organizacji, przepisów służbowych lub z mocy osobnych zarządzeń przysługuje prawo wydawania rozkazów w obrębie oddziału, zakładu lub urzędu wojskowego albo komendy wojskowej. Prawu wydawania rozkazów podlegają wszyscy wojskowi przydzieleni do oddziału, zakładu lub urzędu wojskowego jako podwładni.

Starszym wojskowym jest każdy wojskowy wyższy stopniem wobec wojskowego niższego stopnia.

Starszy wojskowy staje się przełożonym z chwilą, gdy na własną odpowiedzialność wydaje rozkazy służbowe niższemu wojskowemu.

Art. 3

Prawo wymierzania kar dyscyplinarnych (władza dyscyplinarna) przysługuje przełożonym wymienionym w rozdziale III.

Wyższym przełożonym jest wedle niniejszych przepisów ten wojskowy, któremu przysługuje władza dyscyplinarna nad niższym przełożonym.

Art. 4

Władza dyscyplinarna przysługuje przełożonemu w zakresie oznaczonym w rozdziale II.

Art. 5

Przełożeni mają prawo i obowiązek przestrzegania dyscypliny wojskowej i zastosować wszelkie środki celem utrzymania jej. W razie jawnego nieposłuszeństwa lub buntu w oddziale ma przełożony prawo, celem wymuszenia posłuchu swym rozkazom, użycia broni.

Art. 6

W razie wykroczeń przeciw dyscyplinie wojskowej ma przełożony obowiązek pociągnięcia podwładnych do odpowiedzialności i wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Przy wymierzaniu kar dyscyplinarnych winien przełożony postępować bezstronnie, jeżeli stan faktyczny nie został należycie stwierdzony winien przełożony przeprowadzić jak najspieszniej potrzebne dochodzenie.

Przełożony ma wymierzać kary dyscyplinarne w zakresie przysługującej mu władzy dyscyplinarnej, rodzaj i wysokość kary winien przełożony dostosować do poczucia godności podwładnego, zachowania się jego dotychczasowego, rodzaju wykroczenia i interesu służby.

Art. 7

Za jedno i to samo wykroczenie może wymierzyć karę tylko jeden przełożony.

Jeżeli jednak przełożony jest zdania, że wykroczenie należy ukarać, a jednak zakres jego władzy dyscyplinarnej nie wystarcza, by wykroczenie to należyście ukarać, winien zwrócić się do wyższego przełożonego posiadającego większy zakres władzy dyscyplinarnej o ukaranie.

Art. 8

Wyższy przełożony ma prawo i obowiązek wymierzenia kar dyscyplinarnych z pominięciem niższych przełożonych:

- 1) jeżeli wykroczenie popełniono w jego obecności, lub wykroczenie narusza jego powagę służbową,
- 2) jeżeli wykroczenie popełniło kilku wojskowych należących do kilku oddziałów jemu podległych,
- 3) jeżeli niższy przełożony nie ukarał wykroczenia, a zdaniem przełożonego należało winnego pociągnąć do odpowiedzialności.

Art. 9

W drodze dyscyplinarnej można karać za wykroczenia przeciw dyscyplinie i porządkowi wojskowemu, wykroczenia przeciw przepisom służbowym i policyjnym, nie podpadające pod przepisy karne obowiązujących ustaw.

Przepis ten nie narusza praw zwierzchników sądowych, określanych w §§ 16 procedury karnej wojskowej.

Art. 10

Władzy dyscyplinarnej podlegają:

- a) wojskowi w czynnej służbie,
- b) osoby pełniące służbę w oddziałach wojskowych,
- c) jeńcy wojenni i zakładnicy, tudzież osoby przebywające w obozach internowanych,
- d) inwalidzi wojskowi przebywający w zakładach dla inwalidów.

Art. 11

Władza dyscyplinarna jest przywiązana do stanowiska służbowego i przechodzi sama przez się na zastępcę w komendzie.

Art. 12

Nie wolno wymierzać innych kar dyscyplinarnych niż przypisane niniejszymi przepisami.

Rozdział II

KARY DYSCYPLINARNE I SPOSÓB ICH

WYKONANIA

Art. 13

Karami dyscyplinarnymi są:

- A) Dla pełniących funkcje oficerskie (oficerów) podchorążych i urzędników:
 - 1) upomnienie,
 - 2) nagana na piśmie,
 - 3) areszt stacyjny do dni 30,
 - 4) areszt pokojowy do dni 30,
- B) dla podoficerów:
 - 1) nagana,
 - 2) areszt koszarowy (obozowy) lub lekki do 30 dni,
 - 3) areszt średni do 21 dni,
- C) dla szeregowców i starszych szeregowców:
 - 1) nagana przy rozkazie dziennym,
 - 2) areszt koszarowy (obozowy) lub lekki do 30 dni,
 - 3) areszt średni do 21 dni,
 - 4) areszt ciężki do 14 dni.

Art. 14

Upomnienia udziela przełożony wobec dwóch wojskowych pełniących funkcje oficerskie (oficerów), starszych lub równych stopniem (funkcją) ukaranemu.

W podobny sposób udziela się nagany podoficerom.

Nagany szeregowcom i starszym szeregowcom udziela się przez ogłoszenie w rozkazie dziennym.

Naganę na piśmie podaje się do wiadomości wszystkich pełniących funkcje oficerskie (oficerów) równych stopniem (funkcją) ukaranemu tajnym rozkazem.

Art. 15

Pełniący funkcje oficerskie (oficer) ukarany aresztem stacyjnym pełni wszelkie obowiązki służbowe, nie wolno mu jednak przez czas trwania kary opuszczać w czasie wolnym od służby miejsca postoj oddziału ani uczęszczać do lokali publicznych (restauracji, kawiarni, teatrów), ani na widowiska publiczne.

Art. 16

Ukaranemu aresztem domowym nie wolno opuszczać mieszkania nawet w celu służbowym ani przyjmować w mieszkaniu odwiedzin. Przełożony ma prawo kontroli, w razie nie dotrzymania aresztu zarządza przełożony wykonanie aresztu pod wartą lub na odwachu.

Art. 17

Ukaranie aresztem stacyjnym i domowym podaje się rozkazem tajnym do wiadomości pełniących funkcje oficerskie (oficerów) równych stopniem (funkcją).

Art. 18

Ukaranym aresztem koszarowym (obozowym) nie wolno poza służbą opuszczać koszar (obozu), przyjmować odwiedzin i uczęszczać do gospody. Szeregowcy i starsi szeregowcy ukarani aresztem kosza-

rowym meldują się w pełnym uzbrojeniu przy rozkazie dziennym, podoficerowie meldują się u oficera inspekcyjnego.

Art. 19

Areszt lekki polega na trzymaniu ukaranego w czasie wolnym od służby w zamknięciu od spożycia wieczornego posiłku do pobudki, w zasadzie w zamknięciu odosobnionym. Z aresztem lekkim połączony jest zakaz palenia tytoniu, pisania i odbierania listów oraz twarde łoże.

Art. 20

Areszt średni wykonuje się w odosobnieniu. Skazany otrzymuje twarde łoże, jako pożywienie chleb i wodę. Obostrzenia te odpadają co trzeci dzień.

Art. 21

Areszt ciężki wykonuje się jak areszt średni lecz w ciemnicy. Obostrzenia te odpadają co trzeci dzień.

Art. 22

Podczas marszu, operacji wykonuje się areszt po przybyciu na miejsce postoju. Podoficerów i szeregowców ukaranych aresztem koszarowym (obozowym) oddaje się na czas wolny od służby na odwach jako aresztantów.

Art. 23

W polu i podczas operacji wojennych trzyma się skazanych na areszt średni lub ciężki w odpowiednim lokalu pod kluczem.

Art. 24

Kary dyscyplinarne wykonuje się natychmiast po ich nałożeniu, w marszu i podczas operacji wojennych po przybyciu na miejsce postoju.

Art. 25

Wyższy przełożony, który nałożył karę dyscyplinarną w myśl art. 7 lub 8 porucza wykonanie kary odnośnemu przełożonemu niższemu lub zarządza sam jej wykonanie.

Art. 26

Orzeczonej raz kary dyscyplinarnej nie wolno ani odwołać ani zmienić. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, może przełożony, który wymierzył karę darować część kary.

Art. 27

Zażalenie przeciw karze dyscyplinarnej dozwolone jest jedynie w wypadkach oznaczonych w przepisach o zażaleniach i tylko po odcierpieniu kary.

Nieuzasadnione zażalenia podlegają karom przewidzianym w kodeksie karnym wojskowym lub karom dyscyplinarnym.

Rozdział III

ZAKRES WŁADZY DYSCYPLINARNEJ

POSZCZEGÓLNYCH PRZEŁOŻONYCH

Art. 28

Dowódcy kompanii, szwadronu, baterii i równorzędni mogą nałożyć:

- 1) na podoficerów i szeregowców: naganę, areszt koszarowy, obozowy lub lekki do 8 dni, areszt średni do 5 dni,
- 2) na szeregowców: areszt ciężki do 3 dni.

Art. 29

Dowódcy batalionu, dywizjonu kawalerii lub artylerii i równorzędni mogą nałożyć:

- 1) na podoficerów i szeregowców: naganę, areszt koszarowy, obozowy lub lekki do 14 dni, areszt średni do 10 dni,
- 2) na szeregowców: areszt ciężki do 7 dni.

Art. 30

Dowódcy pułków albo samodzielnych dywizjonów i batalionów mogą nałożyć:

- 1) na oficerów (pełniących funkcje oficerskie) upomnienie, naganę, areszt stacyjny lub areszt domowy do 15 dni,
- 2) na podoficerów i szeregowców wszelkie kary dyscyplinarne w wymiarze oznaczonym w art. 13.

Art. 31

Dowódcy brygad, dywizji, im równorzędni i wszyscy wyżsi dowódcy mogą nakładać na oficerów i szeregowców wszelkie kary dyscyplinarne w wymiarze przepisany w art. 13.

Art. 32

Dowódcy oddziałów detaszowanych, tj. oddziałów samodzielnych, które z powodu oddalenia od przełożonego nie mogą otrzymywać jego rozkazów dziennych, posiadają władzę dyscyplinarną o jeden stopień wyższą od właściwości tych oddziałów jako jednostek taktycznych (np. dowódca plutonu prawo dowódcy kompanii, dowódca detaszowanej kompanii prawo dowódcy batalionu).

Dowódcom oddziałów mniejszych od kompanii (szwadronu, baterii) przysługują w razie detaszowania prawa dowódcy kompanii (szwadronu, baterii).

Art. 33

Dowódcy od dowódcy grup, dywizji w górę mogą nadać poszczególnym dowódcom wyższą władzę dyscyplinarną niż przysługuje im wedle przepisów niniejszych i sprawowanych funkcji.

Rozdział IV

KONTROLA KAR I KSIĘGA KAR

Art. 34

Wyżsi przełożeni winni czuwać nad sprawiedliwym wykonywaniem władzy dyscyplinarnej przez podwładnych dowódców oraz nad należytym wykonywaniem kar.

W celu kontroli winni wyżsi dowódcy przeglądać księgi kar oraz badać powód ukarania i wymiar kary.

Jeżeli przy kontroli kar okaże się, że karę wymierzono wbrew niniejszym przepisom wyżsi przełożeni zniosą karę i zarządzą wykreślenie jej z księgi kar.

Art. 35

Każdy przełożony – posiadający w myśl niniejszych przepisów władzę dyscyplinarną winien prowadzić księgę kar, wedle załączonego wzoru. Zniesienie lub zmianę kary notować należy w rubryce „uwaga”.

Przy detaszowaniu wpisuje się kary po przyłączeniu do oddziału macierzystego, w rubryce „uwaga” notuje się, iż karę wymierzono podczas detaszowania.

NADANIE WŁADZY DYSCYPLINARNEJ

L. 894/21/VI

Na podstawie ogłoszonych równocześnie przepisów dyscyplinarnych dla wojsk powstańczych górnośląskich, nadaję prócz dowódców, którym z mocy sprawowania dowództwa przysługuje władza dyscyplinarna określona w art. 28–31 przepisów dyscyplinarnych: Szefowi sztabu Naczelnej Komendy WP. prawa dowódcy brygady. Szefom Wydziałów Naczelnej Komendy nad personelem przydzielonym do wydziałów i podlegającym im wprost wedle organizacji, Szefowi Sanitarnemu, Szefowi intendencji nad podległym mu personelem i personelem oddziałów podlegającym im wprost: prawa dowódcy pułku.

Szefom sztabu grup nad personelem podległym im przy dowództwie grup: prawa dowódcy pułku.

Szefom sądów polowych nad personelem przydzielonym do sądu im podwładnym: prawa dowódcy pułku.

Dowódcom szpitali polowych nad personelem podległym im służbowo przydzielonym do szpitali oraz nad wojskowymi znajdującymi się w szpitalu na leczeniu: prawa dowódcy pułku. Głównemu Dowódcy etapów: prawa dowódcy pułku.

Komendantowi żandarmerii: prawa dowódcy pułku.

PRZEPISY O ZAŻALENIACH

L. 893/21/VI

Zatwierdzam następujące przepisy o zażaleniach dla wojsk powstańczych na Górnym Śląsku i rozkazuję, by weszły w życie natychmiast. Przepisy o zażaleniach należy podać w odpowiedni sposób do wiadomości podległych mi oddziałów.

PRZEPISY O ZAŻALENIACH DLA WOJSK

POWSTAŃCZYCH GÓRNOŚLĄSKICH

Art. 1

Każdy żołnierz może wnieść zażalenie, jeżeli sądzi, że stała mu się krzywda wskutek nieodpowiedniego obejścia się z nim, wskutek zatrzymania mu poborów lub z innego powodu.

Art. 2

Zażalenie należy wnieść do przełożonego, posiadającego władzę dyscyplinarną, jeżeli doniesienie dotyczy tego właśnie przełożonego wnieść je należy do jego zastępcy w komendzie. Zażalenie wtedy, jeśli wskutek odkomenderowania, znacznej odległości itp. nie można wnieść zażalenia ustnego w przepisany czas.

Art. 3

Zażalenia nie wolno wnosić w czasie służby ani też bezpośrednio po ukończeniu jej, lecz dopiero w dniu następnym po wydarzeniu, na które się żołnierz żali.

Zażalenia z powodu kar dyscyplinarnych wolno wnosić dopiero po odcierpieniu jej.

Art. 4

Zażalenie wolno wnosić tylko w ciągu 5 dni po wydarzeniu, na które żołnierz się żali.

Termin 5 dni liczy się od dnia następującego po wydarzeniu, jeżeli żołnierz później dowie się o nazwisku tego, który go skrzywdził lub dowie się o fakcie później, termin 5 dni liczy się od dnia następującego po dniu otrzymania wiadomości. Zażalenie na piśmie winno być nadane na pocztę w ciągu 5 dni.

Art. 5

Nie wolno wnieść zażaleń zbiorowych. Jeżeli kilku żołnierzy żali się z tego samego powodu, winien każdy z nich wnieść osobne zażalenie.

Art. 6

Żołnierz, który wnieś zażalenie oparte na faktach nieprawdzych lub zmyślonych, albo z pominięciem drogi służbowej lub po upływie terminu oznaczonego w art. 4 będzie surowo karany.

Art. 7

Rozstrzygnięcie zapadłe wskutek zażalenia może żołnierz zacząć zażaleniem do wyższego przełożonego niż ten, który rozstrzygał zażalenie. Termin dalszego zażalenia wynosi 5 dni po zawiadomieniu żołnierza o wyniku.

Dalsze zażalenia nie są dozwolone.

Art. 8

Przełożony otrzymawszy zażalenie winien je bezzwłocznie zbadać i rozstrzygnąć.

Nie wolno przełożonemu wpływać na podwładnego w celu nakłonienia go do cofnięcia zażalenia.

Wolno jednak przełożonemu pouczyć podwładnego, że jego zaopatrywanie jest błędne. Jeżeli podwładny mimo pouczenia obcuje przy zażaleniu, musi przełożony je rozstrzygnąć.

Art. 9

Zażalenie rozstrzyga w pierwszej instancji najbliższy przełożony dyscyplinarny tego żołnierza, który wniósł zażalenie. Jeżeli zażalenie dotyczy właśnie tego przełożonego, rozstrzyga je przełożony bezpośrednio wyższy.

Przełożony przeprowadza w razie potrzeby dochodzenie, jeżeli w toku dochodzeń wyjdą na jaw poszlaki przestępstwa, należącego do właściwości sądów wojskowych, winien odstąpić bezzwłocznie sprawę sądowi wojskowemu.

Art. 10

Przy zażaleniu wniesionym od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji winien żalącego się przesłuchać przełożony wymieniony w art. 9 i przesłać protokół wyższemu przełożonemu z wyjaśnieniem sprawy.

Art. 11

W razie jeżeli zażeń nie uwzględniono, należy zbadać czy nie należy pociągnąć żalącego się od odpowiedzialności.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW) – zespół Powstania Śląskie:

- Grupa „Południe”;
- Grupa „Północ”;
- Komenda Placu Szopienice;
- Komenda Powiatowa Lubliniec;
- Naczelna Komenda Wojsk Powstańczych Górnego Śląska;
- Organizacja sądownictwa polowego:
 - Artykuły wojenne dla wojsk powstańczych Górnego Śląska,
 - Oddział II, Wydział Prasowy,
 - Oddział III,
 - Odezwa Naczelnego Zarządu Cywilnego Górnego Śląska,
 - Przepisy dyscyplinarne dla wojsk powstańczych górnośląskich,
 - Przepisy o zażaleniach dla wojsk powstańczych górnośląskich;
- Tymczasowa organizacja dowództwa Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Górnego Śląska;
- Zbiór różnych akt śląskich.

„Dziennik Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku” 1921, nr 1–14.

„Gazeta Urzędowa Górnego Śląska” 1922, nr 22–23. Manifest W. Korfatego do Ludu Górnośląskiego z dnia 3 maja 1921 roku.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 11 maja 1921 w przedmiocie zamknięcia granicy do Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 11 maja 1921 w przedmiocie konfiskaty gazet niemieckich.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 12 maja 1921 w przedmiocie Obywatelskich Rad Miejsowych i Powiatowych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 16 maja 1921 o zakazie wywozu pieniędzy z Górnego Śląska.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 maja 1921 o zakazie niszczenia pieniędzy.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 maja 1921 w przedmiocie zaopatrzenia w żywność.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 maja 1921 o zakazie wyszynku i sprzedaży wódki i napojów alkoholowych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 20 maja 1921 w przedmiocie administracji powiatowej.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 w przedmiocie przepustek.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 21 maja 1921 dotyczące sądownictwa wojskowego.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 22 maja 1921 o zakazie płacenia podatków do urzędów finansowych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 25 maja 1921 w przedmiocie sądownictwa wojskowego.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 27 maja 1921 w przedmiocie oddania osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 29 maja 1921 w przedmiocie ruchu tramwajowego.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku w przedmiocie powrotu urzędników do służby.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku w przedmiocie administracji powiatowej.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 27 maja 1921 w sprawie obrotu węglem, koksem i brykietami.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 28 maja 1921 w przedmiocie dostawy mleka.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 30 maja 1921 w przedmiocie sądownictwa nad osobami wojskowymi.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 4 czerwca 1921 w sprawie sformowania Milicji Górnośląskiej.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 6 czerwca 1921 o jednorazowej daniźnie.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 8 czerwca 1921 w sprawie obrotu towarami na terenie zajęтым przez Górnośląską siłę zbrojną.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 9 czerwca 1921 w przedmiocie szkolnictwa powszechnego na zajęтым obszarze.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 10 czerwca 1921 w przedmiocie uruchomienia administracji skarbowej.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 10 czerwca 1921 w przedmiocie nowych wyborów deputacji szkolnych, zarządów szkolnych i komisji szkolnych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 11 czerwca 1921 w przedmiocie zmiany nazwy Eintrachthütte na „Zgoda”.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 12 czerwca 1921 w sprawie osób zatrudnionych w górnośląskich zakładach przemysłowych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 11 czerwca 1921 w przedmiocie stadnin rządowych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 13 czerwca 1921 w przedmiocie transakcji artykułami wojskowymi.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 15 czerwca 1921 w przedmiocie wydania znaczków pocztowych na obszarze Górnego Śląska zajętych przez wojska powstańcze.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 czerwca 1921 w sprawie nadzoru nad lasami państwowymi.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 22 czerwca 1921 w przedmiocie handlu nieruchomościami.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 24 czerwca 1921 w przedmiocie zmiany rozporządzenia z dnia 27 maja 1921 o obrocie węglem.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy z dnia 27 czerwca 1921 w przedmiocie ustanowienia inspektorów szkolnych.

Rozporządzenie Naczelnej Władzy z dnia 27 maja 1921 na Górnym Śląsku w przedmiocie uruchomienia szkolnictwa powszechnego.

Rozporządzenie Komisji Rządzącej i Plebiscytowej z dnia 30 czerwca 1921 o uwolnieniu od kar.

Tymczasowe rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 czerwca 1921 o rentach dla inwalidów powstańców z 1921 roku.

Tymczasowe rozporządzenie Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku z dnia 18 czerwca 1921 o rentach dla osób pozostałych po powstaniach górnośląskich z roku 1921.

Opracowania

Bakalarski C., *Sądy polowe w okresie III powstania śląskiego*, [w:] *Magazyn bytomski*, Bytom 1973, s. 110.

Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.

Benisz A., *Górny Śląsk w walce o polskość*, Katowice 1930.

Benisz A., *Walki o Kędzierzyn i Górę Św. Anny*, wyd. II, Katowice 1961.

Benisz A., *Z trzeciego powstania na Górnym Śląsku (od 3 V do 5 VII 1921). Walki o Kędzierzyn*, Katowice 1926.

Borth W., *Kilka wspomnień. Pamiętniki powstańców śląskich*, Katowice 1961.

Borth W., *Na tle walk o przyłączenie Górnego Śląska do Polski w latach 1920–1922*, maszynopis.

Borth W., *Sądy polowe w okresie III powstania na Górnym Śląsku rok 1921*, maszynopis.

Borth W., *W rocznicę trzeciego powstania śląskiego. Sądy Polowe*, „WTK” 1968, nr 18/764, s. 2.

Borth W., *Z walk o niepodległość na Górnym Śląsku*, Królewska Huta 1928.

Brożek A., *Wysiedlenie Polaków z Górnego Śląska przez Bismarcka*, Katowice 1963.

Brożek K., *Polska służba medyczna w powstaniach śląskich i plebiscycie 1918–1922*, Katowice 1973.

Daniec J., *Historia sądownictwa wojskowego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 10.

Dąbrowski W., *Górny Śląsk w walce o zjednoczenie z Polską. Źródła i dokumenty z lat 1918–1922*, Katowice 1923.

Dąbrowski W., *Trzecie powstanie śląskie. Rok 1921*, Londyn 1973.

Die Militärstrafgerichtsordnung nebst dem Einführungsgesetz, den Nebengesetzen und sämtlichen Ausführungsbestimmungen, erläutert von Dr Jur. Seidenspinner, Zweite Auflage, Berlin 1900.

Die Strafprozessordnung vom 1 Februar 1877 und das Gerichtsverfassungsgesetz vom 27 Januar 1877.

Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Warszawa 1925.

Gawrych J., *Hotel Lomnitz*, Katowice 1947.

Glaser S., *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933.

Glaser S., *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1918.

Glaser S., *Zarys polskiego procesu karnego*, Warszawa 1929.

Grażynski M., *Walka o Śląsk. Fragmenty wspomnień, sierpień 1920 – czerwiec 1921*, [w:] *Powstanie i Śląsk. W dziesięciolecie III powstania*, Katowice 1931, s. 3–26.

Grzegorzek J., *Pierwsze powstanie śląskie 1919 roku w zarysie*, Katowice 1935.

Herman M., *Wymiar sprawiedliwości w Legionach Polskich i Polskim Korpusie Posiłkowym w latach 1914–1918*, praca doktorska, Uniwersytet Śląski – Wydział Prawa i Administracji.

Historia państwa i prawa Polski 1918–1939, pod red. F. Ryszki, część 1, Warszawa 1962.

Jabłoński H., *Narodziny Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1919*, Warszawa 1962.

Jędruszczak T., *Polityka Polski w sprawie Górnego Śląska 1918–1922*, Warszawa 1958.

Jędruszczak T., *Stosunek społeczeństwa polskiego do III powstania śląskiego (3 V–5 VII 1921)*, [w:] *Powstania śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Katowice 13 i 14 VI 1921 r.*, pod red. K. Popiołka i H. Zielińskiego, Katowice 1963.

Jędruszczak T., *Powstania śląskie 1919–1920–1921*, Katowice 1972.

Karuga W., *Organizacja Polskiego Komisariatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska*, Opole 1966.

Kodeks Karny Wojskowy z komentarzem W. Makowskiego, 1921.

Koranyi K., *Powszechna historia państwa i prawa (od rewolucji francuskiej do rewolucji październikowej)*, wyd. II, Warszawa 1962.

Korfanty W., *Marzenia i zdarzenia*, „Polonia” 1931, 3 V – 4 VI.

Krzemiński J., *Organa wymiaru sprawiedliwości w Wojsku Polskim*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8–10.

Krzymski E., *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922.

Krzymski E., *System prawa karnego*, Kraków 1921.

Ludyga-Laskowski J., *Zarys trzech powstań śląskich 1919–1920–1921*, Opole–Warszawa–Wrocław 1973.

Maroń J., *Życie było walką. Ze wspomnień działacza KPP*, Katowice 1966.

Mielżyński M. (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki do historii III powstania górnośląskiego*, Mikołów 1931.

Militärstrafgesetzbuch für das Deutsche Reich vom 20 VI 1892.

Musioł J., *Ludzie tej ziemi*, Warszawa 1974.

Musioł J., *Od Wallenroda do Kordiana. Dramatyczne Ślązaków wybory*, Katowice 2000.

Musioł J., *Pszowska tragedia śląskiego Drzymały*, „Poglądy” 1975, nr 18/310.

Musioł J., *Temida w III powstaniu śląskim*, „Prawo i Życie” 1971, nr 11/394.

Musioł J., *Wymiar sprawiedliwości w III powstaniu śląskim*, [w:] *Śląsk w walce*, wybór i opracowanie S. Wilczek, Warszawa 1975, s. 130.

Nazarewicz J., *Organizacja i działalność organów wymiaru sprawiedliwości i ścigania karnego w polskich formacjach wojskowych na terytorium Rosji w latach 1917–1920*, praca doktorska, Uniwersytet Śląski – Wydział Prawa i Administracji.

Orzechowski M., *Wojciech Korfanty. Biografia polityczna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

Pamiętniki powstańców śląskich, tom I, Katowice 1957.

Pamiętniki powstańców śląskich, tom II, Katowice 1961.

Pirko M., *Niemiecka polityka wywłaszczeniowa na ziemiach polskich z lat 1907–1908*, Warszawa 1963.

Połomski F., *Niemiecki Urząd do Spraw Mniejszości (1922–1937)*, Wrocław 1965.

Popiołek K., *Górnego Śląska droga do wolności*, Katowice 1967.

Popiołek K., *Trzecie powstanie śląskie*, Katowice 1971.

Popiołek K., *Trzecie śląskie powstanie*, Katowice 1946.

Popiołek S., *Członkowie bojówek niemieckich z okresu powstań w szeregach organizacji hitlerowskich*, [w:] *Powstania śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania ślą-*

skiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Katowice 13 i 14 VI 1961, pod red. K. Popiołka i H. Zielińskiego, Katowice 1963.

Przewłocki J., *Międzysojusznicza Komisja Rządzająca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku w latach 1920–1922*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.

Przewłocki J., *Pierwsze powstanie śląskie*, Katowice 1969.

Rostek A., *Pamiętniki*, maszynopis.

Rybicki T., *Sądownictwo polowe w latach 1919–1921*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8–10.

Ryżewski W., *Organizacja i siła bojowa wojsk powstańczych w III powstaniu śląskim*, „Zaranie Śląskie” Zeszyt Specjalny 1a, s. 3–4.

Ryżewski W., *Struktura i organizacja wojsk powstańczych*, [w:] *Powstania śląskie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w 40 rocznicę III powstania śląskiego w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, Katowice 13 i 14 VI 1961*, pod red. K. Popiołka i H. Zielińskiego, Katowice 1963.

Ryżewski W., *Trzecie powstanie śląskie 1921. Geneza i przebieg działań bojowych*, Warszawa 1977.

Rzepecki K., *Pobudka wyborcza*, Poznań 1907.

Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich, Berlin und Leipzig 1920.

Strafprozessordnung vom 1.11.1877.

W pięćdziesiątą rocznicę powstań śląskich i plebiscytu, pod red. H. Rechowicza, Katowice 1971.

Wrzosek M., *Powstania śląskie 1919–1921. Zarys działań bojowych*, Warszawa 1971.

Wusatowski Z., *Organizacja sądownictwa powstańczego. Sprawozdanie z czynności sądownictwa polowego wojsk powstańczych na Górnym Śląsku*, [w:] M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki do historii III powstania górnośląskiego*, Mikołów 1931, s. 263.

Wusatowski Z., *Sądownictwo polowe wojsk powstańczych Górnego Śląska*, [w:] M. Mielżyński (Nowina-Doliwa), *Wspomnienia i przyczynki do historii III powstania górnośląskiego*, s. 269.

Wyglenda J. („Traugutt”), *Plebiscyt i powstanie śląskie*, Opole 1966.

Zieliński F., *Spółeczno-polityczne podłoże powstań śląskich*, [w:] *W pięćdziesiątą rocznicę powstań śląskich i plebiscytu*, pod red. H. Rechowicza, Katowice 1971, s. 28–61.

Zieliński H., *Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918–1922*, Warszawa 1957.

Zieliński W., *Organizacja zaplecza w III powstaniu śląskim*, „Zaranie Śląskie” 1971, z. 1, s. 68–83.

Zieliński W., *Plebiscyt a stosunki narodowościowe na Górnym Śląsku*, „Zaranie Śląskie” 1971, z. 1, s. 11–25.

Źródła do dziejów powstań śląskich, pod red. K. Popiołka, t. I, cz. 1, wybrał i opracował H. Zieliński; t. II, wybrali i opracowali T. Jędruszczak i Z. Kolankowski, Wrocław 1963–1970.

Źródła do dziejów powstań śląskich, pod red. K. Popiołka, t. III, cz. 1, styczeń – maj 1921, opracowali J. Przewłocki i W. Zieliński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.

ILUSTRACJE



Powstańcy śląscy. Fotografia pamiątkowa w plenerze. W opisie: J. Szykała, Paweł Limański. Napis pośrodku „2KOM”, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



Grupa powstańców śląskich przed budynkiem, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach





Zygmunt
powstaniec

Załoga pociągu pancernego Zygmunt Powstaniec z oddziałem szturmowym, fotografia na tle jednostki, pozowana, III powstanie śląskie, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach





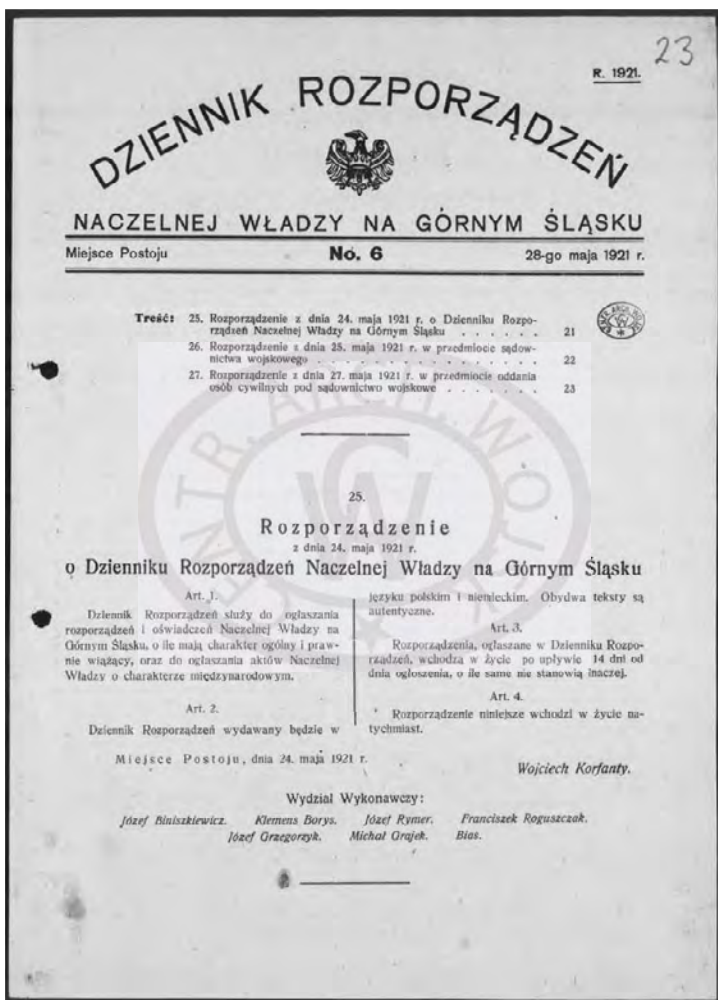
Załoga pociągu pancernego Zygmunt Powstaniec z oddziałem szturmowym, foto na tle jednostki, pozowana, III powstanie śląskie, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



Dwujęzyczna ulotka o szerzeniu się niemieckiego bandytyzmu na Górnym Śląsku, 1920 rok, ze zbiorów Biblioteki Narodowej



Fotografia przedstawiająca ugrupowanie powstańców śląskich, na pamiątkę III powstania śląskiego, z lewej strony przy tablicy – Jerzy Ziętek, 1921 rok, ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach



Centralne Archiwum Wojskowe

Dofinansowane ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wzwyższego

Strony z „Dziennika Rozporządzeń Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”, nr 6 z 28 maja 1921 r., ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.33, s. 23, 24

Rozporządzenie z dnia 25. maja 1921 r. w przedmiocie sądownictwa wojskowego.

W wykonaniu i uzupełnieniu manifestu z dnia 3. maja 1921 r. Dziennik Rozporządzeń No. 1 poz. 1. postanawiamy, co następuje:

Art. 1.

Przy każdym Dowództwie Grupy i przy Naczelnej Komendzie tworzy się Sąd Polowy.

Art. 2.

Sądom Polowym podlegają wojskowi, należący do formacji powstańczych, a osoby cywilne co do przestępstw, wymienionych w osobnych przepisach.

Art. 3.

Sądy Polowe stosują powszechny kodeks karny niemiecki, wojskowy kodeks karny niemiecki ze zmianami i uzupełnieniami go roku 1918, wojskową procedurę karną niemiecką, wszystkie te ustawy, o ile nie stoją w sprzeczności z rozporządzeniami, wydanymi przez Naczelną Władzę i z uwzględnieniem zmienionych stosunków politycznych.

Art. 4.

Sąd Polowy składa się z szefa, który musi posiadać wykształcenie prawnicze i audytorów.

Art. 5.

Szefa Sądu Polowego i audytorów mianuje, na wniosek Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych Naczelna Władza na Górnym Śląsku. Personel kancelaryjny mianuje szef sądu.

Art. 6.

Siedzibą Sądu Polowego jest w zasadzie miejsce postoja Dowództwa Grupy względnie Naczelnej Komendy. Miejsce rozpraw wyznacza szef Sądu Polowego.

Art. 7.

Sąd orzeka w składzie, złożonym z przewodniczącego — prawnika i dwóch ławników (wojskowych), wyznaczonych przez zwierzchnika sądowego. Ławnikami winni być oficerowie.

Ławnik musi liczyć przynajmniej 25 lat.

Art. 8.

Zwierzchnikiem sądowym jest w Sadach Polowych przy Grupach Dowódcza Grupy, w Sądzie Polowym Naczelnej Komendy oraz dla oficerów Naczelny Wódz.

Zwierzchnik sądowy może przekazać swoje u-

prawienia szefowi Sądu Polowego, z wyjątkiem zatwierdzenia wyroku i ukarania dyscyplinarnego.

Art. 9.

Zandarmierja jest organem pomocniczym Sądu Polowego. Wszystkie władze cywilne i wojskowe winny Sądowi Polowemu udzielać pomocy.

Zarządy obozów internowanych obowiązane są wydawać Sądowi Polowemu osoby, internowane za przestępstwa.

Art. 10.

Każdy aresztowany winien być natychmiast odesłany z pisemnym doniesieniem do audytora, który najpóźniej do 24 godzin winien go przesłuchać i zawiadomić o przyczynie aresztowania Wydział VI Naczelnej Komendy.

Art. 11.

Oskarżenie wabi audytor, który prowadził dochodzenia.

Art. 12.

Przed rozpoczęciem rozprawy składają ławnicy przysięgę według następującej roty:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu i Wszystkowiedzącemu, że sadzić będę sumiennie i bezstronnie. Tak mi Panie Boże odpomóż!”

Art. 13.

Rozprawy odbywają się jawnie. Wydalenie jawności może nastąpić w przypadkach, przewidzianych w wojskowej procedurze karnej.

Art. 14.

Oskarżonemu przysługują prawa przybrania obrońcy. Przewodniczący wyznacza z urzędu obrońcę, jeżeli oskarżenie zarzuka czyn zagrożony karą śmierci lub pozbawienia wolności ponad 5 lat. Obrońcą może być każda osoba, donoszona przez sąd.

Art. 15.

Wyrok zapada po zamknięciu rozprawy zwykłą większością głosów.

Art. 16.

Przewodniczący ogłasza wyrok „w imieniu Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku”.

Art. 17.

Przeciwko wyrokom Sądów Polowych nie ma żadnego środka prawnego. Wyrok zatwierdza

Strona z Rozkazu nr 3 z fragmentem dotyczącym zmiany organizacji sądów, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.33, s. 50

Górnolazacy!



3. maja w pamiętny dzień Konstytucji zerwał się naród górnośląski do broni.
W czasie kilkutgodinowej walki krwawej i ciężkiej ludność straciła wszystko, co miała najdroższe w ofierze dla kraju — wolności.

Ma to być nadaremne?

Gromadami Reichswehry i Orgestowców chcą stłumić Niemcy ten wielkopomny odruch odrzucenia narodu górnośląskiego. Oblęgło nas urowie ślepczy, przepłacanych, rzuconych do walki z nadzieją bezkarnego rabunku, mordu i gwałtu.

Najpodlejszymi intrygami dyplomatycznymi

stara się Niemcy z drugiej strony ukłaskiwie sprawiedliwe rozwiązanie sprawy górnośląskiej. Najbrutalniejszych środków się chwytają, żeby nie stracić tej ziemi górnośląskiej — bogatej w kruszec i węgiel, bo dla nich utrata Górnego Śląska znaczy, zaprzestanie robót i gwałtu.

Rozcwiercanie Górnego Śląska,

to jest owoc niecznych intryg krzyżackich — to zamierzają niektóre stary koalicyjne, dające posłuch podstępom niemieckich kapitalistów, zubożonych na wojnie światowej.

Ludu roboczy!

Cheesz patrzeć bezczynnie, jak szachrują Twolin krajem, owocem Twoj długoletniej pracy, zdobytym trudem i potem Twojego czoła?

Cheesz się stać **bydłem roboczym kapitalistów niemieckich?**

Cheesz znów dostać się w pazurowy hydry pruskiej, która chce z Ciebie wysać wszystko do ostatniej kropli krwi, która Ci ten sam krwawy los chce zgotać, co **ś. p. Janasowi, Mieleckiemu i tylu innym bezimiennym bohaterom ludu górnośląskiego, pomordowanym bezkarnie przez ślepaczy Hoersinga?**

Nie damy się!

Więc do broni — do broni!

W imię Boga i sprawiedliwości!

Gromadimy się w szeregach powstańczych, żeby powstrzymać ten nawal germański ślepcy mord i pożogę.

Kto ma broń — niech spiesz się w święty bój, kto nie ma — niech ją odda chętnemu.

Jedną myśl i umysłów naszych;

Wytrwać i zwyciężyć!

Nie damy ziemi skąd nasz ród

Przysięgamy na wszystko to co jest nam święte, że walczyć będziemy o wolność do ostatniej kropli krwi, do ostatniego żołnierza i, że przedziemy luty i kopalnie, dobytek nasz i owoc naszej pracy wyładamy w powietrze, niż byśmy mieli wydać je na pastwę odwiecznego wroga —

tak nam dopomóż Bóg!

Stawiać się z frontu.

ARREST.
FINN.

O S K A R Ż E N I E .

1). Frách SWOCIA urodzony w Czernicy dnia 17.I.1904
pow. Rybniki z ojca Josefa i matki Agnieszki z domu Kozioł za zwa-
rodni techniki sentystyczny, zamieszkały w Szopienicach ulica S. maja
L. 15.

2) Alfred Łasowski, urodzony 26.II.1902 w Lipinach pow.
Bytomski z ojca Leopolda i matki Jadwigi z domu STYJA, z zawodu pro-
tykant hutniczy zamieszkały w Szopienicach ulica Rodna L. 7.

o dostatecznie połączony, że z dnia 2. czerwca br. z szo-
pienicek ewakuowany SWOCIA powierzył os. ŁASOWSKI swą przepustkę
na którą kierował się do Katowic

całkowicie nie przekroczenia rozporządzenia o prze-
puszczach z dnia 21.V.1921 r. (D. R. Nr. 3.)

Wnosząc o ukaranie ich z Art. 9. Rozp. o odznaczeniu pod zastawie-
two cywilne osób wojskowych z dnia 27. maja 1921 (D. R. Nr. 3.)

D O W O D Y :

Przekazanie się OSK.

W sprawie, dnia 25. czerwca 1921.

PRZEDSIĘWZIĘT. POR. AND. S. P.

Termin rozprawy głównej wyznacza się na co art. 30. VI

nr. 94 800.

[Signature]

Nyck. L. J. P. N. H. H. P.

Licz. czyn.

88
134/21

Rozprawa główna

dnia

M. Gervie

1924 r.

Sprawa karna przeciw

Miejskie i for.

o *Samowolne oświadczenie się z formacji*



OBECNI:

Przewodniczący rozprawy

major - ant. Kaniński

Asesorowie

ppr. Soga
ptor. Jankowski

Protokolant

Biolek

Oskarżyciel publiczny

Kapt. - ant. Farałaj

Oskarżony

Miejska Traurzek, Linc Robert Linc Emlid,
Korurek Józef, Korpke Traurzek i Głotka Języ.

~~na wolnej stopie~~

w areszcie śledczym

Obrońca

Protokolant wywołuje rozprawę o godzinie

Rozprawa jest jawna

Przed rozpoczęciem rozprawy stwierdza przewodniczący, że sąd jest należycie obsadzony.

Pytania przewodniczącego są do wydalenia — węg. wykluczenia członków Sądu protokola lub oskarżyciela — zaprzeczono —

Oskarżony podaje o swych stosunkach osobistych
jak w dochodzeniach *z dnia 3. 6. 21.*

Pierwsza strona rozprawy głównej sądu polowego, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.297, s. 88

Naczelnia Władza na Wódmym Salysan.

Wojciech Korfanty dnia 29. maja 1921

Do

Sądu polowego przy Naczelnej Komendzie
przez Wydział VI Naczelnej Komendy

W dniu 24.30 p.m. znoszę wyrok sądu polowego Naczelnej Komendy z dnia 21. maja 1921, którym porucznik Antoni Alima, podporucznik Wiktor Nowakowski szeregowiec Jan Bobrowski zostali uwolnieni od oskarżenia o występki pędzienia z § 129 k.s.w.

Przekazuję sprawę do ponownej rozprawy i ponownego wydania wyroku przeciw wyżej wymienionym oskarżonym nadto celem przeprowadzenia rozprawy przeciwporucznikowi Jerzemu Makowieckiemu, która została odroczone.

Podany:

Wyrok sądu polowego z dnia 21. maja 1921 narusza ustawę i jest sprzeczny z ustaleniami faktycznymi.

Co do ppor. Wiktora Nowakowskiego i szereg. Jana Bobrowskiego nie zawiera wyrok w ogóle powodów uwolnienia.

O ileby zaś przytoczone w powodach przyczyny uwolnienia por. Alimy miały się odnosić także do oskarżonych ppor. Wiktora Nowakowskiego i Jana Bobrowskiego to są niezgodne ze stanem faktycznym ustalonym w aktach.

Por. Alima reznuł bowiem w toku dochodzeń, że na prośbę por. Makowieckiego przewiózł rzeczy przytrzymane przy moście w Szopienicach z Łódzkiej do Ławienicy w dniu 14. maja oraz ze Szopienicy do Szopienic w dniu 16. maja b.r. i to wiedząc, iż wózek zawiera chodnik.

Rezuł też ~~Wiktora~~ Gaweł, iż por. Alima mówił mu iż rzeczy znajdujące się w samochodzie są własnością ppor. Makowieckiego. Podał ppor. Makowiecki że z por. Alim i ppor. Nowakowskim postanowili rzeczy skonfiskowane im następnie, zabrać wreszcie przyznał

Dokument, w którym Wojciech Korfanty jako przedstawiciel Naczelnej Władzy zniósł wyrok Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie w sprawie przeciwko Teofilowi K. i innym, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.299, s. 39, 40

40
ppor. "akowiecki i rzeczy skonfiskowane przez policję przy-
właszczył sobie z kwatery w Kędzierzynie.

"reszcie oskarżony szer. "an Boborowski ordynans ppor. "sao
wieckiego przyznał, iż rzeczy skonfiskowane znajdowały się w kwate-
rze ppor. "akowieckiego i że rzeczy te założył "akowiecki z Dow-
borem.

Uwalniając więc por. Klimę od oskarżenia z powodu, iż nie
można mu udowodnić świadomego udziału w wywołaniu rzeczy stanęł
sąd polowy w sprzeczności z dowodami zebranymi w toku dochodzeń i
nie podał na uzasadnienie swego wyroku żadnych powodów.

Wobec tego należało wyrok znieść i utrzymać kompetencję
Zwierzchnika sądowego przekazać sprawę temu samemu sądowi do pono-
wnego przeprowadzenia rozprawy i wydania ponownego wyroku.

Naczelna Komenda Wojsk Powiatowych na Górnym Śląsku.

Wydział VI - Kwatera

L. 854/21

" Miejsce postoju dnia 30. maja

1921

Sądowi polowemu przy "aczelnej Komendzie

w " Miejsce postoju

do urzędowania.

Szef Wydziału:

[Signature]

198



W imieniu Rzeczypospolitej Czynowej J. R.

W imieniu Państwa Polskiego!

Sąd polowy przy Naczelnej Komendzie

Sąd wojakowski Krakowskiego Okręgu Obozowego, dnia 9 czerwca 1921 r.

w sprawie karnej przeciw *Cieplowski Wilhelmowi*
Cieplowski Emilowi
 o zbrodni *kradzieży znaczącej*
 pod przewodnictwem *uj. Dr. Jana Wławińskiego*
 przy udziale *uj. st. p. Tadeusza Tadeusza*
uj. st. p. Józefa Tadeusza jako asesorów
 w obecności *uj. st. p. Józefa Tadeusza* jako protokolanta
Kpt. Tadeusza Tadeusza jako oskarżyciela, oskarżonego
 pozostającego w areszcie śledczym *(na wolności) Wilhelma Cieplowskiego i po-*
rażonego na wolność Emila Cieplowskiego
 i obrońcy *Kpt. Józefa pol. A.K.W.P.*
 na podstawie aktu oskarżenia *Prokuratury wojakowskiej w Krakowie* z dnia
 Lcz: *51/21* oraz na wniosek oskarżyciela, aby oskarżonego uznać winnym
 według oskarżenia i stosownie ukarać, wydał następujący

WYROK:

Oskarżony *Wilhelm Cieplowski*
 syn *Leopolda i Rozyny z Gładkich* urodzony
 dnia *28 października 1885* roku w *Bieżynie*
 powiatu *Katowickiego* tam przynależny
 religii *rym.-kat.* stanu *żonatego*
 z zawodu *walcz. zawod. pol. na pow. katowicki*

*Żonaty skazany na 3 (trzy) miesiące więzienia, a w tymże
 miejscu odbywania dni aresztu śledczego na 13 dni po 1/2
 roku z powierzeniem mu kamery.*

Pierwsza strona wyroku wydanego przez Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.300, s. 198

Rozprawa główna

dnia

9. czerwca

1924 r.

Sprawa karna przeciw *biepłokowi Wilhelmowi i biepłokowi*
o *Kradzież brzości* *Emilowi*

OBECNI:

Przewodniczący rozprawy

major Małkowski
por. szef. F. J. Jędrzej

Asesorowie

por. szef. J. J. Jędrzej

Protokolarz

Wielki

Oskarżyciel publiczny

kap. aud. Ferański

Oskarżony

biepłok Wilhelm i biepłok Emil

na wolnej stopie

biepłok Emil w areszcie śledczym *biepłok Wilhelm*

Obróńca

Protokolarz wywołuje rozprawę o godzinie

Rozprawa jest jawna

Przed rozpoczęciem rozprawy stwierdza przewodniczący, że sąd jest należycie obsadzony.

Pytania przewodniczącego są do wydalenia wzgl. wykluczenia członków Sądu protokolarza lub oskarżyciela — zaprzeczono

Oskarżony podaje o swych stosunkach osobistych
jak w dochodzeniach *z dnia 11. maja 1924*

Rozprawa główna

dnia 2. VII.

1920 r.

Sprawa karna przeciw *Henrykowi Königowi*.
o *jestanie na palisadę przestępstwa*.



OBECNI:

Przewodniczący rozprawy *Major i ref sądu Marinka*
Genlata Francimer, cesałomiray.

Asesorowie *Alarik Jirch, holarz*

Protokolant *Schmann*.

Oskarżyciel publiczny *por.-aud. Dombinski*

Oskarżony *Henryk König*

na wolnej stopie

w areszcie śledczym

Obronca

Protokolant wywołuje rozprawę o godzinie *11.*

Rozprawa jest jawna.

Przed rozpoczęciem rozprawy stwierdza przewodniczący, że sąd jest należycie obsadzony.

Pytania przewodniczącego są do wydalenia wzgl. wykluczenia członków Sądu protokolańta lub oskarżyciela — zaprzeczono

Oskarżony podaje o swych stosunkach osoblistych
jak w dochodzeniach

Pierwsza strona rozprawy głównej Sądu Polowego przy Naczelnej Komendzie, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 9. 130.1.300, s. 371

D-tytu etapu na powiat Gliwicki
L. Dz. 294/41

155

M. post., dnia 1.6.21r.

Karta służbowa

Do
Wojsk. Sądu Polowego



przy N. K. W. P. w M. post.

na ręce p. moj. Małanki.

Melduję, że na rozkaz Pana z dnia 31.5.21r., się, dnia 2. czerwca b.r. do przesłuchów stawić nie mogę, ponieważ jestem zajęty przez ważne rzeczy służbowe. Co do zwolnienia wachmistrza Gabryśia, komunikuję, że jego uwolniłem na własną rękę, ponieważ znam Gabryśia jako trzeźwego i wartościowego człowieka, chociaż mi wiadomo, że wkroczyłem w kompetencje osób sądowych. Jednak nie było owego czasu organizacja sądu polowego nam wiadoma. Tymczasem, że zwolniłem wachm. Gabryśia i zakazałem jemu nosić broń lub pełnić funkcję żandarma aż do rozstrzygnięcia sądownego.



[Signature]
Kapitan

Karta służbowa dotycząca usprawiedliwienia niestawienia się na przesłuchaniu, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.303, s. 155

NACZELNA KOMENDA
Wydział Powstańców na Górnym Szlaku
Wydział VI. Prawny
L. 4469-1-21.

Tajnie! Cicho!

23

Wojenne postępowanie z dnia 20. sierpnia 1934

SĄD POŁOWY GRUPY PÓŁNOCNEJ

L. N. 843 wch. 21/21.

wszystkich sądów polowych (Nasposyter)



Wobec postawienia w najbliższym czasie likwidacji powstania powstańców terenów powstania przez ochotników pochodzących z Polonii nie będą mogły być rozpoznane sprawy karne rozpoczęły przeciw tym ochotnikom, zamknięci wobec postawienia rozkazu z dnia 10. sierpnia br. L. 1041/21 - VI demobilizacji sądów polowych.

Rozkazem tym poproszono o przesłanie podległych w celu postawienia ich karą obywateli, w Polonii także szeregów, rozumiejąc ich podległych, w celu do odpowiedzialności karnej, zaś oficerów w celu do odpowiedzialności przed sądami honorowymi.

Wobec tego przedsięwzięcia po otrzymaniu wiadomości o rozkazie przesłano do sądów polowych do w tym celu sądy do Polonii, w których 21. dnia września 1934 trzech sądów polowych, w których sprawach toczących się w sądach polowych, w których jako przestępstwa występują osoby pochodzące z Polonii, oraz wszystkie bez wyjątku sprawy przeciw oficerom, tak pochodzącym z drugiego iloczku jak i ochotnikom z Polonii.

W tym sprawach przeciw ochotnikom z Polonii pochodzącym, zostaną przesłane do sądów polowych Polonii do delencji, w tym celu wprost przed wydział VI; w sprawach gdzie występują ochotnicy z Polonii, także osoby, przysłane do drugiego iloczku, zostaną przesłane do sądów polowych, po sporządzeniu potrzebnych odpisów.

Do wykonania tego rozkazu odpowiadają osobistym zawiadomieniem sądów (Nasposyter).

Naczelnik sądownictwa

M. P. K. R. W. W.

Do wiadomości

Stefanowski

Pismo Naczelnej Komendy do sądów polowych w sprawie dalszego postępowania z niezamkniętymi sprawami karnymi po likwidacji powstania, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.1.305, s. 23

SĄD POŁOWY GRUPY „PÓŁNOC”

Sąd wojskowy O. G. w Krakowie.

Uzas. nr 130.3.124/4

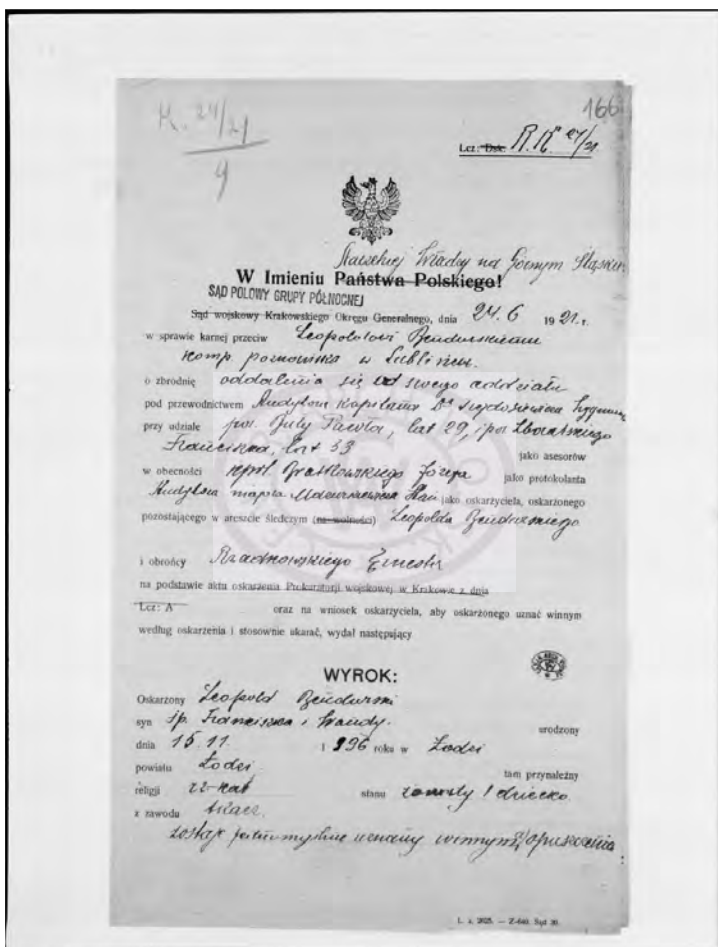
Dziennik

w sprawie karnej przeciwko: *kapłanowi Pienkowskemu*

*braku broni wyzostowania
plądrowaniu, nieubodystynacja*

Liczba strony	Dzień wejścia albo zakończenia	Przebieg choroby	UWAGA
1	6/II 21	Łowienie	
2	6/II	Przebieg do czasu	
3	6/II	Przebieg obronności	
4	6/II	Przebieg choroby	
5	21/6	przebieg choroby	
6	21/6	opisuje od doby choroby	
7	22/6	telefonowanie do lekarza o pomoc	
8	24.VI	Przebieg choroby	
9	n. 11	Wyrok	

Pierwsza strona dziennika sprawy karnej prowadzonej przez Sąd Polowy Grupy „Północ”, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn. 130.3.124, s. 147



Centrales Archiwum Wojskowe

Dofinansowane ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Pierwsza strona wyroku wydanego przez Sąd Polowy Grupy
„Północ”, ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego, sygn.
130.3.124, s. 194

**Odezwa Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej
do mieszkańców Górnego Śląska w związku z ogłoszeniem am-
nestii dla uczestników powstania, ze zbiorów Centralnego Archi-
wum Wojskowego, sygn. 130.55.3, s. 25, 25A**

Odezwa

Do mieszkańców Górnego Śląska!

Komisja Międzysojusznicza Rządząca podaje mieszkańcom Górnego Śląska do wiadomości, że, poddając się rozkazom Komisji, siły powstańców polskich oraz nieregularnych formacji niemieckich wycofują się ze swych pozycji, a dnia 5-go lipca wieczorem zostaną zupełnie rozwiązane.

Zarząd Górnego Śląska przejdzie odtąd znów zupełnie w ręce Komisji Międzysojuszniczej, a wszelkie organizacje nieprawidłowo utworzone nie będą miały ani autorytetu ani władzy jakiegokolwiek rodzaju.

Aufruf

An die

Einwohner Oberschlesiens!

Die Interalliierte Regierungskommission gibt den Bewohnern Oberschlesiens bekannt, daß, gehorcht den Anordnungen der Interalliierten Kommission, die Kräfte der politischen Infanterien und der irregulären deutschen Formationen sich aus ihren Stellungen zurückziehen und am Abend des 5. Juli vollständig aufgelöst sein werden.

Die Verwaltung Oberschlesiens wird von da ab wieder vollständig in den Händen der Interalliierten Kommission ruhen, und allen nicht rechtmäßig gebildeten Organisationen wird weder Autorität noch Gewalt irgend welcher Art zuteil.

Centrale Archiwum Wojskowe

Dofinansowane ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyzszego

Zadowolona z owego poddania się, a zarazem pragnąc zatrzeć pamięć wszelkich uraz narodowych, Komisja Międzysojusznicza postanowiła wydać amnestję dla wszystkich czynów przeciwnych prawu, popełnionych z powodu powstania, z wyjątkiem atoli czynów popełnionych w zamiarze zyskownym, albo z zemsty osobistej, albo też z okrucieństwa. Lecz z owej amnestji nie będą mogły korzystać wszystkie te osoby, które po dniu, mającym być jeszcze ogłoszonym, znalezione zostaną w posiadaniu nieprawym broni palnej lub materiałów wybuchowych.

Licząc na to, że ludność postępowaniem swem odzwajemni się za ów akt łaski, a zarazem stanowczo zdecydowaną będąc stłumić wszelkie usiłowania naruszenia bezpieczeństwa publicznego, Komisja Międzysojusznicza wzywa mieszkańców Górnego Śląska, aby spokojnie i pełni umności w sprawiedliwość i bezstronność Mocarstw Sojuszniczych oczekiwali postanowienia, które ma być przyjęte na mocy Traktatu Wersalskiego.

Ogłosz. dnia 1-go lipca 1921.

Przedstawiciel Francji.

Przewodniczący:

Le Rond.

Przedstawiciel Włoch:

A. de Marinis.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji:

Harold Stuart.

Von dieser Unterwerfung befriedigt und eine Befestigung des Friedens, sowie eine Milderung der bestehenden Rassen-gegenstände wünschend, hat die Interalliierte Kommission beschlossen, eine Amnestie für alle ungesetzlichen Handlungen zu gewähren, die mit dem Aufstand im Zusammenhang stehen, jedoch mit Ausnahme solcher Handlungen, die in gewinnfälliger Absicht oder aus persönlicher Rachsucht oder auch aus Grausamkeit begangen wurden. Von dieser Amnestie werden jedoch alle Personen ausgeschlossen, die nach einem noch bekanntmachenden Zeitpunkt im unbefugten Besitze einer Schusswaffe oder von Explosivstoffen gefunden werden.

In der Erwartung, daß die Bevölkerung durch ihr Verhalten sich dieses Aktes der Milde würdig zeigen werde, sowie fest entschlossen, jeden Versuch der Störung der öffentlichen Sicherheit zu unterdrücken, fordert die Interalliierte Kommission die Bewohner Oberschlesiens auf, in Ruhe und in vollem Vertrauen auf die Gerechtigkeit und Unparteilichkeit der Alliierten Mächte die Entscheidung abzuwarten, die gemäß dem Friedensvertrage von Versailles getroffen werden soll.

Ergeben zu Oppeln, den 1. Juli 1921.

Der Vertreter Frankreichs:

Präsident,

Le Rond.

Der Vertreter Italiens:

A. de Marinis.

Der Vertreter Großbritanniens:

Harold Stuart.

Centrale Archiwum Wojskowe

Dofinansowane ze środków
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyzszego

Obwieszczenie

o zaprowadzeniu Sądów Polowych dla osób cywilnych.

(Rozporządzenie z dnia 27-go maja 1921 r. Dziennik Rozporządzeń Nr. 6 poz. 27.)

W wykonaniu i uzupełnieniu manifestu z dnia 3. maja 1921 r. Dziennik Rozporządzeń Nr. 1. poz. 1 postanawiamy:

Art. 1.

Dopóki istniejące na terenie, okupowanym przez wojska powiatowe, sądy cywilne nie podejmą prawidłowego toku czynności, przekazuje się Wojtkowym Sądowi Polowemu wykonywanie sądownictwa nad osobami cywilnymi, które popełnią jedno z następujących przestępstw:

1. kradzież z włamaniem lub utyciem broni (§ 243 I. 2 i 5 kod. kar. niem.),
 2. rabunek (§ 249—252 kod. kar. niem.),
 3. wymuszenie, w przypadkach zagrożenia morderstwem, podpaleniem albo z bezpośrednim zagrożeniem życia lub zdrowia (§§ 254 i 255 kod. kar. niem.),
 4. morderstwo (§ 211 kod. kar. niem.),
 5. zabójstwo (§ 212 kod. kar. niem.),
 6. zgwałcenie (§§ 176—178 kod. kar. niem.),
 7. podpalenie (§§ 306—308 i § 311 kod. kar. niem.),
 8. złośliwe uszkodzenie kolei, wodociągów, statków, studni albo zbiorników wody, elektrowni lub gazowni (§§ 315, 321, 323, 324 i 305 kod. kar. niem.),
 9. złośliwe uszkodzenie telegrafów i telefonów (§§ 317 i 318 a kod. kar. niem.),
 10. zdradę tajemnic wojskowych (ustawa z 3. lipca 1893 Dz. ust. str. 200),
 11. nadużycie władzy urzędowej (§§ 334, 336, 339, 347 kod. kar. niem.),
 12. kradzież, sprzeniewierzenie, oszustwo, dokonane przez urzędnika w wykonywaniu urzędu albo odnośnie do służby państwowej, o ile szkoda osiągnęła 1000 marek niem.
- Sądownictwu wojskowemu podlegają tak bezpośredni sprawcy, jak i podlegacze, weselnicy i pomocnicy (§§ 47—49 kod. kar. niem.). Przy usiłowaniu sprawca podlega również sądownictwu wojskowemu.

W razie dopuszczenia się przestępstw, wymienionych powyżej, orzeka sąd polowy,

jeżeli wyrok zapadł jednomyślnie, karę śmierci przez rozstrzelanie;
jeżeli wyrok zapadł większością głosów — kary, przewidziane w kodeksie karnym.

Art. 2.

Opór władzy (§§ 110—122 kod. kar. niem.) ulegnie karom, wymienionym w kodeksie karnym, które wymierza Sąd Polowy.

Art. 3.

Kto wykroczy przeciwko zarządzeniom władz lub podburza innych do wykroczeń przeciw władzom, karany będzie przez Sąd Polowy karą więzienia do lat pięciu lub grzywną do 150000 marek niemieckich.

Art. 4.

Sądownictwo wykonywują na obszarze, zajętym przez poszczególne grupy wojsk, sądy tych grup, poza tym obszarem Sąd Polowy przy Naczelnej Komendzie.

Art. 5.

Sądy Polowe stosują przepisy procedury wojakowej niemieckiej z r. 1898, z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych rozporządzeniem o organizacji sądownictwa wojskowego.

Art. 6.

Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia i uchyla wszelkie w tej mierze wydane już przepisy.

Miejsce: Pestoju, dnia 27. maja 1921 r.

W. Korfanty.

Wydział Wykonawczy:

Biniszkievicz.

Borys.

Rymer.

Grajek.

Fr. Roguszcak.

J. Grzegorzak.

Fr. Bias.

Bekanntmachung

über die Einführung der Feldgerichte für Zivilpersonen.

(Verordnung vom 27. Mai 1921. Verordnungsblatt Nr. 6 Pos. 27.)

In Ausführung und Ergänzung des Manifestes vom 3. Mai 1921 Verordnungsblatt No. 1 Pos. 1 wird verordnet:

Artikel 1.

Solange die, auf dem durch die Aufständischen besetzten Gebiete, bestehenden Zivilgerichte die normale Geschäftstätigkeit nicht aufnehmen, wird den Militär-Feldgerichten die Ausübung der Gerichtsbarkeit über Zivilpersonen überwiesen, wenn sie eine der nachfolgenden Straftaten begehen:

1. Diebstahl mit Einbruch oder bei Anwendung von Waffen (§ 243 Z. 2 und 5 St. G. B.),
 2. Raub (§ 249—252 St. G. B.),
 3. Erpressung im Falle der Androhung mit Mord, Brandstiftung oder unter Anwendung von Drohungen mit gegenwärtiger Gefahr fuer Leib oder Leben (§§ 254 und 255 St. G. B.),
 4. Mord (§ 211 St. G. B.),
 5. Totschlag (§ 212 St. G. B.),
 6. Notzucht (§ 176—178 St. G. B.),
 7. Brandstiftung (§§ 306—308 und 311 St. G. B.),
 8. boshafte Beschädigung der Eisenbahnen, Wasserleitungen, Schiffe, Brunnen oder Wasserbehälter, Elektrizitätswerke oder Gasanstalten (§§ 315, 321, 323, 324 und 305 St. G. B.),
 9. boshafte Beschädigung der Telegrafen und Fernsprechanlagen (§§ 317 und 318 a St. G. B.),
 10. Verrat militärischer Geheimnisse (Gesetz vom 3. Juli 1893 R. G. Bl. Seite 205),
 11. Missbrauch der Amtsgewalt (§§ 334, 336, 339, 347 St. G. B.),
 12. Diebstahl, Veruntreuung, Betrug, begangen von einem Beamten, in Ausübung des Amtes oder in Bezug auf das Staatsgut, insofern der Schaden 1000 deutsche Mark übersteigt.
- Der Militär-Feldgerichtspräsident kann unter gewissen Umständen auch unrichtiglicherweise einen, wie auch die Amtsführer, Teilnehmer und Gehilfen (§§ 47—49 St. G. B.), beim Versuch unterliegt der Tat der Militärgerichtsbarkeit.

Im Falle der Begehung der oben angeführten Straftaten erkennt das Feldgericht,

wenn das Urteil einstimmig gefällt wird, auf Todesstrafe durch Erschiessen,
wenn das Urteil mit Stimmenmehrheit gefällt wurde, auf die im Strafgesetze vorgesehenen Strafen.

Artikel 2.

Widerstand gegen die öffentliche Gewalt (§§ 110—122 St. G. B.) wird mit den im Strafgesetze festgesetzten Strafen bestraft, welche von den Feldgerichten bemessen werden.

Artikel 3.

Wer die Anordnungen der Behörden ueberschreitet oder andere zu Ausschreitungen gegen die Behörden auffordert, wird von den Feldgerichten mit Gefängnis bis zu fuer Jahren oder Geldstrafe bis 150000 deutsche Mk. bestraft.

Artikel 4.

Die Gerichtsbarkeit wird auf dem von den einzelnen Militaergruppen besetzten Gebiete, von den Gerichten dieser Gruppen, ausserhalb dieses Gebietes von dem Feldgerichte bei dem Obersten Kommando ausgeuebt.

Artikel 5.

Von den Feldgerichten wird die deutsche Militaer-Straf-Prozess-Ordnung vom Jahre 1898 mit den durch die Verordnung ueber die Organisation der Militaergerichtsbarkeit eingefuehrten Aenderungen angewendet.

Artikel 6.

Diese Verordnung tritt mit dem Tage der Bekanntmachung in Kraft und werden alle in diesem Belange bereits erlassenen Vorschriften aufgehoben.

Standort, den 27. Mai 1921.

W. Korfanty.

Der Vollzugsausschuss:

Biniskiewicz.

Borys.

Rymer.

Grajek.

Fr. Roguszcak.

J. Grzegorzak.

Fr. Bias.

Karta zwolnienia Karola Białeckiego z wojska powstańczego wydana przez dowództwo Grupy „Południe”, ze zbiorów autora

Dow. Grupy Wschód.

M. p. dn. 23/VI 21 r.

L. 207.

Przepustka - jednorazowa.

dla km. Ołasa Feliksa
który w sprawach slużbowych
udaje się z Bieluwa do Lasek
i z powrotem do Bieluwa
Przepustka ważna od 23/ czerwca 21 r.
do 24 czerwca 21 r.



Przepustka Feliksa Ołasa uprawniająca do jednorazowego przekroczenia granicy w sprawach służbowych wydana przez dowództwo Grupy „Wschód”, ze zbiorów autora

INDEKS NAZWISK

W indeksie nie ujęto osób oskarżonych w sprawach toczących się przed sądami polowymi, występujących w tekście jedynie z inicjałem nazwiska. Nazwiska osób występujące tylko w aneksach zapisa-
no kursywą.

Adamski Stanisław

Bakalarski Czesław

Baszkiewicz Jan

Bełtowski Witold

Benisz Adam

Berger

Bialecki Szymon

Bias Franciszek

Biniszkiewicz Józef

Biolik

Blacha Wilhelm

Borth Anna

Borth Władysław

Borys Klemens

Broda Zofia

Chmielewski

Chmielewski Mieczysław, ps. Grzymała

Chorzelski Maciej Bogdan, ps. Langiewicz

Chrobok Paweł

Clemenceau George

Czapla Kazimierz

Czarny Karol

De Marinis Alberto
Dembiński Stefan
Dyga Henryk

Fabiańczyk Karol
Faralisz Franciszek
Foch Ferdinand
Fojkis Walenty
Frione
Fryderyk Wilhelm II

Gadomski Wilhelm
Grajek Michał
Gratier Jules Victor
Grażynski Michał, ps. Borelowski
Grocholski
Groele Ludwik
Grzegorzek [Grzegorz] Józef
Grzesik Karol, ps. Hauke
Grześkowiak Roman, ps. Brunhorst

Harden
Hartman

Iksal Maksymilian

Jackiewicz Wiktor
Jajko
Janowski
Jezierski Józef
Justrzyk

Kaniecki Piotr
Kęszycki Daniel
Kirkor Stanisław
Klasik
Kocur Adam
Kolszewski Alfred
Korfanty Wojciech
Kurcysz Jerzy
Kutz Kazimierz
Kwak-Krzewiński Zygmunt
Kwiatek Aleksander
Kwoczek Paweł

Lalanne Piotr
Le Rond Henri
Lloyd George David
Loga
Ludyga-Laskowski Jan

Łaszewski Stefan
Łukasiewicz Walerian

Mainka Jan
Małkowski Stanisław
Maniecki Piotr
Maroń Józef
Matuszczyk
Mazurkiewicz Władysław
Mielęcki Andrzej
Mielżyński Maciej, ps. Nowina-Doliwa
Musiolik
Musioł Józef
Müller

Nowak Alojzy, ps. Neugebauer
Nowak Roman

Olas Feliks Józef
Oszek Robert

Paszwiński Adam
Percival Harold Franz Passawer
Pietsch
Piłsudski Józef
Potyka Józef
Potyka Leon
Powkownik
Presot
Prince
Przedpełski Wiktor, ps. Pełczyński

Rappaport Władysław
Roguszcza Franciszek
Rostek Antoni
Rybarz Edward
Rybicki Tomasz
Rymer Józef
Ryżewski Wacław
Rządkowski

Sapecki K.S.
Sapecki Wojciech
Senusz
Seyda Władysław
Sikorski Bronisław, ps. Cietrzew
Sroka Józef
Stokłosa Wojciech

Strzała
Syndorek (Sendorek) Józef
Syska Józef
Szega
Szewczyk Wilhelm
Szydło Stanisław
Świerc Mikołaj
Świętochłowski vel Świętochowski Kazimierz

Tomanek
Trejdosiewicz Zygmunt
Trzaskalik
Tytko Józef

Urbanek Kurt
Urbanowicz Wiktor

Węgrzyk
Wieczorek Józef
Winiarski Jan
Witczak Józef
Witczak Mikołaj
Witos Wincenty
Wojtan Mieczysław
Wolny Konstanty
Wróbel Karol
Wrzesiok Wiktor
Wusatowski Zygmunt
Wyglenda Jan, ps. Traugutt

Zajączkowski
Zborolski
Zejer Jan

Zenkteller Kazimierz, ps. Warwas

Zieliński Władysław

Żyła Maksymilian

Zdjęcia:

archiwum autora, Centralne Archiwum Wojskowe, Muzeum
Śląskie.....

Redakcja

Elżbieta Spadzińska-Żak

Korekta

Katarzyna Bizacka

Koordinacja prac

Bernadeta Stalmach

Natalia Zaporowska

Projekt i skład

Ludwika Mach

© Copyright by Józef Musioł

© Copyright by Muzeum Śląskie w Katowicach 2021

ISBN 978-83-65945-19-8

Druk i oprawa